

Tetiana Samsoniuk

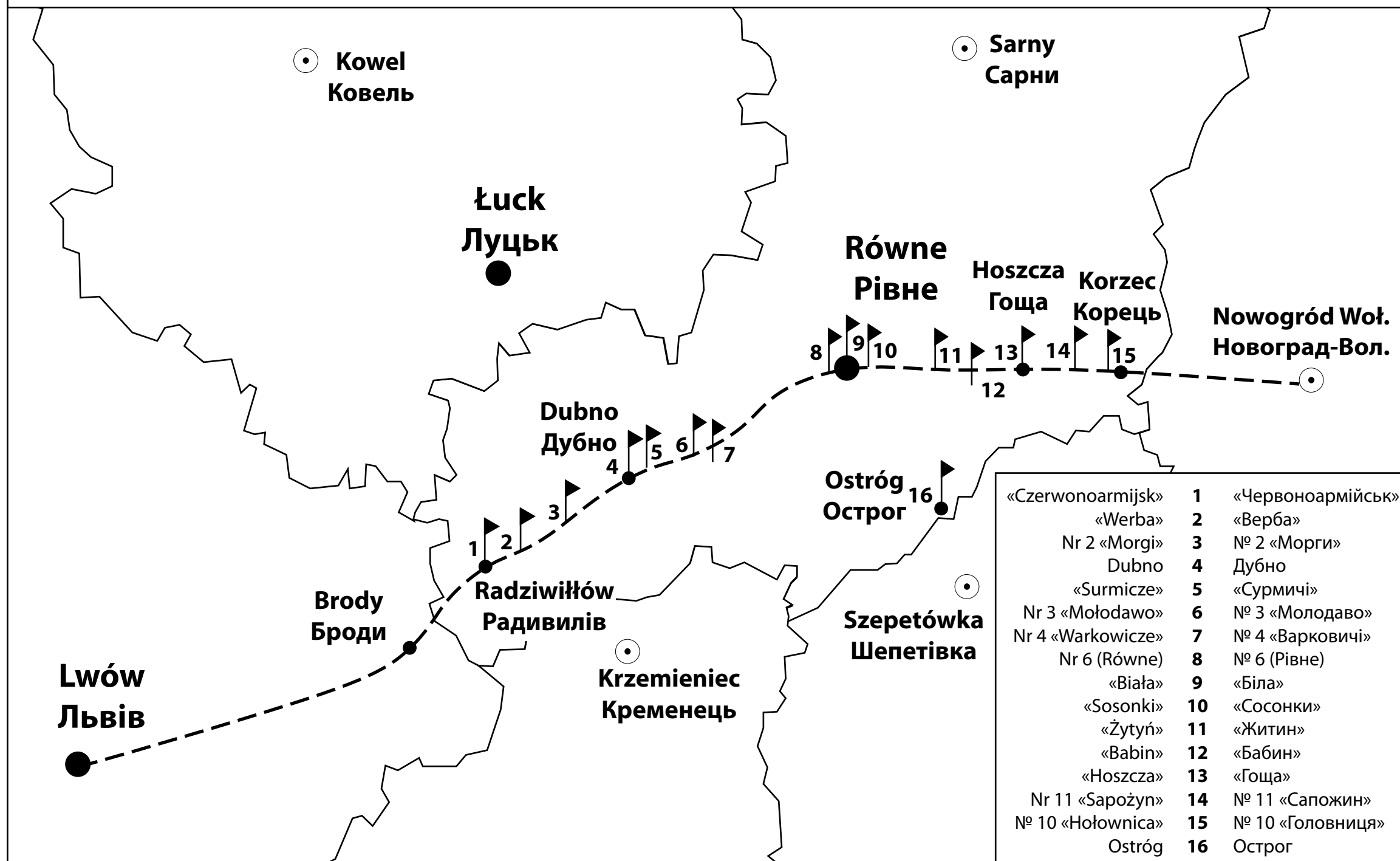
Jeńcy września 1939



Тетяна Самсонюк

Полонені вересня 1939-го

Placówki obozowe Budowy nr 1 NKWD na terenie obwodu rówieńskiego Табірні пункти будівництва № 1 НКВС на території Рівненської області



Ocaleni od zapomnienia



Повернуті із забуття

Tetiana Samsoniuk

Jeńcy września 1939

Wydanie popularnonaukowe



Łuck
2018

Тетяна Самсонюк

Полонені вересня 1939-го

Науково-популярне видання



Луцьк
2018

УДК 94: 323.281(477.8)"1939/1941"
С 178

Фінансову підтримку для видання книги надали:

Генеральне консульство
Республіки Польща в Луцьку



Фундація
«Свобода і демократія»



Самсонюк Тетяна

С 178 Полонені вересня 1939-го : наук.-попул. вид. / Тетяна Самсонюк ; пер. з укр. Світлани Сухаревої ; за ред. Наталії Денисюк. – 2-ге вид., випр. і доповн. – Луцьк : Monitor Wołyński : Ініціал, 2018. – 266 с.

У книзі представлено долі 21 кадрового військовослужбовця та резервіста Війська Польського, понівечені радянським тоталітарним режимом у часи політичних репресій на території Рівненщини в 1939–1941 рр. Біографічні нариси про них доповнено архівними матеріалами, документами та фотографіями, вилученими у військовополонених під час арештів у табірних пунктах трудового табору № 1 НКВС. Інформацію про подальшу долю деяких полонених надали їхні рідні та близькі.

Видання розраховане на науковців, родичів та знайомих згаданих військовиків, усіх, хто цікавиться перебігом подій Другої світової війни та історією загалом.

Рецензенти:

Доктор історичних наук Володимир Борщевич, голова Рівненської обласної організації товариства «Меморіал»

Кандидат історичних наук Володимир Марчук, старший викладач кафедри історії імені М. П. Ковальського Національного університету «Острозька академія»

Переклад: Світлана Сухарева

Коректура: Ядвіга Демчук (вид. 1 і 2), Уршула Оберда (вид. 1), Веслав Пісарський (вид. 2), Ольга Шершень (вид. 1 і 2)

Верстка і художнє оформлення: Ірина Канагеева (вид. 1), Анатолій Оліх (вид. 2)

© Самсонюк Т. М., 2018

© Сухарева С. В., 2018

© Monitor Wołyński, 2018

ISBN 978-966-7501-55-6 (серія)

ISBN 978-966-7501-61-7

Spis treści Зміст

Słowo od Redakcji	6	Слово від редакції
«Monitora Wołyńskiego»		«Волинського монітора»
Wstęp	8	Вступ
Ocaleni od zapomnienia:	12	Повернуті із забуття:
jeńcy wojenni		військовополонені
Bielakow Karol	43	Беляков Кароль
Humnicki Stanisław	72	Гумницький Станіслав
Knapieński Leon	78	Кнапінський Леон
Kubicki Joachim Ludwik	90	Кубицький Йоахім-Людвіг
Kwiatkowski Mieczysław	100	Квятковський Мечислав
Lechowicz Tadeusz	112	Лехович Тадеуш
Libera Cyprian	128	Лібера Ципріян
Malinowski Jan	137	Малиновський Ян
Mańkowski Antoni	141	Маньковський Антон
Markowski Henryk	154	Марковський Генрик
Nędzi Władysław	168	Нендзі Владислав
Nowak Jan	172	Новак Ян
Palka Jan	178	Палька Ян
Putrycz Józef	195	Путрич Юзеф
Smoliński Stefan	199	Смолінський Стефан
Stachurski Stanisław	203	Стахурський Станіслав
Szmigulant Jerzy	213	Шмигулянт Єжи
Szymański Czesław	218	Шиманський Чеслав
Wagner Antoni	225	Вагнер Антон
Zawadzki Jan	232	Завадзький Ян
Zdaniewicz Władysław	243	Зданевич Владислав
Wykaz skrótów	257	Перелік умовних скорочень
Indeks nazw geograficznych	259	Географічний покажчик

Słowo od Redakcji

«Monitora Wołyńskiego»

«Monitor Wołyński» od początku swego istnienia kładzie duży nacisk na rozwój rubryki historycznej i wiele miejsca poświęca historii Polski z jej najboleśniejnymi kartami. Do redakcji przychodzą listy, które są potwierdzeniem, że artykuły dotyczące przeszłości cieszą się dużym zainteresowaniem.

W listopadzie 2014 r. redakcja otrzymała telefon z Równego od Pani Tetiany Samsoniuk – głównego specjalisty Działu Udostępniania Informacji z Dokumentów Państwowego Archiwum Obwodu Rówieńskiego. Prowadząc badania naukowe Tetiana Samsoniuk przejrzała ponad tysiąc spraw archiwalno-śledczych NKWD dotyczących obywateli II Rzeczypospolitej, którzy doznali represji ze strony radzieckich organów ścigania w latach 1939–1941. Zaproponowała prowadzenie w MW rubryki «Ocaleni od zapomnienia», w której ukazywałyby się szkice biograficzne o losach Polaków w niewoli radzieckiej. Autorka opracowała te teksty według akt radzieckich organów ścigania, przechowywanych obecnie w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego oraz w Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Obwodzie Rówieńskim.

Pani Tetiana Samsoniuk, przekazując materiały do druku powiedziała, że: «nie ma pamięci o Polakach lub Ukraińcach, jest pamięć o ludziach». Miała nadzieję, że informacje o represjonowanych osobach i tragicznych chwilach z ich życia pomogą bliskim poznać dalsze ich losy i być może kogoś odnaleźć. Mozolne odkrywanie przez Tetianę Samsoniuk historii przechowywanych w zbiorach archiwalnych ma swoje skutki.

«To jest niezwykle, że ludzie mogą cokolwiek odzyskać z tego, co już wydawało się bezpowrotnie stracone», – napisała do nas Danuta Wielgosz z Przemyśla. Tego typu listy od rodzin i bliskich bohaterów, których losy zostały opisane w gazecie i pierwszym wydaniu książki «Jeńcy września 1939» regularnie już nadchodzą na adres naszej redakcji.

Z tego właśnie powodu zrodził się pomysł, aby zaproponować Państwu uzupełnione wydanie książki «Jeńcy września 1939». W tej publikacji dodaliśmy kilka nowych szkiców opartych na materiałach archiwalnych, które przez dłuższy czas opatrzone były klauzulą «Tajne». Zamieściliśmy też informacje otrzymane od naszych Czytelników. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy pod adresem Barbary Raszczyk, Grzegorza Naumowicza, Danuty Wielgosz oraz wszystkich osób, którym nie były obojętne losy bohaterów tej książki.

Слово від редакції «Волинського монітора»

«Волинський монітор» від початку свого існування велике значення надає історичній тематиці, багато статей, опублікованих останніми роками, присвячує, зокрема, історії Польщі з її найтрагічнішими сторінками. На редакційну пошту надходять листи, котрі підтверджують, що матеріали про минуле мають велику популярність.

У листопаді 2014 р. до редакції зателефонувала головний спеціаліст відділу використання інформації документів Державного архіву Рівненської області (ДАРО) Тетяна Самсонюк. Під час проведення наукового дослідження їй довелося опрацювати понад 1000 архівно-слідчих справ НКВС, заведених на громадян Другої Речі Посполитої, які зазнали репресій із боку радянської влади в 1939–1941 рр. Вона запропонувала започаткувати у «Волинському моніторі» рубрику «Повернуті із забуття» для публікації біографічних нарисів про поляків, які пройшли через пекло радянських катівень. Авторка написала ці тексти, спираючись на документи радянських карально-репресивних органів, що нині зберігаються у ДАРО та Архіві управління Служби безпеки України в Рівненській області.

Передаючи матеріали для розміщення їх у «Волинському моніторі», Тетяна Самсонюк сказала: «Немає пам'яті про поляків або українців, є пам'ять про людей». Вона сподівалася, що інформація про репресованих осіб та трагічні сторінки їхнього життя допоможе близьким дізнатися більше про їхні долі або, можливо, відшукати когось із рідних. Невтомне відкривання Тетяною Самсонюк історій, які зберігаються в архівних сховищах, приносить результати.

«Це неймовірно, що люди можуть віднайти хоч що-небудь із того, що видавалося безповоротно втраченим», – написала до нас Данута Вельгош із Перемишля. Подібні листи від рідних і близьких тих репресованих поляків, долі яких були описані в газеті та в першому виданні книги «Полонені вересня 1939-го», редакція отримує регулярно.

З огляду на це, виникла ідея запропонувати Читачам доповнене видання книги «Полонені вересня 1939-го». У ньому до відомостей з архівних джерел, що тривалий час перебували під грифом «Таємно», ми додали інформацію, отриману від наших Читачів. Особливу вдячність ми висловлюємо Барбарі Рашик, Гжегожу Наумовичу, Дануті Вельгош та всім тим, кому не були байдужі долі героїв цієї книги.

Wstęp

W latach 1939–1941 anektowane przez Związek Radziecki ziemie II Rzeczypospolitej zostały poddane masowym represjom politycznym ze strony reżimu stalinowskiego. W niepodległej Ukrainie pojawiły się wprawdzie opracowania poświęcone temu tematowi, wydaje się jednak, że nie wyczerpują one rozmiaru i skali zjawiska i istnieje potrzeba dokładniejszej analizy problemu sowietyzacji tych ziem, a także wnikliwe zbadanie zakresu działań represyjnych wobec Polaków zamieszkujących te tereny.

W społeczeństwie istnieje zapotrzebowanie nie tylko na prace naukowe, w których określone kwestie przedstawiane są w sposób globalny. Obecnie w historii za mało uwagi poświęca się zwykłemu człowiekowi, którego los przez dłuższy czas był opatrzonej klauzulą «Ścisłe tajne» stosowaną przez sowiecki system totalitarny w ciągu dziesięcioleci w celu ukrywania swoich zbrodni.

Zaczynając od lat 90-tych ubiegłego wieku, organy władzy ustawodawczej na Ukrainie uchwałyły szereg ustaw ocalających od zapomnienia wszystkich tych obywateli ZSRR, w stosunku do których zostały naruszone prawa człowieka. Tytaniczną pracę w tym zakresie wykonują grupy redakcyjne naukowo-dokumentalnej serii wydawniczej «Zrehabilitowani przez historię». W obwodzie rówieńskim w ramach tego projektu regionalna redakcja wydrukowała już siedem książek, obecnie trwają prace nad następnymi. Różnica między naszą książką a serią wydawniczą «Zrehabilitowani przez historię. Obwód rówieński» polega na tym, że Autorka skupiła swą uwagę wyłącznie na Polakach, którzy doznali represji ze strony NKWD w latach 1939–1941, układając pracę nie tylko według zasady alfabetycznej, ale też tematycznej.

Pierwsza książka z serii «Ocaleni od zapomnienia» poświęcona jest żołnierzom Wojska Polskiego, którzy z bronią w ręku walczyli z nazistami i bolszewikami w 1939 r., trafili do niewoli sowieckiej lub niemieckiej, a potem do sowieckich więzień.

Pod względem geograficznym badanie obejmuje granice obecnego obwodu rówieńskiego (od 4 grudnia 1939 r. do 11 czerwca 1991 r. jego nazwa brzmiała po ukraińsku Ровенська область, obecnie – Рівненська). Na tym terenie w okresie międzywojennym położone były powiaty dubieński, zdołbunowski, kostopolski, rówieński i sarneński województwa wołyńskiego.

Przyczyny powstania w tych rejonach placówek obozowych, w których przetrzymywano polskich jeńców, ich budowa i eksploatacja (warunki bytu, wyżywienia, pracy, wypoczynku itp.), metody prowadzenia dochodzeń wobec więźniów zostały opisane we wstępnej części książki «Ocaleni od zapomnienia: jeńcy wojenni».

Należy zaznaczyć, że w tym temacie historycy mają jeszcze dużo do zrobienia. Jest to spowodowane przede wszystkim tym, że ukraińscy naukowcy nie mają dostępu do dokumentów Zarządu ds. Jeńców Wojennych przy NKWD ZSRR, które obecnie są przechowywane w archiwach Federacji Rosyjskiej.

W niniejszej książce, zawierającej 21 szkiców, podano nie tylko biograficzne informacje o żołnierzach, ale również opowiedziano o wydarzeniach historycznych, na tle których rozgrywały się osobiste dramaty zwykłych ludzi, wciągniętych w wir wojny, a później zamienionych w bezbronnych niewolników państwa sowieckiego. Szkice zostały wzbogacone o zdjęcia i 78 dokumentów. Ilustrują one i potwierdzają podane przez Autorkę informacje, a także pomagają Czytelnikowi przeanalizować metody działalności sowieckich organów

represyjnych, wczuć się w klimat tamtego «czasu pogardy» dla ludzkich najwyższych wartości, a także poznać stan moralny i psychiczny osób represjonowanych.

Opracowanie opatrzone jest wykazem skrótów i indeksem geograficznym.

Publikacja ma być swoistym znakiem pamięci dla obywateli II Rzeczypospolitej, którzy w latach 1939–1941 przeszli przez piekło sowieckich więzień, ocalić od zapomnienia tych, którzy doznali tortur fizycznych i moralnych z powodu swojej niezłomnej postawy, przekonań politycznych i religijnych, działalności zawodowej, którzy do ostatniego tchnienia pozostawali wierni swojej Ojczyźnie i marzyli o przywróceniu jej wolności.

Wstępnie materiały książki ukazały się na łamach wydawanego w Łucku polsko-ukraińskiego dwutygodnika «Monitor Wołyński», w którym to właśnie w 2014 r. zapoczątkowano rubrykę «Ocaleni od zapomnienia».

Wsparcie w pracy nad książką «Jeńcy września 1939» okazał Autorce zespół redakcyjny «Monitora Wołyńskiego», zwłaszcza redaktor naczelny Walenty Wakoluk, zastępca redaktora naczelnego Natalia Denysiuk, korektorzy – Olga Szerszeń, Jadwiga Demczuk, Urszula Oberda i Wiesław Pisarski, tłumacz – Switłana Suchariewa oraz redaktorzy techniczni – Iryna Kanahejewa i Anatolij Olich.

Autorka składa podziękowanie na ręce kierownictwa i pracowników Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Obwodzie Rówieńskim: Natalii Osadczej, Zoriany Górskiej i Tetiany Mykytiuk, swoich współpracowników z Państwowego Archiwum Obwodu Rówieńskiego: dyrektorów Mykoły Hryhoruka (2001–2014) oraz Oleha Dzecki, kierownika Działu Udostępniania Informacji z Dokumentów Ludmyły Leonowej, Iwanny Dowhań, Weniama Dumańskiego, Tetiany Dykowyckiej, Oksany Nikitiuk, Ludmyły Pyłypczuk i Iryny Romanowej. Szczególne wyrazy wdzięczności za konsultacje i rady Autorka składa doktorowi habilitowanemu nauk historycznych profesorowi Wołodymyrowi Trofymowyczowi oraz doktorowi nauk historycznych Wołodymyrowi Marczukowi.

Вступ

Період масових політичних репресій, котрі сталінський тоталітарний режим здійснював на анексованих землях Другої Речі Посполитої у 1939–1941 рр., залишається серед тем, що потребують ретельних наукових студій як вітчизняних, так і зарубіжних науковців, незважаючи на цілу низку видань, що вийшли друком упродовж періоду незалежної України. Одне з питань, малодосліджених в українській історичній науці, – репресії проти поляків у процесі радянізації Західної України, розпочатої 17 вересня 1939 р.

Суспільство ж потребує не лише академічних праць, які у глобальному масштабі висвітлюють окреслені питання. Сьогодні незаповненою залишається ніша, що ставить на авансцену історії просту людину, доля якої тривалий час перебувала під грифом «Цілком таємно», за котрим радянський тоталітарний режим десятиліттями приховував свої злочини.

Починаючи з 90-х років минулого століття, законодавчі органи України прийняли низку законів, що дозволяють повернути із забуття кожного громадянина СРСР, стосовно якого було порушено права людини. Титанічну працю на цьому поприщі виконують науково-редакційні групи «Реабілітованих історією». У Рівненській області в рамках цього проекту обласна редколегія надрукувала вже сім книг, робота над наступними триває. Відмінність цієї книги від науково-документальної серії «Реабілітовані історією. Рівненська область» полягає в тому, що авторка зосередила увагу лише на поляках, які зазнали репресій від органів НКВС у 1939–1941 рр., укладаючи видання не лише за алфавітним, а й за тематичним принципом.

Перша книга серії «Повернуті із забуття» присвячена солдатам Війська Польського, які зі зброєю в руках протистояли нацистам та більшовикам у 1939 р., потрапили до радянського та німецького полонів, а згодом і до радянських казематів.

Територіальні межі дослідження відповідають кордонам сучасної Рівненської (Ровенської з 4 грудня 1939 р. до 11 червня 1991 р.) області, до якої увійшли Дубенський, Здолбунівський, Костопільський, Рівненський і Сарненський повіти Волинського воєводства.

Причини створення табірних пунктів польських військовополонених на зазначеній території, їх облаштування та функціонування (налагодження побуту, харчування, умов праці, дозвілля тощо), методи ведення слідства у справах бранців розкрито у вступній частині видання «Повернуті із забуття: військовополонені».

Варто зазначити, що в дослідженні окресленої тематики, попри наші зусилля, залишається чимало прогалин. Така ситуація зумовлена об'єктивними причинами, передусім недоступністю для українських науковців документів Управління у справах військовополонених при НКВС СРСР, котрі зберігаються в архівах Російської Федерації.

Книга включає 21 нарис. Вони містять не лише біографічні дані про окремих військовиків, але й розповідають про історичні події, на тлі яких розгорталися особисті драми звичайних людей, що потрапили у воєнну круговерть, а згодом стали безправними рабами в радянській державі. Кожен нарис доповнено блоком фотоматеріалів та документів, яких загалом подано 78. Вони ілюструють та підтверджують відомості, наведені авторкою, а також дають змогу читачеві проаналізувати методи діяльності радянських карально-репресивних органів, відчувати дух тоталітарної доби

та морально-психологічний стан репресованих осіб. Тексти документів подано мовою оригіналу.

Книгу доповнюють перелік умовних скорочень та географічний покажчик.

Видання покликане стати своєрідним пам'ятним знаком для громадян Другої Речі Посполитої, які у 1939–1941 рр. пройшли через пекло радянських казематів, повернути із забуття тих, хто зазнав фізичних і моральних тортур за свою стійку громадянську позицію, політичні, релігійні переконання, професійну діяльність, хто до останнього подиху залишався патріотом своєї Батьківщини та мріяв про її відновлення.

Підготовчі матеріали книги було апробовано на сторінках польсько-українського двотижневика «Волинський монітор», де у 2014 р. започатковано рубрику «Повернуті із забуття».

Вагому допомозі авторці в роботі над виданням «Полонені вересня 1939-го» надавала редакція «Волинського монітора», зокрема головний редактор Валентин Ваколюк, заступник головного редактора Наталія Денисюк, коректори Ядвіга Демчук, Уршула Оберда, Ольга Шершень та Веслав Пісарський, перекладач Світлана Сухарева, технічні редактори Ірина Канагеева та Анатолій Оліх.

Авторка висловлює щирі подяку керівництву і працівникам Архіву Управління Служби безпеки України у Рівненській області, Наталії Осадчій, Зоряні Гурській та Тетяні Микитюк, своїм колегам із Державного архіву Рівненської області: директорам Миколі Григоруку (2001–2014 рр.) та Олегу Дзецьку, керівнику відділу використання інформації документів Людмилі Леоновій, Тетяні Диковицькій, Іванні Довгань, Веніаміну Думанському, Оксані Нікітюк, Людмилі Пилипчук, Ірині Романовій. Особливу подяку за консультації та творчі поради авторка складає доктору історичних наук, професору Володимирі Трофимовичу та кандидату історичних наук Володимирі Марчуку.

Ocaleni od zapomnienia: jeńcy wojenni

Agresja nazistowskich Niemiec i bolszewickiego ZSRR na Drugą Rzeczpospolitą doprowadziła do upadku państwa polskiego, a ponad 35 mln jego obywateli straciło gwaranta poszanowania swoich konstytucyjnych praw i wolności. Wśród pierwszych ofiar reżimów totalitarnych, które okupowały Polskę po obu stronach Bugu, znaleźli się polscy żołnierze.

Szczególnym rodzajem represji stosowanych wobec żołnierzy Wojska Polskiego na terenach Ukrainy Zachodniej od września 1939 do czerwca 1941 r., było ich bezprawne przetrzymywanie w obozach dla jeńców wojennych oraz wyzyskiwanie jako darmowej siły roboczej, które Ławrientij Beria «pobłogosławił» jeszcze we wrześniu 1939 r. W podpisanym przez niego rozkazie chodziło o to, że rząd poleca NKWD rekonstruowanie drogi Nowogród Wołyński–Równe–Dubno–Lwów. Dokument ten wzywał do założenia obozu jenieckiego, który podlegał Zarządowi Budownictwa Drogi Zachodnioukraińskiej nr 1 NKWD ZSRR. Trafiło do niego 25 tys. polskich jeńców wojennych¹. Według komunikatu telefonicznego nr 22100 Ławrientija Berii z dnia 3 października 1939 r., uwolnienie jeńców – mieszkańców terenów zabranych przez Armię Czerwoną – z placówek na terenie USSR, było możliwe dopiero po pełnej obsadzie obozu budowlanego².

Znaczną część jeńców stanowili oficerowie rezerwy Sił Zbrojnych z centralnych regionów Polski, którzy zostali zmobilizowani na początku wojny niemiecko-polskiej w celu zastąpienia funkcjonariuszy KOP na granicy polsko-sowieckiej. Ich liczba znacznie przekraczała prognozy bolszewickiego rządu. Jedną z największych placówek dla jeńców wojennych była położona w Szepetówce, gdzie ich rejestrowano i kierowano do obozów pracy.

Z powodu braku pomieszczeń dostosowanych do przetrzymywania jeńców, zarząd NKWD podejmował spontaniczne decyzje o lokalizacji zatrzymanych osób, które zwykle nie były uzgadniane z postanowieniami lokalnych władz partyjnych. Na posiedzeniu biura Rówieńskiego Komitetu Obwodowego KP(b)U 11 czerwca 1940 r. omawiano kwestię nielegalnego przywłaszczenia terenu Werbskiego Tartaku na obóz dla jeńców wojennych 4. dzielnicy budowlanej Budowy nr 1 NKWD dokonanego 15 października 1939 r. Według relacji lokalnych mieszkańców, tereny tartaku zostały ogrodzone drutem kolczastym, a w obwodzie wystawiono wieże ze strażą³.

Jeden z obozów powstałych na terenie obwodu rówieńskiego znajdował się w Dubnie, w byłych polskich koszarach wojskowych. Drugi obóz założono w dawnej chmielarni w Surmiczach pod Dubnem. Miejscowej ludności powiedziano, że można dostarczać jeńcom wyżywienie. Ta sytuacja trwała 2–3 dni, dopóki nie przyjechała kuchnia polowa⁴. Plan wyżywiania jeńców w ogóle nie istniał, nawet w statutach wojskowych nie przewidziano organów, na których spoczywałby obowiązek pełnienia tej funkcji. Produkty do obozów pracy częściowo dostarczały miejscowe władze oraz poszczególni obywatele, którzy dostali

¹ Wydzielone Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, f. 16, op. 32, t. 33, k. 97.

² Ibidem, k. 99.

³ Wspomnienia Mychajła Mykytowycza Kofaniuka, mieszkańca wsi Werba w rejonie dubieńskim obwodu rówieńskiego, zapisane przez autorkę 1 kwietnia 2014 r.

⁴ Zbiory Rezerwatu Historycznego w Dubnie, wspomnienia Ludmyły Iwaniwny Prybytkowskiej, mieszkanki Dubna w obwodzie rówieńskim, zapisane przez Tamarę Dmytrenko 1 kwietnia 2014 r.

specjalne zlecenie od dowództwa 5 Armii lub dowódców garnizonów. Przeważnie produkty uzyskiwano jako trofea⁵.

Po nadejściu zimy 1940 r. obóz we wsi Warkowicze (obecnie rejon dubieński) «przeniósł się» z obozu letniego pod namiotami do schroniska. Ze wspomnień świadków dowiadujemy się, że w Hoszczy dla potrzeb obozowych baraki wybudowali sami jeńcy, a materiały budowlane były brane z rozbieranych stodół w gospodarstwach, opuszczonych przez właścicieli po pojawieniu się tu nowych władz. Pozostali więźniowie mieszkali w piętrowym budynku⁶.

Należy zauważyć, że do ochrony obozów zaangażowani byli sami jeńcy. Na ochroniarzy wybierano «postępową część Ukraińców i Białorusinów» z jednej placówki obozowej i kierowano do pracy na inną, gdzie wydawano im broń⁷.

Jeńcy często byli przenoszani z jednej placówki do drugiej, co zostało spowodowane budową kolejnych odcinków drogi. Jeszcze jedną przyczyną migracji jeńców było zapobieganie tworzeniu tzw. «reakcyjnych grup» Polaków w obrębie jednej placówki obozowej. Np. Antoni Mańkowski, jeńiec wojenny, któremu poświęciliśmy jeden ze szkiców, przebywał aż w jedenastu placówkach⁸.

W obozach pracy razem z Polakami (stanowili oni około 50 % kontyngentu obozowego) przebywali też Ukraińcy, Białorusini, Niemcy i Żydzi. Znane są przypadki konfliktów na gruncie narodowościowym: w swojej trudnej sytuacji polscy żołnierze oskarżali Ukraińców i Białorusinów, «którym źle się żyło, więc ich wyzwolono, teraz mamy kołchozy i odpracowujemy normy...»⁹ Polacy oskarżali też Żydów. «Gdy Armia Czerwona zajęła Lwów, Żydzi całowali sowieckim żołnierzom ręce. Żydzi zawsze byli bolszewikami, a nie oddanymi obywatelami polskimi...» – sugerował w rozmowie prywatnej ze swoimi kolegami lekarz Limanowski¹⁰.

Zdarzały się jednak sytuacje, w których z powodu odrzucenia reżimu bolszewickiego, Polacy i Ukraińcy stali się podobnie myślącymi ludźmi starając się pozbyć wspólnego wroga. Tak zdarzyło się m.in. w przypadku jeńców Henryka Markowskiego i Jana Zawadzkiego oraz Iwana Wasiuka i Hryhoriya Szpartiuka, zatrudnionych na Budowie nr 1 NKWD z wolnego najmu. Wszystkich czterech aresztowano pod zarzutem «kontrrewolucyjnej działalności nacjonalistycznej», celem której była «walka przeciwko władzy radzieckiej oraz utworzenie ukraińskiego nacjonalistycznego państwa»¹¹.

Do kontroli placówek obozowych Budowy nr 1 w Równem został założony Oddział Specjalny NKWD. Jego priorytetowym zadaniem było tworzenie sieci informatorów, którzy mieli gromadzić informacje o jeńcach wojennych. Do grona informatorów trafiali zarówno polscy jeńcy, jak też pracownicy najemni, którzy często komunikowali się z więźniami.

Jak wynika z dochodzeń śledczych, wszędzie na placówkach obozowych panowała szpiegomania – zjawisko właściwe dla całego społeczeństwa sowieckiego, gdy jedni informatorzy śledzili innych. Np. Władysław Zdaniewicz stał się ofiarą zeznania najemnego lekarza S. Fiszmana, który informował: «Pracując w obozie i w trakcie pracy rozmawiając

⁵ Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojenne, f. 35076, op. 1, t. 3, k. 50.

⁶ Wspomnienia Spyrydona Hnatowycza Krawczuka, mieszkańca miasteczka Hoszcza w obwodzie rówieńskim, zapisane przez autorkę 10 lipca 2008 r.

⁷ Państwowe Archiwum Obwodu Rówieńskiego, fR. 2771, op. 2, t. 72, k. 57.

⁸ Ibidem, t. 261, k. 13–13 odwrót.

⁹ Ibidem, t. 65, k. 143.

¹⁰ Ibidem, t. 2979, k. 23 odwrót.

¹¹ Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Obwodzie Rówieńskim, fR, t. 5812, k. 448–449.

z jego pracownikami, zauważyłem, że niektórzy z nich to nie są sowieccy ludzie. Pracownik kancelarii Władysław Zdaniewicz rozgłasza wśród robotników obozu antysowieckie opinie, w tym z ironią i kpinami wypowiada się o ZSRR...»¹²

O tym, że Polacy chętnie rozmawiali na temat odrodzenia swojego państwa, dowiadujemy się z zeznań wspomnianego już przez nas więźnia placówki obozowej nr 4 Władysława Zdaniewicza. Na przesłuchaniu opowiadał on, że jeńcy niejednokrotnie dyskutowali o możliwych sposobach odrodzenia Rzeczypospolitej. Ogromne nadzieje pokładali w Wielkiej Brytanii i Francji.

Część jeńców uwalniano spod straży i kwaterowano w domach prywatnych, co znaczyło, że ich kontakty ze światem zewnętrznym nie zostały zerwane. Informacje o wydarzeniach w świecie przekazywali też mieszkańcy obozu, którzy często bywali w miejscowych domach, dostarczając do placówki wodę i wyżywienie. Źródłem do dyskusji były wiadomości, którymi się dzielili z więźniami ekspedytor M. Jepiel i listonosz Głowacki. Ten niejednokrotnie przekazywał treść przemówień generała Sikorskiego, pokrzepiając Polaków na duchu. Obudzone w ten sposób uczucia patriotyczne, często przejawiały się w ogólnych buntach i uciezkach więźniów. Zdarzało się to niejednokrotnie, szczególnie w tych placówkach obozowych, w pobliżu których znajdowały się osady wojskowe. Osadnicy niejednokrotnie dawali uciekinierom ubranie cywilne i czasowe schronienie. W okresie funkcjonowania Rówieńskiego Obozu Pracy od września 1939 r. do 25 sierpnia 1940 r. uciekło 1408 jeńców wojennych¹³. Po deportacji osadników ucieczki stały się rzadkością.

Jeńcy wojenni często dyskutowali na temat sytuacji gospodarczej i politycznej w Związku Radzieckim. Podstawą tych rozmów były opowieści więźniów, którzy trafili do obozu w Warkowiczach z Krzywego Rogu. Mówili, że dowództwo tamtych obozów często zabierało z placówek wyżywienie, karmiąc w ten sposób swoje rodziny, ponieważ w sklepach nic nie można było kupić. Brat jeńca E. Lereta podczas odwiedzin w obozie opowiadał, że żołnierze Armii Czerwonej kupowali we lwowskich sklepach cywilne ubrania, wyrzucali mundury i ukrywali się u miejscowej ludności.

Reputację ZSRR osłabiała wojna z Finlandią. Wśród jeńców chodziły pogłoski, że podobno fińskie samoloty bombardują Leningrad, a Klimenta Woroszyłowa usunięto ze stanowiska, co oznaczało, że obrona kraju jest słaba i dawało Polakom nadzieję na odzyskanie wolności¹⁴.

W grudniu 1939 r. wśród jeńców Rówieńskiego Obozu Pracy wzrosło niezadowolenie, ponieważ większość z nich trafiła do niewoli 17–28 września, a obiecano im uwolnienie po trzech miesiącach (na 15 grudnia 1939 r. zaplanowane było uruchomienie pierwszego odcinka drogi Nowogród Wołyński–Równe–Dubno–Lwów). Sytuację utrudniały problemy materialne. Po nadejściu zimy, w większości placówek obozowych, jeńcy nie otrzymali odpowiedniego ubrania ani obuwia i dlatego zdarzały się częste przypadki odmrożenia rąk i nóg.

Dokładna indoktrynacja jeńców odbywała się w czasie cotygodniowych informacji politycznych. Komendant Warkowickiej Placówki Obozowej Ławicki, niegdyś członek Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, systematycznie dostarczał jeńcom gazety «Głos Radziecki» i «Pod sztandarem Lenina» wydawane w języku polskim. Jednak zawarte w gazetach wiadomości wywoływały ostrą krytykę ze strony Polaków. «U nich w ZSRR nic nie

¹² Państwowe Archiwum Obwodu Rówieńskiego, fR. 2771, op. 2, t. 72, k. 60.

¹³ Armia Krajowa w dokumentach. 1939–1945. T. 6. Uzupełnienia / red. Kazimierz Iranek-Osmecki. – 2-gie wyd. – Londyn : Studium Polski Podziemnej, 1984. – S. 143.

¹⁴ Państwowe Archiwum Obwodu Rówieńskiego, fR. 2771, op. 2, t. 72, k. 18–20.

ma oprócz terroru, zajmują się samolikwidacją, o żadnej wolności w ogóle nie ma mowy. O wolności tylko w książkach i gazetach napisano, a w rzeczywistości za najmniejszy przejaw wolności u nich ludzi wsadza się do więzienia» – mówił Tadeusz Lechowicz¹⁵.

Korzystanie z darmowej siły roboczej było nieskuteczne, szczególnie wolno prace posuwały się w czerwcu-lipcu 1940 r. Zakładamy, że przyczyną takiej sytuacji była irytacja Polaków, w środowisku których od dłuższego czasu mówiło się o powstaniu antysowieckim, zaplanowanym na wiosnę tegoż roku. Jednak gdy w marcu-maju do żadnych zmian na scenie międzynarodowej nie doszło, zaczęli powoli tracić nadzieję na wyzwolenie.

Jeńcy wojenni byli podzieleni na grupy, a te z kolei, na brygady. Np. na placówce obozowej Morgi (obecnie chutor Morgi w rejonie dubieńskim) było ponad 7 dwudziestoosobowych brygad, w Sapożynie (obecnie wieś Sapożyn w rejonie korzeckim) ponad 15 brygad, a w Hoszczy ponad 10. Brygadzystów wybierano spośród samych jeńców i prawie każdy jeńiec pełnił tę funkcję. Polacy jawnie sabotowali pracę przy budowie dróg lub stwarzali tylko jej pozory.

Aby w jakiś sposób podnieść efektywność pracy, na posiedzeniu biura Rówieńskiego Komitetu Obwodowego KP(b)U podjęto decyzję o zobowiązaniu partyjnych organizatorów i wydziałów politycznych do organizacji socjalistycznego współzawodnictwa o pierwszeństwo na budowie drogi. Działalność organizacji partyjnych i postępy prac były kontrolowane przez komitety rejonowe KP(b)U, na terenie których budowano drogę¹⁶. Wykonując rozkazy władz partyjnych, w maju-czerwcu 1940 r. przełożeni Obozu Pracy nr 1 zaproponowali jeńcom podpisanie umowy o socjalistyczne współzawodnictwo pracy między brygadami, mając nadzieję, że w ten sposób przyspieszą terminy uruchomienia drogi. Jednak Polacy niechętnie przystali na tę propozycję. Antoni Mańkowski wręcz powiedział, że jako jeńiec wojenny nie może zawierać żadnych umów w państwie, którego obywatelem on nie jest i nie postawi podpisu pod dokumentem obcego państwa, ponieważ polski rząd nie dał mu tego pełnomocnictwa¹⁷.

Na placówkach obozowych niejednokrotnie były organizowane dekadę stachanowskie. Jednak, żeby wypełniać zaplanowane w tym ruchu normy, budowniczym brakowało 7-godzinnego dnia pracy. Przełożeni zmuszali jeńców, aby pracowali do godziny 21.00, a tych, którzy się sprzeciwiali, wsadzali do karceru na trzy dni. W dni wolne też przeważnie pracowało się¹⁸. Ustalone normy pracy przewidywały odpowiednią zapłatę – 300 gramów chleba. Niektórzy z jeńców wojennych dostawali kilogram chleba dziennie. Jednocześnie można było zauważyć stereotypowe myślenie: tych ostatnich podejrzewano o to, że chcą mieć «korzyści materialne»¹⁹.

Do placówek obozowych docierały również właściwe dla państwa sowieckiego «rozrywki». Na przykład w obozie w Hoszczy przełożeni zorganizowali działalność artystyczną. Polacy chętnie z tego korzystali, śpiewając w klubie pieśni patriotyczne. Działalność artystyczna integrowała nieznanym ludzi i budziła poczucie przynależności do jakiejś wspólnoty.

Jeszcze jednym czynnikiem, który łączył tych ludzi, była religia. Mimo zakazów administracji, wspólnie się modlili, a mieszkańcy placówki obozowej «Czerwonoarmijsk» przeprowadzili zbiórkę pieniędzy na opłacenie podatku za miejscowy kościół²⁰.

¹⁵ Państwowe Archiwum Obwodu Rówieńskiego, fR. 2771, op. 2, t. 64, k. 49–49 odwrot.

¹⁶ Ibidem, fP. 400, op. 1, t. 4, k. 64.

¹⁷ Ibidem, fR. 2771, op. 2, t. 261, k. 20.

¹⁸ Ibidem, k. 21.

¹⁹ Ibidem, k. 18.

²⁰ Ibidem, t. 64, k. 23–24.

Sprawy śledcze, które stały się podstawowym źródłem do napisania tej pracy, miały miejsce we wrześniu-listopadzie 1940 r. Ale wciąż nie wiadomo, kiedy zaczęły się masowe aresztowania jeńców w obozach pracy. Oskarżano ich wszystkich o nacjonalizm, szerzenie w obozach propagandy antysowieckiej, chwalenie państwa polskiego, wyrażanie nadziei na szybkie jego odrodzenie, rozpowszechnianie «prowokacyjnych pogłosek» o życiu klasy robotniczej w ZSRR itp. W ten sposób sowieci realizowali zobowiązanie do silnego tłumienia agitacji prowadzonej przez Polaków, zadeklarowane w Traktacie o przyjaźni i granicach między ZSRR a Niemcami (28 września 1939 r.).

Śledczy z góry wiedzieli o wszystkich przypadkach demonstracji antysowieckich nastrojów wśród jeńców wojennych, ponieważ Oddział Specjalny stale kontrolował większość z nich, a sprawy śledcze przeciwko nim zakładano na długo przed aresztowaniami. Np. Jan Palka został aresztowany 28 grudnia 1940 r., ale świadkowie jego «działalności kontrrewolucyjnej» byli przesłuchiwać jeszcze w czerwcu i lipcu tego roku.

Za działalność antysowiecką Polacy najczęściej skazywani byli na 8–10 lat poprawczych obozów pracy oraz pozbawienie praw obywatelskich do pięciu lat na podstawie punktów a, b i c (*ukr. a, б, в* – przyp. red.) art. 29 KK USRR.

Enkawudziści nie pozostawiali w spokoju także tych polskich żołnierzy, którzy trafili do niewoli niemieckiej, a następnie wrócili do swoich domów, położonych w strefie sowieckiej okupacji. Zgodnie z dyrektywą Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych USRR Iwana Sierowa z dnia 25 grudnia 1940 r., dotyczącą prowadzenia postępowań śledczych w sprawie byłych żołnierzy Wojska Polskiego, którzy wrócili z niewoli niemieckiej na Ukrainę Zachodnią, wszystkie osoby należące do tej grupy podlegały obserwacji celem uniemożliwienia działalności niemieckiej agentury²¹. Wśród takich osób znalazł się m.in. Cyprian Libera, który został skazany przez Kolegium Specjalne NKWD ZSRR «za nielegalne przekroczenie granicy państwowej».

Wśród oskarżeń wobec osób, które z bronią w ręku stały w obronie swojego państwa, w aktach archiwalnych można znaleźć następujące słowa: «Jest oskarżony o to, że... we wrześniu 1939 r. uczestniczył w wojnie po stronie Wojska Polskiego w stopniu podporucznika...»²², «...jest oskarżony o to, że był oficerem rezerwy byłego Wojska Polskiego. W 1939 r. przebywając w armii, bronił ustroju polskiego...»²³ Pokazuje to, że żołnierze Wojska Polskiego byli karani przez organy represyjne nie tylko za «przestępstwa» dokonane przeciwko władzy sowieckiej, ale także za to, że sprzeciwiali się niemieckiej okupacji Polski.

O losach jeńców wojennych, aresztowanych przez NKWD w okresie od końca 1939 do czerwca 1941 r., możemy częściowo dowiedzieć się opracowując akta śledztwa zachowane w archiwach. Natomiast o jeńcach, którzy pozostawali w placówkach obozowych do początku wojny niemiecko-radzieckiej, przez długi czas nic nie było wiadomo. Obecnie możemy stwierdzić, że 28 czerwca 1941 r. Rówieński Obóz Jeniecki dla Żołnierzy Wojska Polskiego Budowy nr 1 NKWD został ewakuowany do Starobielska. Następnie, zgodnie z rozporządzeniami Zarządu ds. Jeńców Wojennych NKWD, wszystkich ewakuowanych żołnierzy Wojska Polskiego przekazano przedstawicielom polskich władz na mocy Układu Sikorski-Majski. Te informacje podał w swoim życiorysie Pyłyp Darmokryk – naczelnik

²¹ Радянські органи державної безпеки у 1939 – червні 1941 р. : документи ГДА СБ України / упор. В. Даниленко, С. Кокін. – К. : Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2009. – С. 160.

²² Państwowe Archiwum Obwodu Rówieńskiego, fR. 2771, op. 2, t. 908, k. 13.

²³ Ibidem, t. 939, k. 30.

Rówieńskiego Obozu Jenieckiego Budowy nr 1 NKWD, późniejszy dyrektor Miejskiego Zarządu Przemysłu Spożywczego w Równem²⁴.

Tragiczne losy polskich żołnierzy świadczą o brutalnych i nieuzasadnionych metodach działalności władz sowieckich. Mimo zmian w polityce rządu ZSRR wobec Polaków w drugiej połowie 1940 r., większość polskich obywateli zabranych do niewoli we wrześniu 1939 r., a później aresztowanych przez NKWD i wysłanych do obozów GUŁAG-u, nie została objęta amnestią na mocy decyzji Prezydium Rady Najwyższej z 1941 r., a więc bez śladu przepadła w radzieckich obozach pracy.

²⁴ Wydział Archiwalny Miejskiego Komitetu Wykonawczego w Równem, f. 1-ІІ, op. 1, t. 80, k. 212.

Повернуті із забуття: військовополонені

Агресія нацистської Німеччини та більшовицького СРСР проти Другої Речі Посполитої стала причиною того, що вона зникла з політичної мапи Європи, а понад 35 млн громадян втратили гарантії своїх конституційних прав і свобод. Серед перших жертв двох тоталітарних режимів, що окупували територію Польщі з обох боків Бугу, були польські військовослужбовці.

Особливим різновидом репресій, застосованих до солдатів Війська Польського на території Західної України впродовж вересня 1939 – червня 1941 р., стало незаконне утримання їх у таборах військовополонених, а також використання як безоплатної робочої сили, яке Лаврентій Берія «благословив» ще у вересні 1939 р. У підписаному ним наказі йшлося про те, що уряд покладає на НКВС завдання реконструювати дорогу Новоград-Волинський–Рівне–Дубно–Львів. Наказ передбачав створення будівельного табору, який підпорядковувався Управлінню будівництва Західноукраїнської дороги № 1 НКВС СРСР. До нього потрапили 25 тис. військовополонених поляків¹. Відповідно до телефонограми № 22100 Лаврентія Берія від 3 жовтня 1939 р. розпуск військовополонених – мешканців територій, захоплених Червоною армією, – з приймальних пунктів УРСР дозволявся тільки після повного укомплектування будівельного табору².

Значну частину полонених складали офіцери-резервісти із центральних районів Польщі, мобілізовані на початку німецько-польської війни для заміни офіцерського складу Корпусу охорони прикордоння (КОП) на польсько-радянському кордоні. Їх кількість значно перевищила прогнози більшовицького уряду. Один із найбільших пунктів прийому військовополонених знаходився в Шепетівці. Там відбувалися реєстрація бранців та їх розподіл між табірними пунктами.

Через відсутність пристосованих приміщень для утримання полонених керівництво НКВС приймало спонтанні рішення щодо розташування затриманого контингенту, які, зазвичай, не узгоджувалися з рішенням місцевих партійних органів. На засіданні бюро Рівненського обкому КП(б)У від 11 червня 1940 р. піднімалося питання самовільного захоплення під табір військовополонених 4-ї будівельної дільниці НКВС № 1 території Вербського паркетно-лісопильного заводу, здійснене 15 жовтня 1939 р. За свідченням місцевих жителів, територію заводу обнесли колючим дротом, а уздовж периметру виставили оглядові вежі з вартовими³.

Один із таборів, що постали на території Рівненської області, утворили в Дубні, в колишніх польських казармах. Другий табір облаштували у старій хмелярні в Сурмичах на околиці Дубна. Місцевим жителям оголосили, що ті можуть приносити полоненим харчі. Така ситуація тривала 2–3 дні, доки туди не прибула польова кухня⁴.

¹ Галузевий державний архів СБУ, ф. 16, оп. 32, спр. 33, арк. 97.

² Там само, арк. 99.

³ Спогади Михайла Микитовича Кофанюка, мешканця села Верба Дубенського району Рівненської області, записані авторкою 1 квітня 2014 р.

⁴ Фонди Державного історико-культурного заповідника міста Дубна, спогади Людмили Іванівни Прибитковської, мешканки Дубна Рівненської області, записані 9 вересня 2001 р. Тамарою Борисівною Дмитренко.

Загалом передбаченої планом системи харчування полонених не було, також за статутом у військових частинах були відсутні органи, відповідальні за харчування бранців. Постачання харчами табірних пунктів частково організовували органи місцевого самоврядування й окремі громадяни, спеціально призначені командуванням 5-ї армії або начальниками гарнізонів. Переважно постачання продуктами здійснювалося за рахунок трофеїв⁵.

Із приходом зими 1939 р. табірний пункт у Варковичах (нині Дубенський район) із літнього табору, що розміщувався в наметах, «переїхав» до зимового в гуртожиток. Зі свідчень очевидців відомо, що в Гощі для потреб табору бараки побудували силами самих полонян, а на будматеріал використали колоди з розібраних клунь, залишених власниками після появи там нової влади⁶. Інша частина полонених розташовувалася у двоповерховому будинку.

Варто зазначити, що охороною трудових таборів займалися самі полонені. Охорону відбирали з «прогресивної частини українців і білорусів» одного табірної пункту й відправляли для роботи в інший, розконвойовуючи та забезпечуючи зброєю⁷.

Бранцям часто доводилося змінювати один табірний пункт на інший, переміщуючись відповідно до об'єктів будівництва дороги. Ще однією з причин міграції полонених було запобігання утворенню «реакційних груп» поляків у межах одного табірної пункту. Так, військовополонений Антон Маньковський змінив аж одинадцять таборів⁸.

Щодо національного складу військовополонених, то в трудових таборах разом із поляками (понад 50 % табірної контингенту) перебували українці, білоруси, німці та євреї. Траплялися й конфлікти на національному ґрунті: у своїй скрутній ситуації польські солдати звинувачували українців і білорусів, «...яким погано жилося, визволили, тепер маємо колгоспи і відпрацьовуємо норми...»⁹ Від полонених поляків діставалося і євреям. «Коли Червона армія зайняла Львів, то євреї цілували червоноармійцям руки. Євреї завжди були більшовиками, а не відданими польськими громадянами...» – стверджував у приватній розмові зі своїми колегами лікар Лімановський¹⁰.

Проте траплялися ситуації, коли на ґрунті несприйняття більшовицького режиму поляки й українці ставали одностайними у прагненні позбутися спільного ворога. Так сталося у випадку з військовополоненими Генриком Марковським, Яном Завадзьким і вільнонайнятими працівниками будівництва № 1 НКВС Іваном Васюком та Григорієм Шпартюком. Усіх їх арештували за підозрою у здійсненні «контрреволюційної націоналістичної діяльності», спрямованої на «боротьбу з радянською владою, за утворення української націоналістичної держави»¹¹.

Для спецконтролю табірних пунктів табору № 1, штаб якого розміщувався в Рівному, було створено Особливий відділ НКВС. Його першочергове завдання по-

⁵ Российский государственный военный архив, ф. 35076, оп. 1, д. 3, л. 50.

⁶ Спогади Спиридона Гнатовича Кравчука, мешканця міста Гощі Рівненської області, записані авторкою 10 липня 2008 р.

⁷ Держархів Рівненської області, фР. 2771, оп. 2, спр. 72, арк. 57.

⁸ Там само, спр. 261, арк. 13–13 зв.

⁹ Там само, спр. 65, арк. 143.

¹⁰ Там само, спр. 2979, арк. 23 зв.

¹¹ Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 448–449.

лягало в налагодженні мережі інформаторів, які мали з'ясувати всі достовірні відомості стосовно військовополонених. До інформаторів потрапляли як полонені поляки, так і вільнонаймані робітники, яким часто доводилося спілкуватися з бранцями.

Відповідно до слідчих справ, у табірних пунктах панувала суцільна шпигуноманія – явище притаманне всьому радянському суспільству, коли за одними інформаторами стежили інші. Так, Владислав Зданевич став жертвою донесення табірної вільнонайманого лікаря С. Фішмана, який заявив: «Працюючи в таборі та спілкуючись під час роботи з його працівниками, я побачив, що деякі з них не є радянськими людьми. Працівник канцелярії Владислав Зданевич серед робітників табору висловлює антирадянські погляди, при цьому з іронією та насмішками говорить про СРСР...»¹²

Про те, що поляки охоче розмовляли на тему відродження своєї держави, дізнаємося зі свідчень уже згадуваного в'язня табірної пункту № 4 Владислава Зданевича. На допиті він розповідав, що полонені не раз дискутували про можливі шляхи відродження Речі Посполитої. Великі надії вони покладали на допомогу Великобританії та Франції.

Частину полонених розконвоювали й поселили в приватних будинках, тобто їхнє спілкування із зовнішнім світом не переривалося. Інформація про події у світі надходила також через мешканців табору, які часто відвідували оселі місцевих жителів, відповідаючи за постачання води та харчів. Інформаційною поживою для дискусій були новини, якими ділилися з полоненими експедитор М. Єпель та листоноша Гловацький. Останній неодноразово переказував промови генерала Сікорського, чим значно підбадьорював поляків. Нерідко пробуджені таким чином патріотичні почуття проявлялися в загальній непокорі та втечах полонених, котрі були досить частим явищем, особливо в тих табірних пунктах, поблизу яких знаходилися військові осадні. Осадники надавали втікачам цивільний одяг і тимчасовий прихисток. Загалом за період існування Рівненського трудового табору з вересня 1939 р. до 25 серпня 1940 р. втечу здійснили 1408 військовополонених¹³. Після депортації осадників втечі стали поодинокими.

Військовополонені часто обговорювали економічну та політичну ситуацію в Радянському Союзі. Підґрунтям для таких розмов були історії полонених, які потрапили до табірної пункту «Варковичі» з Кривого Рогу. Новоприбулі розповідали, що керівництво тамтешніх таборів часто обділяло полонян харчами, забираючи їх для своїх родин, оскільки в магазинах нічого неможливо було придбати. А брат бранця Е. Лерета, приїздивши в табірний пункт на відвідини, розказував, що червоноармійці скуповують у крамницях Львова цивільний одяг, викидають форму й переховуються в місцевого населення.

Репутацію СРСР підірвала й війна з Фінляндією. Серед полонених ходили чутки про те, що нібито фінські літаки бомбардують Ленінград, а Климента Ворошилова позбавили посади, тобто обороноздатність країни значно погіршилася і полякам недовго поневірятися в неволі¹⁴.

У грудні 1939 р. зросло невдоволення бранців Рівненського трудового табору, оскільки більшість із них потрапили в полон 17–28 вересня і їм пообіцяли звільнен-

¹² Держархів Рівненської області, фР. 2771, оп. 2, спр. 72, арк. 60.

¹³ Armia Krajowa w dokumentach. 1939–1945. T. 6. Uzupełnienia / red. Kazimierz Iranek-Osmecki. – 2-gie wyd. – Londyn : Studium Polski Podziemnej, 1984. – S. 143.

¹⁴ Держархів Рівненської області, фР. 2771, оп. 2, спр. 72, арк. 18–20.

ня через три місяці (15 грудня 1939 р. – термін здачі в експлуатацію першої черги дороги Новоград-Волинський–Рівне–Дубно–Львів). Ситуацію погіршувало і скрутне матеріальне становище полонених. Із настанням зими жителі переважної більшості табірних пунктів так і не отримали відповідного взуття та одягу, через що часто відморожували руки й ноги.

Ретельна ідеологічна обробка полонених відбувалася на щотижневих політінформаціях. Комендант Варковицького табірної пункту Лавицький, у минулому член Комуністичної партії Західної Білорусі, систематично приносив бранцям газети «Радянський голос» та «Під прапором Леніна», які видавалися польською мовою. Однак відомості, що містилися в газетах, викликали гостру критику в поляків. «У них в СРСР, окрім терору, нічого немає, займаються самознищенням, про будь-яку свободу в них не може бути ніякої мови, – заявляв Тадеуш Лехович. – Про свободу тільки в книжках і в газетах написано, а насправді за найменший прояв свободи в них людей саджають до в'язниці»¹⁵.

Використання безкоштовної робочої сили на будівництві було малоефективним, особливо повільно воно просувалося впродовж червня-липня 1940 р. Припускаємо, що причиною цього було розчарування поляків, серед яких тривалий час нуртували ідеї антирадянського повстання, запланованого на весну того року. Однак, коли протягом березня-травня жодних зрушень на міжнародній арені не відбулося, вони поволі почали втрачати надію на визволення.

Військовополонені були розбиті на групи, а ті у свою чергу – на бригади. Так, у табірному пункті «Морги» (тепер хутір Морги Дубенського району) було більше семи бригад по 20 осіб, у «Сапожині» (тепер село Сапожин Корецького району) – понад 15 бригад, а в Гошанському – більше десяти. Бригадирами обирали самих полонених, і ними побували майже всі бранці. Поляки відверто саботували будівництво або лише створювали його видимість.

Щоб якось покращити продуктивність праці, на засіданні бюро Рівненського обкому КП(б)У було прийнято постанову зобов'язати політвідділи та парторгів провести заходи з розгортання соціалістичного змагання й ударництва на будівництві дороги. Здійснення контролю за ходом будівництва й діяльністю парторганізацій поклали на райкоми КП(б)У, на території яких будували трасу¹⁶. Виконуючи наказ партійних органів, у травні-червні 1940 р. керівництво трудового табору № 1 запропонувало полоненим підписати угоди на «соціалістичне змагання» між бригадами, сподіваючись таким чином пришвидшити терміни здачі дороги. Однак поляки неохоче приставали на таку пропозицію. Зокрема, Антон Маньковський заявив, що як військовополонений не може підписувати будь-яких угод у державі, підданим якої не є, і ставити свій підпис на документах чужої країни він не буде, оскільки польський уряд не наділяв його такими повноваженнями¹⁷.

У табірних пунктах неодноразово проголошували стаханівські декади. Проте, щоб виконувати запроваджені цим рухом нормативи, робітникам траси не вистачало 7-годинного робочого дня. Тому керівництво змушувало полонених працювати до 21-ї години, а тих, хто відмовлявся, саджали до карцеру на три дні. У більшості випадків і вихідні дні оголошували робочими¹⁸. Встановлені норми виробітку перед-

¹⁵ Держархів Рівненської області, фР. 2771, оп. 2, спр. 64, арк. 49–49 зв.

¹⁶ Там само, фП. 400, оп. 1, спр. 4, арк. 64.

¹⁷ Там само, фР. 2771, оп. 2, спр. 261, арк. 20.

¹⁸ Там само, арк. 21.

бачали й відповідну оплату – 300 г хліба. Деякі з військовополонених отримували по кілограму хліба за день. Водночас давалася ознака стереотипності мислення: останніх звинувачували в «матеріальній зацікавленості»¹⁹.

Притаманні радянській державі «розваги» запровадили і в табірних пунктах. Наприклад, у Гоцанському таборі керівництво організувало художню самодіяльність. Поляки охоче підтримали таку пропозицію, використавши її для співу патріотичних пісень у клубі. Народна самодіяльність була тим явищем, яке зовсім незнайомим людям вселяло почуття приналежності до однієї нації.

Ще одним об'єднавчим фактором для цих людей стала релігія. Попри заборону адміністрації, вони продовжували проводити спільні молитви, а мешканці табірної пункту «Червоноармійськ» ініціювали збір коштів на сплату податку за місцевий костел²⁰.

Слідчі справи, які послужили джерельною базою для написання цього дослідження, датовано вереснем-листопадом 1940 р. Але досі невідомо, коли саме почалися масові арешти полонених у трудових таборах. Очевидним є те, що всіх їх було звинувачено в націоналізмі, проведенні в табірному середовищі контрреволюційної діяльності, вихвалянні польської держави, передбаченні її скорого відновлення, розповсюдженні «провокаційних чуток» про життя трудящих у СРСР тощо. Таким чином радянський уряд реалізовував зобов'язання рішуче придушувати агітацію з боку поляків, задеклароване в Договорі про дружбу і кордони між СРСР і Німеччиною (28 вересня 1939 р.).

Слідству наперед були відомі всі випадки демонстрації антирадянських настроїв військовополонених, оскільки Особливий відділ постійно тримав на контролі більшість бранців, справи на яких заводили ще задовго до арешту. Наприклад, Ян Палька був арештований 28 грудня 1940 р., а свідків його «контрреволюційної діяльності» допитали ще в червні-липні.

За антирадянську діяльність поляки отримували суворі вироки – 8–10 років виправно-трудова таборів, часто з обмеженням у правах згідно з пунктами «а», «б» і «в» ст. 29 КК УРСР до п'яти років.

Не залишилися поза увагою енкаведистів і ті польські військовослужбовці, які після перебування в німецькому полоні повернулися до домівок, що знаходилися на території радянської зони окупації. Відповідно до директиви наркома внутрішніх справ УРСР Івана Серова від 25 грудня 1940 р. щодо оперативної роботи серед колишніх військовослужбовців польської армії, які повернулися з німецького полону в Західну Україну, всіх осіб цієї категорії передбачалося взяти на оперативний облік із метою запобігання розповсюдженню німецької агентури²¹. Серед німецьких військовополонених, засуджених Особливою нарадою за нелегальний перехід кордону, був і Ципріян Лібера, якому присвячено один із біографічних нарисів.

Серед звинувачень, на які можна натрапити в архівно-слідчих справах стосовно осіб, котрі зі зброєю в руках захищали свою державу, є й такі: «Звинувачується в тому, що... у вересні 1939 р. брав участь у війні на боці польської армії в чині підпоручика...»²²; «Звинувачується... в тому, що є офіцером запасу колишньої польської армії.

¹⁹ Держархів Рівненської області, фР. 2771, оп. 2, спр. 261, арк. 18.

²⁰ Там само, спр. 64, арк. 23–24.

²¹ Радянські органи державної безпеки у 1939 – червні 1941 р. : документи ГДА СБ України / упор. В. Даниленко, С. Кокін. – К. : Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2009. – С. 160.

²² Держархів Рівненської області, фР. 2771, оп. 2, спр. 908, арк. 13.

У 1939 р., перебуваючи в армії, захищав польський устрій...»²³ Таким чином, солдатів Війська Польського репресивні органи карали не лише за «злочини», вчинені супроти радянської влади, а й за те, що вони протистояли німецькій окупації Польщі.

Якщо життєвий шлях військовополонених, арештованих органами НКВС із кінця 1939 до червня 1941 рр., частково відтворений за наявними архівно-слідчими справами, то доля тих, хто залишався в табірних пунктах до початку німецько-радянської війни, тривалий час залишалася невідомою. Нині можемо констатувати, що 28 червня 1941 р. табір військовополонених евакуювали до Старобільська, звідки, за вказівкою Управління у справах військовополонених, польських військовослужбовців передали «представникам польської влади». Цю інформацію подав у своїй автобіографії Пилип Дармокрик – начальник табору військовополонених будівництва № 1 НКВС, а після Другої світової війни – директор Рівненського міськхарчопрому²⁴.

Трагічна доля польських військовослужбовців вкотре підтверджує жорстокість і невинуватість методів діяльності радянського керівництва. Незважаючи на зміну політики уряду СРСР стосовно поляків у другій половині 1940 р., більшість захоплених у вересневій кампанії 1939 р. у полон, а згодом арештованих органами НКВС і відправлених до таборів ГУЛАГу не були амністовані відповідно до Указу Президії Верховної Ради як польські громадяни в 1941 р., а, отже, назавжди безслідно зникли в таборах.

²³ Держархів Рівненської області, фР. 2771, оп. 2, спр. 939, арк. 30.

²⁴ Архівний відділ Рівненського міськвиконкому, ф. 1-Л, оп. 1, спр. 80, арк. 212.

**20 września 1939. – Rozkaz Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR
Ławrientija Berii o utworzeniu punktów zbiorczych dla jeńców wojennych**

**1939, вересень 20. – Директива наркома внутрішніх справ СРСР
Лаврентія Берії щодо організації нових пунктів прийому військовополонених**

Из Киева 20.IX. 39 7 [час] 40 [мин]
Волочиск
т. т. Меркулову и Серову

По договоренности с Генштабом РККА, развертываются новые пункты приема военнопленных по БССР на станциях: Ореховно, Радошковичи, Столбцы, Тимковичи, Житковичи; по УССР на станциях: Олевск, Шепетовка, Пограничная, Волочиск, Ярмолинцы, Каменец-Подольск, куда впредь части РККА и будут доставлять взятых военнопленных. Существующие пункты приема военнопленных передислоцировать к 21 сентября:

а) по БССР со станций Заболотинка на ст. Ореховно, с. Хлюстиновка, Родошковичи, из с. Друдь на Столпяцы, с. Жлобино на Тимковичи;

б) по УССР – со станций Хоровичи на ст. Олевск, с. Ерша на Шепетовку, с. Погребнице на Волочиск, с. Хировка на Ярмолинцы;

в) на ст. Жидковичи в БССР и в Каменец-Подольске УССР к 21 сентября организовать новые пункты приема военнопленных. Доставленных на пунктах приема военнопленных принимать от частей РККА и направлять с конвоями в открываемые лагеря, военнопленных из приемных пунктов БССР в лагерь:

1. Осташковский на озере Селигер, Калининской области;
2. Юхновский на ст. Бобынино, Западной ж. д.;
3. Козельский на ст. Козельск, ж. д. им. Дзержинского;
4. Вязникский на ст. Вязники Северная ж. д.;
5. Оранский на ст. Знаменка, Московско-Казанской ж. д.

Из приемных пунктов УССР в лагерь:

1. Путивльский на ст. Теткино, Моск. Киевской жел. дор.;
2. Козельщанский, на ст. Козельщино, Южн. ж. д.;
3. Старобельской, на ст. Старобельск, Московско-Донецкой ж. д.

20 сентября отправку произвести из БССР в лагерь Козельский. Из УССР – в лагерь Путивльский, каждый рассчитан на 10 тысяч человек.

Последующие пункты направления будет сообщено дополнительно.

Обращая Ваше внимание на необходимость серьезной четкой организации работы по обслуживанию пленных, ПРИКАЗЫВАЮ: обеспечить должный порядок в этой работе, надлежащую дисциплину, хорошее обращение с пленными, обеспечение необходимым снабжением и разъяснительной работой среди пленных.

При конвоировании не допускать ни одного побега. При перевозке эшелонов разрешаю запирает вагоны, но при стоянках на станции разрешать организовано брать воду.

Лично т. т. ЦАНАВА, БОЧКОВУ И СЕРОВУ, МЕРКУЛОВУ, 20–21 сентября [19]39 года отобрать и назначить по одному ответственному оперативному работни-

ку на каждый пункт приема военнопленных для организации работы по обслуживанию пленных. Фамилии выделенных товарищей донесите.

Ежедневно докладывать о количестве принятых на пунктах приема военнопленных и отправленных в лагерь.

НР 4301/Б

Народный комиссар внутренних дел Союза ССР
комиссар государственной безопасности 1-го ранга Берия

Верно

ГДА СБ України, ф. 16, оп. 32 (1951 р.), спр. 33, арк. 25–27. Копія. Машинопис.

Опубліковано: Радянські органи державної безпеки у 1939 – червні 1941 р.: документи ГДА СБ України / упор. В. Даниленко, С. Кокін. – К.: Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2009. – С. 50–51.

№ 2

**24 września 1939. – Telegram Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR
Ławrientija Berii o uwolnieniu jeńców wojennych – mobilizowanych do armii polskiej
pochodzących ze wsi na Ukrainie Zachodniej i Białorusi Zachodniej**

**1939, вересень 24. – Телефонограма наркома внутрішніх справ СРСР
Лаврентія Берії про звільнення військовополонених – мобілізованих
до польської армії селян Західної України та Західної Білорусі**

ТЕЛЕФОНОГРАММА № 21243

Москва 24.IX.1939 года
т. т. Меркулову, Серову

Командованию РККА дано указание: военнопленных крестьян Западной Белоруссии и Западной Украины, если они представят документы, удостоверяющие, что они действительно были мобилизованы поляками – освобождать.

Руководствуйтесь этим и дайте необходимые указания работникам НКВД.

Берия

1 час. 05 мин.
24.IX.1939 г.

Передал: Беленький

На документі резолюція заступника наркома внутрішніх справ СРСР В. Меркулова: «т. Макарову, Петрову, Краснову. Для руководства. 24.IX».

ГДА СБ України, ф. 16, оп. 32 (1951 р.), спр. 33, арк. 74. Копія. Машинопис.

Опубліковано: Радянські органи державної безпеки у 1939 – червні 1941 р.: документи ГДА СБ України / упор. В. Даниленко, С. Кокін. – К.: Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2009. – С. 57.

№ 3

26 września 1939. – Telegram Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR Ławrientija Berii o wstrzymaniu uwolnienia jeńców wojennych – mobilizowanych do armii polskiej pochodzących ze wsi na Ukrainie Zachodniej i Białorusi Zachodniej

1939, вересень 26. – Телефонограма наркома внутрішніх справ СРСР Лаврентія Берії про призупинення звільнення військовополонених – мобілізованих до польської армії селян Західної Білорусі та Західної України

ТЕЛЕФОНОГРАММА № 21457

24 [час] 00 [мин] 26.9.39 г.
№ 00132

гор. Тарнополь
т. т. Меркулову, Серову

Выполнение директивы № 4351/6 от 24-го сентября 1939 г. об освобождении военнопленных крестьян Западной Белоруссии и Западной Украины – приостановите.

НКВД СССР Берия

Передал: Трусов
Принял: Руденко

23 [час] 12 [мин]

*ГДА СБ України, ф. 16, оп. 32 (1951 р.), спр. 33, арк. 31а. Копія. Машинопис.
Опубліковано: Радянські органи державної безпеки у 1939 – червні 1941 р.: документи ГДА СБ України /
упор. В. Даниленко, С. Кокін. – К.: Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2009. – С. 57.*

№ 4

3 października 1939. – Telegram Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR Ławrientija Berii dotyczący jeńców wojennych byłej polskiej armii

1939, жовтень 3. – Телефонограма наркома внутрішніх справ Лаврентія Берії стосовно військовополонених колишньої польської армії

ТЕЛЕФОНОГРАММА № 22100

Из Москвы
Львов
т. т. Меркулову и Серову

1. Военнопленных солдат украинцев, белорусов и других национальностей, жителей Тарнопольского, Станиславовского, Львовского и Луцкого воеводств Западной Украины и Новогрудского, Вилинского, Белостокского и Полесского воеводств Западной Белоруссии распустить по домам.

2. Лагерь военнопленных по строительству дороги Новоград-Волынский–Корец–Львов, в составе 25 тысяч военнопленных, оставить до окончания строительства первой очереди дороги (конец декабря 1939 г.).

3. Военнопленных солдат, родина которых находится в немецкой части Польши, т. е. жителей территорий, отошедших Германии, направлять в Козельский лагерь Смоленской области и Путивльский лагерь, Сумской области, впредь до особых указаний.

4. Военнопленных генералов, офицеров, крупных военных, государственных чиновников направлять в Старобельский лагерь, Ворошиловградской области.

5. Военнопленных разведчиков, контрразведчиков, жандармов, тюремщиков и полицейских направлять в Осташковский лагерь, Калининской области.

6. Отбор солдат военнопленных для роспуска по домам производить путем проверки документов каждого пленного и дополнительного личного опроса и опроса свидетелей из военнопленных.

7. Отправку по домам военнопленных солдат жителей Западной Украины и Западной Белоруссии производить без задержки, немедленно по поступлении каждой партии военнопленных на приемный пункт.

8. При отборе солдат военнопленных иметь в виду, что территорией немецкой части Польши считается Люблинское, Варшавское, Колецкое, Краковское, Лодзинское, Поморское, Познаньское и Силезское воеводства, а также некоторые населенные пункты Белостокского и Львовского воеводств Западной Украины и Западной Белоруссии, по которым проходит линия государственной границы между СССР и Германией.

9. Роспуск военнопленных солдат по домам производить преимущественно, группируя отправляемых по признаку местожительства.

10. Роспуск военнопленных солдат с приемных пунктов Украинской ССР начать только после полного укомплектования лагеря строительства дороги на Новоград-Волынский–Львов, до установленной численности лагеря в 25 тысяч человек.

Направление военнопленных в лагерь строительства проводить по заявкам начальника строительства тов. ФЕДЮКОВА.

НКВД СССР Берия

№ 4443/Б

3.10.39 22 ч. 15 м.

Передала: Меркулова
Приняла: Володарская

ГДА СБ України, ф. 16, оп. 32 (1951 р.), спр. 33, арк. 97–99. Копія. Машинопис.

Опубліковано: Радянські органи державної безпеки у 1939 – червні 1941 р.: документи ГДА СБ України / упор. В. Даниленко, С. Кокін. – К.: Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2009. – С. 63–64.

**4 października 1939. – Rozkaz Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRR
Ławrientija Berii o założeniu obozu jenieckiego w celu budowy drogi
Nowogród Wołyński–Lwów**

**1939, жовтень 4. – Директива наркома внутрішніх справ СРСР Лаврентія Берії
про комплектування табору військовополонених для будівництва дороги
Новоград-Волинський–Львів**

Секретно
Начальнику строительства дороги
Новоград-Волынский–Львов
майору госбезопасности
тов. Федюкову
Копия: зам. наркома внутренних дел УССР
капитану госбезопасности
тов. Горлинскому

Мною дано указание НКВД УССР укомплектовать Вам лагерь для строительства дороги полностью до 25000 чел. за счет находящихся на приемных пунктах УССР военнопленных солдат всех национальностей. Все эти военнопленные задерживаются до конца строительства первой очереди дороги (конец декабря с. г.).

Так как военнопленные солдаты жители Западной Украины и Западной Белоруссии, не находящиеся в Вашем лагере отпускаются по домам – Вам надлежит силами политаппарата и начсостава лагерей провести среди военнопленных строительного лагеря соответствующую работу.

Объявите всем военнопленным, что они будут отпущены по домам после окончания строительства первой очереди дороги, которую Вы должны закончить к концу декабря месяца.

Разъясните, что все хорошо работающие будут получать премиальное вознаграждение.

Установите в лагерях режим и охрану, полностью предотвращающие возможность побегов.

Одновременно обеспечьте хорошее отношение и культурное обслуживание всех работающих военнопленных, установите денежное премирование хорошо, по-ударному, работающим.

Для усиления политического аппарата Вам будут направлены дополнительно политработники, редакция газеты и культмущество, в том числе кинопередвижки, походная типография.

О получении настоящей директивы и формировании лагеря донесите телеграммой.

Народный комиссар внутренних дел СССР
комиссар государственной безопасности 1-го ранга: Л. Берия

На першому аркуші документа штамп: «Народный Комиссариат Внутренних Дел УССР. 7 октября 1939 г.» і підпис Горлинського з датою «12.XI».

*ГДА СБ України, ф. 16, оп. 32 (1951 р.), спр. 42, арк. 57–58. Оригінал. Машинопис на бланку.
Опубліковано: Радянські органи державної безпеки у 1939 – червні 1941 р. : документи ГДА СБ України /
упор. В. Даниленко, С. Кокін. – К. : Вид. дім «Києво-Могилянська академія», 2009. – С.64–65.*

Prolebarjujcie waspalskich kiejow, łączcie się!

POD SZTANDAREM LENINA

Gazeta oddziału politycznego budownictwa zachodnio-ukraińskiej drogi Nr. 1

ŚRODA
25
października
1939 r.
Nr. 4
Oznaczenie 11-00,
na 100000

Praca w ZSRR jest
sprawą czci, mężności
i honoru!

J E Ń C Y !

Natychmiast, gdy stało się wiadomym, że polskie czynniki kierujące w wojnie polsko-niemieckiej zbankrutowały, zaś rząd polski haniebnie uciekł pozostawiając ludność cywilną bez opieki — Rząd Radziecki wyciągnął rękę ku swym braciom — ukraińcom i braciom białorusinom, mieszkającym w Polsce, i tem samem wyzwolił cały naród polski z nieszczęsnej wojny.

Rząd Radziecki uważał za swój obowiązek wziąć pod swoją opiekę życie i majątek ludności Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi z tem, żeby dać im możność nanowem zacząć żyć życiem pokojowem.

Działania wojenne ukończono, Przywrócony został ład i spokój. Obecnie na całym terytorjum Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi odbywają się wybory deputatów do Ukraińskiego i Białoruskiego Zgromadzenia Narodowego.

26-go października wybrany narodu ukraińskiego i białoruskiego zbiorą się na Zgromadzeniach Narodowych i rozwiążą najistotniejsze zagadnienia w sprawie organizowania swego życia w przyszłości.

Od dziś nie pan i nie osadnik, lecz naród sam będzie decydował o swym losie.

Decyzja Rządu Radzieckiego rozpoczęła została budowa drogi zachodnio-ukraińskiej, która łączyć Związek Rad z Zachodnią Ukrainą i służyć będzie do dalszego rozwoju życia kulturalnego i ekonomicznego Zachodniej Ukrainy.

Termin ukończenia budowy drogi został przez Rząd Radziecki ustalony na dzień 15-go grudnia b. r.

Wy, jeńcy, zostaliście wcią-

gnięci do budowy tej drogi — i po ukończeniu tej pracy będziecie zwolnieni do domów swoich, do pracowitego pokojowego życia.

Termin budowy drogi jest krótki, jednak, jak pokazało nam doświadczenie pierwszych dni pracy znaczna część jeńców pracuje źle. Pojedyncze osoby uchylają się od pracy.

Od Was żada się uczciwego i sumiennego ustosunkowania się do pracy według przykładu pracujących Związku Rad, w którym praca stała się rzeczą honoru, mężności i heroizmu.

Przodujący pracy socjalistycznej w ZSRR za świadomych stosunek do pracy, a nawet za pracę ponad normę produkcji oprócz swojej pensji, zostają zachęcani zaczynając od pieniędzy premii, a skończywszy najwyższą nagrodą Rządu — orderami Związku.

Jeńcy, którzy sumiennie i uczciwie pracują na budownictwie zachodnio-ukraińskiej drogi oraz za pracę ponad normę produkcji i będą w rozmaity sposób zachęcani.

Jednocześnie będzie się prowadziło walkę z leniami semulantami, którzy hamują wykonanie zadań wyrobniczych.

Zarząd budownictwa dołoży wszelkich starań ku temu, by polepszyć Wasze warunki kulturalno-ekonomiczne.

Kolektyw Zarządu Budownictwa drogi wzywa Was wszystkich jeńców do wykonania pracy, na termin uczciwie i sumiennie ustosunkować się do wykonania postawionych zadań zbudowania drogi wyznaczonych przez Rząd, co daje Wam możność wrócić się do domu i kontynuować swoje szczęśliwe i wolne życie.

KONSTYTUCJA (USTAWA ZASADNICZA) ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIC RAD

(dalszy ciąg) *)

ROZDZIAŁ II

Ostrój państwowy

ARTYKUŁ 14. Do zakresu spraw Związku Socjalistycznych Republik Rad w osobie jego naczelnych organów władzy oraz organów zarządu państwowego należą:

- a) przedstawicielstwo Związku w stosunkach międzynarodowych, zawieranie i ratyfikowanie umów z innymi państwami;
- b) sprawy wojny i pokoju;
- c) przyjmowanie do ZSRR nowych republik;
- d) kontrola nad wykonaniem Konstytucji ZSRR i zabezpieczenie zgodności Konstytucji republik związkowych z Konstytucją ZSRR;
- e) zatwierdzanie zmian granic między republikami związkowymi; zatwierdzanie tworzenia nowych krajów i obwodów, jak również nowych republik związkowych w republikach związkowych;
- g) organizacja obrony ZSRR i kierownictwo wszystkimi siłami zbrojnymi ZSRR;
- h) handel zewnętrznym na podstawie monopolu państwowego;
- i) ochrona bezpieczeństwa państwowego;
- j) ustanawianie planów gospodarstwa narodowego ZSRR;
- k) zatwierdzanie jednego ogólnego budżetu państwowego ZSRR, jak również podatków i dochodów, wpływających na rzecz budżetów: związkowego, republikanckich i miejscowych;
- l) zarząd banków, instytucji i przedsiębiorstw przemysłowych i rolniczych, jak również przedsiębiorstw handlowych — o znaczeniu ogólnozwiązkowym;
- l) zarząd transportu oraz środków łączności;
- m) kierownictwo systemu pieniężnego i kredytowego;
- n) organizacja ubezpieczenia państwowego;
- o) zaciąganie i udzielanie pożyczek; ustanawianie podstawowych zasad użytkowania ziemi, jak również użytkowania jej wewnątrz lasów i wód;
- r) ustanawianie podstawowych zasad w dziedzinie oświaty i ochrony zdrowia;
- s) organizacja jednego ogólnego systemu ewidencji i gospodarstwa narodowego;
- t) ustanawianie zasad ustawodawstwa pracy;
- u) ustawodawstwo w dziedzinie sądownictwa i postępowania sądowego; kodeks karny i cywilny;
- w) ustawy o obywatelstwie związkowym, ustawy o prawach cudzoziemców;
- y) wydawanie ogólnozwiązkowych

ARTYKUŁ 15. Suwerenność republik związkowych ograniczona jest jedynie w zakresie, wskazanym w artykule 14 Konstytucji ZSRR. Poza tym zakresem każda Republika Związkowa sprawuje władzę państwową samodzielnie. ZSRR ochrania suwerenne prawa republik związkowych.

ARTYKUŁ 16. Każda Republika Związkowa posiada swoją konstytucję, uwzględniającą właściwości republiki i sformułowaną w zupełnej zgodności z Konstytucją ZSRR.

ARTYKUŁ 17. Każdej Republice Związkowej przysługuje prawo swobodnego wystąpienia z ZSRR.

ARTYKUŁ 18. Terytorjum republik związkowych nie może ulegać zmianom bez ich zgody.

ARTYKUŁ 19. Ustawy ZSRR posiadają jednokową moc na terytorjum wszystkich republik związkowych.

ARTYKUŁ 20. W razie potrzeby między ustawą Republik Związkowej a ustawą ogólnozwiązkową, obowiązują ustawy ogólnozwiązkowe.

ARTYKUŁ 21. Dla obywateli ZSRR ustanawia się jedno ogólne obywatelstwo związkowe.

Każdy obywatel Republik Związkowej jest obywatelem ZSRR.

ARTYKUŁ 22. Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Rad składa się z krajów: Riazanckiego, Kijowskiego, Włodzimierskiego, Orlowskiego, Moskiewskiego, Nowosybirskiego, Omskiego, Orenburskiego, Saratowskiego, Swierdłowskiego, Smoleńskiego, Stalingradzkiego, Tambowskiego, Tatarskiego, Czerkieskiego, Czetyrtkowskiego, Jarosławskiego, autonomicznych socjalistycznych republik rad: Tatarskiej, Baszkirskiej, Dagestańskiej, Buriat-Mongolskiej, Kabardyno-Balkarskiej, Kalmyckiej, Karajskiej, Komi, Krymskiej, Marijskiej, Mordawskiej, Niemców Nadwołżańskich, Północno-Osetyjskiej, Udmurtkiej, Czeremo-Inguskiej, Czuwaskiej, Jakuckiej; obwodów autonomicznych: Adygejskiego, Żydowskiego, Karaczajewskiego, Orockiego, Czekankiego, Czerkieskiego.

ARTYKUŁ 23. Ukraińska Socjalistyczna Republika Rad składa się z obwodów: Winnickiego, Zytomirskiego, Kamienieckiego-Podolskiego, Kijowskiego, Mikołajewskiego, Odesskiego, Poltawskiego, Charkowskiego, Czerkieskiego i Mołdawskiej Autonomicznej Republiki Rad.

*) patrz „Pod Sztandarem Lenina” № 1.

(dalszy ciąg nastąpi)



Robotnicy na wycie.

2

POD SZTANDAREM LENINA

25 października 1939 r.

Kto rządził w Polsce

Na spotkanie XXII-ej rocznicy Wielkiej Październikowej rewolucji Socjalistycznej

Rozpowszechnia się ruch wielowarsztatowy

W fabryce trykotaży im. Rozy Luksemburg w Kijowie z dnia na dzień zwiększa się ilość robotników wielowarsztatowych.

W czechu maljezowym 18 robotników, które poprzednio pracowały na trzech maszynach, obecnie przeszły na obsługiwanie czterech. W czechu zwijaczach na obsługiwanie większej ilości tworzyw przeszły stachanowski tow. tow. Marczevska, Zinchenko, Babiczuk i inne.

Stachanowska tow. Marczevska opowiada: „Zasada metody wielowarsztatowej jest prawidłowa organizacja pracy. Przechodząc na obsługiwanie 40 wrzecion zamiast 32, zorganizowałam swoją pracę tak, że ani jedna chwila nie idzie na marne. Dlatego też wskaźnik pracy mojej nie zmniejsza się. W ciągu pierwszej pięciogodzinówki wykonałam swój plan o 142 odsetki”.

Stachanowska zmiana „A” czechu szwaczek tow. Gawryszyna, wykonuje pracę w wysokości do 200 odsetek. Ona zwróciła się z apelem do wszystkich pracowników czechu, by walczyli o przejęcie na szeroką bazę obsługiwania maszyn i powitali święto Październikowe nowymi postępami wytwórczości. Apeł tow. Gawryszyna omawia się na wszystkich konwenerach. Robotnice produkujące czechu kinowej Nr. 11, 4 i 10, które pracują nad wyrobem stacy sportowych i białizny szale na strzyż stachanowskiej im. XXII rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Państwo polskie przestało istnieć. Rząd polski z prezydentem Polską Moskicim na czele, wszyscy ministrowie i wszyscy przedstawiciele władzy państwowej oraz wojskowej pozostali na łaskę losu swój naród i armię i rozbiegli się na wszystkie strony świata.

Blyskawiczy upadł Polski nie był wcale przypadkowy. Kłeska Polska była wynikiem ogólnej polityki wewnętrznej i zewnętrznej polskich kół rządzących.

Niepodległość Polski miała już od pierwszych dni jej istnienia, charakter dość dziwny. Kapitał zagraniczny, który głęboko wrył się w życie ekonomiczne Polski, był w rzeczywistości faktycznym gospodarzem. Udział kapitału zagranicznego w funduszach 1414 dziesiętnych akcyjnych, istniejących w Polsce, wynosił około 43%.

W poszczególnych gałęziach przemysłu udział kapitału zagranicznego był jeszcze więcej. Naprzykład w przemyśle naftowym — 85,6%, w górnictwie metalurgicznym — 56,8% i t. d.

Dominujące stanowisko w polskim gospodarstwie narodowym zajmował kapitał francusko-belgijski, angielski i amerykański. Kapitał zagraniczny wywierał swój wpływ nie tylko na rozwój gospodarczy Polski, lecz także na jej politykę i politykę zagraniczną. W zasadzie imperialistycznych dążeń Polski tkwiły nie tylko mocarstwowe tendencje polskich kół burżuazyjno-obszarńskich, lecz także wpływy zagranicznych kapitałów.

Ogłoszenie władzy przez pilsdutyków w roku 1936 uderzyło w istnienie państwa polskiego z jednej strony, z drugiej zaś — w istnienie państwa polskiego z drugiej strony. W tym celu pilsdutykowie wykorzystali w Polsce wszystkie siły polityczne i społeczne, które mogły im służyć. W tym celu pilsdutykowie wykorzystali w Polsce wszystkie siły polityczne i społeczne, które mogły im służyć.

Tow. CHRUSZCZOW WŚRÓD WYBORCÓW OBWODU STANISŁAWOWSKIEGO

22-go października tow. M.S. Chruszczow odwiedził strefę dzielnic wyborczych obwodu stanisławowskiego. W miastach: Stanisławowie, Kozłowie, Kuty i Kosowie tow. Chruszczow rozmawiał z wyborcami o wyborach do Zgromadzenia Narodowego, zapoznając się z zmianami, które zostały w życie mas ludowych, po wyzwoleniu (Ukrainy Zachodniej) od państwa niemieckiego.

W Kuty tow. M.S. Chruszczow zapoznał się z działalnością miejsciej robotniczej Czerwonej Gwardii i rozmawiał z poszczególnymi przedstawicielami. Pracownikom Zarządu Wyższego tow. Chruszczow dał szereg wskazówek do dalszej pracy (KATYK).



Szlachecki honor i pański pysk...
Rysunek artysty malarza G. Kołczyńskiego.

RADZIECKO-NIEMIECKIE ROKOWANIA GOSPODARCE

Radziecko-niemieckie rokowania gospodarcze, które odbywały się w Moskwie, toczą się pozytywnie tak, jak można było oczekiwać. Specjalnie upoważniony przez rząd niemiecki pan Ritter, pod dokładnym nadzorem radzieckich pytań, wrócił do Berlina. Gospodarcza delegacja niemiecka na czele z panem Szumarem, przetrwała swoją pracę z rządem ZSRR.

Wydatki na utrzymanie „góry”, kierującej aparatem państwowym, i armii niegdyś wzrosły. Nie było ani jednego zamówienia, ani jednej dostawy surowców dla państwa, ani wykonania przemysłowych wyrobów, czy też dobrodziejstwa, którym nie towarzyszyłyby kłopoty z dostawą surowców. W tym czasie państwo polskie było w stanie bankructwa. Braki w dokonanych przedsięwzięciach sięgały nie raz 80-90%.

Przekupstwo i rozkład moralny polskich kół rządzących, jako jedna z przyczyn upadku państwa polskiego, figuruje w losach historycznych tego kraju nie po raz pierwszy. Dając charakterystykę kłopotów polskiej państwowości, pisze w swoim liście do Marksa 21 kwietnia 1863 r.: „Muszę powiedzieć: zachwycać się polskimi sposobami pisania i polityki, które w tym czasie krajów europejskich szlachta tego okresu upadła z godnością (blaskiem — W.M.). Jednak żadna szlachta nie postąpiła tak głupio, jak szlachta polska, która przyswoiła sobie jedną metodę — sprzedawać się...”

A jednak nigdy przedtem w historii Polski rozkład moralny, korupcja w warstwie jej klasy panującej nie osiągnęła takich ogromnych rozmiarów, jak w okresie sprawowania władzy przez pilsdutyków.

Obraz ogólnego rozkładu i przekupstwa polskich kół rządzących byłby niepełny, gdybyśmy ominieli stronę szpiegowsko-prowakacyjną ich działalności jak wewnątrz, tak i na zewnątrz kraju. Pilsdutyki zdobyli doświadczenie w tej dziedzinie jeszcze na długie lata przed powstaniem państwa polskiego, przejawiając działalność w charakterze agentów.

**Niepełna lista jeńców wojennych przebywających w placówkach obozowych
Budowy nr 1 NKWD położonych na terenie obwodu rówieńskiego w latach 1939–1941.
Ułożono na podstawie materiałów archiwalnych**

Nr	Nazwisko, imię, imię ojca	Narodowość	Miejsce zamieszkania przed II wojną światową	Placówka obozowa
1.	Abramczuk Fedir, s. Jewstafija	Białorusin	Wieś Ołmut, województwo poleskie	«Werba» (wieś Werba, rejon dubieński, obwód rówieński)
2.	Baranowski Edward, s. Władysława	Polak	Województwo warszawskie	– (ósmy odcinek budowy drogi)
3.	Bielakow Karol, s. Teofila	Polak	Wieś Łyse, województwo białostockie	«Sapożyn» (wieś Sapożyn, rejon korecki, obwód rówieński)
4.	Bukowski Władysław, s. Konstantego	Polak	Powiat wilejski, województwo wileńskie	«Czerwonoarmijsk» (Radziwiłłów (w latach 1940–1993 – Czerwonoarmijsk), obwód rówieński)
5.	Chideckel Jankiel, s. Borysa	Żyd	–	«Hoszcza» (Hoszcza, obwód rówieński)
6.	Cwiczkowski Feliks, s. Hnata	Białorusin	Wieś Szaltiny, powiat brasławski, województwo wileńskie	«Sapożyn»
7.	Demydiuk Fedir, s. Aleksandra	Białorusin	Wieś Leonówka województwo mińskie	«Werba»
8.	Flaksman Dawid, s. Hryhorija	Żyd	Wieś Bastuny, powiat łuniniecki, województwo poleskie	«Żytyń» (wieś Żytyń Wielki, rejon rówieński)
9.	Hajna Michał, s. Kacpra	Polak	Lublin	Dubno, Równe
10.	Hawłyk Jan, s. Isydora	Polak	Budapeszt (Węgry)	«Sosonki» (przedmieścia Równego)
11.	Hruszewski Jan, s. Teodozego	Polak	–	«Żytyń»

12.	Humnicki Stanisław, s. Wincentego	Polak	Warszawa	–
13.	Iwaszko Paweł, s. Cyryła	Białorusin	Wieś Syrmowicze, powiat stołpecki, województwo nowogrodzkie	«Sapożyn»
14.	Knapiński Leon, s. Jana	Polak	Wieś Kożyczkowo, województwo pomorskie	«Żytyń»
15.	Kopel (imię jeńca nieznane)	Polak	Pustków, województwo pomorskie	«Żytyń»
16.	Kosek Józef, s. Wojciecha	Polak	Województwo krakowskie	Nr 10 (wieś Hołownica, rejon korecki, obwód rówieński)
17.	Krasowski Alfons, s. Stefana	Polak	Powiat wilejski, województwo wileńskie	Dubno, Nr 6 (Równe)
18.	Królikowski Witold, s. Wincentego	Polak	–	«Hoszcza»
19.	Kubicki Joachim Ludwik, s. Ludwika	Polak	–	«Werba»
20.	Kulbabiński Zygmunt, s. Aleksandra	Polak	Kielce	«Żytyń»
21.	Kwiatkowski Mieczysław, s. Piotra	Polak	Wilno	«Sapożyn»
22.	Lechowicz Tadeusz, s. Wincentego	Polak	Warszawa	Brody, Równe, Radziwiłłów
23.	Lewkowicz Mychajło, s. Mychajła	Ukrainiec	Jarosław, województwo lwowskie	«Sapożyn»
24.	Libera Cyprian, s. Pawła	Polak	Huta Stepańska, województwo wołyńskie	–

25.	Litwiniuk Alaksiej, s. Jana	Białorusin	Gubernia brańska (Rosja)	«Biała», Równe
26.	Łastowski Joel, s. Samuela	Żyd	Województwo białostockie	Nr 2 «Morgi» (chutor Morgi, rejon dubieński)
27.	Ławicki Jan, s. Michała	Białorusin	Województwo białostockie	Nr 4 (wieś Warkowicze, rejon dubieński, obwód rówieński)
28.	Łokaszewicz Mykoła, s. Wasyla	Ukrainiec	Województwo białostockie	Nr 4 (Warkowicze)
29.	Łomowski Stanisław, s. Jana	Polak	Wilno	«Sapożyn»
30.	Łys Sergiusz, s. Piotra	Białorusin	Wieś Wietchowo, powiat mołodeczanski województwo wileńskie	«Sapożyn»
31.	Malinowski Jan, s. Józefa	Polak	Równe, województwo wołyńskie	–
32.	Mańkowski Antoni, s. Jana	Polak	Toruń	Nr 2 «Morgi»
33.	Markowski Henryk, s. Konstantego	Polak	Koszlaki, województwo tarnopolskie	Nr 4 (Warkowicze)
34.	Mazuryk Abel	Żyd	Wilno	«Werba»
35.	Moszek Adolf, s. Jakuba	Białorusin	Wieś Ogrodniki, powiat wołkowyski, województwo białostockie	«Sapożyn»
36.	Nędzi Władysław, s. Józefa	Polak	Warszawa	Dubno
37.	Nowak Jan, s. Stefana	Polak	Kolonia Krąglik, województwo wołyńskie	Szepetówka

38.	Nowaszczuk Stefan, s. Jana	Polak	Wieś Lachówka, powiat bialski, województwo lubelskie	«Sapożyn»
39.	Palka Jan, s. Jana	Polak	Województwo kieleckie	«Hoszcza»
40.	Palmowski Józef, s. Franciszka	Polak	Województwo łódzkie	Dubno, Równe
41.	Piotrowski Wacław, s. Antoniego	Polak	Województwo białostockie	Dubno, Równe
42.	Placek Jan, s. Jana	Polak	Łódź	«Babin» (wieś Babin, rejon hoszczański, obwód rówieński), «Żytyń»
43.	Pukiełło Eugeniusz, s. Jana	Białorusin	Mołodeczno, powiat mołodeczański, województwo wileńskie	«Hoszcza»
44.	Putrycz Józef, s. Jana	Polak	Wilno	«Sapożyn»
45.	Rocznik Fedir, s. Onufrija	Ukrainiec	Wieś Boniowice, powiat dobromilski, województwo lwowskie	«Sapożyn»
46.	Romsicki Antoni, s. Jana	Polak	Warszawa	Dubno, Równe
47.	Ruderman Dawid, s. Jankła	Żyd	–	«Hoszcza»
48.	Rydyko Franciszek, s. Gnata	Białorusin	Powiat wilejski, województwo wileńskie	Dubno
49.	Smoliński Stefan	Polak	Równe, województwo wołyńskie	Szepetówka
50.	Stachurski Stanisław, s. Stanisława	Polak	Kraków	«Żytyń»

51.	Stankiewicz Włodzimierz, s. Adama	Białorusin	Wieś Selec, powiat baranowski, województwo nowogrodzkie	«Werba»
52.	Szmigulant Jerzy, s. Jana	Polak	Bereźne, województwo wołyńskie	Luboml, Szepetówka
53.	Szymański Czesław, s. Franciszka	Polak	Przasnysz, województwo wołyńskie	Szepetówka, Dubno
54.	Tomczak Maksymilian, s. Edwarda	Polak	Wieś Mielżyn, województwo poznańskie	«Czerwonoarmijsk»
55.	Wagner Antoni, s. Teodora	Polak	Równe, województwo wołyńskie	Szepetówka
56.	Weinberg Szmul, s. Sruła	Żyd	Warszawa	«Czerwonoarmijsk»
57.	Winiatowski Jan, s. Mikołaja	Białorusin	Województwo grodzieńskie	Nr 2 «Morgi», Nr 6 (Równe)
58.	Witkis Abraham, s. Samuela	Żyd	Białystok	Nr 3 «Gródek Jagielloń- ski» (Gródek, obwód lwowski)
59.	Zawadzki Jan, s. Józefa	Polak	Delejew, województwo stanisławowskie	Nr 4 (Warkowicze), Nr 6 (Równe)
60.	Zdaniewicz Władysław, s. Adolfa	Polak	Wilno	Nr 6 (Równe)
61.	Życki Wacław, s. Jakuba	Polak	Województwo warszawskie	«Zimna Woda» (rejon pustomycki, obwód lwowski)

**Lista placówek obozowych dla jeńców wojennych położonych
na terenie obwodu rówieńskiego w latach 1939–1941**

1. «Biała» (Równe);
2. «Babin» (obecnie wieś Babin, rejon hoszczański);
3. Nr 4 «Warkowicze» (obecnie wieś Warkowicze, rejon dubieński);
4. «Werba» (obecnie wieś Werba, rejon dubieński);
5. Nr 10 «Hołownica» (obecnie wieś Hołownica, rejon korecki);
6. «Hoszcza» (osiedle typu miejskiego Hoszcza);
7. Dubno;
8. «Żytyń» (wieś Żytyń, rejon rówieński);
9. Nr 3 «Mołodawo» (wieś Mołodawo, rejon dubieński);
10. Nr 2 «Morgi» (obecnie chutor Morgi, rejon dubieński);
11. Ostróg;
12. «Czerwonoarmijsk» (obecnie miasto Radziwiłłów);
13. Nr 6 (Równe);
14. Nr 11 «Sapożyn» (wieś Sapożyn, rejon korecki);
15. «Sosonki» (przedmieścia Równego);
16. «Surmicze» (przedmieścia Dubna).

Źródło: ДАРО, фР. 2771, он. 2.

**Частковий список військовополонених, що перебували в табірних пунктах
будівництва № 1 НКВС на території Рівненської області в 1939–1941 рр.,
відтворений за матеріалами архівно-слідчих справ**

№	ПІБ	Націо- нальність	Місце проживання напередодні Другої світової війни	Табірний пункт
1.	Абрамчук Федір Євстафійович	Білорус	Село Олмут, Брестська область	«Верба» (село Верба, Дубенський район, Рівненська область)
2.	Барановський Едвард Владиславович	Поляк	Варшавське воєводство	– (8-ма будівельна дільниця)
3.	Беляков Кароль Теофілович	Поляк	Село Лисе, Білостоцьке воєводство	«Сапожин» (село Сапожин, Корецький район, Рівненська область)
4.	Буковський Владислав Костянтинович	Поляк	Вілейський повіт, Віленське воєводство	«Червоноармійськ» (Радзивилів, у 1940–1993 рр. – Червоноармійськ, нині Радивилів у Рівненській області)
5.	Вагнер Антон Теодорович	Поляк	Рівне, Волинське воєводство	Шепетівка
6.	Вайнберг Шмуль Срулевич	Єврей	Варшава	«Червоноармійськ»
7.	Вінятовський Іван Миколайович	Білорус	Гродненське воєводство	№ 2 «Морги» (хутір Морги, Дубенський район), № 6 Рівного
8.	Віткіс Абрам Самуїлович	Єврей	Білосток	№ 3 «Городок Ягеллонський» (Городок, Львівська область)
9.	Гавлик Ян Ісидорович	Поляк	Будапешт (Угорщина)	«Сосонки» (передмістя Рівного)
10.	Грушевський Ян Феодосійович	Поляк	–	«Житин» (село Великий Житин, Рівненський район)
11.	Гумницький Станіслав Вікентійович	Поляк	Варшава	–

12.	Демидюк Федір Олександрович	Білорус	Село Леонівці, Мінська область	«Верба»
13.	Жицький Вацлав Якубович	Поляк	Варшавське воєводство	«Зимна Вода» (Пустомитівський район, Львівська область)
14.	Завадзький Ян Юзефович	Поляк	Делієве, Станіславівське воєводство	№ 4 (село Варковичі, Дубенський район, Рівненська область), № 6 (Рівне)
15.	Зданевич Владислав Адольфович	Поляк	Вільнюс	№ 6 (Рівне)
16.	Івашко Павло Кирилович	Білорус	Село Сирмовичі, Стовпецький повіт, Новогрудзьке воєводство	«Сапожин»
17.	Квятковський Мечислав Петрович	Поляк	Вільнюс	«Сапожин»
18.	Кнапінський Леон Янович	Поляк	Село Кожицьково, Поморське воєводство	«Житин»
19.	Копель (ім'я, по-батькові невідомі)	Поляк	Пусткув, Поморське воєводство	«Житин»
20.	Косек Юзеф Войцехович	Поляк	Краківське воєводство	№ 10 (село Головниця, Корецький район, Рівненська область)
21.	Красовський Альфонс Стефанович	Поляк	Вілейський повіт, Віленське воєводство	Дубно, № 6 (Рівне)
22.	Круліковський Вігольд Вікентійович	Поляк	–	«Гоща» (Гоща, Рівненська область)
23.	Кубицький Йоахім-Людвиг Людвигович	Поляк	–	«Верба»
24.	Кульбабінський Сигизмунд Олександрович	Поляк	Кельце	«Житин»

25.	Лавицький Іван Михайлович	Білорус	Білостоцьке воєводство	№ 4 (Варковичі)
26.	Ластовський Іохель Самойлович	Єврей	Білостоцьке воєводство	№ 2 «Морги»
27.	Левкович Михайло Михайлович	Українець	Ярослав, Львівське воєводство	«Сапожин»
28.	Лехович Тадеуш Вінцентійович	Поляк	Варшава	Броди, Рівне, Радзивилів
29.	Лис Сергій Петрович	Білорус	Село Ветхово, Молодечанський повіт, Віленське воєводство	«Сапожин»
30.	Литвинюк Олексій Іванович	Білорус	Брянська губернія (Росія)	«Біла», Рівне
31.	Лібера Ципріян Павлович	Поляк	Гута Степанська, Волинське воєводство	–
32.	Локашевич Микола Васильович	Українець	Білостоцьке воєводство	№ 4 (Варковичі)
33.	Ломовський Станіслав Іванович	Поляк	Вільно	«Сапожин»
34.	Мазурик Абель Завелійович	Єврей	Вільно	«Верба»
35.	Малиновський Ян Юзефович	Поляк	Рівне, Волинське воєводство	–
36.	Маньковський Антон Янович	Поляк	Торунь	№ 2 «Морги»
37.	Марковський Генрик Костянтинович	Поляк	Кошляки, Тернопільське воєводство	№ 4 (Варковичі)

38.	Мошко Адольф Якубович	Білорус	Село Огородники, Вовковийський повіт, Білостоцьке воєводство	«Сапожин»
39.	Нендзі Владислав Юзефович	Поляк	Варшава	Дубно
40.	Новак Ян Станіславович	Поляк	Колонія Круглик, Волинське воєводство	Шепетівка
41.	Новащук Стефан Янович	Поляк	Село Ляховка, Біло-Підляський повіт, Люблінське воєводство	«Сапожин»
42.	Палька Ян Янович	Поляк	Келецьке воєводство	«Гоща»
43.	Пальмовський Юзеф Францович	Поляк	Лодзьке воєводство	Дубно, Рівне
44.	Петровський Вацлав Антонович	Поляк	Білостоцьке воєводство	Дубно, Рівне
45.	Пляцек Ян Янович	Поляк	Лодзь	«Бабин» (село Бабин, Гощанський район, Рівненська область), «Житин»
46.	Пукелло Євгеній Іванович	Білорус	Молодечно, Молодечанський повіт, Віленське воєводство	«Гоща»
47.	Путрич Юзеф Янович	Поляк	Вільно	«Сапожин»
48.	Ридзико Франц Гнатович	Білорус	Вілейський повіт, Віленське воєводство	Дубно
49.	Ромсицький Антоній Янович	Поляк	Варшава	Дубно, Рівне
50.	Рочнік Федір Онуфрійович	Українець	Село Боневичі, Добромільський повіт, Львівське воєводство	«Сапожин»

51.	Рудерман Давид Янкелевич	Єврей	–	«Гоща»
52.	Смолінський Стефан	Поляк	Рівне, Волинське воєводство	Шепетівка
53.	Станкевич Володимир Адамович	Білорус	Село Селець, Барановицький повіт, Новогрудське воєводство	«Верба»
54.	Стахурський Станіслав Станіславович	Поляк	Краків	«Житин»
55.	Томчак Максимільян Едвардович	Поляк	Село Мельжин, Познанське воєводство	«Червоноармійськ»
56.	Фляксман Давид Григорович	Єврей	Село Бастинь, Лунінецький повіт, Поліське воєводство	«Житин»
57.	Хаїна Міхал Каспрович	Поляк	Люблін	Дубно, Рівне
58.	Хідекель Янкель Борисович	Єврей	–	«Гоща»
59.	Цвечковський Фелікс Ігнатович	Білорус	Село Шалтіни, Браславський повіт, Віленське воєводство	«Сапожин»
60.	Шмигулянт Єжи Янович	Поляк	Березне, Волинське воєводство	Любомль, Шепетівка
61.	Шиманський Чеслав Францович	Поляк	Пшасниш, Варшавське воєводство	Шепетівка, Дубно

**Перелік табірних пунктів військовополонених, які функціонували
на території Рівненської області впродовж 1939–1941 рр.**

1. «Біла» (Рівне);
2. «Бабин» (тепер село Бабин, Гощанський район);
3. № 4 «Варковичі» (тепер село Варковичі, Дубенський район);
4. «Верба» (тепер село Верба, Дубенський район);
5. № 10 «Головниця» (тепер село Головниця, Корецький район);
6. «Гоща» (Гоща);
7. Дубно;
8. «Житин» (село Великий Житин, Рівненський район);
9. № 3 «Молодаво» (село Молодаво, Дубенський район);
10. № 2 «Морги» (тепер хутір Морги, Дубенський район);
11. Острог;
12. «Червоноармійськ» (тепер Радивилів);
13. № 6 (Рівне);
14. № 11 «Сапожин» (село Сапожин, Корецький район);
15. «Сосонки» (передмістя Рівного);
16. «Сурмичі» (передмістя Дубна).

Джерело: ДАРО, фР. 2771, оп. 2.



1940, lipiec. – Karol Bielakow, zdjęcie po aresztowaniu
1940, липень. – Кароль Беляков після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 65, арк. 9а.

Karol Bielakow

Karol Bielakow, syn Teofila, urodził się w 1911 r. we wsi Łyse (w okresie międzywojennym położona na terenie powiatu ostrołęckiego w województwie warszawskim). Jego ojciec, Teofil Bielakow (ur. ok. 1890 r.), pracował w fabryce drewna. Matka, Mariana Bielikowa, prowadziła dom. Bracia, Franciszek (ur. ok. 1914 r.), Antoni (ur. ok. 1916 r.) i Stanisław (ur. ok. 1918 r.), podobnie jak ojciec, pracowali także w fabryce drewna we wsi Łyse. Rodzina Karola przez pewien czas mieszkała w Niemczech, gdzie rodzice byli najemnikami w czasie prac sezonowych. W wieku 16 lat chłopak zapisał się na kurs wieczorowy, na który uczęszczał przez dwa lata. Kiedy skończył 18 lat, zatrudnił się jako pracownik fabryki drewna. Jego rodzina nadal corocznie wyjeżdżała na prace sezonowe do Niemiec. W latach 1932–1934 Karol Bielakow służył w I Brygadzie Legionów w Modlinie w stopniu szeregowego. Po ukończeniu służby wrócił do fabryki i do wybuchu II wojny światowej pracował jako palacz maszyny parowej. Karol, podobnie jak jego bracia, od 1929 r. był aktywnym członkiem Związku Strzeleckiego. W 1934 r. Wojewódzki Komitet Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego w Białymstoku za osiągnięcia sportowe przyznał mu Państwową Odznakę Sportową.

24 sierpnia 1939 r. Karol Bielakow został zmobilizowany do 18 Batalionu Saperów w Łążyńcu (powiat toruński). Stamtąd jednostka wojskowa została przeniesiona najpierw do Ostrołęki, a później do Warszawy. Pod presją wojsk niemieckich batalion musiał wycofać się. W Kowlu polscy żołnierze spotkali się z jednostkami Armii Czerwonej. Sowieccy funkcjonariusze nie byli przygotowani na taką liczbę jeńców, dlatego część schwytanych Polaków, przeważnie mieszkańców Kresów Wschodnich, odesłano do domu. Karol trafił do tej grupy, którą skierowano do obozu jeńców wojennych w Szepietówce, a stamtąd

22 października 1939 r. wysłano go na placówkę obozową «Sapożyn» (wieś Sapożyn w rejonie korzeckim w obwodzie rówieńskim).

Za krytykę Sowietów Bielakow został aresztowany przez Oddział Specjalny Budowy nr 1 NKWD i osadzony w więzieniu w Równem. W trakcie dochodzenia okazało się, że był członkiem nieformalnej grupy więźniów, którzy stale krytykowali, zarówno politykę zagraniczną ZSRR, jak też sytuację gospodarczą na «wyzwolonych» terenach Ukrainy Zachodniej. «Uwolnili Ukraińców i Białorusinów, którzy mieli złe życie – ironicznie mówił więzień. – Teraz mamy kołchozy i wykonujemy normy. Nie zapraszaliśmy ich, a oni weszli na tereny polskie i okupowali je». Karol Bielakow ostro oceniał współtowarzyszy niewoli, którzy wspierali władze radzieckie. Większość tych zwolenników, jeszcze w czasie pobytu w obozie jenieckim w Szepetówce, nosiła na czapkach czerwone wstążki solidaryzując się z Armią Czerwoną. Z upływem czasu niektórzy z nich, po zapoznaniu się z całym «urokiem» władzy sowieckiej, rezygnowali z tego pomysłu. Oczywiście, pozostali też tacy, którzy nadal wierzyli propagandzie radzieckiej. Do nich należał też Adolf Moszko, któremu Karol Bielakow niejednokrotnie mówił: «Gdybyś zatrzymał się w Szepetówce na dłużej, wyrzuciłbyś z głowy te pomysły, jak te czerwone wstążki z czapek».

Śledczy zwrócili szczególną uwagę na powiązania rodzinne Bielakowa. W czasie dochodzenia okazało się, że przez dłuższy czas mieszkał on w Niemczech, natomiast w ZSRR mieszkał jego wujek – absolwent Archangielskiej Szkoły Lotniczej. Funkcjonariusze NKWD zaniepokojeni byli również faktem, że rodzice żony Karola, Mariany (ur. ok. 1919 r.), do 1934 r. mieszkali w Ameryce (w dokumentach archiwum jej imię wpisane jest jako Mariana, natomiast we wspomnieniach przesłanych przez Barbarę Raszczyk występuje ona pod imieniem Maria).

Typowe postępowanie śledczych wobec jeńców wojennych polegało na tym, że wyroki w ich sprawach wydawało nie Kolegium Specjalne NKWD, a trybunał wojskowy NKWD po rozprawie sądowej. Podczas posiedzenia sądowego przesłuchiowano oskarżonych i świadków wybranych spośród więźniów. Zwykle większość więźniów w czasie sądu rezygnowała ze swoich zeznań, złożonych w trakcie dochodzenia. Karol Bielakow nie był wyjątkiem. Mężczyzna twierdził, że podpisywał protokoły zeznań tylko z tego powodu, że doznał «ciężkich tortur podczas przesłuchań, wzywano go w nocy, krzyczano na niego i grożono». Aresztowani Polacy, w tym też Bielakow, nie rozumieli języka rosyjskiego i często podpisywali protokoły przesłuchań nie czytając ich, czasem nawet bez obecności tłumacza. Dlatego, gdy w czasie rozprawy sądowej czytano im ich własne zeznania, wielu oskarżonych oznajmiało, że dowody zostały sfalszowane. Nie przeszkadzało to jednak przedstawicielom trybunału wojskowego w wydawaniu wyroków wobec polskich jeńców wojennych. «W związku z systematyczną agitacją jeńców wojennych przeciw władzom radzieckim w 1940 r.» (art. 54–10 cz. 1 KK USRR) Karol Bielakow został skazany na siedem lat obozów pracy.

Zgodnie z postanowieniem Prezydium Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 29 marca 1989 r. wyrok trybunału wojskowego z dnia 7 października 1940 r. został uchylony, postępowanie umorzono z powodu braku przestępstwa.

Prawie każdy szkic biograficzny z cyklu «Ocaleni od zapomnienia: jeńcy września 1939 r.» kończy się słowami: «Dalsze losy pozostają nam nieznane». Jednak w przypadku Karola Bielakowa stało się to, czego autorka tej książki pragnęła od samego początku. Ważne bowiem było, aby te informacje trafiły do osób, które poszukiwały swoich krewnych, przyjaciół, znajomych – bohaterów tych tekstów, żeby dostarczyć im cennych informacji, które przez lata opatrzone były klauzulą «Ścisłe tajne», a więc w taki sposób ocalić od za-

pomnienia ich bliskich. Z niecierpliwością czekaliśmy na listy od naszych Czytelników. I pewnego dnia to się wydarzyło...

11 kwietnia 2015 r. redakcja dwutygodnika «Monitor Wołyński» otrzymała od pani Barbary Raszczuk z Polski maila o takiej treści: «Przeczytałam w Internecie artykuł napisany przez Tatianę Samsoniuk i drukowany na łamach waszego dwutygodnika pod tytułem «Ocaleni od zapomnienia: Karol Bielakow». Znałam osobiście Karola Bielakowa, bo był mężem mojej ukochanej niani Marii Bielakow. Pani Samsoniuk opisuje losy pana Karola do roku 1940». Następnie pani Barbara przedstawiła dalsze dzieje Karola Bielakowa – łagry, więzienia, ucieczki, szlaki wojenne. Szczególnie cenne dla nas było udokumentowanie jego drogi życiowej zdjęciami, kopiami dokumentów i odznaczeń wojskowych.

Barbara Raszczuk udostępniła nam także tekst o Karolu Bielakowie i jego żonie Marii – «Maria i Karol Bielakowie. Gdzieś tu zakpił los...» Jego autorką jest Jolanta Siwik, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolnie. Tekst pierwotnie ukazał się w książce «Niech się święci cud pamięci». Opowiada on o tym, że Maria Bielakowa (z domu Maciora) urodziła się i wychowała w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, dokąd «za chlebem» wyemigrowali rodzice. Przed II wojną światową jej rodzina powróciła do Polski. «Karol Bielaków mieszkał i pracował wtedy w Łysych. Był miłośnikiem jazdy na rowerze. W dokumentach zachował się dyplom z zawodów rejonowych P.W.L. Puszczy Kurpiowskiej Zielonej za zajęcie I miejsca w biegu kolarskim na 20 km, z czasem 37.25 min.» W październiku 1937 r. Karol i Maria zawarli związek małżeński. Następnie były wojna, niewola i wyrok trybunału wojskowego Wojsk NKWD: 7 lat pozbawienia wolności w «poprawczym obozie pracy» i 3 lata pozbawienia praw obywatelskich. W 1942 r. Karol Bielakow został zwolniony z obozu i udał się do Taszkientu. Związek Radziecki opuścił razem z Armią Andersa, gdzie służył w 10 Batalionie Saperów. Jego szlak bojowy prowadził przez Irak, Palestynę i Egipt do Włoch. W uznaniu czynów męstwa i odwagi otrzymał później odznaczenia: Krzyż Walecznych, The War Medal 1939–1945, Gwiazdę za wojnę 1939–1945 (1939–1945 Star), Gwiazdę Włoch (Italy Star).

«Gdy wojna dobiegła końca, osiadł w Anglii, gdzie pracował jako elektryk do 1977 r. Po przejściu na emeryturę po raz pierwszy przyjechał do Polski w 1977 r. Po raz pierwszy od wyruszenia na wojnę spotkał się z żoną, która czekała na niego w Polsce w miasteczku Kolno» – napisała Barbara Raszczuk. Maria Bielakowa była jej nianią i mieszkała wówczas w jej rodzinie.

«Przez pewien czas pan Karol zamieszkał razem z «przybraną» rodziną swojej żony. Po kilkakrotnych jeszcze pobytach w Wielkiej Brytanii, po roku 1990 osiedlił się w Kolnie» – podano w książce «Niech się święci cud pamięci».

Karol Bielakow zmarł w Kolnie 4 stycznia 1996 r. Wszyscy znajomi w Kolnie wspominają go jako bardzo pogodnego, czynnego, ciepłego człowieka. Jesteśmy dumni, że los pozwolił go nam poznać. Ja dostałam na pamiątkę wszystkie medale wraz z legitymacjami oraz zdjęcia po zmarłym Karolu Bielakowie. Są to dla mnie relikwie. Bardzo by mi zależało, aby jak największa liczba osób mogła poznać fragment z życia tego wspaniałego człowieka» – pisze Barbara Raszczuk.

Кароль Беляков

Кароль Теофілович Беляков народився в 1911 р. у селі Лисе (у міжвоєнний період Остроленський повіт Варшавського воєводства). Його батько, Теофіл Беляков (приблизно 1890 р. н.), працював на деревообробному заводі. Мама, Мар'яна Белякова, була домогосподаркою. Брати, Францишек (приблизно 1914 р. н.), Антоній (приблизно 1916 р. н.) і Станіслав (приблизно 1918 р. н.), як і батько, працювали на деревообробному заводі в селі Лисе. Родина Кароля деякий час мешкала в Німеччині, де батьки підробляли як сезонні наймані робітники. У 16-річному віці хлопець вступив на вечірні курси, на яких навчався впродовж двох років. Коли йому виповнилося 18 років, влаштувався різноробочим на деревообробний завод. Окрім цього, родина Белякових щороку продовжувала їздити на сезонні заробітки до Німеччини. У 1932–1934 рр. Кароль Беляков служив рядовим 1-го батальйону легіонів у Модліні. Після завершення служби повернувся на завод, і до початку Другої світової війни працював кочегаром парової машини. Кароль, як і всі його брати, з 1929 р. був активним членом «Стрільців». У 1934 р. Білостоцьке воєводське управління цієї організації за спортивні досягнення нагородило юнака знаком «POS»*.

24 серпня 1939 р. Кароля Белякова мобілізували у 18-й батальйон саперів міста Лонжин (Торунський повіт). Звідти військове формування спочатку передислокувалося в Остроленку, а згодом до Варшави. Під натиском німецьких військ батальйон був змушений відступати. У Ковелі польські військовослужбовці зустрілися з формуваннями Червоної армії. Радянські функціонери не були готові до такої кількості полонених, тому частину захоплених поляків, переважно мешканців Східних Кресів, відправили по домівках. Кароль потрапив до тієї групи, яка була спрямована в Шепетівський табір військовополонених, а вже звідти 22 жовтня 1939 р. його доправили в табірний пункт «Сапожин» (село Сапожин, Корецький район Рівненської області).

За критичні висловлювання, які трактували як антирадянську пропаганду, Белякова арештував Особливий відділ будівництва № 1 НКВС і доправив у в'язницю в Рівному. Під час слідства з'ясувалося, що він входив у неформальну групу полонених, яка постійно критикувала як міжнародну політику СРСР, так і економічну ситуацію на «визволених» території Західної України. «Українців і білорусів, яким погано жилося, звільнили, – з іронією говорив бранець. – Тепер маємо колгоспи і виконуємо норми. Ми їх не просили, а вони зайшли на польську територію і зайняли її». Кароль Беляков гостро критикував тих, хто симпатизував радянській владі. Більшість таких симпатиків, ще під час перебування в таборі військовополонених у Шепетівці, носила на головних уборах червоні стрічки на знак солідарності з Червоною армією. Однак, відчувши на собі всі «принади» радянського управління, полонені військовослужбовці відмовилися від такої ідеї. Залишалися, звичайно, й такі, що продовжували вірити радянській пропаганді. Серед останніх був Адольф Мошко, якому Кароль Беляков неодноразово заявляв: «Якби ти більше пожив у Шепетівці, то викинув би свої ідеї з голови так, як викидали червоні стрічки з шапок».

Особлива увага слідчих до бранця Белякова була зумовлена його родинними зв'язками: під час слідства з'ясувалося, що тривалий час він мешкав у Німеччині, крім цього, в СРСР проживав його дядько – випускник Архангельської пілотної школи. Занепокоєння співробітників НКВС викликав і той факт, що батьки дружини

* Państwowa Odznaka Sportowa, Державна спортивна відзнака

Кароля, Мар'яни (приблизно 1919 р. н.), до 1934 р. жили в Америці (в архівній справі ім'я дружини Кароля Белякова записано як Мар'яна, натомість зі спогадів, наданих Барбарою Ращик, випливає, що насправді її звали Марія).

Характерним у слідчих провадженнях щодо військовополонених було те, що вироки в їхніх справах виносила не Особлива нарада при НКВС, а Військовий трибунал військ НКВС після судового засідання. Останнє передбачало допит звинувачуваних та свідків із числа полонених. Як правило, більшість в'язнів на суді заперечували власні свідчення, які вони дали під час слідства. Не був винятком і Кароль Беляков. Чоловік стверджував, якщо й підписував протоколи допитів, то робив це тільки через те, що його «сильно мучили допитами, викликали для цього вночі, кричали і погрожували». Арештовані поляки, серед яких був і Беляков, не розуміли російської мови й часто підписували протоколи допитів, не читаючи їх, іноді навіть без присутності перекладача. Тому, коли під час судового засідання їм зачитували їхні власні зізнання, частина підсудних стверджувала, що свідчення сфальсифіковано. Однак це не ставало на заваді представникам Військового трибуналу виносити суворі вироки польським військовополоненим. «За систематичне проведення серед військовополонених антирадянської агітації у 1940 р.» (ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР) Кароля Белякова засуджено до семи років позбавлення волі у виправно-трудових таборах.

Постановою Президії Рівненського обласного суду від 29 березня 1989 р. вирок Військового трибуналу від 7 жовтня 1940 р. скасовано, справу припинено через відсутність складу злочину.

Майже кожен біографічний нарис циклу «Повернуті із забуття: військовополонені вересня 1939 р.» закінчується словами: «Подальша доля нам не відома». Проте у випадку з Каролем Беляковим трапилося те, чого авторка прагнула від самого початку свого дослідження: донести інформацію до тих, хто найбільше її потребує, – родичів, друзів, знайомих героїв наших публікацій, дати їм цінні відомості, які роками перебували під грифом «Цілком таємно», і таким чином повернути із забуття їхніх близьких. Ми з нетерпінням очікували на зворотній зв'язок від наших читачів. І це сталося...

11 квітня 2015 р. редакція газети «Волинський монітор» отримала електронний лист від Барбари Ращик із Польщі. Він починався такими словами: «Прочитала в Інтернеті статтю, написану Тетяною Самсонюк та надруковану на сторінках вашого двотижневика під назвою «Повернуті із забуття: Кароль Беляков». Я особисто знала Кароля Белякова, тому що він був чоловіком моєї любшої няні Марії Белякової. Пані Самсонюк описує долю пана Кароля до 1940 р.» Барбара Ращик представила подальшу історію Кароля Белякова: табори, в'язниці, втечі, воєнні дороги. Особливо цінним для нас було те, що його життєвий шлях вона засвідчила фотографіями, копіями документів та військовими відзнаками.

Барбара Ращик надіслала нам також статтю про Кароля Белякова та його дружину Марію. Текст «Марія і Кароль Белякови. Злий жарт долі...» авторства Йоланти Сівік, директорки Міської громадської бібліотеки в Кольні, було опубліковано у книзі «Нехай святиться диво пам'яті». У ньому розповідається про те, що Марія Белякова (дівоче прізвище Мацьора) народилася та виросла у Сполучених Штатах Америки, куди в «пошуках хліба» емігрували її батьки. Перед війною родина повернулася до Польщі. «Кароль Беляков жив і працював тоді в селі Лисе. Був шанувальником поїздок на велосипеді. У документах зберігся диплом із районних змагань

«P.W.L.»* Пущі Курп'ювської Зеленої за зайняте 1 місце у велопробігу на 20 км із результатом 37.25 хв.», – йдеться у тексті. У жовтні 1937 р. Кароль та Марія одружилися. Потім була війна, полон і вирок Військового трибуналу військ НКВС: 7 років позбавлення волі у виправно-трудовах таборах та 3 роки позбавлення громадянських прав. У 1942 р. Кароля Беякова звільнили з табору, й він подався до Ташкента. Радянський Союз залишив разом з Армією Андерса, в якій служив у 10-му батальйоні саперів. Його бойовий шлях проліг через Ірак, Палестину, Єгипет до Італії. За мужність та відвагу отримав нагороди: «Хрест хоробрих» (1944 р.), «Медаль Війни» 1939–1945, «Зірку за війну 1939–1945» (1939–1945), «Зірку Італії».

«Коли війна добігла кінця, він осів в Англії, де працював електриком до 1977 р. Після виходу на пенсію приїхав до Польщі аж у 1977 р. Тоді вперше, відколи вирушив на війну, зустрівся з дружиною, котра чекала на нього в Польщі в містечку Кольно», – оповідає Барбара Рашик. Марія Беякова була її нянею та жила в її родині.

«Упродовж певного часу Кароль проживав разом із новою сім'єю своєї дружини. Деякий час він ще жив у Великобританії, а після 1990 р. оселився в Кольні», – зазначено в книзі «Нехай святиться диво пам'яті».

«Кароль Беяков помер у Кольні 4 січня 1996 р. Усі знайомі в місті згадують його як дуже веселу, доброзичливу й теплу людину. Ми пишаємося тим, що доля дозволила нам познайомитися з ним. Після смерті Кароля Беякова я отримала на пам'ять усі його медалі разом із посвідченнями та фотографії. Це для мене реліквії. Мені дуже хотілося б, аби якнайбільше людей могли ознайомитися з фрагментом життя цієї чудової людини», – написала Барбара Рашик.

* «P.W.L.» – молодіжна організація допризовної підготовки лісників

№ 7

Действителен 2-ое суток .

О Р Д Е Р № 16.

Выдан Особым Отделением НКВД Лагеря № 1
сотруднику НКВД тов. Хазанцеву
на право производства обыска и ареста гр-на
Белякова
Кароля Теофиловича

После производства обыска задержанный
Беляков
подлежит этапированию в ОО НКВД Лагеря № 1
г.Ровно .

Все гражданские организации и воинские
части просим оказывать полное содействие при
аресте .

Выдан "11" июля 1940 г.

Народный комиссар
Лагеря № 1 • Особое отделение
Инспектор
Секретарь ОО НКВД Лагеря № 1
Секретарь ОО НКВД Лагеря № 1

Рябенко (КРАВЕЦ)
Шастенкова (ШАСТЕНКОВА)



11 lipca 1940. – Nakaz aresztowania nr 16 Karola Bielakowa, wydany przez Oddział Specjalny NKWD Obozu nr 1
1940, липень 11. – Ордер № 16 на арешт Кароля Белякова, виданий Особливим відділом НКВС табору № 1
ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 65, арк. 5.

26 lipca 1940. – Akt oskarżenia wobec Karola Bielakowa
1940, липень 26. – Постанова про висунення обвинувачення Каролу Беякову

Ś W I A D E C T W O
PAŃSTWOWEJ ODZNAKI SPORTOWEJ

Nr. 374 / rok 1934

Bielakow (nazwisko) Karol (imię)

Uzyskał prawo do noszenia Państwowej Odznaki Sportowej klasy trzeciej stopnia drugiego, na podstawie decyzji Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Białymstoku dnia 24.XII 1934 r. L. Dz. 7/1 z ważnością do dnia 31 grudnia 1936 roku.

(pieczęć)
POWIATOWY KOMITET W. F. I. P. W.
BIAŁYSTOK

Przewodniczący Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego.
Kulicowski
(podpis)

Ważne przy jednoczesnym okazaniu dowodu osobistego.

Świadectwo Państwowej Odznaki Sportowej, które Karol Bielakow uzyskał na podstawie decyzji Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Białymstoku dnia 24 grudnia 1934 r. Свідоцтво про надання державної спортивної відзнаки, видане Каролу Белякову 24 грудня 1934 р. Повітовим комітетом фізичного виховання та військової підготовки в Білостоці



Napis na odwrocie: Charlie Bielak
Напис на звороті: Charlie Bielak







HYMN STRZELCÓW.
Naprzód Drużyno Strzelecka
Standar do góry swój wzniesi
Żadna nas siła zdradziecka
Zniszczyć nie zdoła ni zgnieć.

Rzeczy skonfiskowane Karolowi Bielakowowi
podczas aresztowania 11 lipca 1940 r.
Речі, вилучені в Кароля Белякова
під час арешту 11 липня 1940 р.

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, снр. 65,
арк. 238а, 238б, 238в, 238г, 238д, 238е.



Odznaczenia Karola Bielakowa. Foto z książki «Niech się święci cud pamięci»
Нагороди Кароля Белякова. Фото з книги «Нехай святиться диво пам'яті»

Nº 10

10. BAON SAPERÓW
10. th POLISH CORPS TPS. ENGS

No. 139

ZASWIADCZENIE

Stopień kapral

Nazwisko i imię BIELAKOW Karol

Rocznik i Nr. ewid 19111/120/III

uprawniony jest do noszenia :

Gwiazdy za wojne 1939-45.
~~Gwiazdy 1939-45~~

Gwiazdy Italii

Podstawa Rozkaz 10. Baonu Saperów Nr. 59/45 z dnia 29. XII. 45.

DOWÓDCA 10. BAONU SAPERÓW

Stanisław Maculewicz
MACULEWICZ Stanisław ppk.



Fotografie i dokumenty z rodzinnego archiwum Barbary Raszczyk
Фото та документи із сімейного архіву Барбари Рашчик

Nº 11

10 BAON SAPERÓW
10 th POLISH CORPS TPS. ENGS

..... kapral

LEGITYMACJA BIELAKOW Karol

Nr. 1753 101 Komp. Saperow

upoważniająca do noszenia jest uprawniony do noszenia

MEDALU WOJSKA

MEDALU WOJSKA po raz pierwszy
nadanego rozkazem personal.

2. KORPUSU Nr. 165/46

M.p. 15.3.1947 r.



№ 12

LEGITYMACJA

upoważniająca
do
noszenia

THE WAR MEDAL
1939-1945

THE WAR MEDAL
1939-1945

Nadanego zarządzeniem
War Office 68 (General)
8070/AG4d

(podpis dowódcy)

10. BAON SAPERÓW
10 POL. CORPS TDS. ENGS.

№ 13

10. BAON SAPERÓW
10. th POLISH CORPS TDS. ENGS

No. 5

ZASWIADCZENIE

DOWÓDCA 2. KORPUSU na podstawie pełnomocnictwa
udzielonego przez NACZELNEGO WODZĄ

W UZNANIU CZYNÓW MĘSTWA I ODWAGI WYKAZANYCH NA POLU CHWAŁY
nadal

KRZYŻ WALECZNYCH poraz pierwszy

Stopień Starszy saper

Nazwisko i imię BIELAKOW Karol

Rocznik i Nr. ewidencji 1911/120/III

Podstawa: Rozkaz Dłwa 2. Korpusu L.dz. 1593/404/AG
z dnia 6.8.44.

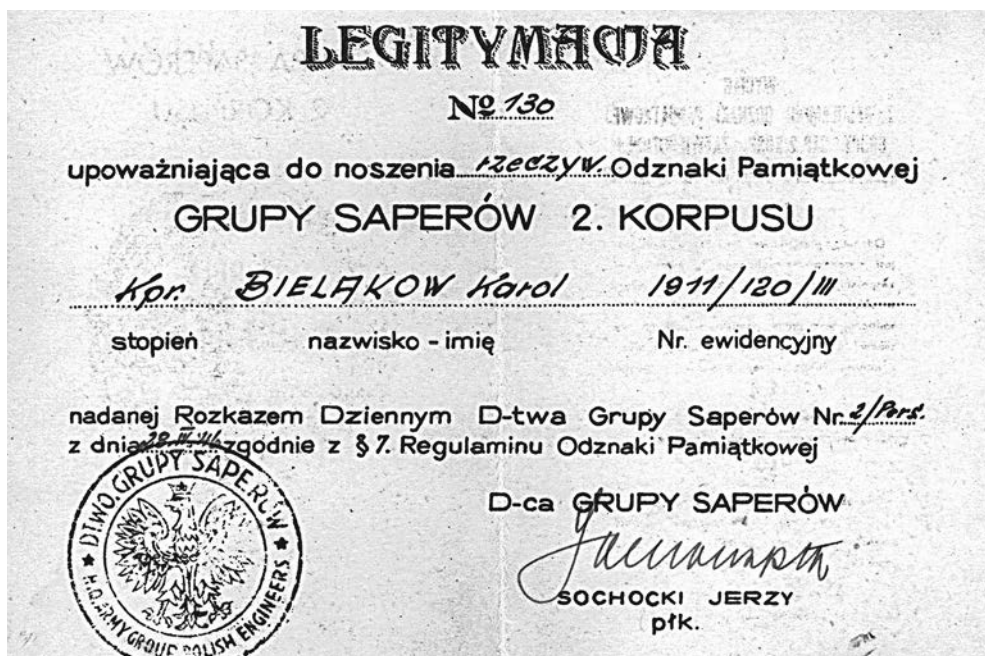
DOWÓDCA 10. BAONU SAPERÓW

MACULEWICZ Stanisław ppłk.

10. BAON SAPERÓW
10 POL. CORPS TDS. ENGS.



Nº 14



**WYCIĄG
Z REGULAMINU ODZNAKI PAMIĄTKOWEJ
GRUPY SAP.2.KORP. ZATWIERDZONEJ
ROZKAZ. DTWA 2 KORP. Nr. 19/46 pkt. 119**

§ 1

Odznaka pamiątkowa Gr. Sap. 2 Korpusu jest wyrazem wewnętrznego i zewnętrznego zespolenia żołnierzy oddziałów wchodzących w skład Gr. Sap. 2 Korpusu, oraz ma być widocznym znakiem pamięci wspólnych wysiłków i dążeń do stania na straży tradycji i honoru żołnierza saperów Wojska Polskiego.

§ 4

Odznaka pamiątkowa Gr. Sap. 2. Korpusu może być rzeczywista lub honorowa.

§ 8

Odznakę pamiątkową Gr. Sap. 2. Korpusu nosi się na lewej górnej kieszeni munduru wojakowego 4 cm. poniżej guzika. Koszt odznaki rzeczywistej ponosi odznaczony.

Druk 12 Komp. Graficznej.

**GRUPA SAPERÓW
2 KORPUSU**



ITALIA 1946

RZECZPOSPOLITA POLSKA

LEGITYMACJA

Nr **9-91-4 PSZ**

WARSZAWA

dnia **14 lutego 1991 r.**

POSTANOWIENIEM

z dnia **14 lutego 1991 r.**

Pan BIELAKOW

Karol s. Teofila

odznaczony/a został/a

**KRZYŻEM CZYNU BOJOWEGO
POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH
NA ZACHODZIE**



**PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

[Signature]

LEGITYMACJA
Nr. 38882
upoważniająca do noszenia
**KRZYŻA PAMIĄTKOWEGO
MONTE CASSINO**

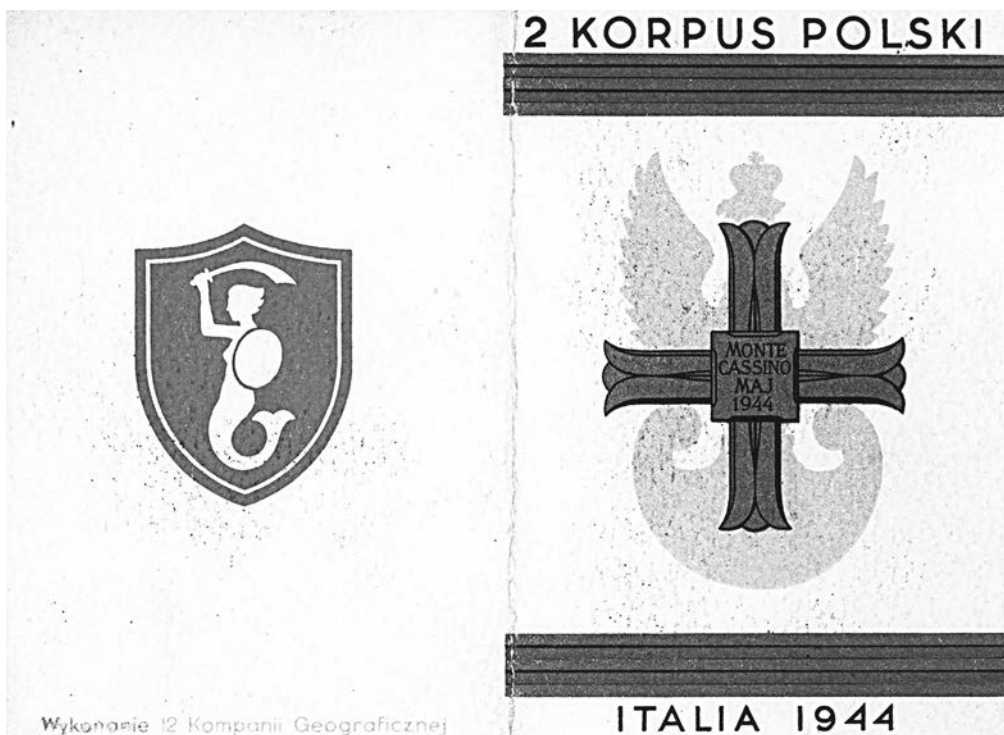
Rozkazem Dłtwa. 2 KORP. Kwat.
Nr. 140/V/RE/Tyz dnia 7. III. 1945
został nadany ST. SAPER
(stopień)
BIELAKOW KAROL
(nazwisko i imię)
II KOMPANIA SAPERÓW
(oddział)

wydana na podstawie
Dekretu Naczelnego Wodza
L. dz. 3504/Pers. 44
z dnia 26 Lipca 1944

**KRZYŻ PAMIĄTKOWY
MONTE CASSINO**

Nr. 38882
W. pól. dnia 21 MARCA 1945
DOWÓDCA
10 BACONU SAPERÓW
(Majewski D. Saper)
SOCHOCKI JERZY
(podpis)
PUŁKOWNIK

pieczęć: 10 BACON SAPERÓW, 10 POL. CORPS TDS. ENG.



ODRZUCMY WSZYSTKO CO NAS DZIEŃ

DLA UPAMIETNIENIA WSPÓLNYCH PRZEŻYĆ W ZSSR, IRAKU, PALESTYNE, EGIPCIE ORAZ W WALKACH WE WŁOSZACH, DLA UZEWNETRZENIA PRZYNALEŻNOŚCI ŻOŁNIERSKIEJ DO 2 KORPUSU ZARÓWNO W OBECNEJ CHWILI JAK I W PRZYSZŁOŚCI ORAZ CELEM PODKREŚLENIA I WZMOCNIENIA WZAJEMNEJ WIEZI **USTANAWIAM**

ODZNAKĘ PAMIĄTKOWĄ 2 KORPUSU

LEGITYMACJA
ODZNAKI PAMIĄTKOWEJ 2 KORPUSU
 NR **053831**

NAZWISKO **B I E L A K O W**
 IMIE **K a r o l**
 STOPIEŃ **k a p r a l**

DOWÓDCA 2 KORPUSU **DODZIA 100 Kompania Saperow**

WŁADYSŁAW ANDERS
 gen. dyw.

JEST UPRAWNIENY DO NOSZENIA ODZNAKI 2 KORPUSU NA PODSTAWIE ROZKAZU **Dowódcy 100 Pułku Saperow**

NR **40/46** Z DNIA **31.X.48.r.**
20.3.47.r. (DATA)

(Statut Odznaki Pamiątkowej 2 Korpusu, pkt 1, ust. 1. Podstawa: Rozkaz Dowódcy 2 Korpusu Nr 106/46 — część I-4, poz. 619 — z dn. 24 IX 1946 r.)

PRZYMIJMY WSZYSTKO CO NAS DZIEŃ

L. P.

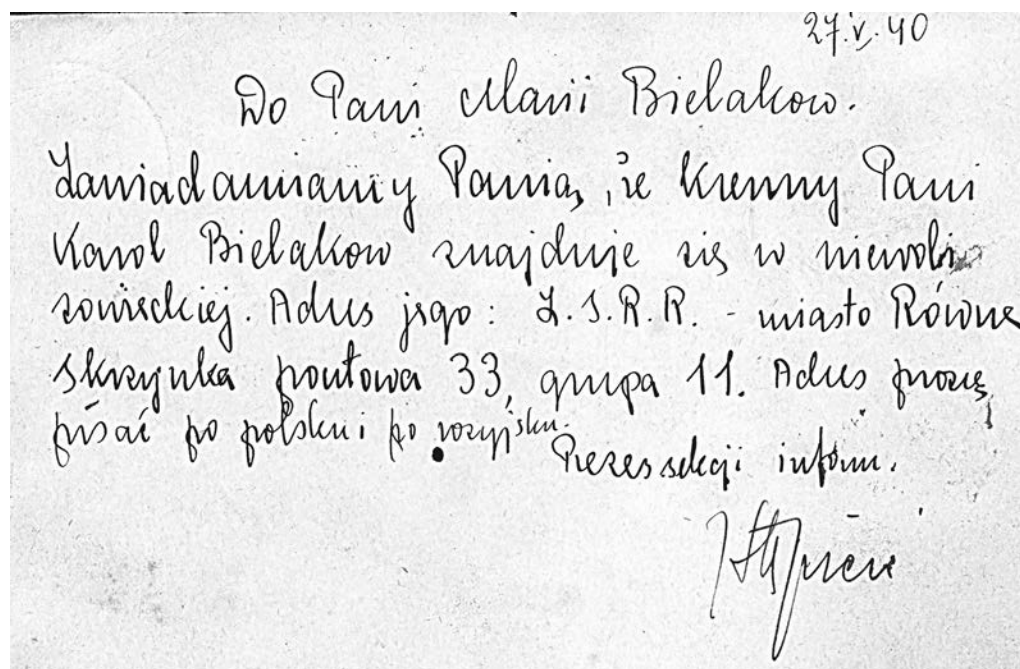
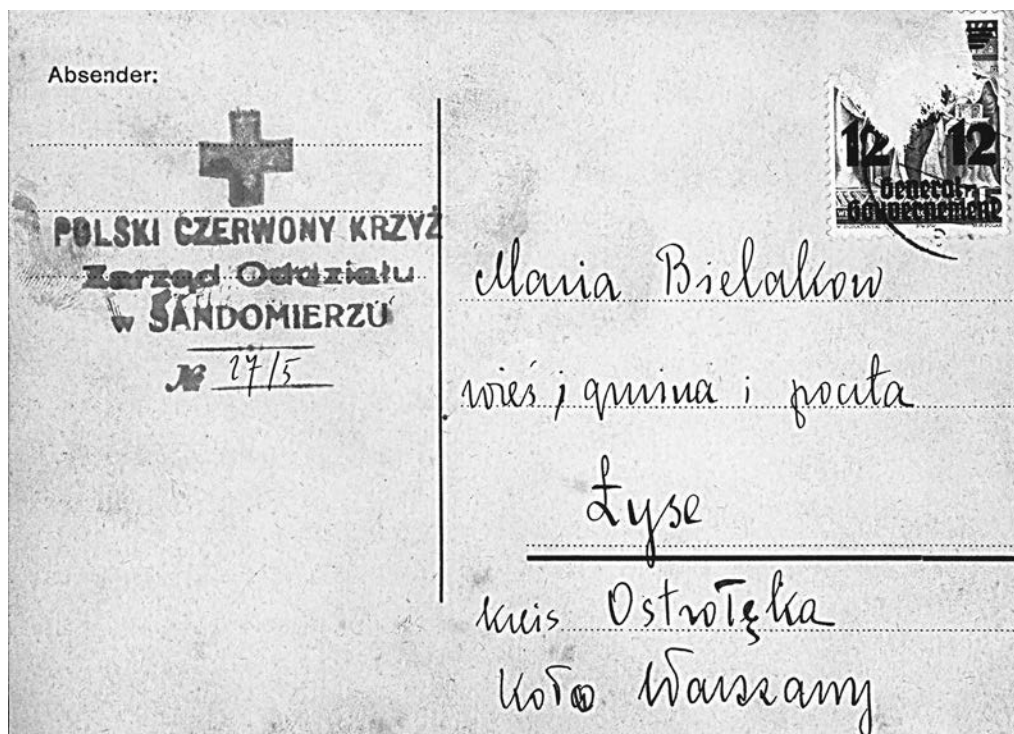


Nº 18

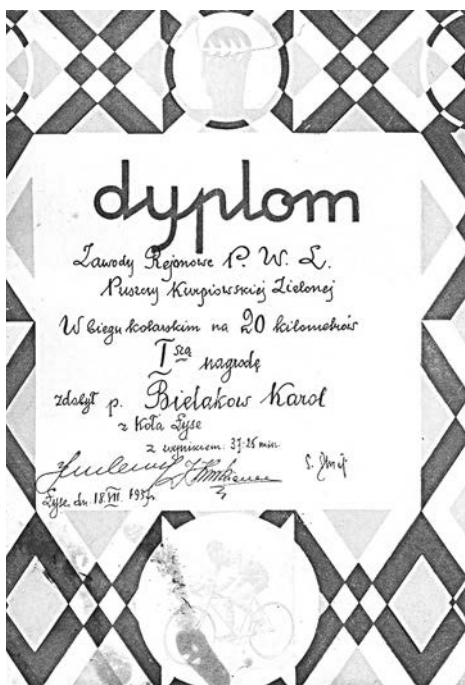
No. 29075/ THE BEARER OF THE PRESENT LICENCE No. 120/III Rank Cpl Name BIELAKOW Christian Name Karol Birthdate 27 7 1911 Birthplace District ACQUIRED THE PERMISSION TO DRIVE MILITARY MOTOR CARS, LORRIES, TRACTORS, TRUCKS, VEHICLES, MOTOR CYCLES Date Stamp Authority Signature P.S.S. B DM 5 30M 12-44	ARMIA POLSKA NA WSCHODZIE POLISH ARMY IN THE EAST POZWOLENIE NA PROWADZENIE WOJSKOWYCH POJAZDÓW MECHANICZNYCH No. 29075/ DRIVING LICENCE FOR MILITARY VEHICLES
--	---

Fotografia lub odcisk palca pieczęć Własnoręczny podpis	L. 29075/ OKAZICIEL NINIEJSZEGO POZWOLENIA Nr. ewid. 120/III Stopień Kpr. Nazwisko BIELAKOW Imię Karol Data urodzenia 27 7 1911 Miejsce urodzenia Województwo UZYSKAŁ POZWOLENIE NA PROWADZENIE WOJSKOWYCH SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, CIEZAROWYCH, CIĄGNIKÓW, POJAZDÓW CIĄGNIKOWYCH, MOTOCYKLI Podpis wystawiającego
---	--

Przynależność służbowa i zmiany		
Data	Przydział	Podpis D-cy
9.12.1945	11 Kom. Sap.	[Signature]



Nº 20



Nº 21

RODZAJE I OKRESY ZALICZANE DO UPRAWNIENI USTAWOWYCH			
Okresy		Wyszczególnienie	Przepis ustawy
od	do		
09 1939	09 1939	WOYNA OBRONNIA 09	112111-
09 1939	07 1942	DEPORTACJA do ZSRR	41-136
07 1942	05 1945	POLSKIE SILE ZBROJNE NA ZACH	112111-

Łącznie: lat 5 miesięcy 8

Zmiana: lat miesięcy

Zup. KIEROWNIKA URZĘDU
d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych

m.p.

mgr Czesław Chmura
Pełnomocnik w woj. łódzkiej

Adres zamieszkania

18-500 Kolno...

ul. Proletariacka 18/33

.....

.....

.....

№ 22

Nr. 68212



POLSKIE SIŁY ZBROJNE

ZAŚWIADCZENIE

O ZAKOŃCZENIU SŁUŻBY

Stwierdzam, że 34299 Kapral...
Nr ew. P. S. Zbr. stopień

KAROL BIELAKOW

Imiona i nazwisko

służył w POLSKICH SIŁACH ZBROJNYCH
pozostających pod DOWÓDZTWEM BRITYJSKIM do dnia..
...17./3./1947...r.

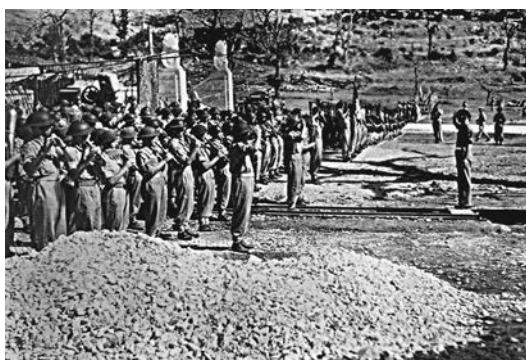
London, dnia 20./4./1947

z SZEFOSTWONEJ KOMISJI LIKWIDACYJNEJ
POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH



[Signature]











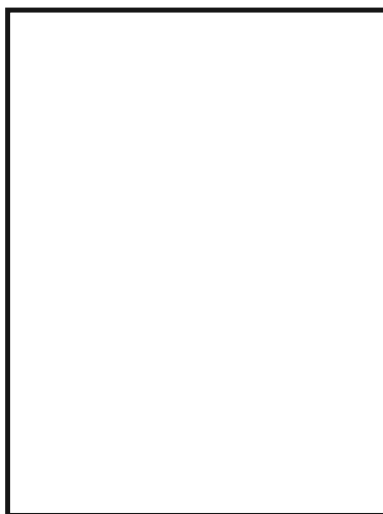




Pojazd z Włoch do
Anglii. Robione w Niemczech
XI. 1946 rok.



Fotografie i dokumenty z rodzinnego archiwum Barbary Raszczyk
Фото та документи із сімейного архіву Барбари Рашчик



Stanisław Humnicki

Stanisław Humnicki urodził się w Warszawie w 1910 r., gdzie przed wojną mieszkał przy ulicy Łądowej 5/58 razem ze swoją żoną Krystyną (córka Romana, ur. ok. 1912 r.). Jego ojciec, Wincenty Humnicki, syn Adolfa (ur. ok. 1874 r.), przed II wojną światową pracował jako nauczyciel chemii w Warszawskiej Szkole Handlowej i mieszkał przy ulicy Prostej 12. Brak wiadomości o matce Stanisława. Zachowała się informacja o tym, że w Warszawie przy ulicy Jasnej 24 mieszkała jego siostra Maria (po ślubie nosiła nazwisko Bujno, ur. ok. 1912 r.).

W 1928 r. Stanisław ukończył osiem klas gimnazjum. W tymże roku dobrowolnie zaciągnął się w szeregi Wojska Polskiego. Jak tłumaczył, podjął tę decyzję, aby po służbie bez przerwy kontynuować studia, ponieważ, po ukończeniu drugiego roku studiów w szkole wyższej, zostałby wezwany do służby wojskowej. Tak więc, od lipca 1928 r. do września 1929 r. Humnicki służył w Wojsku Polskim w randze podporucznika. W czasie służby dziewięć miesięcy uczył się w szkole podchorążych i po jej ukończeniu uzyskał odpowiedni stopień. Później zdobył też wykształcenie wyższe – w 1935 r. ukończył Wydział Rolniczy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Po studiach młody fachowiec pracował w firmie prywatnej «Pelikan» jako kalkulator cen.

W sierpniu 1939 r. Stanisław Humnicki został zmobilizowany w stopniu porucznika. Odbывał służbę w arsenale wojskowym w Brześciu. Do Równego najprawdopodobniej trafił po ewakuacji jednostki wojskowej, w której służył. Wiemy, że wiele instytucji państwowych, w tym sąd i prokuratura z Brześcia, zostały ewakuowane właśnie do Równego.

W dniu 18 września 1939 r. Stanisław Humnicki trafił do niewoli jednej z jednostek Armii Czerwonej. Jednak w odróżnieniu od tysięcy polskich żołnierzy, którym odebrano broń i skierowano na placówki dla jeńców wojennych, on trafił do więzienia w Równem. W dokumentach ze śledztwa brakuje zdjęcia polskiego więźnia. W polu «wygląd zewnętrzny» napisano: wysokiego wzrostu, kolor twarzy różowy, włosy jasne, oczy niebieskie, nos prosty.

Nie warto porównywać sytuacji panującej w więzieniach z tą w obozach jenieckich, bo zarówno jeńcy wojenni, jak też więźniowie cierpieli na brak żywności, czy zmuszeni byli znosić fatalne warunki sanitarne. Na placówkach obozowych mogli jednakże oddychać świeżym powietrzem i swobodnie się poruszać, przynajmniej w obrębie obozu. Natomiast więźniowie przebywali w przepełnionych celach, nie mogąc nawet wyprostować kończyn. Zwykle siedzieli lub leżeli na materacach wypełnionych zgniłą słomą i cierpieli z powodu wszawicy, świerzbu i innych chorób spowodowanych brakiem czystości. Możemy sobie wyobrazić, jaki odór panował w brudnych pomieszczeniach wypełnionych niemytymi przez wiele miesięcy ciałami. Pod tym względem nie było żadnej różnicy jeśli chodzi także o traktowanie kobiet.

Przypomnijmy, że 26 października 1939 r. 5 Armia otrzymała rozkaz nr 111/014, według którego, w porozumieniu z dowództwem niemieckim, Ludowy Komisarz Obrony ZSRR marszałek Kliment Woroszyłow ustalił reguły wymiany polskich jeńców wojennych. Przewidywał on, że ze strony sowieckiej wymianie podlegały osoby, które pochodziły z terenów znajdujących się w czasie wojny pod okupacją niemiecką i odwrotnie – strona niemiecka oddawała tych jeńców, którzy pochodzili z Ukrainy Zachodniej. Tak więc, Stanisław Humnicki mógłby się znaleźć na liście tych jeńców, którzy podlegali wymianie, jednak przebywał wówczas w więzieniu NKWD.

W więzieniu bez wszczęcia śledztwa żołnierz spędził prawie trzy miesiące. Jego ankieta została wypełniona 13 grudnia 1939 r. Po dziesięciu dniach trafił na swoje pierwsze i jednocześnie ostatnie przesłuchanie. Śledczy NKWD zarzucali Stanisławowi Humnickiemu jedynie służbę w Wojsku Polskim i wsparcie «burżuazyjnego porządku w Polsce». Więzień w pełni przyznał się do zarzuconych mu «zbrodni». Być może właśnie ten fakt wpłynął na śledczego jednostki NKWD Binda. W podpisanym przez niego postanowieniu z dnia 15 stycznia 1940 r. zaznaczono, że «kontrrewolucyjnej i antysowieckiej działalności ze strony S. Humnickiego w czasie dochodzenia nie ujawniono...» i dlatego «S. Humnicki ma być natychmiast uwolniony spod strażi». 24 stycznia 1940 r. więzień został uwolniony. Jednak najprawdopodobniej na tym jego nieszczęścia się nie skończyły. Był daleko od domu, bez pieniędzy, zabrany do niewoli jesienią w lekkim ubraniu, a wypuszczony na wolność w zimie, prawdopodobnie okradziony ze wszystkiego przez żołnierzy Armii Czerwonej. A najgorsze było to, że trafił do państwa, gdzie życie człowieka nie stanowiło żadnej wartości. W świetle obecnych badań dalsze losy Stanisława Humnickiego pozostają nam nieznane.

Станіслав Гумницький

Станіслав Гумницький народився у Варшаві 1910 р., де напередодні воєнного лихоліття мешкав на вулиці Льондовій, 5/58 разом зі своєю дружиною Христіною Романівною (приблизно 1912 р. н.). Його батько, Вікентій Адольфович Гумницький (приблизно 1874 р. н.), до початку Другої світової війни працював учителем хімії Варшавського комерційного училища та проживав на вулиці Простій, 12. Про матір Станіслава відомості відсутні. Наявна інформація, що у Варшаві на вулиці Ясній, 24 мешкала його сестра Марія (у заміжжі мала прізвище Буйно, приблизно 1912 р. н.).

1928 р. хлопець закінчив восьмикласну гімназію. Того ж року розпочалася його військова служба. Він добровільно вступив до лав польської армії. Як пояснював сам

Станіслав Гумницький, таке рішення він прийняв для того, щоб після служби без перерв продовжити навчання, оскільки, за його підрахунками, після завершення другого курсу вищого навчального закладу його призвали б на строкову службу. Таким чином, період із липня 1928 р. до вересня 1929 р. Станіслав провів у Війську Польському у званні підпоручика. Під час служби він дев'ять місяців навчався у школі підхорунжих і після її завершення отримав відповідне звання. Врешті Станіслав здобув і вищу освіту – 1935 р. закінчив агрономічне відділення Головної сільськогосподарської школи у Варшаві. Після завершення навчання молодий фахівець працював обліковцем у приватній фірмі «Пелікан».

У серпні 1939 р. як поручик резерву Станіслав Гумницький був мобілізований на час військових дій. Його служба проходила у військовому арсеналі в Бресті. У Рівне, очевидно, він потрапив після евакуації військової частини. Відомо, що чимало державних установ із Бреста, зокрема суд і прокуратуру, було евакуйовано саме до Рівного.

18 вересня 1939 р. Станіслав Гумницький потрапив у полон до одного із підрозділів Червоної армії. Однак на відміну від тисяч польських вояків, яких роззброїли та доправили до приймальних пунктів військовополонених, він потрапив у рівненську в'язницю. На жаль, у слідчій справі відсутнє фото Станіслава Гумницького. У графі «Зовнішній опис» вказано: високого зросту, колір обличчя рожевий, волосся русаве, очі голубі, ніс прямий.

Звісно, не варто порівнювати умови утримання в радянській неволі, бо і військовополонені, і в'язні потерпали від недоїдання, страшних антисанітарних умов тощо. Проте зазначимо, що в табірних пунктах вони хоча б мали можливість дихати свіжим повітрям і вільно пересуватися в межах табору. Щодо в'язнів, то ті перебували у вщент переповнених камерах, не маючи змоги розім'яти кінцівок. Вони здебільшого знаходилися в положенні сидючи чи лежачи на матрацах, набитих гнилою соломомою, і страждали від нашествия вошей, корости та інших захворювань, спричинених антисанітарією. Можна лише здогадуватися, який сморід був у брудних приміщеннях, заповнених немитими протягом багатьох місяців тілами. Фізіологічні відмінності між в'язнями чоловіками та жінками взагалі ніхто не брав до уваги.

Нагадаємо, що 26 жовтня 1939 р. війська 5-ї армії отримали наказ № 111/014, згідно з яким, за домовленістю з німецьким командуванням, нарком оборони СРСР маршал Климент Ворошилов затвердив правила обміну польських військовополонених. Відповідно до пунктів наказу, з радянського боку обміну підлягав контингент, Батьківщина або місце постійного проживання якого були на території, що увійшла до сфери впливу Німеччини, і навпаки – німецька сторона передавала полонених – вихідців із Західної України. Таким чином, Станіслав Гумницький мав би потрапити до числа полонених, що підлягали обміну, проте в цей час він перебував у казематах НКВС.

У в'язниці без будь-яких слідчих дій військовик провів майже три місяці. Зазначимо, що його анкету датовано 13 грудня 1939 р. А ще через 10 днів він потрапив на перший і останній допит у його справі. Єдине звинувачення, висунуте слідчим НКВС Станіславу Гумницькому, – служба в польській армії та підтримка «буржуазного устрою в Польщі». В'язень повністю погодився з нав'язаними йому безглуздями «злочинами». Можливо, саме цей факт вплинув на слідчого слідчастини УНКВС Бінда. У підписаній ним постанові, датованій 15 січня 1940 р., зазначено: «Контрреволюційної та антирадянської діяльності з боку Гумницького С. В. слідством не ви-

явлено...» і тому «Гумницького С. В. з-під варти негайно звільнити». 24 січня 1940 р. в'язня було звільнено. Однак навряд чи на цьому закінчилися його поневіряння. Він був далеко від дому, без грошей, захоплений у полон восени в осінньому вбранні, вийшов на волю взимку та ще й, мабуть, добряче обібраний знахабнілими червоноармійцями. А найстрашнішим було те, що він потрапив у державу, де людина була найменшою цінністю, а її життя не вартувало нічого. Подальша доля Станіслава Гумницького нам не відома.

№ 23

правление Народного Комиссариата Внутренних Дел УССР
г. Ровно

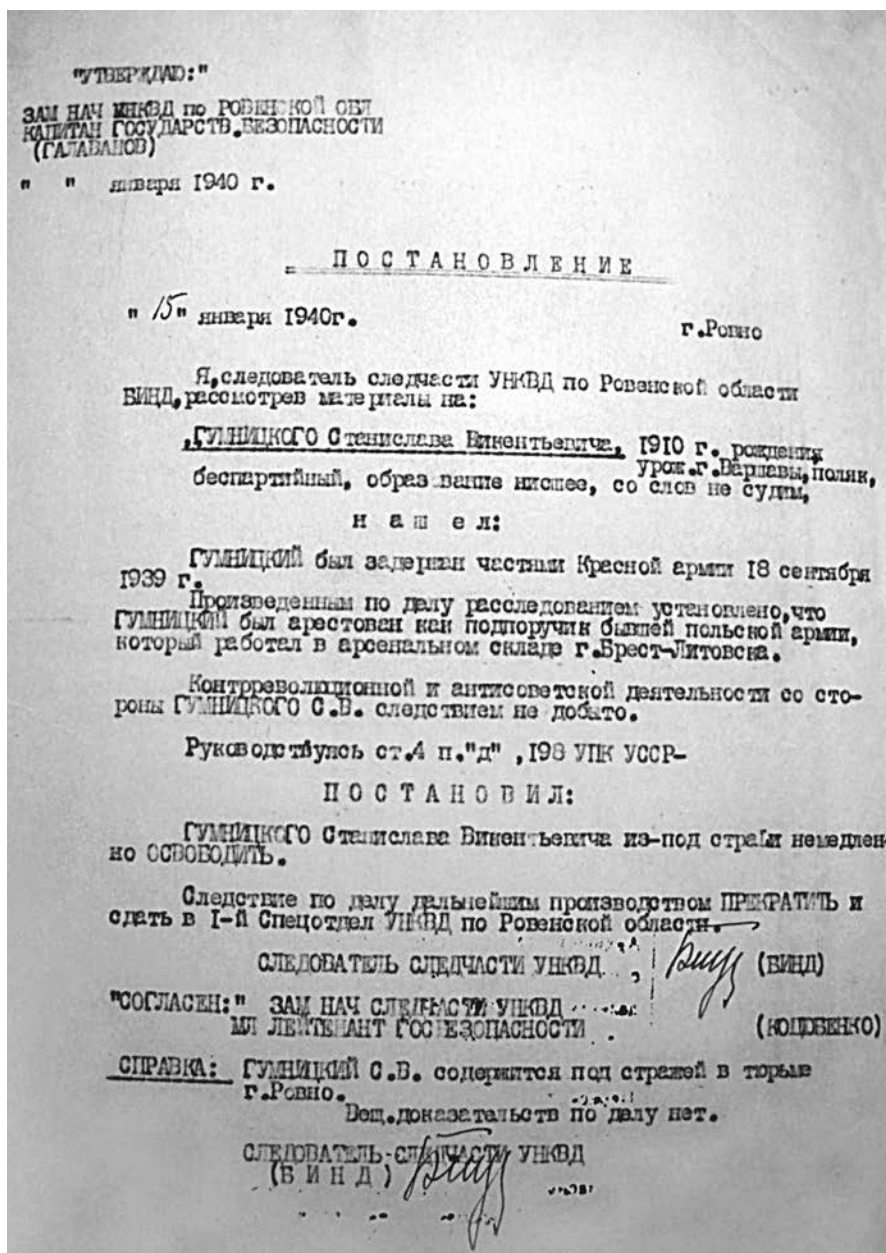
АНКЕТА

Для арестованного к делу №

В О П Р О С Ь:	О Т В Е Т Ь:
1. Фамилия	<i>Гумницкий</i>
2. Имя и отчество	<i>Станисла Викентьевич</i>
3. Дата рождения (год и месяц)	<i>1910 г. июль.</i>
4. Место рождения	<i>г. Варшава.</i>
5. Место жительства до ареста и вид на жительство № кем и когда выдан	<i>г. Варшава, Пенза, дел. 5.</i>
6. Место работы и занимаемая должность	<i>Подпоручик - слушал в полке Арсенальном склад Вязовский г. Брест-Литовск</i>
7. Национальность и гражданство (подданство)	<i>Польск</i>
8. Социальное происхождение (род занятий родителей и их имущественное положение)	<i>Моя семья - отец работал до революции в г. Варшава в Министерстве уголовного управления.</i>
9. Социальное положение (род занятий и имущественное положение)	<i>Сын священника - подпоручик.</i>

13 grudnia 1939. – Ankieta więźnia Stanisława Humnickiego
1939, грудень 13. – Анкета в'язня Станіслава Гумницького

Архів УСБУ в Рівненській обл., фП, спр. 771, арк. 1.



15 stycznia 1940. – Postanowienie śledczego Zarządu NKWD obwodu rówieńskiego Binda o zwolnieniu z aresztu Stanisława Humnickiego

1940, січень 15. – Постанова слідчого слідчої частини УНКВС у Рівненській області Бінда про звільнення Станіслава Гумницького з-під варті

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 771, арк. 5.

К след. делу № 629

ТАЛОН ОРДЕРА № 16

„21” Января 1940 года

НАЧАЛЬНИКУ ТЮРЬМЫ УГБ НКВД УССР

С получением сего немедленно освободите
из под стражи арестованного Гумницького
Станислава Викентьевича
числящегося за бледет Отделом Ровенск.
Управления НКВД УССР.

При освобождении отберите у гр. _____
_____ подписку о невыезде
из _____ о явке в _____
каковую вместе с извещением об освобождении,
срочно препроводите в 1-й Специальный Отдел
НКВД УССР.

Приложенные к ордеру личные документы:

вручите гр. _____ под расписку
в извещении к ордеру.

Нач. 1-го Специального
Отдела НКВД УССР
Нач. Отделения

Меншиков
Ваня

21 stycznia 1940. – Wyciąg z nakazu o zwolnieniu z aresztu Stanisława Humnickiego
1940, січень 21. – Талон ордера про звільнення з-під варти Станіслава Гумницького

Архів УСБУ в Рівненській обл., фП, спр 771, арк. 7.



Leon Knapiński

Kolejna opowieść jest o Leonie Knapińskim, synu Jana, urodzonym w 1896 r. we wsi Kożyczkowo w województwie pomorskim, w wielodzietnej rodzinie rolnika Jana Knapińskiego, syna Jana (ur. ok. 1870 r.), i Pauliny Hallmann (ur. ok. 1870 r.). Ojciec Leona w latach 1914–1918 służył w armii pruskiej w stopniu szeregowego, a także walczył na frontach rosyjskim i francuskim.

W przededniu II wojny światowej rodzice Leona i jego trzy siostry: Julianna (ur. ok. 1899 r.), Marta (ur. ok. 1900 r.), Marianna (ur. ok. 1914 r.) oraz brat Stanisław (ur. ok. 1902 r.) mieszkali w Kożyczkowie, gdzie Stanisław pracował w gminie jako kancelarysta. Brat Władysław (ur. ok. 1908 r.) przed wojną pracował w prywatnej firmie, Jan (ur. ok. 1912 r.) był zwykłym robotnikiem, obaj mieszkali w Gdyni. Siostra Amelia (ur. ok. 1910 r.) wraz ze swoim mężem Janem Szwabą mieszkali na Pomorzu i zajmowali się rolnictwem.

Leon Knapiński miał żonę Halinę Knapińską (córka Władysława, ur. ok. 1910 r.) i synów Janusza (ur. w 1935 r.) oraz Romualda (ur. w 1937 r.). Z dokumentów dowiadujemy się, że Leon zdobył tylko wykształcenie podstawowe. W maju 1916 r. został powołany do armii pruskiej, do jednostki wojskowej położonej w miejscowości Wilsdorf. Od lipca 1916 r. do października 1917 r. przebywał na froncie francuskim, gdzie trafił do niewoli do Francuzów. We Francji w 1919 r. Leon Knapiński dołączył do Armii Polskiej pod dowództwem generała Hallera i w jej szeregach wrócił do Polski. Jak opowiadał sam Leon Knapiński, w 1920 r. brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, za co dostał Medal Pamiątkowy. W Wojsku Polskim przebywał do maja 1921 r. i został zdemobilizowany w stopniu wachmistrza.

Po półrocznym pobycie u swoich rodziców żołnierz znowu wrócił na służbę i objął stanowisko dowódcy straży granicznej na granicy z Prusami Wschodnimi. Za walkę z kontrabandą Leon Knapiński został odznaczony Krzyżem Zasługi. W 1924 r. otrzymał stanowisko kancelarysty komendy straży granicznej w Gdyni, skąd w 1926 r. został przeniesiony do Ciechanowa w stopniu starszego przodownika. Za rzetelną pracę w 1939 r. żołnierz otrzymał Medal za Długoletnią Służbę.

Po rozpoczęciu wojny niemiecko-polskiej kancelaria straży granicznej została ewakuowana. W jej składzie Leon Knapieński trafił najpierw do miasta Nowy Dwór, a później pod Tarnopolem dostał się do niewoli sowieckiej.

Przebywając na placówce obozowej «Żytyń» (obecnie wieś Żytyń Wielki pod Równem) od połowy października do grudnia 1939 r. Leon Knapieński pełnił obowiązki dowódcy kompanii jenieckiej.

W kilku słowach należałoby zilustrować funkcjonowanie instytucji obozowej, w której przebywał Leon Knapieński. W obozie «Żytyń» został zgromadzony potężny kontyngent lekarzy wojskowych i pielęgniarek Czerwonego Krzyża. Nieśli oni pomoc medyczną nie tylko jeńcom, lecz także mieszkańcom okolicznych wsi, którzy za leczenie płacili żywnością. Pielęgniarki, dla podtrzymania chorych na duchu, w części szpitalnej codziennie czytały literaturę o polskich bohaterach, wzorcach politycznych i społecznych oraz prowadziły wspólne modlitwy. Personel medyczny mieszkał w oddzielnym pomieszczeniu i mógł swobodnie poruszać się po okolicy. W ten sposób zachowano więź ze światem zewnętrznym, skąd nadchodziły informacje o wydarzeniach na międzynarodowej scenie politycznej i życiu w ZSRR. Te wiadomości nie zawsze były prawdziwe. Np. pewnego razu w obozie pojawiły się plotki, że fińskie siły powietrzne zbombardowały miasto Równie.

Placówka obozowa miała problemy finansowe, ale podobnie działo się we wszystkich tego typu instytucjach. Jeńcom wojennym notorycznie brakowało ubrań i obuwia. Jakość tkanin wyprodukowanych w ZSRR wywoływała rozpacz wśród przebywających w niewoli Polaków. Ze względu na to, że schwytano ich jesienią bez ciepłego umundurowania, nadejście zimowych mrozów stało się prawdziwą udręką dla wojskowych.

Pracując zimą przy budowie drogi bez odpowiedniego obuwia, Leon Knapieński odmroził sobie nogi. W związku z chorobą, przeniesiono go do pracy w kancelarii w części gospodarczej obozu. Jednak, gdy tylko wyzdrowiał, natychmiast wysłano go na budowę.

16 marca 1940 r. Oddział Specjalny NKWD Obozu nr 1 w trakcie rozpracowywania sprawy «Rajdowcy» sporządzonej przez agentów, aresztował Leona Knapieńskiego wraz z sześcioma jeńcami. Podstawą ich aresztowania były zeznania agentów NKWD spośród samych jeńców. Zawiadomili oni Oddział Specjalny, że na placówce obozowej «Żytyń» utworzono grupę polskich żołnierzy prowadzących agitację przeciw sowietom. Jeden ze świadków przekonywał funkcjonariuszy NKWD, że Knapieński wypowiedział następujące słowa: «...Drogi nie wybudujemy. Nasi obdartusy, jak tylko nadejdzie wiosna, zapomną o nas, bo zaczną uciekać w różne strony. Jeśli oni nie potrafią się sprzeciwić jednej «fińskiej myszy», to o innych nawet nie ma co mówić. Teraz należy mniej mówić, a więcej robić...» Był to jedyny «przejaw» agitacji antysowieckiej więźnia i nawet on nie został potwierdzony przez innych świadków. Funkcjonariuszom NKWD nie udało się też udowodnić kontaktów Leona Knapieńskiego z innymi członkami grupy «przestępczej», ponieważ więzień był osobą milczącą i zamkniętą w sobie. Knapieński prawie nie kontaktował się z innymi jeńcami w obozie, z nikim nie był skonfliktowany ani zaprzyjaźniony. Z powodu braku przestępstwa, postępowanie wobec Leona Knapieńskiego zostało umorzone, a on wrócił do obozu.

Shukając informacji o dalszych losach bohatera tego szkicu znaleźliśmy na stronie www.geni.com rodzinne drzewo genealogiczne Knapieńskich, z którego wynika, że Leon Knapieński po wojnie mieszkał w Polsce. Zmarł w 1984 r. w Płońsku.

Леон Кнапінський

Наша наступна історія – про Леона Яновича Кнапінського, народженого 1896 р. у селі Кожичково Поморського воєводства в багатодітній селянській родині Яна Яновича Кнапінського (приблизно 1870 р. н.) та Павліни Гальман (приблизно 1870 р. н.). Батько Леона в 1914–1918 рр. служив у прусській армії у званні рядового, воював і на російському, і на французькому фронтах.

Напередодні Другої світової війни батьки Леона, три його сестри, Юліана (приблизно 1899 р. н.), Марта (приблизно 1900 р. н.), Маріанна (приблизно 1914 р. н.), та брат Станіслав (приблизно 1902 р. н.) мешкали в селі Кожичково, де останній працював канцеляристом у гмінній управі. Брат Владислав (приблизно 1908 р. н.) до війни працював у приватній фірмі, Ян (приблизно 1912 р. н.) був простим робітником, обоє мешкали у Гдині. Сестра Амелія (приблизно 1910 р. н.) разом зі своїм чоловіком Яном Швабою проживала на Помор'ї та займалася фермерством.

Леон Кнапінський мав дружину Галину Владиславівну (приблизно 1910 р. н.) та синів Януша (1935 р. н.) й Ромуальда (1937 р. н.). Із документів відомо, що Леон здобув лише початкову освіту. У травні 1916 р. його призвали в прусську армію у військову частину, що дислокувалася у Вільсдорфі. 3 липня 1916 р. до жовтня 1917 р. він перебував на французькому фронті, де потрапив у полон до французів. У Франції 1919 р. Леон Кнапінський вступив у польську армію генерала Галлера та в її складі повернувся до Польщі. Як зазначав сам Леон Кнапінський, у 1920 р. він брав участь у радянсько-польській війні, за що був відзначений медаллю «За війну». У Війську Польському прослужив до травня 1921 р. і демобілізувався у званні вахмістра.

Пробувши у своїх батьків півроку, військовик знову повернувся до служби, отримавши посаду начальника прикордонної варти на кордоні зі Східною Пруссією. За боротьбу з контрабандою Леона Кнапінського було нагороджено хрестом «За заслуги». 1924 р. його переведено на посаду канцеляриста комендатури охорони прикордоння Гдині, а 1926 р. переведено в місто Цеханов у званні старшого сержанта. За сумлінну працю 1939 р. військовослужбовець отримав медаль «За багаторічну службу».

Після початку німецько-польської війни канцелярія прикордонної охорони була евакуйована. У її складі Леон Кнапінський потрапив спочатку в місто Новий Двір, а згодом у радянський полон під Тернополем.

Перебуваючи в табірному пункті «Житин» (тепер село Великий Житин Рівненського району Рівненської області), із середини жовтня до грудня 1939 р. Леон Кнапінський виконував обов'язки командира роти військовополонених.

Кількома рядками хотілося б загалом проілюструвати функціонування табірної установи, в якій довелося перебувати Леону Кнапінському. У табірному пункті «Житин» сконцентрувався потужний контингент військових медиків та медсестер Червоного Хреста. Останні надавали медичну допомогу не лише полоненим, а й жителям навколишніх сіл, які за лікування розраховувалися продуктами. Патріотично налаштовані медсестри хворим, які перебували в медчастині, щодня читали літературу про польських військових, політичних та громадських діячів, проводили спільні молитви, що підтримувало бойовий дух поляків у скрутні часи. Медичний персонал мешкав в окремому приміщенні й мав можливість вільно пересуватися довколишніми територіями. Таким чином зберігався зв'язок із зовнішнім світом,

звідки надходила інформація про події на міжнародній політичній арені та життя в СРСР. Зауважимо, що такі відомості не завжди були правдивими. Так, одного разу в таборі почали поширювати чутки, що Рівне бомбардувала фінська авіація.

Не оминули цей табірний пункт і матеріальні проблеми, котрі були в усіх подібних установах. Військовополоненим катастрофічно не вистачало одягу та взуття. Якість тканин, виготовлених у СРСР, викликала роздратування й розпач у поневолених поляків. Зважаючи на те, що всіх їх було захоплено восени без зимового обмундирування, настання зимових морозів стало справжнім випробуванням для військовиків.

Працюючи на будівництві траси під час морозів без відповідного взуття, Леон Кнапінський відморозив ноги. Це стало причиною його переведення на роботу в канцелярію господарської частини табору. Проте, як тільки він одужав, його знову повернули на будівництво.

16 березня 1940 р. Особливий відділ НКВС табору № 1 під час розробки агентурної справи «Рейдовики» арештував Леона Кнапінського разом з іншими шістьма військовополоненими. Підставою для арешту стали свідчення агентів НКВС серед самих полонених. Останні повідомили Особливий відділ, що в табірному пункті «Житин» сформувалася група польських військовиків, яка веде антирадянську агітацію. Один зі свідків запевняв енкаведистів, що Кнапінському належала наступна фраза: «...Шосе не побудуємо, нехай тільки прийде весна, то, напевно, наші обірванці забудуть про нас, як сипонуть з усіх сторін. Вже якщо одній «фінляндській миші» не можуть дати відсіч, то про інших нема що й казати. Зараз необхідно менше говорити, а більше робити...» Це був єдиний «прояв» антирадянської агітації з боку в'язня, та й той не знайшов підтвердження серед інших свідків. Не вдалося енкаведистам знайти й доказів зв'язку Леона Кнапінського з іншими членами «злочинної» групи, оскільки в'язень виявився доволі мовчазною й замкненою особистістю. Він мало спілкувався з іншими жителями табірної пункту, ні з ким не конфліктував і не товаришував. За відсутності складу злочину справу на Леона Кнапінського було припинено, а його самого повернули в табірний пункт.

Шукаючи інформацію про подальшу долю героя цього нариса, ми натрапили на генеалогічне дерево родини Кнапінських, опубліковане на сайті www.geni.com. Із нього ми довідалися, що Леон Кнапінський після війни жив у Польщі. Помер у 1984 р. у місті Плонську.

Schul-Entlassungs-Zeugnis.

für den Schüler *Leo Knapinski*

geboren den *14* ten *September* *1900* *Katholischer* Confession.

hat die hiesige *Katholische* *Landtags* *) Schule vom *1. April* *1903*

bis *24. September* *1910* besucht.

seit *April* *1907* der **) *Oberstufe* angehört

und bei *guten*

Religion: *gut*

Deutsche Sprache: *gut*

a. Lesen: *gut*

b. Fertigkeit im mündlichen Ausdruck: *genügend*

c. Fertigkeit im schriftlichen Ausdruck: *genügend*

d. Schreiben: *befriedigend*

Rechnen und Hauslehre: *gut*

Folgende Kenntnisse und Fertigkeiten erlangt:

Geschichte: *gut*

Geographie: *gut*

Arbeitskunde: *gut*

Singen: *gut*

Zeichnen: *gut*

Turnen: *befriedigend*

Handarbeiten: *befriedigend*

Die Führung war *gut* der Schulbesuch war *regelmäßig*.

Er selbst wird hierdurch aus der Schule entlassen.

Kosibkau, den *26* ten *September* *1910*

Der Ortschulinspektor. *[Signature]*

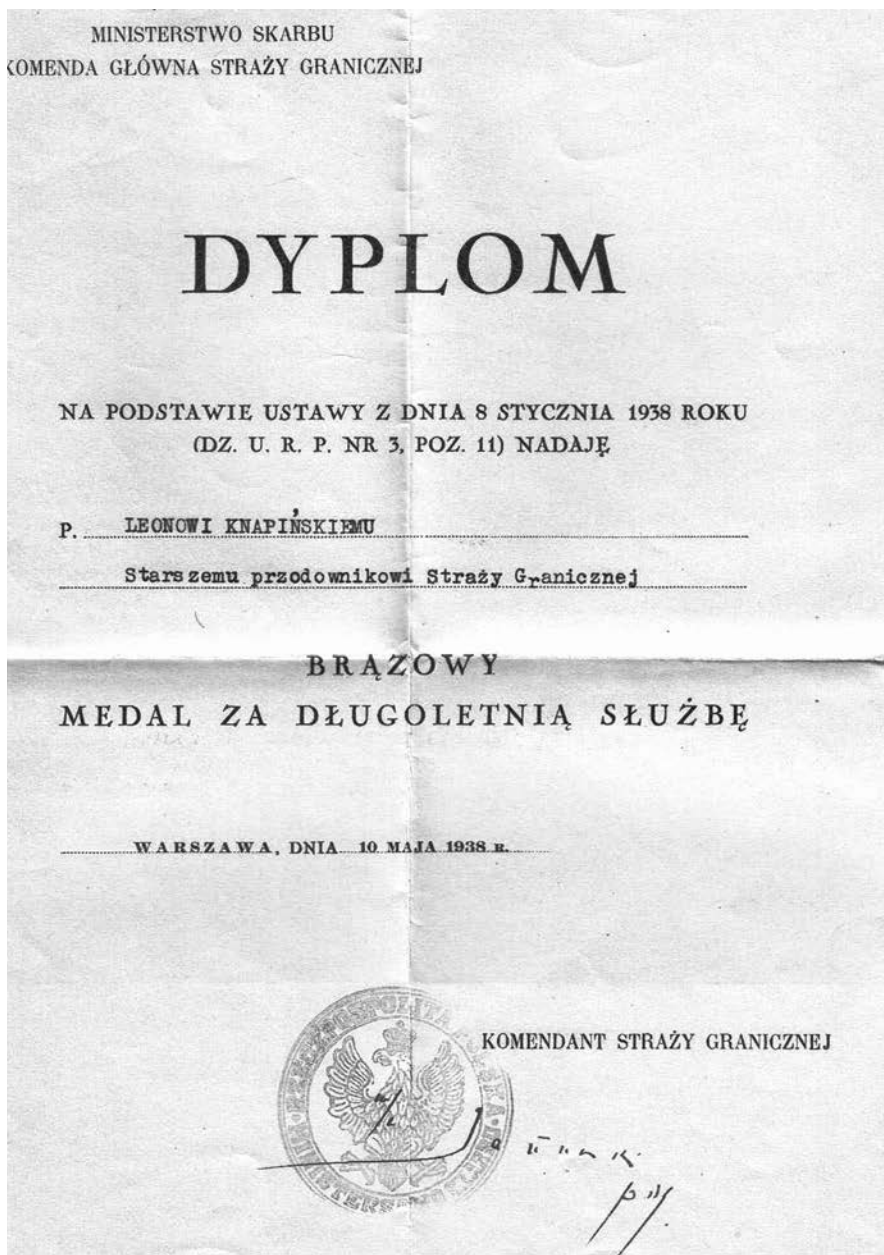


Der Lehrer. *Kwidzinski*

Anmerkung: *) Hier ist die Schule als einstufige, zweistufige u. s. w., evangelische, katholische u. s. w. zu bezeichnen.
**) Hier ist die Klasse oder Stufe anzugeben, der das Schulkind bei seiner Entlassung angehört.

26 września 1910. – Świadectwo ukończenia szkoły
1910, вересень 26. – Свідоство про закінчення школи

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2979, арк. 48.



10 maja 1938. – Dyplom potwierdzający odznaczenie Leona Knapieńskiego Medalem Brązowym za Długoletnią Służbę

1938, травень 10. – Диплом про нагородження Леона Кнапінського бронзовою медаллю «За багаторічну службу»

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2979, арк. 56.

№ 28

№ 5863
"de Régistre d'Engagement."

51

POŚWIADCZENIE ZACIĄGU
(Certificat d'Engagement)
do Armii Polskiej
(dans l'Armée Polonaise)

NAZWISKO
NOM *Knapieński*

Prénom
Imię *Leon*

Data
Date urodzenia
de naissance *14. listopada 1896*

Miejsce
Lieu *Kozichowo*

Data zaciągu
Date d'Engagement *28 kwietnia 1919.*

Le Puy, le *28. Avril* 1919

L'OFFICIER DU RECRUTEMENT

A été payé de la prime
jusqu'au 1 OCTOBRE

27.5

Knapieński

le 27 mai 1919

28 kwietnia 1919. – Poświadczenie zaciągu Leona Knapieńskiego do Armii Polskiej we Francji
1919, квітень 28. – Посвідчення про зарахування Леона Кнапінського до лав польської армії у Франції

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 2979, арк. 51.

№ 29

Rzeczpospolita Polska
Województwo Warszawskie
Powiat Ciechanowski.

Parafia r.-k. Ciechanów

METRYKA URODZENIA
z aktu spisanego w roku 1935 № 318.

syn
ciężkie *Janusz Henryk Knapieński*

z ojca *Leona*

z matki *Haliny z Knapieńskich*

urodzony w *Ciechanowie* dn. *7 czerwca*

tytuł *drzwiąt brzościwego piętego roku 1935.*

ochrzczony dn. *25 sierpnia* roku 1935.

Ciechanów, dnia *31 sierpnia* 1935 r.

Przyjmuje Akt Stanu Cywilnego w. *Ks. H. Knapieński*

31 sierpnia 1935. – Metryka urodzenia Janusza Henryka Knapieńskiego,
syna Leona i Haliny, wydana przez parafię rzymskokatolicką w Ciechanowie
1935, серпень 31. – Витяг із метричної книги римо-католицької парафії міста Цеханов
про народження Януша-Генрика Кнапінського, сина Леона і Галини

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 2979, арк. 49.

№ 30

Rzeczpospolita Polska
Województwo Warszawskie
Powiat... *Ciechanowski*

Wład. Świąt. Graniec 50

Parafia r.-k. *Ciechanów*

METRYKA URODZENIA

z aktu spisane w roku *1938* Nr. *292*

syn *Romuald Jerzy Knapinowski*

z ojca *Leona*

z matki *Haliny z Kanałowskich*

urodzon *4* w *Ciechanowie* dn. *18 sierpnia*

tysiąc *czterdzieści siedem* 1938.

ochrzczony dnia *10* 1938.

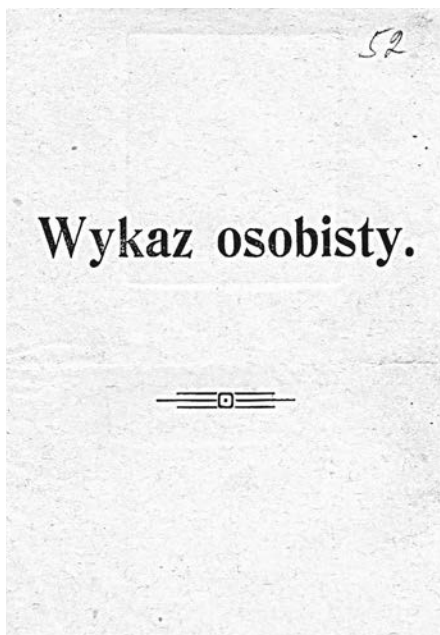
Ciechanów dnia *10 sierpnia* 1938.

Utrzymujący Akta Stanu Cywilnego *W. R. Knapinowski*

10 sierpnia 1938. – Metryka urodzenia Romualda Jerzego Knapinowskiego, syna Leona i Haliny, wydana przez parafię rzymskokatolicką w Ciechanowie
1938, серпень 10. – Витяг із метричної книги римо-католицької парафії міста Цеханов про народження Ромуальда-Єжи Кнапінського, сина Леона і Галини

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 2979, арк. 50.

№ 31



Nr. 687 Ważny do 1. V 1922 54

Wykaz osobisty:

Pan Leon Knapiński z Skrzywkowic
 zawód rolnik mieszkanie Skrzywkowice
 wyznanie rym. kat. narodowość Polska
 przynależność państw. Polska (prawo opieki) -

Opis osoby:

Dzień, miesiąc, rok urodzenia 14. 9. 1896 Gumielów 18. 9. 1922
 Miejsce urodzenia Skrzywkowice Małgorzata
 Wzrost 1. 70
 Włosy ciemne
 Twarz zmięta
 Oczy niebieskie
 Nos normalny
 Szczególne znamiona -



55

Odnowienia terminu ważności wykazu osobistego.

Ważność wykazu osobistego przedłuża się do:	Data odnowienia ważności, podpis wystawiającego i stempel urzędowy	Ważność wykazu osobistego przedłuża się do:	Data odnowienia ważności, podpis wystawiającego i stempel urzędowy
1. V 1924	Lipinki, 1. 24. 1924 Gawrych, wójt		



21 listopada 1921. – Wykaz osobisty Leona Knapińskiego
 1921, листопад 21. – Посвідчення особи Леона Кнапінського

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 2979, арк. 52–55.

91 / 58



KSIĄŻECZKA WOJSKOWA

Rok urodzenia: 1896

Imiona: Leon

Nazwisko: Knapinski

- 4 -

I.) Stan cywilny: Wojak
 Urodz. dn. 14.9 1896 r. w Wojaszkow
 Gmina: Pomurki Pow.: Kartuszy
 Wojewódz.: Pomurki Wyzn.: N. R.
 Język macierzysty: polski
 Imiona rodziców: Jan Paulina
 Miejsce ich zamiesz.: Wojaszkow
 (gmina powiat): Kartuszy
 Stan rodzinny (wolny, żon., wdowiec): wolny
 Dety ślubu: _____
 Imię i pan. nazw. żony: _____

D z i e c i :					
Urodzone:	19	r.	Zmarli:	19	r.
	19	r.		19	r.
	19	r.		19	r.
	19	r.		19	r.
	19	r.		19	r.
	19	r.		19	r.

W razie ciężkiego wypadku należy uwiadomić:
 (kogo? dokładny adres):
Wojaszkow
pod Kartuszy

(Wypełnić
elementem)

- 5 -

II.) Wykształcenie cywilne:
 (jakie? — data ukończenia, zakład naukowy):
 W chwili wcielenia: szkoła lud.
 Późniejsze studia: _____
 Tytuły naukowe: _____
 Znajomość języków: polski niem.

III.) Zawód cywilny:
 W chwili wcielenia: robotnik senny
 Zawody późniejsze: _____

IV.) Stałe miejsce zamieszkania:
 (miejscowość, gmina, powiat, województwo):
 W chwili wcielenia: Lipinki
g. Lubawa
 Późniejsze zmiany: Andrzej Lipiński
Ciechanów ul. Wąbarska 31

- 8 -

3. Udział w ważniejszych bitwach:
(data, miejsce, stopień wojskowy i funkcja):
Flundern, Lennene, Lenz
w p. armij. Gampel i
Flipin
W. gromadzin 1910 mia-
nowany zast. wach-
miestrem.

X.) Odznaczenia i pochwały:
(nazwa, odnośny rozkaz, data):

Polskie:

Zagraniczne:

- 9 -

63

XI. 1. Stan zdrowia:
Rany, kont., choroby, nabyte wskutek działań wojennych:
(data, miejsce, opis):
rany w l. rękę

Inne:

2. Pobyt w szpitalu:

Nazwa i miejsce szpit.	Choroba:	od	do
		/ 19	/ 19
		/ 19	/ 19
		/ 19	/ 19
		/ 19	/ 19
		/ 19	/ 19

3.

Decyzje (

Komisji

(super-)

Rewizyj

Knapiński Leon

XII. Przebieg służby wojskowej: *Poznań*
Pobrany dn. *27. 5. 23* r. przez P.K.U.

Odroczenia: od do Powód
" " " " i
" " " " Art. Ust.

Wcielony dn. *13. 10. 19* r. do *arm. gen. Hallera*

1. Służba w szeregach:
Przeniesienia, mianowania i awanse:
(data, odnośny rozkaz, władza):
Jako ochotnik wstąpił
z m. w. p. arm. do szeregów
municyjny z dyw. w. w.
armij. G. Hallera
Wcielony zast. 5. 5. 1924
z pow. admu. z ref. Polw.
w. Przemyśl

Knapiński Leon

64

Przeniesiony do rezerwy dnia: *27. 11. 1923*
(powód, odnośny rozkaz, władza):
Sk. S. Hupk. Rep. x. 8. 5529/23

2. Służba w rezerwie:
Przeniesienia, mianowania, awanse i ćwiczenia:
(data, odnośny rozkaz, władza):

Przeniesiony do pospol. rusz. dnia 19 .. r.
(Powód, odnośny rozkaz, władza):

— 12 —

3. Służba w pospol. ruszeniu:
Przeniesienia, mianowania, awanse i ćwiczenia
(data, odnośny rozkaz, władza):

Zwolniony definitywnie z wojska dn.: ____ / ____ 19 ____ r.
(powód, odnośny rozkaz, władza):

Wydano: *Knapinowskiemu Leonowi*
Lgkon dnia: *27/3* 19*23*

 *bqlmki th*
(Podpis)

Knapinowski Leon 65

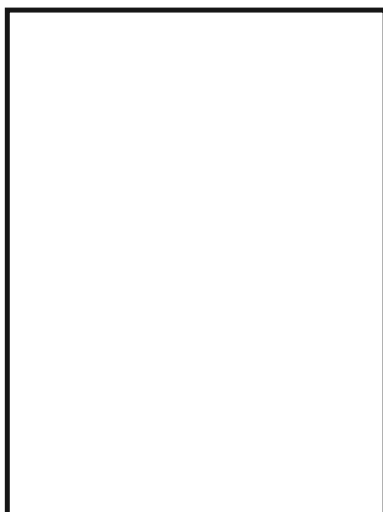
XIV. Poświadczenia
zmian miejsca zamieszkania, odbytych ćwiczeń,
zebrań kontrolnych (przybycie i odejście) i t. p.:

Stawił się do zebrań kontrolnych
dnia *27/3* 19*23* przed Komisją
Kontrolną w *Lgkonu*.

bqlmki th
Knapinowski Leon
do Lipink
Nowemlasto-Pola 24 Czer. 19*24*
99d.
90 4 *M. Knapinowski*
Oficer Ewidencyjny
na
powiat Lubawa.

27 marca 1923. – Książeczka wojskowa Leona Knapinowskiego
1923, березень 27. – Військовий квиток Леона Кнапінського

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2979, арк. 58–66.



Joachim Ludwik Kubicki

Joachim Ludwik Kubicki urodził się w 1898 r. w mieście Opalenica (obecnie województwo wielkopolskie). Rodzice, Ludwik Kubicki (zmarł w 1907 r.) i Stanisława Zeidler (ur. ok. 1871 r.), posiadali sklep owocowy. Żona Antonina (ur. ok. 1902 r.) i córka Bożena (ur. w 1926 r.) mieszkały w miejscowości Augustenhof.

W 1912 r. Joachim Ludwik Kubicki ukończył ośmioletnią szkołę powszechną, a po niej dwuletnią szkołę budowlaną. Następnie otrzymał posadę jako ślusarz-mechanik w cukrowni w Poznaniu. W 1915 r. wyjechał do Berlina za pracę i zatrudnił się w fabryce wojskowej na okres dwóch miesięcy, gdzie naprawiał wysyłane z frontu armaty. Przez dwa lata Joachim Ludwik Kubicki pracował w różnych firmach prywatnych produkujących maszyny i narzędzia ślusarskie, urządzenia optyczne i kotły parowe. W listopadzie 1916 r. został zmobilizowany do wojska niemieckiego. Służył w Ersatz-Bataillon nr 3. W 1917 r. cztery miesiące spędził w niewoli francuskiej w Lyonie, skąd uwolniło go wojsko niemieckie. Po powrocie uzyskał rangę podoficera i przeniósł się do pułku awiacyjnego, gdzie służył jako pilot mechanik.

Po zakończeniu działań wojennych w 1918 r. Joachim Ludwik Kubicki wrócił do Berlina, jednak już w 1919 r. uzyskał zezwolenie od niemieckiego rządu na wyjazd do Polski. Gdy wrócił do Ojczyzny, został zmobilizowany do Wojska Polskiego jako pilot mechanik. W 1920 r. po wypadku, w którym został ciężko ranny, zdemobilizowano go w randze kaprała. Jako rencista wojskowy comiesięcznie dostawał od polskiego rządu 38 złotych. Nie mogąc utrzymywać się z tak niskiej renty, zaczął razem z rodzicami handlować owocami. W 1924 r. udało się mu zatrudnić w fabryce produkującej lokomotywy. Jak twierdził Joachim Ludwik Kubicki, wszyscy pracownicy tego przedsiębiorstwa przymusowo musieli wstąpić do Polskiej Partii Socjalistycznej. Kubicki zrezygnował z płacenia składek członkowskich – wydatku 2 złotych miesięcznie – za co został wyrzucony z partii, a później zwolniony z pracy. Znowu musiał handlować owocami i szukać dodatkowych zarobków, naprawiając urządzenia w różnych firmach prywatnych.

31 sierpnia 1939 r., w przededniu wojny niemiecko-polskiej, Joachim Ludwik Kubicki został po raz kolejny zmobilizowany do Wojska Polskiego. W niewolę do Armii Czerwonej trafił 18 września 1939 r. Od tego czasu przebywał w obozie jeńców wojennych «Werba» (wieś Werba, obecnie rejon dubieński w obwodzie rówieńskim).

W dniu 4 listopada 1940 r. Kubicki został aresztowany przez Oddział Specjalny NKWD Obozu nr 1, który oskarżył go o to, «że przebywając w obozie dla jeńców prowadził antysowiecką agitację nacjonalistyczną, oczerniał życie robotników w ZSRR, zaszczerpiał wśród jeńców wojennych przekonania nacjonalistyczne o odrodzeniu byłego państwa polskiego, szerzył antysemityzm. Wykopując tunel podziemny przygotował masową ucieczkę z placówki obozowej «Werba» na tereny Niemiec, gdzie mieszka jego rodzina». W czasie śledztwa jeńiec przebywał w więzieniu NKWD w Równem.

Rzeczywiście, w koszarach, gdzie mieszkał Joachim Ludwik Kubicki, znaleziono ukryty tunel. Ponieważ podłoga została zerwana pod miejscem, gdzie spał właśnie on, a w samym tunelu znaleziono latarkę należącą do Kubickiego, podejrzenie padło na niego. Sytuację pogorszyło też to, że jeńiec stale przebywał na terenie obozu. Wtenczas, gdy inni chodzili budować drogi, on pełnił funkcję elektryka i mechanika: instalował sieci elektryczne w nowych koszarach, naprawiał zamki i dopasowywał do nich klucze. Dlatego, zdaniem funkcjonariuszy NKWD, miał dużo czasu na to, by wykopać tunel. Śledztwo wykazało, że pewnego razu więźniowi już udało się uciec, ale pojmano go i z powrotem przyprowadzono do obozu. W czasie przebywania poza placówką obozową Kubicki został obrabowany przez miejscowych Ukraińców. Ten przypadek bardzo go oburzył, dlatego po powrocie do obozu zaczął nazywać Ukraińców rabusiami. Te słowa też zostały potraktowane jako «grzech» oskarżonego.

Wśród zarzutów przeciwko Kubickiemu była też propaganda antysowiecka. Jednak on kategorycznie zaprzeczał temu, że przygotowywał ucieczki i krytykował władzę sowiecką, zapewniając śledczych, że został aresztowany przez pomyłkę. Na tę postawę śledczy zareagował bardzo ostro i zasugerował: «Będąc w areszcie, w naszej obecności prowadzi pan rozmowy kontrrewolucyjne i mówi, że NKWD więzi niewinnych ludzi. Czy ma pan zamiar zeznawać prawdziwie?» Na to więzień jednoznacznie odpowiedział: «Oświadczam, że NKWD aresztowało mnie jako człowieka niewinnego». Ten fragment dochodzenia po raz kolejny pokazuje istotę sowieckiego systemu karno-represyjnego, gdzie, z jednej strony było NKWD, które zawsze działało «prawidłowo» i nieomylnie, z drugiej zaś strony stał więzień, który nawet bez udowodnienia winy pozostawał winny i był zobowiązany zeznawać «jak należy», na korzyść dochodzenia.

Na sądzie Joachim Ludwik Kubicki nie zrezygnował ze swoich dotychczasowych zeznań i zaprzeczał świadkom, którzy jednogłośnie potwierdzali antysowieckie rozmowy oskarżonego. Twierdził tylko, że «Polska zostanie odrodzona w granicach tych terenów, które były przed interwencją Niemiec», nawet jeśli bez obszarów wschodnich, które należą do ZSRR, jego Ojczyzna nadal będzie istniała.

Ze względu na «liczbę popełnionych przestępstw» według art. 45 KK USRR oraz na podstawie art. 54–10 cz. 1 KK USRR wyrokiem trybunału wojskowego NKWD w obwodzie wołyńskim z dnia 6 lutego 1941 r. Joachim Ludwik Kubicki został skazany na siedem lat obozów pracy bez pozbawienia praw obywatelskich.

Zgodnie z postanowieniem prezydium Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 12 kwietnia 1989 r. wyrok trybunału wojskowego w sprawie Joachima Ludwika Kubickiego uchylono, postępowanie zostało umorzone z powodu braku przestępstwa. Dalszy los więźnia jest nam nieznany.

Йоахім-Людвиг Кубицький

Йоахім-Людвиг Кубицький народився 1898 р. у місті Опаленіца (нині Великопольське воєводство). Батьки, Людвиг Кубицький (помер у 1907 р.) та Станіслава Цайдлер (приблизно 1871 р. н.), володіли фруктовим магазином. Дружина Антоніна (приблизно 1902 р. н.) та донька Божена (1926 р. н.) проживали в Аугустенхові.

У 1912 р. Йоахім-Людвиг Кубицький закінчив восьмирічну народну школу, а після неї дворічні будівельні курси. Згодом він влаштувався слюсарем-механіком на цукровому заводі в Познані. У 1915 р., шукаючи роботу, юнак виїхав до Берліна, де близько чотирьох місяців працював на військовому заводі. Там він займався ремонтом гармат, що надійшли з фронту. Впродовж двох років Йоахім-Людвиг працював у різних приватних фірмах, які займалися виготовленням станків, різного роду слюсарного приладдя, оптичних приладів, парових котлів. А в листопаді 1916 р. його призвали до лав німецької армії у 3-й ерзац-батальйон. У 1917 р. він чотири місяці провів у французькому полоні в Ліоні, звідки був звільнений німецькими військами. Після повернення отримав звання підофіцера й перевівся в авіапункт, де служив пілотом-механіком.

Після завершення бойових дій 1918 р. Йоахім-Людвиг Кубицький знову повернувся до Берліна, однак вже у 1919 р. від тимчасового уряду Німеччини отримав дозвіл на виїзд у Польщу. Коли він повернувся на Батьківщину, його призвали до Війська Польського як пілота-механіка. У званні капрала в 1920 р. військовик демобілізувався після аварії, в якій отримав важке поранення. Як військовий інвалід щомісяця від польського уряду Йоахім-Людвиг Кубицький отримував 38 злотих допомоги. Не маючи змоги прожити на ці кошти, він почав разом із батьками займатися торгівлею фруктами. Проте у 1924 р. йому пощастило влаштуватися на завод із виготовлення паровозів. Усі службовці цього закладу в примусовому порядку (як стверджував Йоахім-Людвиг Кубицький) повинні були вступати до Польської соціалістичної партії. Вступивши до партійних лав, чоловік відмовлявся платити членські внески, що складали 2 злотих щомісячно, за що його виключили з партії, а згодом звільнили з роботи. І знову йому довелося торгувати фруктами та підробляти, ремонтуючи устаткування на різних приватних фірмах.

Знову до Війська Польського Йоахіма-Людвига Кубицького мобілізували 31 серпня 1939 р., напередодні німецько-польської війни. У полон Червоної армії він потрапив 18 вересня 1939 р. Відтоді й перебував у таборі військовополонених «Верба» (село Верба, Дубенський район, Рівненська область).

Військовополоненого Йоахіма-Людвига Кубицького 4 листопада 1940 р. арештував Особливий відділ НКВС табору № 1 за звинуваченням у тому, «що, перебуваючи в таборі полонених, він проводив антирадянську націоналістичну агітацію, зводив наклеп на життя трудящих в СРСР, прищеплював військовополоненим націоналістичні переконання про відновлення колишньої польської держави, проявляв антисемітизм. Підготував масову втечу з табірної пункту «Верба» шляхом підкопу з метою переходу на територію Німеччини, де проживає його сім'я». Під час слідства чоловік перебував у в'язниці НКВС у Рівному.

Дійсно, в бараку, де мешкав Йоахім-Людвиг Кубицький, було виявлено таємний хід. Оскільки зірвана підлога була під нарами, на котрих він спав, а в самій траншеї виявили ліхтар, виписаний у складі на ім'я Кубицького, то й підозра впала саме

на нього. Ситуацію погіршувало й те, що цей військовополонений увесь час перебував на території табору. Тоді, коли інші ходили на будівництво траси, він виконував роботу електрика та слюсаря: проводив електромережі до нових бараків, ремонтував замки та виготовляв ключі до них. Тому, за логікою енкаведистів, у нього було вдосталь часу, щоб займатися копанням траншеї. Вже на слідстві з'ясувалося, що одного разу полоненому вже вдалося здійснити втечу, але його впіймали й повернули до табору. Під час перебування за межами табірної пункту Йоахіма-Людвіга Кубицького пограбували місцеві українці. Цей інцидент дуже його обурив, тому після повернення до табору чоловік став називати українців грабіжниками. Цей факт також було зареєстровано до «гріхів» ув'язненого.

Серед звинувачень, пред'явлених Йоахіму-Людвігу Кубицькому, була й антирадянська пропаганда. Проте він категорично заперечував свою причетність як до підготовки втечі, так і до критики радянської влади, запевняючи слідство, що його арештували помилково. Таке твердження гостро сприйняв слідчий, який заявив: «Будучи під вартою, у нашій присутності ви ведете контрреволюційні розмови, заявляючи, що НКВС арештовує невинних людей. Чи думаєте ви давати правильні свідчення?» На це в'язень дав однозначну відповідь: «Заявляю, що НКВС арештував мене як невинну людину». Цей фрагмент допиту вкотре ілюструє суть радянської карально-репресивної системи, де з одного боку був НКВС, який завжди діяв «правильно» й ніколи не помилявся, а з другого – в'язень, який навіть без доведення провини залишався винним і був зобов'язаний давати «правильні» свідчення, вигідні слідству.

На суді Йоахім-Людвіг Кубицький не змінив своїх попередніх показів і заперечував свідчення очевидців, які одноголосно підтверджували антирадянські розмови підсудного. Він стверджував лише, що «Польща буде відновлена в межах тієї території, яка захоплена Німеччиною», і нехай так, без східних земель, що відійшли до СРСР, його Батьківщина все одно буде існувати.

За «сукупністю вчинених злочинів» згідно зі ст. 45 КК УРСР на підставі ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР вироком Військового трибуналу військ НКВС Волинської області від 6 лютого 1941 р. Йоахіма-Людвіга Кубицького засуджено до семи років позбавлення волі у виправно-трудових таборах без обмеження у правах.

Постановою Президії Рівненського обласного суду від 12 квітня 1989 р. постанову Військового трибуналу стосовно Йоахіма-Людвіга Кубицького скасовано, кримінальну справу припинено через відсутність складу злочину. Подальша доля в'язня залишається невідомою.

26 listopada 1940. – Protokół przesłuchania Joachima-Ludwika Kubickiego

1940, листопад 26. – Протокол допиту Йоахіма-Людвіга Кубицького

Протокол допроса

Гор. Ровно, 1940 года ноября 26 дня, я ст. следователь Особого отдела НКВД 27 стр. корпуса сержант гос. безопасности – Роденко допросил обвиняемого:

Кубицкого Иоахима-Людвига Людвиговича

допрос начат в 00 ч. 20 м.

допрос окончен в 01 ч. 25 м.

Вопрос: С целью организации группового побега военнопленных в лагере Верба, вами был прорыт подземный ход из лагеря. Расскажите, как и с кем вы готовились бежать из лагеря.

Ответ: Я не имел намерения бежать из лагеря и мне неизвестно, кто копал подземный ход.

Вопрос: Не пытайтесь отрицать подготовку вами побега из лагеря. Это бесполезно, свидетельскими показаниями вы все равно будете изобличены в подготовке группового побега военнопленных.

Ответ: если свидетели в моем присутствии скажут мне на следствии, что я готовил побег из лагеря и копал подземный ход, то я все равно не признаю свое участие в подготовке побега и свою вину.

Вопрос: Вы проводили в лагере военнопленных антисоветскую агитацию?

Ответ: Антисоветскую агитацию среди военнопленных я не проводил, для меня все равно, будет ли Германия или Польша или советская власть или Франция. Я работал и жил своим трудом.

Вопрос: Следствие настаивает на правдивых показаниях вашей антисоветской деятельности в лагере военнопленных.

Ответ: Я говорю следствию так, как фактически было. Антисоветской деятельностью я не занимался.

Протокол с моих слов записан верно, мне прочитан, в чем и расписываюсь

/підпис/

Допросил ст. следователь ОО НКВД 27 стр. корпуса сержант гос. безопасности Роденко /підпис/

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 68, арк. 12–13. Оригінал. Рукопис.

№ 34

28 listopada 1940. – Protokół przesłuchania Joachima-Ludwika Kubickiego

1940, листопад 28. – Протокол допиту Йоахіма-Людвіга Кубицького

Протокол допроса

Гор. Ровно, 1940 года ноября 26 дня, я ст. следователь Особого отдела НКВД 27 стр. корпуса сержант госуд. безопасности – Роденко, допросил обвиняемого:

Кубицкого Иоахима-Людвига Людвиговича

в присутствии переводчика 2 отдела управления лагеря № 1 – Свищ Я. И.

О содержании ст. 89 УК УССР переводчик т. Свищ – предупрежден.

допрос начат в 21 ч. 50 м.

допрос окончен в 01 ч. 05 м.

Вопрос: Сколько времени Вы находились в лагере военнопленных «Верба»?

Ответ: В лагере военнопленных я находился с декабря месяца 27 числа 1939 года до 20 октября 1940 г.

Вопрос: Какую работу вы выполняли в лагере с мая месяца 1940 года?

Ответ: С самого начала нахождения в лагере т-е [то есть] декабря месяца 1939 года и до 20 октября 1940 года, в лагере военнопленных я выполнял работу электрика, а так же отдельные поручения по слесарскому ремеслу – изготавливал ключи, поправлял замки и так далее. Некоторое время строил новый барак, прокладывал водопроводные трубы.

Вопрос: Следовательно, когда другие военнопленные уходили на работу на трассу, вы оставались всегда на территории лагеря?

Ответ: Совершенно верно, когда другие военнопленные уходили работать на трассу, я оставался на территории лагеря, за исключением трех дней работы в городе по электропроводке освещения и на электростанции, а всего четыре дня в мае или июне месяце сего года.

Вопрос: По лагерю вы имели возможность ходить без конвоя?

Ответ: В лагере все ходили без конвоя, так как лагерь был огражден проволокой и охрана была внешней.

Вопрос: Расскажите, в какое время вами был прорыт подземный ход из барака, где вы жили, для свершения побега группы военнопленных и совместно с кем вы копали подземный ход?

Ответ: Я подземный ход из барака в лагере Верба не копал, и кем был прорыт таковой мне неизвестно.

Вопрос: Подземный ход для побега из лагеря был прорыт под баракom, где вы жили, начинался под нарами, где вы спали, под вами-же были прорезаны в полу доски для входа в траншею. Также вы не знали ничего о подготовке побега?

Ответ: Нары в бараке, где я жил были общие, протяжением во весь барак. Прорезанная в полу дыра была действительно обнаружена под нарами в том месте где я спал. Однако сам подземный ход под полом начинался несколько дальше от дыры в полу, а именно в месте под военнопленными Вардой и Крупот, которые находились от меня через одно место на нарах, где спал Скочинский. Когда и кем была прорезана дыра в полу под местом, где я спал, я не слышал и не знаю. Также я не видел, чтобы ночью кто-нибудь из военнопленных возился под нарами. Кем производился подкоп для побега из лагеря мне неизвестно.

Вопрос: Значит если подземный ход не проводился по ночам, так как вы наверное слышали бы работу под полом в ночной тишине, тогда таковой был прорыт вами днем, ибо военнопленные уходили днем работать на трассу, а вы оставались в лагере. Так ведь?

Ответ: Я еще раз утверждаю, что участия в подготовке побега из лагеря я не принимал и кем был прорыт подземный ход из барака мне неизвестно.

Вопрос: Тогда объясните, как попал в подземный ход ваш фонарь – Юпитер № 2 («Летучая мышь»), который был там обнаружен, если участия вы в побеге из лагеря не принимали?

Ответ: Обнаруженный в подземном ходу фонарь мне не принадлежит. Фонарь, который я выписал из кладовой в марте или апреле месяце, точно не помню, такой же системы, как и обнаруженный в подземном ходу, только другого цвета – светло серого, а обнаруженный был жестяной, блестящий.

Фонарь, который я получил в складе, был у меня 6–7 недель, а затем был у меня забран бойцами охраны во время отсутствия света.

Вопрос: Как фамилия бойцов охраны, забравших у вас фонарь?

Ответ: Фамилии бойцов я не знаю, в лицо могу опознать.

Вопрос: Когда вы обратно получили свой фонарь?

Ответ: Обратно фонарь я не получил совсем, бойцами были взяты еще два фонаря из общего инвентаря барака, которые так же были возвращены. В бараке после этого остался только один фонарь.

Вопрос: И вы не пытались получить обратно свой фонарь, ведь он же числился за вами?

Ответ: Я заявил в комендатуру, что фонарь мой забран охраной.

Вопрос: Какой был обнаружен фонарь в подземном ходу, крашенный или жестяной неокрашенный?

Ответ: Фонарь в подземном ходу был обнаружен неокрашенной жестью, запачканный землей.

Вопрос: Какое же значение имеют ваши показания, что принадлежащий вам фонарь был окрашен в серый цвет. Если с него снять окраску, то он тоже мог стать чистым жестяным.

Ответ: Я утверждаю, что подземный ход я не копал и никому проводить его не помогал и фонарь никому не давал.

Вопрос: Военнопленного Барткевича вы знаете?

Ответ: Нет, такой фамилии я не знаю.

Вопрос: А военнопленного Гайдамовича знаете?

Ответ: Такая фамилия мне тоже неизвестна.

Допрос прерывается.

Протокол с моих слов записан верно, переведен мне с русского на польский язык, в чем и расписываюсь /підпис/

Переводил: переводчик 2 отдела Управления лагеря № 1 /підпис/ Свищ

Допросил: ст. следователь ОО НКВД 27 СК сержант госбезопасности /підпис/ Роденко.

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 68, арк. 14–18. Оригінал. Рукопис.

"УТВЕРЖДАЮ"

ч.00 НКВД КОВО

Лейтенант *Иванов* (Почетное)*Иванов*

7 "Января" 1941 г.

ОБВИНИТЕЛЬНОЕ ЗАКЛЮЧЕНИЕ

По след.делу №.1538, по обвинению
КУБИЦКОГО Иоахима-Людвига Людвиго-
вича по ст. 54-10 ч.1 УК УССР.

В Особое отделение НКВД Лагеря №.1 поступили дан-
ные о том, что военнопленный лагерного пункта "Верба"- КУБИЦКИЙ
Иоахим-Людвиг-Людвигович среди военнопленных проводит анти-
советскую националистическую агитацию, распространяет провока-
ционные слухи о жизни трудящихся в СССР, укрепляя националисти-
ческие убеждения о восстановлении б.польского государства.

На основании этих данных КУБИЦКИЙ И.Л.Л. был
арестован и привлечен в качестве обвиняемого по настоящему
следственному делу.

Произведенным по делу следствием установлено:
КУБИЦКИЙ Иоахим-Людвиг Людвигович находясь в лагере с 1939-
1940 г.г., среди военнопленных систематически проводил анти-
советскую агитацию, клеветал на жизнь трудящихся в СССР, стре-
мился привить военнопленным националистические убеждения о
восстановлении б.польского государства, предсказывая поражение
СССР в войне с Германией. Подготовил массовый побег военно-
пленных из лагпункта "Верба", путем подкупа, что подтверждено
свидетельскими показаниями.

(л.д. 33 - 35).

2.-

В пред"явленном обвинении, КУБИЦКИЙ Л.Л. не признал себя виновным, признав лишь отдельные его антисоветские высказывания.

(л.д. 60,61,63,64,66-68)

КУБИЦКИЙ в проведении антисоветской националистической агитации среди военнопленных по отношению СССР, изобличается показаниями свидетелей СТАНКЕВИЧ В.А. (л.д.33-35), АБРАМЧУК Ф.Е. (л.д. 36-43), МАЗУРИК А.З. (л.д. 44-46), ДЕМИДЕНЕК Ф.А. (л.д. 47-55) и очными ставками с теми-же свидетелями.

(л.д. 56-68).

На основании вышеизложенного ОБВИНЯЕТСЯ:

КУБИЦКИЙ Иоахим-Людвиг Людвигович, 1898г. рождения, уроженец гор. Окольного (Германия) Познанского воеводства, из торговцев, с 8-ми классовым образованием, бывший подофицер немецкой и бывш.польской армии. Член ППС, женат, военнопленный лагерного пункта Верба, Строительства Западно-Украинской дороги №.1.-

в том, что находясь в лагере военнопленных проводил антисоветскую националистическую агитацию, клеветал на жизнь трудящихся в СССР, прививал военнопленным националистические убеждения о восстановлении б.польского государства, проявлял антисемитизм. Подготовил массовый побег военнопленных из лагпункта "Верба", путем подкопа с целью перехода на сторону Германии где проживает его семья.

Руководствуясь ст. 204 УПК УССР, следственное дело за №.1538, по обвинению КУБИЦКОГО Иоахима-Людвига Людвиговича, направить Военному Прокурору Войск НКВД по Волинской

З.-

75

области для предания обвиняемого суду Военного Трибунала.

СПРАВКА: 1. Обвиняемый КУБИЦКИЙ содержится в тюрьме НКВД гор. Ровно и с сего числа перечисляется содержанием за Военным Прокурором Войск НКВД по Волынской области.

2. По делу вещ.доказательств нет.

ЗАМ НАЧАЛЬНИКА ОО НКВД ЛАГЕРЯ №.1
ЛЕЙТЕНАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ

Г. Сидор (АКОПСВ)

"СОГЛАСЕН" НАЧАЛЬНИК ОО НКВД ЛАГЕРЯ №.1
ЛЕЙТЕНАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ

Р. Кравец (КРАВЕЦ)

Составлено 30/II-1940г.

гор. Ровно.



1940, lipiec. – Mieczysław Kwiatkowski, zdjęcie po aresztowaniu
1940, липень. – Мечислав Квятковський після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 65, арк. 33а.

Mieczysław Kwiatkowski

Mieczysław Kwiatkowski, syn Piotra, urodził się w 1913 r. i mieszkał w Wilnie przy ulicy Kominia 16/1. Ojciec, Piotr Kwiatkowski (ur. ok. 1890 r.) pracował na budowie jako zdun. Siostry: Jadwiga, Helena, Stefania, Anna i Stanisława oraz brat Jan (z zawodu furman) też mieszkali w Wilnie.

W latach 1920–1927 Mieczysław uczęszczał do szkoły. Chłopiec miał trudny charakter i prawdopodobnie to było przyczyną, że powtarzał klasę dwa razy. Po ukończeniu szkoły znalazł zajęcie w redakcji jednej z lokalnych gazet, jako kolporter prasy. W 1930 r. rozpoczął pracę na budowie, żeby pomóc ojcu, jednak praca budowniczego mu nie odpowiadała. W 1933 r. Mieczysław korzystając z koni brata, został furmanem. Te same funkcje chłopak pełnił też po służbie wojskowej, która trwała od 1935 do 1937 r.

Ze względu na gorący temperament, Mieczysław w ciągu pięciu lat był trzykrotnie pociągany do odpowiedzialności przed sądem: w 1933 r. z powodu kłótni z policjantem, spędził dwa tygodnie w więzieniu, kolejne dwa tygodnie siedział w więzieniu w 1935 r. za to, że nie wykonał rozkazu w czasie służby w wojsku, a w 1938 r. został skazany na trzy lata w zawieszeniu za to, że swoją furmanką uszkodził samochód generała Dąb-Biernackiego.

We wrześniu 1939 r. wraz z początkiem wojny niemiecko-polskiej Mieczysław został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Ze swoją jednostką wojskową wyruszył z Wilna do Lwowa. Po kilkudniowej zmianie dyslokacji, jednostka wojskowa dwukrotnie została zbombardowana przez niemieckie samoloty. W Busku żołnierze trafili do niewoli radzieckiej. Jak twierdził Mieczysław Kwiatkowski, od razu podzielono ich na grupy – szeregowych skierowano do Szepetówki, a oficerów wywieziono w nieznanym kierunku. Dziś już są zna-

ne losy oficerów Wojska Polskiego, którzy trafili do niewoli radzieckiej. Po określeniu tej kategorii jeńców, jako głównego narzędzia «burżuazyjnego państwa polskiego», Józef Stalin poparł propozycję Ławrientija Berii o rozstrzelaniu oficerów, policjantów, żandarmów i innych jeńców, którzy przebywali w obozach dla jeńców w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie i podpisał odpowiedni rozkaz. W momencie przeprowadzenia «operacji likwidacyjnej» w kwietniu 1940 r. w obozach przebywało 14 tys. 857 osób.

Od 22 października 1939 r. Mieczysław Kwiatkowski przebywał w placówce obozowej «Sapożyn». Mimo niezwyklej pracowitości, potwierdzonej przez administrację obozu i wypełniania ponad 100 % normy produkcyjnej, jeniec nie mógł opanować swego charakteru. W obozie również był trzykrotnie aresztowany z powodu nieprzestrzegania regulaminu obozowego. Szczególnie wrogo reagował na propagandę radziecką, która była rozpowszechniana w czasie informacji politycznych. Podczas takich spotkań więźniowie musieli regularnie czytać prasę radziecką, zwłaszcza gazetę «Pod sztandarem Lenina». Gazeta wydawana w języku polskim była wypełniona fałszywymi wiadomościami o dobrobycie państwa radzieckiego i otwarcie kłamała o wojsku i rządzie Polski. Właśnie to oburzało Mieczysława, który był patriotą. Całą winę za swoją trudną sytuację, podobnie jak jego współbracia, mężczyzna zrzucał na Ukraińców, którzy według niego, zdradzili Polskę. Niejednokrotnie mówił: «Z winy Ukraińców trafiamy do niewoli, to oni spotykali nas w lasach i zatrzymywali!» Pewnego razu wypowiedział się zbyt impulsywnie: «Nie chcę być pod sowietami, być towarzyszem, jeśli Armia Czerwona będzie na Litwie, wyjadę gdziekolwiek za granicę, raczej do Rumunii i zostanę zagranicznym panem».

Do specjalnej kontroli placówek obozowych Budowy nr 1 NKWD z siedzibą w Równem został założony Oddział Specjalny NKWD. Przewodniczącym oddziału został porucznik bezpieczeństwa Krawiec. Głównym zadaniem oddziału było tworzenie sieci informatorów, którzy mieli dostarczać wszelkich informacji o żołnierzach. W poczet informatorów trafiali też polscy więźniowie i pracownicy najemni, którzy mieli nawiązywać kontakty z jeńcami. Utworzona w latach 1939–1940 struktura informatorów i agentów NKWD rozrastała się w szybkim tempie na placówkach obozowych, w tym też w «Sapożynie». O poglądach Mieczysława Kwiatkowskiego w niedługim czasie dowiedziała się administracja placówki. Ponadto, żołnierz nie ukrywał swoich zamiarów o ucieczce przy najbliższej okazji. W efekcie został aresztowany i osadzony w więzieniu NKWD w Równem. Podobnie, jak to było w innych przypadkach, dochodzenie śledcze zostało przekazane w ręce trybunału wojskowego Służby Granicznej NKWD Obwodu Wołyńskiego. W tym czasie oskarżony przebywał pod strażą w Rówieńskim Więzieniu nr 1 NKWD.

Zwykle takie posiedzenia były przeprowadzane w trybie wyjazdowym i zamkniętym. Brali w nich udział prezes – prawnik wojskowy Pyłypenko, członkowie trybunału – sierżanci milicji Gorbenko, Bragin, Profatiłow i sekretarz Domaszewski. Na posiedzenie też przyprowadzano świadków, których listę zatwierdzano wcześniej. Wyjazdowe posiedzenie dotyczące żołnierza Mieczysława Kwiatkowskiego odbyło się 7 października 1940 r. w «komnacie leninowskiej» siedziby Oddziału Specjalnego NKWD Budowy nr 1 w Równem. «Za systematyczną agitację przeciw władzom radzieckim w 1940 w.» (art. 54–10 cz. 1 KK USRR) trybunał wojskowy skazał jeńca na sześć lat poprawczych obozów pracy.

Zgodnie z postanowieniem Prezydium Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 29 marca 1989 r. wyrok trybunału wojskowego z dnia 7 października 1940 r. został uchylony, postępowanie umorzono z powodu braku przestępstwa. Dalsze losy Mieczysława Kwiatkowskiego są nam nieznane.

Мечислав Квятковський

Мечислав Квятковський народився 1913 р. і мешкав у Вільнюсі (провулок Комінья, 16/1). Батько, Пьотр Квятковський (приблизно 1890 р. н.), працював будівельником-пічником. Сестри Ядвіга, Олена, Стефанія, Ганна і Станіслава та брат Іван (візник за професією) теж проживали у Вільнюсі.

Упродовж 1920–1927 рр. Мечислав опановував шкільну освіту. Взнаки давав-ся непосидливий характер хлопця, через який йому довелося два роки залишатися в одному класі. Після закінчення навчання влаштувався працювати в редакцію однієї з місцевих газет рознощиком преси. У 1930 р. юнак вирішив працювати на будівництві, щоб допомагати батьку, проте праця чорноробочого була йому не надто до душі. У 1933 р. Мечислав почав працювати візником на братових конях. До цієї ж роботи хлопець повернувся й після військової служби, яка тривала з 1935 до 1937 р.

Через свою запальну вдачу він тричі за п'ять років потрапляв на лаву підсудних: у 1933 р. за сварку з поліцейським два тижні провів у в'язниці, ще два тижні ув'язнення отримав у 1935 р. за невиконання наказу під час проходження військової служби, в 1938 р. був засуджений до трьох років умовно за те, що своїм фаетоном розбив машину генерала Домб-Бернацького.

У вересні 1939 р. у зв'язку з початком німецько-польської війни Мечислава мобілізували до Війська Польського. Разом зі своїм військовим підрозділом він відправився з Вільнюса до Львова. Упродовж кількадечної передислокації його частина двічі піддавалася бомбардуванню німецької авіації. У місті Буськ військовослужбовці потрапили в полон до Червоної армії. Як стверджував Мечислав Квятковський, військовополонених відразу було розсортовано – рядових відправлено до Шепетівки, а офіцерів вивезено в невідомому напрямку. На сьогодні достеменно відома доля офіцерського складу польської армії, який потрапив у радянський полон. Кваліфікувавши цю категорію в'язнів як головне знаряддя «буржуазної польської держави», Йосип Сталін підтримав пропозицію Лаврентія Берії застосувати найвищу міру покарання до офіцерів, поліцейських, жандармів та ін., що перебували в Козельському, Старобільському та Осташківському таборах військовополонених, підписавши відповідний наказ. На момент здійснення «операції по їх розвантаженню» у квітні 1940 р. у спецтаборах знаходилися 14 тис. 857 осіб.

Із 22 жовтня 1939 р. Мечислав Квятковський перебував у табірному пункті «Сапожин». Попри неабияку працьовитість, підтверджену адміністрацією табору, і виконання понад 100 % норм виробітку, бранець не міг опанувати свою вдачу. І там його тричі арештовували за порушення внутрішнього розпорядку. Особливо вороже бранець реагував на радянську пропаганду, яку здійснювали протягом годин політінформації. Під час таких зустрічей в'язні були змушені регулярно читати радянську пресу, зокрема газету «Під прапором Леніна». Це видання друкувалося польською мовою та було заповнене неправдивими відомостями стосовно процвітання радянської держави й відвертою брехнею щодо війська та уряду Польщі. Саме це й обурювало Мечислава, який був патріотом своєї держави. Всю провину за своє нелегке становище, як і його побратими, чоловік покладав на українців, які, на його думку, зрадили Польщу. Він неодноразово стверджував: «Через українців ми пропадаємо в полоні, вони нас зустрічали в лісах і затримували!» Одного разу зопалу Мечислав сказав: «Я не хочу бути під советами, бути товарищем, якщо Червона армія

буде в Литві, то виїду куди-небудь за кордон, скоріш за все до Румунії, і буду закордонним паном».

Для спецконтролю табірних пунктів НКВС табору № 1, штаб якого розміщувався в Рівному, було створено Особливий відділ НКВС. На чолі відділу став лейтенант держбезпеки Кравець. Першочерговим завданням було налагодження сітки інформаторів, які мали з'ясовувати всі достовірні відомості стосовно військовополонених. До числа інформаторів потрапляли як полонені поляки, так і вільнонаймані робітники, яким часто доводилося спілкуватися з бранцями. Тож сформована в 1939–1940 рр. структура інформаторів і агентів НКВС швидкими темпами розросталася і в табірних пунктах, не став винятком і пункт «Сапожин». Про розмови Мечислава Квятковського швидко стало відомо адміністрації табірної пункту. Крім того, військовополонений не приховував своїх намірів здійснити втечу при першій-ліпшій нагоді. Як результат, його було арештовано й доправлено у в'язницю НКВС у Рівному. Як і в усіх інших випадках, слідчу справу передали на розгляд судового засідання Військового трибуналу Прикордонних військ НКВС Волинської області. У той час звинувачений перебував під вартою у Рівненській в'язниці № 1 НКВС.

Зазвичай такі засідання були виїзними та закритими. Участь у них брали голова – військовий юрист Пилипенко, члени трибуналу – сержанти міліції Горбенко, Брагін, Профатілов та секретар Домашевський. На засідання також викликали свідків, список яких затверджували заздалегідь. Виїзне засідання у справі військовополоненого Мечислава Квятковського відбулося у «ленінському кутку» в приміщенні Особливого відділу НКВС табору № 1 у Рівному. Вироком військового трибуналу від 7 жовтня 1940 р. «за систематичне проведення серед військовополонених антирадянської агітації у 1940 р.» (ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР) останнього було засуджено до шести років виправно-трудова таборів.

Постановою Президії Рівненського обласного суду від 29 березня 1989 р. вирок Військового трибуналу від 7 жовтня 1940 р. відмінено, справу припинено через відсутність складу злочину. Подальша доля Мечислава Квятковського не відома.

№ 36

7 października 1940. – Protokół rozprawy sądowej trybunału wojskowego Wojsk NKWD w sprawie Józefa Putrycza, Karola Bielakowa i Mieczysława Kwiatkowskiego

1940, жовтень 7. – Протокол судового засідання Військового трибуналу військ НКВС у справі по звинуваченню Юзефа Путрича, Кароля Беякова та Мечислава Квятковського

Дело № 109 1940 г.

ПРОТОКОЛ СУДЕБНОГО ЗАСЕДАНИЯ

1940 г. ОКТЯБРЯ 7-го дня, **Военный Трибунал войск НКВД** Волынской. области, в помещении лен[инского]уголка ОО Стр-ва НКВД № 1 – г. Ровно.

в закрытом судебном заседании в составе:

Председательствующего военного юриста ПИЛИПЕНКО.

Членов: 1. сержанта госбезопасности т. ВОСТРИКОВА

2. мл. комвзвода т. КОВАЛЕНКО.

при секретаре БОРЩЕВСКОЙ

без участия сторон – обвинения и защиты.

Судебное заседание открыто в 14 ч. 45 мин.

Председательствующий объявил, что будет слушаться дело по обвинению ПУТРИЧА Иосифа Ивановича, БЕЛЯКОВА Кароля Теофиловича и КВЯТКОВСКО-ГО Мечислава Петровича. – по ст. 54–10 ч. 1 УК УССР.

Секретарь доложил, что подсудимые БЕЛЯКОВ, ПУТРИЧ и КВЯТКОВСКИЙ в судебное заседание доставлены.

Явились вызываемые по делу свидетели: Рочник, Мошко, Белецкий, Левкович, Новащук, Лис, Ломовский.

Свидетель Цвечковский явится в судебное заседание позднее, а Ивашко не может явиться в суд[ебное] заседание, так как находится в отпуску.

Председательствующий удостоверяется в самоличности подсудимых, опросил их, которые дали о себе следующие сведения:

БЕЛЯКОВ Кароль Теофилович, 1911 г. рождения, уроженец г. Гучштадт (Германия), из рабочих, поляк, бывший польский подданный, с 1929 г. по 1939 г. состоял членом польской националистической организации «шельцев», женат, рабочий, в бывшей польской армии служил рядовым, образование низшее, не судим. Был мобилизован в польск. армию в 1939 г. Родные находятся в с. Лысе, Остроленского уезда. Обвинительный материал объявлен мне 26.IX.1940 года.

ПУТРИЧ Иосиф Иванович, 1907 г. рождения, ур[оженец] д. Скорода, бывшего Виленского воеводства, из крестьян-бедняков, поляк, бывший польский подданный, беспартийный, образование за 7 классов, женат, рабочий, в бывшей польской армии служил в качестве рядового, не судимого. Семья находится в Вильно.

Обвинительный материал объявлен 26.IX–1940 г.

КВЯТКОВСКИЙ Мечислав Петрович, 1913 г. рождения, уроженец г. Вильно, поляк, бывший польский подданный, б[ес]/п[артийный], по социальному происхождению из рабочих, холостой, образование имеющего за 6 классов начальной школы, рабочий, судился при Польше три раза, в бывш. польской армии служил рядовым.

Обвинительный материал объявлен 26.IX.1940 года.

Приглашен переводчик Левенда Александр Иванович, которого председательствующий предупредил об ответственности по ст. 89 УК УССР за дачу ложного перевода. Вопросы В[оенного]Т[рибунала] подсудимым и ответы последних производились через переводчика.

Объявлен состав суда и разъяснен порядок отвода ему.

Отвода составу суда не поступило.

Отвода переводчику Левенде не поступило.

На вопрос председ[ательствующего] подсудимые Квятковский, Путрич и Беляков не возражают против слушания дела без свидетелей Цвечковского и Ивашко.

В[оенный]Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: Ввиду наличия согласия подсудимых и руководствуясь ст. 253 УПК дело слушанием продолжать без свидетелей Цвечковского и Ивашко, в случае надобности огласить их показания данные на предварительном следствии.

Председательствующий разъясняет подсудимым о их праве ходатайствовать до начала судебного следствия в вызове новых свидетелей и приобщение к делу иных документов.

Подсудимые Квятковский, Беляков и Путрич ходатайств не заявили. Председательств. предупреждает свидетелей об ответственности по 89 ст. УК УССР и удаляет их из зала судебного заседания.

Председательствующий разъясняет подсудимым о их праве в ходе судебного следствия задавать вопросы свидетелям и давать суду объяснения по существу предъявленного им обвинения.

Оглашается обвинительный материал

Председательствующий разъясняет подсудимым сущность предъявленного им обвинения, признают ли они себя виновными и желают ли давать Трибуналу показания.

Подсудимый Беляков – Виновным себя признаю, показания суду давать буду.

Подсудимый Путрич – Виновным я себя не признаю, показания давать буду.

Подсудимый Квятковский – Признаю себя виновным, показания давать буду.

В[оенный]Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: Исследование дела производить в обычном порядке, сперва допросить подсудимых, а затем свидетелей.

По существу дела подсудимый БЕЛЯКОВ показал:

Я специально антисоветских разговоров не проводил. Был раз такой случай, шли мы все военнопленные с работы. Крестьяне косили траву на берегу реки. Они обратились к нам с просьбой помочь им, на что я им ответил: «Я на вас достаточно уже наработался, пусть вас за это громом убьет, а поля ваши озером зальет» Я сам сознаю, что это говорил со злобой, потому что на моих глазах под Ковелем старик и подросток лет 13–14 из леса, из пулемета стреляли в бойцов Красной Армии. Они были потом обнаружены и убиты. Еще я говорил, что в Советском Союзе не разрешают много пить вина и потому в продаже нет водки, а при Польше только и делали, что пили.

Я говорил в разговоре с военнопленными, что Польшу три раза разбивали и три раза ее восстанавливали. А восстановят ли ее в этот раз, я сказал, что не знаю.

Свои слова об эксплуатации людей я подтверждаю, а так [ж]е и подтверждаю свои показания.

Оглашается лист д. № 58 показания
подсудимого Белякова.

Свой разговор, который происходил после читки газеты я подтверждаю. Я тогда говорил, что Польша будет восстановлена и в четвертый раз.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый БЕЛЯКОВ.

Я не говорил, что после победы Англией Германии будет восстановлена и Польша. Я в конце допроса попросил сделать оговорку, что это не так, как указал следователь в начале допроса.

Начальник Лагеря сказал, что мы все должны дружно приняться за работу и закончить ее в срок, а то хорошая дорога нам может пригодиться, как бы не пришлось еще воевать с Германией. После этого я придя в лагерь, передал об этих словах военнопленным.

Показания свои я подтверждаю. Я говорил с крестьянами в таком духе, что, мол, пусть всю вашу Украину зальет озером, а вас громом побьет.

Я говорил, что при Польше приходилось работать день и ночь, а в СССР работают установленное время, а остальное время идет на отдых и развлечения.

Разговора о колхозах я не заводил и его полностью отрицаю. Я подписал показания только потому, что не понимал по-русски. Что там написано, это неправильно.

О разговорах антисоветского характера проводимых Путричем я не слыхал.

Об урожае в Советском Союзе я только один раз высказывался. Я сказал, что если бы лучше унавозили землю, то и урожай был бы лучше.

Оглашается лист дела 63

показания подсуд[имого] Беякова.

Подсудимый Беяков:

Я слыхал всего один раз как Путрич роптал на кратковременный отдых. Он говорил, что человек не машина, ему нужен отдых. Я это подтверждаю.

Я не говорил, что Польша будет восстановлена в четвертый раз. Подписал я эти показания только из-за не понимания по русски.

О мясе я говорил, что если его нельзя было подвезти к лагерю на поезде, то пусть везут на авто, если и этого нельзя, то пусть везут на тракторе. В ином смысле я разговора о мясе не заводил.

Если я и подписывал, то это делал только потому что меня сильно мучали допросами, вызывали для этого ночью, на меня кричали и угрожали. А это все написано неправдиво. Да, на меня кричали и грозили, что если не признаюсь, то меня посадят в тюрьму.

Путрич говорил, что во время войны с Финляндией убито было больше бойцов, а не столько, сколько написано было в газете.

Путрич говорил, указывая пальцем на одно место на карте, что вот здесь будет новая Польша, на территории Германии.

В лагерь пришло письмо из Германии, где писали, что Германия для поляков выделила пять областей, где проживают одни только поляки и говорят по-польски и носят польскую одежду.

Еще Путрич говорил, что в СССР тоже есть паны и [в] Польше были паны.

Разговор Путрича о эксплуатации касался не всех трудящихся СССР, а только военнопленных, он говорил, что им мало полагается отдыха.

Больше от него я ничего не слыхал в антисоветском духе.

Был случай, когда мы все говорили Квятковскому и подавали ему руки: «Ты теперь товарищ». Это было как раз после присоединения Литвы к СССР. На что Квятковский отвечал нам: «Я товарищем никогда не буду, уеду в Румынию и буду там господином, но не товарищем».

Квятковский не хотел читать газет, говорил, что в газетах одна ложь и правды там не напишут. А я хотел слушать газеты только по-русски, так как хотел научиться говорить и понимать по-русски.

Подсудимый ПУТРИЧ Иосиф Иванович:

Я никакой антисоветской агитации не проводил. Я только и знал одну работу. О разговорах антисоветского характера Квятковского и Беякова я сказать ничего не могу, не знаю.

Я говорил, что в письме из Германии, которое пришло, пишут неправду, что якобы Польша будет восстановлена и у нас здесь.

Оглашается лист дела 97 показания
подсудимого Путрича.

Я не говорил специально, что Польша будет обязательно восстановлена. Не говорил. На что мне Польша. Мне и здесь хорошо. Работать мне все равно придется. Я не говорил, что в СССР тоже есть паны. А я говорил так, что в СССР относятся к людям хорошо ко всем. Будь ты в лохмотьях, а тебя встретят, посадят на машину и повезут.

Я говорил, что Германия для поляков отвела пять больших областей, где живут только одни поляки, носят польскую форму и говорят по польски. Все это я узнал из письма, которое пришло из Германии в наш лагерь. Об этом письме все военнопленные знали так как его читали вслух.

Оглашается лист дела 100
показания подсудимого Путрича.

Подсудимый Путрич: Я так не говорил, что нам нарочно дают читать одни газеты, чтобы затемнить наши головы. Если Ломовский и говорит, так это неправда. Я отказываюсь от этого. Я не говорил, что в СССР одни катаются на машинах, а другие работают до ночи и носят не снимая одну рубашку по 6 месяцев.

Я имел одну рубашку и носил ее 6 месяцев. Меня в ней в плен взяли, в ней я работал не меняя. Она на мне истлела. Я ходил, просил долго смену белья. Я никак не мог допроситься. Потом дали. Наш бригадир не заботился о нас. Этим я объясняю, а на Сов. Союз я не роптал. Об эксплуатации в Союзе я не говорил. О том, что нас ждут братья-конвоиры я тоже не говорил.

Подсудимый КВЯТКОВСКИЙ Мечислав Петрович:

Мне трудно припомнить, что я именно говорил в антисоветском духе. Я сейчас не помню. Я не выражал своего недовольства против советской власти, а наоборот, я симпатизировал. Я говорил, что из-за украинцев мы босые и раздетые ходим сейчас, и что из-за них мы, поляки, в плену пропадем.

Был такой случай, когда меня обступили военнопленные и просят: «Дай руку, дай руку, ты тоже теперь товарищ». Они ко мне пристали и я обозлился на них. Ну я им и сказал, что лучше уеду в Румынию, буду господином, а товарищем им никогда не буду. Вот так я сказал, а не тронь они меня, я бы никогда так не выразился бы. И сказал это в шутку.

Разговора с Рочником я не подтверждаю. Я никогда не имел с ним разговора на тему о колхозах, он говорит по злости на меня. Я с ним часто ссорился.

Оглашается лист дела 119 показания
подсудимого Квятковского.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый Квятковский.

Я отказываюсь от этих выражений. Я никогда не скажу, что Красная Армия освободила Белоруссию и Западную Украину и теперь все мы будем ходить босые и раздетые.

Раз я увидел на лице Цвечковского облупившуюся кожу и сказал ему, что пойдешь к десятнику и возьми у него крем, а что он зря работает так сильно и что ему эта работа будет могилой я не говорил.

Оглашается лист дела 174
показания Квятковского.

Когда нам объяснили, что мы теперь будем работать по 8 часов, я на это ничего не сказал. Это неправда, что мы работаем вместо 8, 12 часов. Я так не говорил.

О занятии территории Красной Армией я никогда не говорил.

Об антисоветских высказываниях Беякова мне ничего неизвестно.

Оглашается лист дела 180–181.

Путрич говорил, что в колхозе люди ходят оборванные. Это говорил Беляков, что если будет война с Германией, то и нам опять придется воевать, и бежать от немецких самолетов. Показания Мошко неправдивы, он по злости на меня наговаривает.

Я говорил так, что раньше если кто что имел, то только для себя, а теперь нам всем и со всяким нужно делиться.

«Кто их просил занять нашу территорию», – я так не говорил. Я говорил так: «Почему и за что нас держат в плену». Мне Красная Армия ничего плохого не сделала, дворца и земли я не имел, а я работаю все равно, как и прежде. Красная Армия может занять всю землю и мне от этого ничего плохого не будет.

Взаимоотношения с Беляковым нормальные. Был случай что чуть не побили друг друга, но это было давно.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый Беляков:

Я слышал сам, как Квятковский говорил серьезно, что он уедет в Румынию будет там господином, а здесь товарищем никогда не будет.

Это правда, что Квятковский мешал чтке газет. Я это объясняю тем, что Квятковский по-русски совершенно ничего не понимает. Он начинал хлопать в ладоши, просил ему переводить и объяснять, от этого происходил шум.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый Квятковский:

Нам читали газеты по польски то, что нас совершенно не интересовало, а о военных действиях читали по русски. Я ничего не понимал, а хотел все знать потому и выражал так шумно свое неудовольствие.

О плохих урожаях в Советском Союзе и о том, что в колхозах люди ходят босые, говорил Путрич.

Объявляется перерыв на 1 час. 30 м.

Судеб[ное]Заседание в 5 ч. 40 минут продолжается.

Свидетель Рочник Федор Онуфриевич, 1919 г. рождения, в польской армии служил рядовым, был судим при Польше за то, что вместе с другими рабочими требовал 8-го часового рабочего дня, б[ес]/п[артийный], украинец:

По приезде из Кривого Рога, возвращаясь с работы, я услышал, что Квятковский, Путрич и Беляков стали говорить о СССР. Это было в июне месяце. Говорили о колхозах, о том, что в колхозах люди босые раздетые, и что будет еще хуже. Квятковский говорил, что пока есть польский хлеб, так и норму отработываем, а не кончится польский хлеб тогда что будет, увидим. Беляков при мне Белецкого обругал нецензурной бранью за то, что тот отстаивал колхозы.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый Беляков:

Я тогда Белецкого не ругал, а обругал всех украинцев. Я сказал, что их пусть гром поразит и водой зальет все берега.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый Квятковский:

Его показания подтверждаю, но о хлебе и нормах я ничего не говорил. Я говорил только, что раньше каждый имел все для себя, а теперь все общее, нужно делить между собой.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – свидетель Рочник:

Я говорю правду. Я целиком передал его слова и их подтверждаю.

Свидетель Мошко Адольф Якубович:

1914 г., белорусс, в польской армии служил рядовым, б[ес]/п[артийный], не судим.

Когда мы были в лагере я этих трех подсудимых знал очень мало как всех военнопленных. Потом они начали надо мной смеяться, потому что они жили вместе с моим земляком в одной комнате, к которому я часто забегал, и видели, как мы дружим и симпатизируем советской власти. Беляков мне говорил, что выброшу свои идеи о СССР, также как и в Шепетовке выбрасывали красные ленточки. Потом меня расконвоировали. Они усилили свои насмешки надо мной. Раз я придя с работы, зашел в столовую и хотел наскоро покушать и итти опять работать. Они начали меня сгонять с места. Квятковский тогда сказал, что скоро придет такое время, когда каждый друг друга будет искать и не найдет.

Беляков тогда мне угрожал и говорил, что со мной сделают то, что сделали с одним военнопленным в Новоград-Волынке. Его боксировал в бок, он упал и был долгое время в безпамятстве, а когда очнулся то не знал кто его ударил.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – свидетель Мошко:

Я шел с ночной смены. Нес для военнопленных буханку хлеба. Беляков и др. пристали ко мне, чтобы я им продал хлеба. Я им ответил, что хлеб несу для военнопленных, а им хлеба всеравно не дам Они ответили на это со смехом, что я несу «своим». Они разделяли военнопленных на «своих». Мне говорили они, что я на политзанятиях смотрю в глаза политруку как собака. Правда я смотрю в глаза, но не потому только, что боюсь чего нибудь не понять и упустить, внимательно слушал всегда.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсуд. Путрич:

Никто никогда Мошко не грозил. Он вымышляет. Это он сам раз пришел к нам, подошел только к своему приятелю Медведику, подал ему руку и сказал: «Что только ты здесь один наш». А я наоборот его пригласил сесть и поговорить с нами тоже.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый БЕЛЯКОВ:

Мошко дружил с Медведиком потому, что тот его кормил, когда уехал посылал ему посылки с продуктами. Они называли нас польскими мордами, а мы их украинскими мордами.

Я говорил так: «Что если бы он подольше посидел бы в Шепетовке, так все бы выбросил из головы». Ни о каких ленточках я не упоминал. Это выдумка.

Свидетель Белецкий Владимир Давыдович:

1898 г. рождения, в польской армии был мобилизованным в 1939 г. рядовым, б[ес]/п[артийный], не судим, украинец.

О Путриче я ничего не знаю. На Квятковского и Белякова за их антисоветские разговоры мы писали заявление на имя политрука. Например, Беляков говорил, что Красная Армия заняла нашу территорию, что мы их не просили, а нас держат в плену. Говорили, что у советской власти «нормы резиновые». Каждый день растягиваются.

О колхозах говорил Квятковский, что колхозное хозяйство никогда не будет таким образцовым и удачным, как у крестьян-единоличников.

Оглашается лист дела 217
показания Квятковского.

Квятковский говорил, что только на польском хлебе можна дать норму. Это я подтверждаю.

Подсудимый КВАТКОВСКИЙ:

Я этого не говорил.

Свидетель Белецкий:

Они говорили это в таком смысле, что нормы с каждым днем растут и растут, т. е. норма за неделю растягивается как резиновая.

Свидетель ЛЕВКОВИЧ Михаил Михайлович:

1920 г. рождения, украинец, в плен попал как извозчик, подвозил для польской армии продукты.

О Беякове и Квятковском я ничего не знаю. Но Путрич говорил при всех, что в Новоград-Волынске плохо, что если в колхозе забьют свинью, то кожа, мясо и сало идет государству, а крестьянину остается немного мяса и все кости. Куры и те ходят обципаные.

Оглашается лист дела 138
показания Левковича.

Свидетель Левкович:

Да, я свои показания подтверждаю.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый Путрич: Я опровергаю его показания. Я говорил, что в Новоград-Волынске много пасется скота и работают там на дороге тюремники, а здесь мы, военнопленные.

Левкович говорит на меня по злобе. Мы всегда над ним смеялись в лагере.

Свидетель Новащук Степан Иванович:

1901 г. рождения, поляк, не судим, в польской армии был рядовым с 1939 г.

Я знаю только о Путриче. Он ругал всегда десятников, говорил что в СССР нет порядка в работе, а порядки работы бывш[ей] Польши восхвалял. Говорил, что в СССР есть много панов, которые катаются на машинах.

О Беякове и Квятковском я ничего не знаю. Я целую зиму лежал больным и с ними никогда не был. Я свои показания подтверждаю. Ничего в моих словах выдуманного нет.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый ПУТРИЧ:

Новащук на меня наговаривает по злости. Он на меня зол, за то что я его заставлял полы быть в бараке. И он не мог слышать о чем я говорил, потому что всегда болеет.

Свидетель ЛИС Сергей Петрович:

1909 г. рождения, белорусс, не судим, б[ес]/п[артийный], в польской армии служил капралом.

Путрич высказывал свое недовольство против советской власти и порядка. Говорил раз так: «Одни на машине катаются, а другой одну рубашку по 6 месяцев носит, не меняя».

Потом был такой случай: я зашел к ним в барак и велел итти всем работать, так как конвой нас ожидает. Он сказал: «Идемте работать, а то нас «братишки» ожидают». Это он говорил со злобой.

О Беякове скажу, что когда мы не получали мяса для столовой, то он говорил: «Откуда может быть мясо, когда оно все идет на трактор».

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый Путрич:

Я не говорил так. Правда, у меня была очень изорванная рубашка, но я ее потом обменял.

Свидетель Лис:

О рубашке и речи тогда не было, он ее не просил. Я его слова подтверждаю.

Свидетель Ломовский Станислав Иванович:

1906 г., поляк, не судим, в польской армии был мобилизованным рядовым 1939 г.

Я слышал как Путрич говорил, что в газетах пишут все наоборот, что их нам дают для того, чтобы затемнить наши головы.

Он был против колхозов.

На вопрос В[оенного]Т[рибунала] – подсуд[имый] ПУТРИЧ:

Он неправду говорит. Я говорил что одни газеты так пишут, а другие иначе. Я это впервые слышу.

Свидетель Ломовский:

Я подтверждаю свои показания. Путрич говорил, что бедняк никогда не будет командиром, а бедняка вдобавок нормами забивают. Это он говорил вместе с Петрашко – военнопленным.

Оглашается лист дела 133 показания
отсутствующего свидетеля Ивашко.

Подсудимый Беляков – на вопросы В[оенного]Т[рибунала]:

Может быть так я и говорил, но не помню сейчас.

Секретарь доложил, что свидетель Цвечковский в судебное заседание явился.

ЦВЕЧКОВСКИЙ Феликс Игнатьевич:

1910 г. рождения, белорусс, б[ес]/п[артийный], в бывшей польской армии служил разведчиком.

Предс. предупреждает Цвечковского по ст. 89 УК УССР за дачу ложных [показаний].

Я скажу только одно, что Путрич, Беляков и Квятковский всегда смеялись над колхозами. А Петрашко говорил, что Советским Союзом правят жида.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – подсудимый КВЯТКОВСКИЙ:

Я его показания не подтверждаю. Он говорит по злобе. Он у меня украл 70 копеек.

Подсудимые Квятковский, Путрич и Беляков ничем судебное следствие не дополнили.

Председательствующий объявил таковое законченным.

Предоставляется последнее слово подсудимому Квятковскому:

Прошу смягченного наказания. Если что и говорил, то без всякого злого умысла вредить советской власти.

Последнее слово Путрича:

Я прошу наименьшую меру наказания. Я сам рабочий, всю жизнь работал и сейчас больной после ранения. Может что и говорил, то без зла.

Последнее слово Белякова:

Прошу не наказывать меня строго. Я неграмотный, буду честно работать.

В 22 часа суд удаляется на совещание.

В 23 ч. объявлен приговор.

Председательствующий разъясняет подсудимым сущность приговора, порядок и срок его обжалования.

В[оенный] Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: Меру пресечения подсудимым Квятковскому, Белякову и Путричу оставить прежнюю, т. е содержание в тюрьме № 4 г. Ровно.

В 23 ч. 10 м. судебное заседание объявлено закрытым.

ПРЕДСЕДАТЕЛЬСТВУЮЩИЙ ВОЕННЫЙ ЮРИСТ /підпис/ (ПИЛИПЕНКО)
СЕКРЕТАРЬ /підпис/ (БОРЩЕВСКАЯ)



1940, listopad. – Tadeusz Lechowicz, zdjęcie po aresztowaniu
1940, листопад. – Тадеуш Лехович після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 64, арк. 13а.

Tadeusz Lechowicz

Tadeusz Lechowicz, syn Wincentego, urodził się w 1900 r. w mieście Przeworsk (obecnie województwo podkarpackie). Ojciec, Wincenty Lechowicz, pracował w cukrowni, zmarł w 1937 r. Matka, Maria Lechowicz (ur. ok. 1873 r.), prowadziła dom. Bracia: Jan (ur. w 1907 r.) – szewc, Władysław (ur. w 1909 r.) – budowniczy dróg, siostra Maria-Teresa (ur. w 1916 r.) – gospodyni domu. Wszyscy mieszkali w Przeworsku. Z żoną Janiną Lechowicz (ur. w 1900 r.), która pracowała w kancelarii, mieli dwóch synów: Henryka (ur. w 1918 r.) i Zbigniewa (ur. w 1930 r.). Przed wojną Tadeusz Lechowicz mieszkał w Warszawie przy ulicy Hożej 27.

W 1921 r. Tadeusz Lechowicz został powołany do Wojska Polskiego, a później zdemobilizowany w randze szeregowego. Po służbie wojskowej dostał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył w 1927 r. W 1937 r. odbył wojskowe 4-tygodniowe szkolenie. 24 sierpnia 1939 r. został powołany do służby w 33 Pułku Piechoty w randze podporucznika, gdzie objął stanowisko dowódcy plutonu. W tymże dniu pułk został skierowany na granicę niemiecko-polską niedaleko Kolna. W czasie konfrontacji zbrojnej z wojskiem Wehrmachtu jeden batalion pułku został pokonany, reszta wycofała się do Kowla, a później do wsi Werba (obecnie rejon dubieński), gdzie 24 września 1939 r. trafiła do niewoli sowieckiej. Jednym z jeńców był Tadeusz Lechowicz. Należy tu zwrócić uwagę na to, że w aktach sprawy Tadeusza Lechowicza zdarzają się nieścisłości: w jednym z protokołów przesłuchań zapisano, że trafił on do sowieckiej niewoli 24 września pod Werbą, natomiast w jego ankiecie podano informację o tym, że miało to miejsce 23 września w pobliżu Włodzimierza.

W niewoli Tadeusz Lechowicz został zaangażowany do budowania drogi Płoskirów–Tarnopol–Lwów–Jaworów–granica państwowa. Przebywał wówczas w placówkach obozowych «Radziwiłłów» (później została przemianowana na «Czerwonoarmijski») i «Sytne» (obecnie rejon radziwiłłowski w obwodzie rówieńskim).

W czasie układania listy jeńców Tadeusz Lechowicz ukrył informację o swoim stopniu oficerskim. Później, po aresztowaniu, tak się tłumaczył z tego uczynku: «Gdy sowiecki dowódca odbierał broń, na moje pytanie, co z nami będzie, odpowiedział mi, że wszyscy pójdą do jednej placówki obozowej, a potem szeregowych wypuszczą do domów, a oficerów pozostawią w obozie. Pragnąc uwolnienia, podczas przesłuchania nazwałem się szeregowym. Później, przebywając w obozie jenieckim i pracując przy budowie drogi razem z innymi, żywiłem nadzieję, że szybciej wrócę z niewoli i będę mógł pojechać do swojej rodziny».

Z powodu «propagandy przeciw sowietom i oszczerstw dotyczących życia pracujących w ZSRR oraz rozmów o charakterze nacjonalistycznym» 25 listopada 1940 r. Tadeusz Lechowicz został aresztowany przez Oddział Specjalny Budowy nr 1 NKWD. Śledczy zarzucali więźniowi m. in. krytykę ZSRR za zakaz praktyk religijnych. Jego rozważania na ten temat, które pojawiły się w trudnych warunkach obozowych, mają nieco filozoficzną naturę: «Wyrażałem swoją opinię, że partia komunistyczna w ZSRR założona jest w oparciu o zasady demokracji arystokratycznej i hierarchii, gdy lepsze jednostki wspinają się do góry, czyli analogicznie do Kościoła Katolickiego. Kościół jest założony przez duchowieństwo. Postanowienia Kościoła zobowiązują wszystkich jego członków i niewypełnianie postanowień Kościoła zalicza się do grzechów. Myślałem o tym, że to samo obserwujemy w partii komunistycznej, która wymaga od swoich członków wyrażenia skruchy po popełnieniu przestępstwa. Następnie powiedziałem, że obecność członków na zebraniach jest obowiązkowa zarówno w Kościele, jak i w partii, co udowadnia przeprowadzoną przeze mnie analogię...» Te rozważania więźnia oburzyły śledczych, nie mogli z nimi się pogodzić i wymagali wyjaśnień. Więc Tadeusz Lechowicz kontynuował: «Identyczność między Kościołem a partią bolszewicką zauważyłem tylko w ich budowie organizacyjnej. Co dotyczy ich działalności, to rozumiem, na czym polega przeciwieństwo, ponieważ partia bolszewików jest oparta o światopogląd materialistyczny, a u podstaw Kościoła są założenia idealistyczne, z idealizmu powstaje wiara w Boga, do którego my, wierzący, odwołujemy się w każdej sytuacji. Mój światopogląd jest idealistyczny, on wynika z moich przekonań i mego rozumienia».

W ten sposób Tadeusz Lechowicz, wiedząc o ateistycznych nastrojach funkcjonariuszy NKWD, otwarcie wyrażał swoje przekonania religijne. Pomiędzy więźniem a śledczym wywiązała się dyskusja, która mogła go kosztować nie tylko pozbawienie wolności, ale też utratę życia. Śledczy uważał, że idealizm nawołuje wyzyskiwanych robotników i rolników do miłowania swoich panów, obszarników i kapitalistów, czyli czyni ich wrogami walki klasowej i broni interesów bogaczy. Materializm z kolei, jest podstawą naukowego socjalizmu, co zaprzecza posiadaniu prywatnej własności. Wymagał on od Tadeusza Lechowicza, aby ten potwierdził, że jest wrogo nastawiony wobec władzy sowieckiej. Więzień poprosił o czas do namysłu i, o dziwo, uzyskał go – przesłuchanie zostało przerwane na dwa dni, od godz. 17.00 21 grudnia do godz. 21.00 23 grudnia 1940 r. A odpowiedź na postawione pytanie była następująca: «Jestem jeńcem wojennym pod rządami władz sowieckich i zarówno jako obywatel innego państwa, jak i jeniec, nie mogę zajmować żadnej wrogiej pozycji wobec potężnego kraju. Jako żołnierz wyruszając na pole walki przysięgałem być wierny swojej Ojczyźnie. Przysięgałem, że żaden człowiek nie może w tym samym czasie służyć «dwóm bogom». Jeśli ktoś jako polski żołnierz składał przysięgę na wierność Polsce, to pozostaje

żołnierzem dotąd, dopóki nie zostanie zdemobilizowany i winien jest zachowywać godność żołnierza swojego kraju».

Wśród zarzutów stawianych Tadeuszowi Lechowiczowi, było zbieranie pieniędzy wśród jeńców wojennych do zapłacenia podatków przez kościół w Radziwiłłowie. I chociaż zaprzeczył udziału w tej inicjatywie, to przyznał, że pieniądze dawał, ponieważ «...kościół w Radziwiłłowie jest pod błogosławieństwem Matki Bożej, która w narodzie polskim jest czczona jako Królowa Korony Polskiej, a każdy wierzący zwraca się do Niej o wsparcie we wszystkich trudnościach».

Tadeusz Lechowicz, przebywając w obozie, wyrażał prorocze słowa o nieuchronności wojny między Niemcami a ZSRR i odbudowie Polski jako państwa: «Uważam, że obecnie Polska przebywa pod okupacją, a po ukończeniu wojny zostaną ustalone jej granice i rządy polityczne».

Rozważania te i fakt ukrywania swego rzeczywistego stopnia wojskowego nie mogły pozostać niezauważone przez Oddział Specjalny Rówieńskiego Obozu nr 1 NKWD. Trybunał wojskowy Wojsk NKWD obwodu wołyńskiego w dniu 7 lutego 1941 r. na podstawie art. 54–10 cz. 1 KK USRR skazał Tadeusza Lechowicza na 10 lat pozbawienia wolności w obozach pracy.

W pierwszym wydaniu książki «Jeńcy września 1939» napisaliśmy, że dalsze losy Tadeusza Lechowicza nie są nam znane. Jednak 16 lipca 2017 r. otrzymaliśmy na pocztę redakcyjną «Monitora Wołyńskiego» list, w którym Danuta Wielgosz z Przemyśla poinformowała nas, że Tadeusz Lechowicz był starszym bratem jej dziadka – Władysława Lechowicza.

Z wysłanych przez Danutę Wielgosz wspomnień Władysława Lechowicza (które zasługują na oddzielną publikację), dowiedzieliśmy się, że 19 lutego 1940 r. w domu Lechowiczów w Przeworsku pojawiła się żona Tadeusza Lechowicza, od którego od dłuższego czasu nie było żadnych wieści. Jakimś cudem mąż zawiadomił ją, że leży chory w szpitalu obozowym dla jeńców wojennych w Radziwiłłowie i bardzo prosi o pomoc. Wiedziony braterskim uczuciem, Władysław Lechowicz pozostawił żonę z dziećmi na łasce losu i poszedł w nieznane niosąc bratu dokumenty i cywilne ubranie. Krótko po przekroczeniu granicy z ZSRR Władysław Lechowicz został schwytany, przeszedł radzieckie przesłuchania i kolejne więzienia. Został skazany na kilka lat łagru.

Obydwaj bracia ocalali dzięki temu, że zaciągnęli się do Armii generała Andersa. Po raz pierwszy spotkali się w Tockoje, gdzie organizowała się armia. 21 września 1941 r. podczas mszy polowej Władysław zobaczył Tadeusza. Rozpoznał go z daleka, od tyłu, po sylwetce, ruchach, a najbardziej po uszach, wśród tysięcy innych umundurowanych ludzi.

12 stycznia 1943 r. Tadeusz Lechowicz odwiedził Władysława w Quizil Ribat w Iraku, gdzie stacjonowała jednostka brata. Przyjechał autostopem z Chanakinu – załatwiał tam sprawy służbowe. Był bowiem oficerem Służby Kwatermistrzowskiej Ośrodka Organizacyjnego Armii. Posługiwał się kilkoma językami europejskimi, w tym angielskim i francuskim. Wycinkiem jego działalności była organizacja i nadzór nad obozami cywilnych rodzin z dziećmi i szkół dla małoletnich w Iranie i Egipcie. W Iraku przebywał zaledwie kilka dni przed wyjazdem na dłuższy pobyt do Teheranu, a następnie do Kairu. To było ich ostatnie w życiu osobiste spotkanie. Obydwaj przeżyli wojnę. Tadeusz pozostał w Anglii, a Władysław powrócił do Przeworska, do pozostawionej tam żony i dzieci. Do końca życia mieli jedynie kontakt listowny.

Po wojnie Tadeusz Lechowicz był radcą prawnym Zgromadzenia Księży Marianów, które miało swoją placówkę w Anglii.

Тадеуш Лехович

Тадеуш Лехович народився в 1900 р. у Пшеворську (нині Підкарпатське воєводство). Батько, Вінцентій Лехович, працював на цукровому заводі, помер у 1937 р. Матір, Марія Лехович (приблизно 1873 р. н.), була домогосподаркою. Брати: Ян (1907 р. н.) – чоботар, Владислав (1909 р. н.) – дорожній будівельник. Сестра, Марія-Тереза (1916 р. н.), – домогосподарка. Усі мешканці Пшеворська. Із дружиною Яніною Лехович (1900 р. н.), котра була канцелярським працівником, мали двох синів: Генрика (1918 р. н.) та Збігнева (1930 р. н.). Перед війною Тадеуш Лехович жив у Варшаві на вулиці Хожій, 27.

У 1921 р. Тадеуша Леховича призвали на строкову службу до Війська Польського, демобілізували у званні рядового. Після строкової служби він вступив на правничий факультет Варшавського університету, який закінчив у 1927 р. У 1937 р. проходив військові 4-тижневі навчання. 24 серпня 1939 р. його призвали на службу в 33-й піхотний полк у званні підпоручика, де він обійняв посаду командира взводу. Того ж дня полк направився на німецько-польський кордон у Кольно. Під час збройного протистояння з військами Вермахту один батальйон полку було розбито, інші відступили до Ковеля, а згодом до села Верба (тепер Дубенський район). Там 24 вересня 1939 р. колону польських військовослужбовців, що відступала, роззброїли та захопили в полон частини Червоної армії. Серед полонених був і Тадеуш Лехович. Тут потрібно звернути увагу на те, що в кримінальній справі Тадеуша Леховича трапляються розбіжності: в одному з протоколів допиту записано, що він потрапив у полон 24 вересня біля Верби, натомість у його анкеті подано інформацію про те, що його взяли в полон 23 вересня біля Володимира.

Перебуваючи в полоні, Тадеуш Лехович був задіяний на будівництві траси Проскурів–Тернопіль–Львів–Яворів–держкордон у табірних пунктах «Радзивилів» (пізніше перейменований на «Червоноармійськ») і «Ситне» (тепер Радивилівський район Рівненської області).

Під час обліку військовополонених Тадеуш Лехович приховав своє офіцерське звання. Згодом, після арешту, він так аргументував цей вчинок: «Під час здачі зброї командир радянської частини на моє запитання, що з нами буде, відповів мені, що всі підуть у концентраційний пункт, а потім рядові будуть відпущені по домівках, а офіцери – затримані в таборі. Бажаючи бути звільненим, я під час опитування назвався рядовим. У подальшому, перебуваючи в таборі військовополонених і працюючи на трасі нормально, нарівні з іншими, я надіявся, що буду швидше звільнений із полону і зможу поїхати до своєї сім'ї».

За «антирадянську пропаганду і зведення наклепів на життя трудящих в СРСР та розмови націоналістичного характеру» 25 листопада 1940 р. Тадеуша Леховича арештував Особливий відділ НКВС будівництва № 1. Серед іншого, слідчі закидали в'язню критику політики СРСР стосовно заборони релігії. Його міркування із цього приводу, зароджені у важких табірних умовах, мають до певної міри філософський характер: «Я висловлював свою думку, що комуністична партія в СРСР заснована на принципі аристократичної демократії та ієрархії, коли кращі одиниці ідуть вгору, тобто аналогічно Католицькій Церкві. Церква заснована духовенством. Рішення Церкви обов'язкове для всіх членів, і невиконання настанов Церкви – це гріх. Я думав про те, що те ж саме є і в комуністичній партії, яка вимагає від своїх членів роз-

каєння у випадку скоєння провини. Далі я казав, що присутність членів на зібранні обов'язкова і в Церкві, і в партії, чим підтверджується проведена мною аналогія...» Такі міркування в'язня обурювали слідчих, вони не могли змиритися з ними й вимагали пояснень. На це Тадеуш Лехович продовжував: «Ідентичність між Церквою і більшовицькою партією я вбачав лише в їхній організаційній побудові. Що ж стосується їхньої діяльності, то протилежність її мені відома, оскільки партія більшовиків керується матеріалістичним світоглядом, а Церква – ідеалістичним, з ідеалізму виникає віра в Бога, до якого ми, віряни, звертаємося в кожному випадку. Мій же світогляд ідеалістичний, він виникає з моїх переконань і мого розуміння».

Таким чином, Тадеуш Лехович, знаючи атеїстичні настрої співробітників НКВС, відверто говорив про свої релігійні переконання. Проте між в'язнем і слідчим зав'язалася справжня дискусія, яка першому могла коштувати не лише тривалого терміну ув'язнення, а й життя. Слідчий стверджував, що ідеалізм закликає експлуатованих робітників і селян ставитися з любов'ю до своїх власників, експлуататорів, поміщиків і капіталістів, отже, є ворогом класової боротьби й відстоює інтереси багатіїв. Матеріалізм, у свою чергу, – це основа наукового соціалізму, що заперечує приватну власність на засоби виробництва та споживання товарів. Він вимагав від Тадеуша Леховича визнати свої ворожі радянській владі переконання. В'язень попросив дати йому час на обдумування відповіді та, як не дивно, отримав його – допит було перервано на два дні з 17.00 год. 21 грудня до 21.00 год. 23 грудня 1940 р. А відповідь на поставлене запитання була такою: «Я військовополонений солдат під опікою радянської влади і як громадянин іншої держави, і як полонений не можу займати жодної ворожої позиції до могутньої країни. Як солдат, ідучи в поле, я дав присягу на вірність своїй Вітчизни. Я наполягав на тому, що жодна людина не може одночасно служити «двом богам». Якщо вона, як польський солдат, давала присягу на вірність Польщі, то, допоки буде солдатом і не демобілізується, повинна зберігати честь солдата своєї Батьківщини».

Поміж звинувачень, пред'явлених Тадеушу Леховичу, був збір коштів серед військовополонених для сплати податку з костелу в Радзивілові. І хоч він заперечив причетність до такої ініціативи, все ж підтвердив, що гроші таки давав, оскільки: «...костел у Радзивілові знаходиться під благословенням Божої Матері, яку в польському народі шанують як Королеву Польської Корони, кожен вірянин звертається до неї за підтримкою в усіх труднощах».

Тадеуш Лехович, перебуваючи в таборі, висловлював фактично пророчі думки про неминучість війни між Німеччиною й СРСР і про відновлення Польщі як держави: «Стверджую, що Польща нині перебуває під окупацією, а після завершення війни будуть встановлені її кордони і політична влада».

Зрозуміло, що такі міркування та факт приховування свого справжнього військового звання не могли залишитися поза увагою Особливого відділу НКВС Рівненського табору № 1. Військовим трибуналом військ НКВС Волинської області від 7 лютого 1941 р. за ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР Тадеуша Леховича засуджено до 10 років позбавлення волі у виправно-трудових таборах.

У першому виданні книги «Полонені вересня 1939-го» ми написали, що подальша доля Тадеуша Леховича нам не відома. Проте 16 липня 2017 р. на адресу редакції «Волинського монітора» надійшов лист, у якому Данута Вельгош із Перемишля повідомила, що Тадеуш Лехович був старшим братом її дідуся – Владислава Леховича. Завдяки їй ми дізналися, що йому вдалося вижити в радянських таборах.

Із висланих Данутою Вельгош спогадів Владислава Леховича, які заслуговують на окрему публікацію, ми дізналися, що 19 лютого 1940 р. до дому Леховичів у Пшеворську прийшла дружина Тадеуша Леховича, від якого довгий час не було жодної звістки. Якимось чином чоловік повідомив її, що лежить хворий у табірній лікарні для військовополонених у Радзивиліві та дуже потребує допомоги. Керуючись братерськими почуттями, Владислав Лехович залишив дружину з дітьми на милість долі й вирушив у невідоме, щоб занести братові документи та цивільний одяг. Відразу після того, як Владислав Лехович перетнув кордон із СРСР, його схопили. Він пережив радянські допити та в'язниці, а потім отримав вирок – кілька років виправно-трудових таборів.

Обох братів урятувало створення Армії Андерса. Уперше вони зустрілися в Тоцькому, де формувалося польське військо. 21 вересня 1941 р. під час польової меси Владислав здалеку, серед тисяч інших людей у військовій формі, впізнав Тадеуша – ззаду, по фігурі, рухах, найбільше по вухах.

12 січня 1943 р. Тадеуш Лехович відвідав Владислава у Кізіл-Рібат в Іраку, де на той час дислокувалася військова частина брата. Він дістався автостопом із міста Ханакіна, де перебував у службових справах. Тадеуш Лехович був офіцером, який добре знав кілька європейських мов, зокрема англійську та французьку, тому працював у квартирмейстерській службі організаційного центру армії. Частиною його обов'язків були організація та забезпечення діяльності таборів для цивільних родин із дітьми і шкіл для неповнолітніх в Ірані та Єгипті. В Іраку він затримався всього на кілька днів перед виїздом на довший час до Тегерана, а потім до Каїра. Це була їхня остання в житті зустріч. Обидва брати пережили війну. Тадеуш залишився в Англії, а Владислав повернувся до Пшеворська, до дружини з дітьми. До кінця життя вони контактували лише через листи.

Після війни Тадеуш Лехович був юрисконсультом Згромадження отців маріанів, які мали свій осередок в Англії.

№ 37

21 grudnia 1940. – Protokół przesłuchania Tadeusza Lechowicza

1940, грудень 21. – Протокол допиту Тадеуша Леховича

ПРОТОКОЛ ДОПРОСА

Гор. Ровно, 1940 года, декабрь 21 дня. Я – Ст. следователь ОО НКВД 27 Стр. Корпуса – Сержант Госбезопасности – Роденко, допросил обвиняемого:

ЛЕХОВИЧА Тадеуша Викентиевича

Допрос начат в 14.00 м.

Допрос закончен в 17 ч. 00 м.

При допросе присутствовал переводчик 2 отдела Лагеря № 1 – СВИЩ.

О содержании ст. 89 УК УССР переводчик предупрежден.

ВОПРОС: Вы арестованы за проведение антисоветской агитации среди военнопленных. С какой целью вы проводили в лагере антисоветскую агитацию?

ОТВЕТ: Антисоветскую агитацию среди военнопленных я совершенно не проводил.

ВОПРОС: Вы признаете, что вы неоднократно высказывались среди военнопленных о том, что при помощи Англии будет скоро восстановлено бывшее польское государство с территорией от Балтийского до Черного моря?

ОТВЕТ: Нет, этого я не признаю. Я признаю только отдельные случаи, когда во взаимных разговорах с военнопленными, я как-то говорил, что читал в газете «Курьер Краковский» и др. газетах, еще в мае месяце 1939 г., предсказание о том, что Польша на некоторый период будет в упадке, а затем будет восстановлена, что Германию тоже постигнет упадок. Аналогичное предсказание, как я читал, было якобы в XVI веке.

Я не помню сейчас, сравнивал ли эти предсказания в разговорах с военнопленными и с какой территорией будет Польша восстановлена. Помню, что говорил, как это было в предсказаниях, что Польша будет иметь влияние от моря до моря, а между славянскими народами наступит согласие и мир на 50 лет.

ВОПРОС: Вы говорили среди военнопленных о том, что в СССР убито лучшее чувство людей – закрыли все церкви и людям запретили молиться?

ОТВЕТ: Нет, этого я не помню. В разговоре с военнопленными, взаимного характера, я мог высказывать лишь свое мнение о том, что народ без религии существовать не может, что религия существует разная – магометанская, католическая и т. д., что в СССР есть религия, которая имеет форму государственной дисциплины, а церкви в СССР отобрали у тех, кто не хотел молиться.

Я высказывал свое мнение, что коммунистическая партия в СССР основана на принципе аристократической демократии и иерархии, когда лучшие единицы идут вверх, т. е. аналогично католической церкви.

Костел основан духовенством. Решение костела – обязывает всех членов костела, и неисполнение указаний костела является «грехом». Я высказывал мнение, что это же самое имеется и в коммунистической партии, которая требует от своих членов раскаяния в случае совершения проступков.

Далее я говорил, что присутствие членов на собраниях обязательно и в костеле, и в партии, чем подтверждал проводимую мною аналогию.

Аналогию между костелом и коммунистической партией я проводил в разговорах и в том, что обязанности духовных в костеле аналогичны выполняемым обязанностям политработников в партии.

ВОПРОС: Как вы могли проводить аналогию между костелом и большевистской партией и высказывать это, когда вы отлично знаете, что партия большевиков религию не признает как таковую, а в своем организационном построении политической и практической деятельности руководствуется научным социализмом?

ОТВЕТ: Идентичность между костелом и большевистской партией я усматривал только в их организационном построении. Что же касается деятельности их – то противоположность ее мне известна, так как партия большевиков руководствуется материалистическим мировоззрением, а костел идеалистическим, с идеализма же возникает вера в бога, к которому мы – верующие в каждом случае обращаемся.

Я подчеркивал, на мой взгляд, важное значение, что как в костеле, так и в партии недочеты в организации со стороны отдельных лиц являются переходными, и они будут устранены благодаря тесной связи руководителей с массами.

ВОПРОС: Какое ваше лично мировоззрение – идеалистическое или материалистическое?

ОТВЕТ: Мое мировоззрение идеалистическое, оно возникает из моих убеждений и моего понимания.

ВОПРОС: Идеализм всегда является заклятым врагом Советской власти как власти опирающейся на материалистическую основу. Следовательно, как идеалист вы являетесь убежденным противником материализма, а значит, и враждебно относитесь к Советской власти. Так ведь это?

ОТВЕТ: Как военный, на этот вопрос я ответить не могу и как военный я должен был безоговорочно выполнять приказ.

Хорошо изучив идеализм, я не вижу разницы отношения между идеализмом и материализмом к массам и утверждаю, что отношение к массам идеализма и материализма основано на одном и том же – «любви к ближнему».

ВОПРОС: Идеализм, проводя «любовь к ближнему», призывает относиться с любовью эксплуатируемых – рабочих и крестьян – к своим хозяевам – эксплуататорам, помещикам и капиталистам и следовательно является противником классовой борьбы, отстаивая интересы имущих классов. Материализм же составляет основу научного социализма отрицающего частную собственность на средства производства и потребления товаров. Где же здесь общность между материализмом и идеализмом в отношении к массам? Почему вы скрываете свои враждебные Советской власти убеждения?

ОТВЕТ: На этот вопрос мне трудно ответить, прошу дать мне возможность подумать.

Допрос прерван в 17.00 м.

Допрос возобновлен 23 декабря 1940 года в
21 час. 00 мин.

ВОПРОС: Отвечайте на предыдущий вопрос заданный вам следствием?

ОТВЕТ: Я есть военнопленный польский солдат под опекой Советской власти, и как гражданин другого государства и военнопленный не мог занимать никакого враждебного положения к могучему государству. Как солдат, выходя в поле, дал присягу о верности своему отечеству.

ВОПРОС: Вы говорите неправду, утверждая, что как военнопленный не могли занимать враждебного положения по отношению к Советской власти. Вы же обращались к военнопленным, призывая их: «Польский солдат хотя и в плену, но он должен остаться польским патриотом и каждый солдат – поляк должен проводить всеми методами борьбу с Советской властью не щадя своей жизни». Это что не враждебное отношение к Советской власти?

ОТВЕТ: Я стоял на точке зрения, что каждый человек не может одновременно служить «двум богам». Если он – как солдат польский давал присягу на верность Польше, то пока он будет солдатом и не демобилизуется – должен сохранять достоинство солдата своего отечества.

Человек, который одновременно ставит «богу свечку, а черту огарок» – ничего не стоит.

Возможно, что эту свою точку зрения я и высказывал в разговорах с военнопленными, однако я этого не помню.

Что же касается второй части вопроса то есть, будто бы я призывал военнопленных к борьбе против Советской власти – то я это категорически отрицаю и никогда, утверждаю, этого не говорил.

ВОПРОС: Кем был организован сбор денег среди военнопленных для уплаты налога за костел ксендзу в Радзивилове?

ОТВЕТ: Я не знаю, кем был организован сбор денег среди военнопленных для уплаты налога за католический костел. В лагункте Красноармейск [Радзивиллов] такой случай действительно был, однако сбор денег для ксендза – уплаты налога – возник сам собой.

Такого рода сборы денег – явление нормальное в католическом костеле, все верующие каждое воскресенье и праздники жертвуют на костел. Костел в Красноармейске есть под благословением «Матери Божьей», которая в народе польском есть почитаема как королева польской короны, каждый верующий обращается к ней за поддержкой во всех трудностях.

ВОПРОС: Какое вы лично приняли участие в сборе денег на костел?

ОТВЕТ: Я лично дал небольшую сумму, которую я имел в это время.

ВОПРОС: Кто персонально собирал деньги на костел?

ОТВЕТ: Кто персонально собирал деньги мне неизвестно, я лично положил свой взнос на стол в помещении лагеря, где мы жили.

ВОПРОС: А кто же вам сообщил, что проводится сбор денег на костел, кто находился возле стола в момент, когда вы положили свой взнос?

ОТВЕТ: На этот вопрос я ответить не могу, так как этого абсолютно не помню

ВОПРОС: Если вы не помните, кто производил сбор денег на костел и «не знаете» кому вы их вручили – значит, сбор денег на костел вы организовали среди военнопленных сами?

ОТВЕТ: Я утверждаю, что сбор денег на костел я не организовывал среди военнопленных и кем был таковой организован мне неизвестно.

ВОПРОС: Вы говорите следствию неправду. Организатором сбора денег на костел являетесь вы, и в этом вас изобличают свидетели на очных ставках.

ОТВЕТ: С некоторыми коллегами я разговаривал, что жертвы на костел достойны поддержки. На этом мое отношение к сбору денег закончилось.

ВОПРОС: По какой причине вы были переведены из лагункта Красноармейск в лагункт Ситно?

ОТВЕТ: Я был переведен в лагункт Ситно в составе всей бригады, в которой я был.

ВОПРОС: Почему вы агитировали военнопленных не выходить на работы?

ОТВЕТ: Я никогда не агитировал военнопленных, чтобы они не выходили на работу, наоборот, я говорил, чтобы на работу выходили и работали кто сколько имеет сил.

ВОПРОС: Вы проводили антисоветскую агитацию среди военнопленных, заявляя, что якобы «в СССР временное правительство, которое довело страну до голода и нищеты». Почему вы отрицаете свою антисоветскую деятельность в лагере военнопленных?

ОТВЕТ: Категорически отрицаю, чтобы я проводил в лагере военнопленных антисоветскую агитацию. Ничего против Советской власти я не говорил.

ВОПРОС: А что же вы агитировали за Советскую власть, хвалили ее порядки?

ОТВЕТ: Нет, за Советскую власть я не агитировал. Я говорил, что действия Советского Союза нельзя устранить, так как эти действия систематичны и целеустремленны.

ВОПРОС: Вы распространяли среди военнопленных религиозные песни антисоветского содержания?

ОТВЕТ: Антисоветских песен среди военнопленных я не распространял. Я пел с военнопленными молитвы и тем которые просили, диктовал текст молитв для

записи, содержание их религиозное, но не антисоветское. Молитвы эти я знаю на память.

ВОПРОС: Почему вы упорно отрицаете свою антисоветскую деятельность в лагере? Вы распространяли провокационные слухи в лагере, что яко бы при первом столкновении Германии и СССР народ Польши восстанет и полностью уничтожит коммунистов. В этих и подобных фактах вы будете изобличены свидетельскими показаниями.

ОТВЕТ: Я, во взаимных разговорах с военнопленными, на тему о возможности войны между Германией и СССР высказывал мнение, что война между СССР и Германией неизбежна, что Польша будет восстановлена, но я не говорил, что коммунизм будет уничтожен.

ВОПРОС: Вам предъявлено обвинение по ст. 54–10 ч. 1 УК УССР, то есть в проведении антисоветской агитации. Вы признаете себя виновным в предъявленном вам обвинении?

ОТВЕТ: Виновным себя в предъявленном обвинении в проведении антисоветской агитации я себя не признаю.

ВОПРОС: Значит, утверждая о том, что как б[ывший] польский военный вы продолжаете сохранять военную присягу на верность бывшему польскому государству, вы продолжаете оставаться патриотом бывшего польского государства, не теряя надежды на восстановление Польши?

ОТВЕТ: Я действительно придерживаюсь присяги, данной мной, как военным на верность своему отечеству и продолжаю оставаться патриотом такового.

Утверждаю, что Польша в настоящее время существует под оккупацией, а по окончании войны будет установлена ее границы и власть политическая.

Протокол с моих слов записан верно, мне переведен с русского на польский язык, прочтен, в чем и расписываюсь.

Допросил: ст. следователь ОО НКВД

27 СК сержант госбезопасности /підпис/ Роденко

При допросе присутствовал переводчик 2 Отдела Управления Строительства НКВД № 1 /підпис/ Свищ

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 64, арк. 20–25. Оригінал. Машинопис.

**16 stycznia 1989. – Postanowienie dotyczące archiwalnej sprawy karnej nr 456
wobec Tadeusza Lechowicza**

**1989, січень 16. – Заключення в архівній кримінальній справі № 456
стосовно Тадеуша Леховича**

Утверждаю
Зам. Начальника УКГБ УССР
по Ровенской области полковник
Н. А. Яременко
21 января 1989 года
/підпис/

ЗАКЛЮЧЕНИЕ
по архивному уголовному делу № 456 в
отношении Леховича Тадеуша Викентиевича

г. Ровно

16 января 1989 г.

Оперуполномоченный УКГБ УССР по Ровенской области капитан Максименко В. А., рассмотрев материалы архивного уголовного дела № 456 в отношении Леховича Т. В.,

УСТАНОВИЛ:

Приговором Военного трибунала войск НКВД Волынской области от 7 февраля 1941 г.

Лехович Тадеуш Викентиевич,
1900 года рождения, уроженец г. Пшеворск
Краковского воеводства, поляк, образование
высшее, офицер польской армии, военнопленный,
женатый, ранее не судимый,

осужден по ст. 54–10 ч. I УК УССР к 10 годам лишения свободы в ИТЛ /л. д. 95/.
Определением Военного трибунала войск НКВД УССР от 22.02.41 г. приговор
оставлен без изменения /л. д. 100/.

Приговор Военного трибунала войск НКВД Волынской области и определение
Военного трибунала войск НКВД УССР являются необоснованными.

Лехович Т. В. по приговору Военного трибунала признан виновным в том, что,
будучи военнопленным, проводил в 1939–40 гг. антисоветскую пропаганду среди
военнопленных, клеветал на жизнь трудящихся в Советском Союзе, вел национали-
стические разговоры.

Суд не учел того, что Лехович Т. В. как офицер бывшей польской армии был
патриотом своей Родины. Даже находясь в плену продолжал сохранять присягу,
верность буржуазному польскому государству, вновь мечтал о создании Польско-
го государства, высказывал на этот счет свое мнение, а также свое личное мнение

о государственном строе в СССР со своих идеалистических и националистических позиций, что было понято следствием как антисоветская пропаганда. Лехович – типичный представитель буржуазной польской интеллигенции с ее великопольскими интересами.

Кроме того, санкция ст. 54–10 ч. I УК УССР предусматривает за подобную агитацию лишение свободы от шести месяцев, а Военный трибунал приговорил его к 10 годам ИТЛ.

В связи с этим полагал бы:

Уголовное архивное дело № 456 в отношении Леховича Тадеуша Викентиевича пересмотреть на предмет его реабилитации.

Сведений о проживании Леховича Т. В. и его родственников на территории области не имеется.

Оперуполномоченный УКГБ УССР
по Ровенской области
капитан /підпис/ В. А. Максименко

Согласен:
Начальник следотделения УКГБ УССР
по Ровенской области
подполковник /підпис/ В. И. Граб
16 января 1989 года.

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 64, арк. 105–106. Оригінал. Машинопис.

№ 39

УПРАВЛЕНИЕ НКВД СССР
по делам о военнопленных

УЧЕТНОЕ ДЕЛО
№ 9353

Дата прибытия в лагерь
" 19 г.

Ровенский лагерь
(наименование лагеря)

Исходный №

Место для
фотокарточки

Опросный лист

1	Фамилия	Лехович
2	Имя и отчество	Павел Викентьевич
3	Год и место рождения	1900 г. дер. Груды у-у Пшемысль в во Львовской.
4	Последнее местожительство перед призывом	г. Варшава ул. Коже 27.
5	Точный адрес, состав семьи (фамилия, имя и отчество жены, детей или родителей, род занятий)	жена: Мария Лехович 40 лет сын: Генрик Павлович Лехович 10 лет " : Роберт Павлович Лехович 18 лет проживают в г. Варшава ул. Коже получают пособие. отец умер 1937 г. мать умерла 1934 г.
6	Соц. происхождение — сословие (имущественное положение ро- дителей)	из рабочих из имущественства ниже не имеет отца работал в рабочих на сахарной фабрике.
7	Имущественное положение военнопленного	имеет ниже из имущественства не имеет не имеет на частной квартире.
8	Национальность	польск
9	Родной язык	польский
10	Подданство	польское.

Лехович

11	Профессия и специальность (стаж работы)	служил 17 лет
12	Принадлежность к полит. партиям и организациям (когда состоял и где)	нет
13	Общее и специальное обра- зование	8 класс гимназии с 1907 по 1912
14	Военное образование	нет
15	Последний чин или звание	рядовой
16	Последняя должность (точное наименование) в армии или в других организациях	стрелок
17	Перечислить языками владеет (пишет, читает)	польским
18	Преживал ли в Советском Союзе (где, когда и чем именно занимался)	нет
19	Кто из родственников и зна- комых проживает в СССР (их фамилии, имена, отчества, возраст, место работы, род за- нятий, местожительство)	нет
20	Был ли под судом или следст- вием, когда, где, кем и за что осужден, где отбывал наказание	нет

Lechowski

21	В каких других государствах бывал (кроме своей страны) С какого и по какое время, чем занимался	нет
22	Матрикулярный номер, название части, род войск, в которых находился военнопленный	33 н. пех.
23	Дата и место взятия в плен	23/9-39 ю. Владимира
24	Какие имеет награды и за что	нет.
25	Перечислить подробно всю практическую деятельность до момента призыва в армию	В 1907 г. поступил в школу и окончил 8 класс гимназии в 1920 г. В 1920 г. был зачислен в ряды польской армии отбыв дисцип-линную службу в 1921 г. В 1921 г. начал работать в г. Варшаве в отд. Страхования служащим до Польско-Германской войны.

Подпись военнопленного

26/IX 1940 г. Lechowicz

СЛОВЕСНЫЙ ПОРТРЕТ: Рост средн. телосложение норм.
 цвет волос русый глаза голубые
 нос прямой лицо круглое

ОСОБЫЕ ПРИМЕТЫ:

Подпись сотрудника, заполнявшего анкету (обязательно указать должность) М.М. Шен. 2.01.40
С.М. Шен. 2.01.40

ДАННЫЕ МЕДОСМОТРА:

СЛУЖЕБНЫЕ ОТМЕТКИ:

1. О передвижении военнопленного (о выбытии из лагеря)

2. Проступки и дисциплинарные взыскания

3. О привлечении к уголовной ответственности за совершенные преступления

4. Особые отметки

26 września 1940. – Ewidencja sprawy nr 9353 Zarządu do spraw Jeńców Wojennych NKWD
 dotycząca Tadeusza Lechowicza
 1940, вересень 26. – Облікова справа № 9353 Управління НКВС СРСР у справах військовополонених
 на Тадеуша Леховича

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 64, арк. 79–80.



1943. – Cyprian Libera w Armii Polskiej na Wschodzie
1943. – Ципрія́н Лі́бера в Польській армії на Сході

Опубліковано: Libera Szczepan. «Cyprian na Monte Cassino». – Atikokan, 1999. – S. 125.

Cyprian Libera

Cyprian Libera urodził się w 1914 r. we wsi Huta Stepańska w powiecie kostopolskim w wielodzietnej rodzinie zamożnych rolników. Jego ojciec Paweł Libera, syn Karola (ur. ok. 1883 r.), i matka Bronisława Libera (ur. ok. 1888 r.) posiadali na własność 40 dziesięcin ziemi, których jedna trzecia pokryta była lasem. Na działce rolnej znajdował się dom mieszkalny i budynki gospodarcze. W gospodarstwie było 6 krów, 2 konie, młocarnia, sieczkarnia i inny niezbędny sprzęt rolniczy.

Cyprian był drugim dzieckiem w rodzinie. Miał braci – Szczepana (ur. 1912 r.), Józefa (ur. w 1919 r.), Władysława (ur. w 1922 r.) i Jana (ur. w 1924 r.) oraz siostry – Józefę (ur. w 1918 r.) i Mirosławę (ur. w 1925 r.). Wszyscy na początku II wojny światowej mieszkali w Hucie Stepańskiej w domu swoich rodziców. Cyprian ukończył pięć klas szkoły powszechnej.

W 1935 r. został powołany w szeregi Wojska Polskiego. Przez pierwsze siedem miesięcy odbywał służbę w 21 Pułku Ułanów w Równem. 31 maja 1936 r. został przeniesiony do Lublina, do szpitala wojskowego na stanowisko sanitariusza, a w dniu 1 września tego roku – do szpitala wojskowego w Chełmie. Ostatnie miesiące służby wojskowej spędził w jednostce sanitarnej 21 Pułku Ułanów, skąd 20 września 1937 r. został zwolniony do rezerwy.

Przez dwa lata Cyprian pracował w gospodarstwie swojego ojca. 14 sierpnia 1939 r. znowu został zmobilizowany do 21 Pułku Ułanów w Równem. 17 sierpnia jego jednostka została przerzucona do Radomska, a 30 sierpnia na granicę polsko-niemiecką, do Częstochowy. Od 1 do 22 września 1939 r. przebywał na froncie. Mimo bohaterstwa polskich żołnierzy, wojsko niemieckie skutecznie paraliżowało ich zorganizowany opór, po czym jednostki wojskowe były likwidowane. 22 września, 5 kilometrów od Warszawy, Cyprian Libera trafił do niewoli niemieckiej. Do niewoli trafił też jego starszy brat – Szczepan. Cy-

priana wysłano najpierw do obozu koło miasta Eylau (wówczas Prusy Wschodnie, obecnie Bagrationowsk w obwodzie kaliningradzkim w Rosji), a stamtąd wraz z Józefem Budzińskim (ur. w 1916 r., szeregowy z Częstochowy) i Feliksem Bartowiakiem (ur. w 1908 r., kierowca pochodzący z województwa poznańskiego) przeniesiono go w okolice Gubina, gdzie przymusowo pracował u właściciela ziemskiego Rudolfa Ferscha.

7 lipca 1940 r. Cyprian Libera odważył się na ucieczkę. Przebywający z nim jeńcy wiedzieli o jego zamiarach. W ramach pomocy dali mu na drogę swoje dzienne porcje żywności.

Od pracowników Rudolfa Ferscha, z którymi Cyprian Libera woził chleb do Gubina, dowiedział się, że przechodząca przez miasto kolej prowadzi do polskiej granicy. Wyszedł o godz. 8 wieczorem z gospodarstwa Rudolfa Ferscha i podążył w stronę miasta. Jednak już w pierwszej wsi zauważyli go miejscowi, którzy starali się zatrzymać uciekiniera. Uciekając przed nimi, Cyprian stracił orientację i znowu wrócił do gospodarstwa, gdzie pracował. Nie zrezygnował z ucieczki i po raz drugi pokonał tę samą drogę. Dostawszy się w okolice Gubina, jeniec cały dzień przesiedział w krzakach, a w nocy mijając miasto trafił na kolej, która miała zaprowadzić go do Polski.

Jak opowiadał, po 7 dniach, 14 lipca o świcie wreszcie zobaczył typowe dla jego ojczyzny budynki i odważył się wejść do jednego z nich, aby poprosić o żywność. Według uciekiniera, przez cały czas jego trudnej podróży odżywiał się mlekiem, które potajemnie kradł od krów znajdujących się w zagrodach na pastwiskach koniczyny i lucerny.

Polak, do którego przyszedł Cyprian, dał mu prowiant, cywilne ubranie i wskazał drogę w kierunku Suwałk, do których było ponad 50 km. Uciekinier poruszał się głównie nocą, bocznymi drogami. Pewnego razu bardzo zmęczony wszedł do stodoły i schował się w sianie, gdzie przespał do rana, a rano usłyszawszy język polski, odważył się wyjść ze swojego ukrycia. Gospodarzowi majątku Cyprian powiedział, że uciekł z niewoli niemieckiej i idzie do swoich rodziców na Wołyń. Ten poradził mu, aby szedł nie do Suwałk, gdzie granica przechodziła przez wąwóz dobrze strzeżony przez straż graniczną, ale w stronę granicy niemiecko-litewskiej, którą łatwiej przekroczyć, a stamtąd wejść na tereny okupowane przez władze sowieckie.

Cyprian Libera posłuchał rady. Najpierw poszedł w stronę Litwy, gdzie bez problemów przekroczył granicę niemiecko-litewską, a stamtąd wyruszył w stronę Białorusi. 19 lipca 1940 r. o 16.00 jeniec przekroczył granicę niemiecko-litewską, a 29 lipca przybył do Huty Stepańskiej. Wracający z niewoli niemieckiej polscy żołnierze dla okupacyjnych władz sowieckich byli przede wszystkim «społecznie niebezpiecznymi elementami» i zawsze zwracali na siebie uwagę organów NKWD.

30 lipca 1940 r. Stepański Wydział Rejonowy NKWD aresztował Cypriana Liberę za nielegalne przekroczenie granicy i podejrzenie o szpiegostwo na rzecz Niemiec. W czasie śledztwa przebywał on w więzieniu NKWD w Równem. Akta archiwalne w sprawie Cypriana Libery zawierają sformułowania typowe dla sowieckich organów karno-represyjnych, stosowane w połowie lat 30-tych XX w. na terenie ZSRR. Dlatego też ojciec jeńca zamiast posiadaczem gruntów rolnych okazał się «bogatym kułakiem», a sam Cyprian jakoby pochodził z «rodziny kułackiej».

Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR z dnia 2 listopada 1940 r., Cyprian Libera «za nielegalne przekroczenie granicy państwowej» został skazany na pięć lat poprawczych obozów pracy. Wyrok odbywał w «Iwdellagu». Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 29 sierpnia 1989 r., został zrehabilitowany.

Cyprian Libera opuścił Związek Radziecki wraz z Armią Andersa. Opracowując ten szkic, znaleźliśmy na stronie internetowej wolyn.ovh.org (dostęp: 20.10.2015) informację

o tym, że zginął on w bitwie o Monte Cassino. Natomiast na stronie polskiecmentarzew-wloszech.eu (dostęp: 20.10.2015) podana jest także informacja o dniu śmierci Cypriana Libery (17 maja 1944 r.) oraz o położeniu jego grobu na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino.

Dopiero kiedy ukazało się pierwsze wydanie tej książki, dzięki Grzegorzowi Naumowiczowi, historykowi z Opola, dowiedzieliśmy się, że Cyprian Libera do ostatnich dni życia prowadził pamiętnik. Te notatki nie tylko przetrwały, ale również zostały opublikowane w książce Szczepana Libery «Cyprian na Monte Cassino» (Atikokan, 1999).

W pamiętniku Cyprian Libera opisał swój szlak bojowy zaczynając od 13 sierpnia 1939 r. 14 sierpnia sołtys Huty Stepańskiej wręczył mu kartę mobilizacyjną. Przeczytamy w nim również o kampanii wrześniowej, o niewoli niemieckiej i ucieczce z niej.

Już w następnym dniu po powrocie do Huty Stepańskiej Cyprian Libera został wezwany na miejscowy posterunek milicji. Następnie tydzień przebywał w Stepaniu, a potem został przewieziony do więzienia w Równem. Z tego co zapisał w pamiętniku, dochodzimy do wniosku, że w rówieńskim więzieniu w jednej celi z nim przebywał jeńiec wojenny Karol Bielakow, który też jest bohaterem tej książki. Później Liberę przewieziono do więzienia w Dubnie, a po ogłoszeniu wyroku – do Lwowa, skąd w ostatni dzień 1940 r. został wywieziony pociągiem na wschód, w głąb ZSRR.

9 lutego Cyprian Libera przybył na stację docelową Iwdel w obwodzie swierdłowskim. Z tego punktu rozdzielnego trafił do rejonu pracy Hareonówka, gdzie pracował przy wycince drzew. Tu w lipcu 1941 r. podjął nieudaną próbę ucieczki. Został schwytany i osadzony w izolacie w łagrze Jurticze. Sytuacja więźnia zmieniła się w związku z podpisaniem układu Sikorski-Majski. We wrześniu 1941 r. Cyprian Libera został zwolniony z łagru.

Opuściwszy łagier, Libera wyruszył w liczącą ok. 2800 km podróż do formującego się w ZSRR wojska polskiego. Droga ta zajęła mu blisko 5 miesięcy. Pierwszym przystankiem na tej trasie był Swierdłowski, dalej Czelabińsk, Orenburg, Aralsk, Samarkanda i Duszanbe. Do lutego 1942 r., żeby mieć z czego utrzymywać się, pracował w górach Pamiru w rejonie miejscowości Warzob (ob. Varzob) na północ od Duszanbe.

Upragnione wezwanie do wojska dostarczono Liberze 5 lutego 1942 r. Po pięciu dniach dotarł do miejscowości Guzar (ob. G'uzor), gdzie mieścił się Ośrodek Organizacyjny Armii generała Władysława Andersa. Kolejne dni, tygodnie i miesiące mijały na budowie obozu, ćwiczeniach, służbie i wycieczkach po najbliższej okolicy. W obozie Cyprian znowu spotkał Karola Bielakowa.

Cypriana Liberę przydzielono do 23 Pułku Piechoty wchodzącego w skład 7 Dywizji Piechoty Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Był podoficerem sanitarnym. W sierpniu 23 pp wyruszył do Persji, najpierw pociągiem do portu Krasnowodzk (ob. Türkmenbaşy), następnie do irańskiego portu Pahlawi (ob. Bandar-e Anzali). We wrześniu pułk przeniósł się do obozu w irackim mieście Chanakin.

Z początkiem lutego 1943 r. Libera ukończył kurs podoficerski i objął stanowisko podoficera broni w plutonie rozpoznawczym. 3 kwietnia brygada (7 dywizja przeszła do tego czasu dwie reorganizacje) Cypriana przeniosła się do Quizil Ribat ok. 40 km od Bagdadu. W wyniku kolejnej reorganizacji, Libera trafił do 2 szwadronu 12 Pułku Kawalerii Pancernej, a następnie do 12 Pułku Ułanów Podolskich w 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Następnie była Palestyna, Egipt i Włochy. W maju pułk Cypriana Libery wyruszył pod Monte Cassino.

Ostatnie notatki w swoim dzienniku Cyprian Libera zrobił 16 maja 1944 r.: «Dzień spokojny. Działalność naszej artylerii». Dzień później Libera, pełniący funkcję sanitariusza szwadronu, niosąc pomoc rannym kolegom, zginął rozerwany przez minę u stóp Monte Cassino.

Дzięki Grzegorzowi Naumowiczowi dowiedzieliśmy się również, że rodzina Cypriana Libery przeżyła atak oddziałów UPA na Hutę Stepańską w dniach 16–18 lipca 1943 r. Zostali oni wywiezieni na roboty na zachód Niemiec przy granicy z Francją. Gdy zakończyła się wojna nie wrócili do kraju, wyjechali do Kanady i zamieszkali w Atikokan. W 1959 r. dołączył do nich Szczepan, brat Cypriana Libery.

Ципрія́н Лібе́ра

Ципрія́н Лібе́ра народився 1914 р. у Гуті Степанській Костопільського повіту в багатодітній родині заможних селян. Його батько, Павел Лібера (приблизно 1883 р. н.), та мати, Броніслава Лібера (приблизно 1888 р. н.), мали у власності 40 десятин землі, третина якої була засаджена лісом. На земельному наділі розташовувалися житловий будинок та господарські споруди. У господарстві було 6 корів, 2 коня, молотарка, січкаря та інший необхідний сільськогосподарський інвентар.

Ципрія́н був другою дитиною в сім'ї. Він мав братів та сестер: Щепана (1912 р. н.), Юзефу (1918 р. н.), Юзефа (1919 р. н.), Владислава (1922 р. н.), Яна (1924 р. н.) і Мирославу (1925 р. н.). Усі вони до початку Другої світової війни проживали в Гуті Степанській у батьків. Відомо, що Ципрія́н закінчив 5-класну повшехну школу.

1935 р. юнака призвали до Війська Польського. Перші сім місяців він проходив службу у 21-му уланському полку в Рівному. 31 травня 1936 р. його перевели до Любліна у військовий госпіталь на посаду санітара, а 1 вересня того ж року у військовий госпіталь у Холмі. Останні місяці військової служби хлопець провів у санітарній частині того ж 21-го уланського полку, звідки 20 вересня 1937 р. був звільнений у резерв.

Два роки Ципрія́н працював у господарстві свого батька. 14 серпня 1939 р. його знову мобілізували до 21-го уланського полку в Рівному через загрозу початку німецько-польської війни. 17 серпня його частину передислокували до Радомська, а 30 серпня – на польсько-німецький кордон, до Ченстохови. З 1 до 22 вересня 1939 р. він перебував на фронті. Незважаючи на героїзм польських солдатів, німецька армія паралізувала їхній організований опір, після чого відбулася ліквідація військових підрозділів. 22 вересня за 5 км від Варшави Ципрія́н Лібера потрапив у німецький полон. Зазначимо, що до нацистської неволі потрапив і його старший брат Щепан. Спочатку Ципрія́на доправили до табору поблизу міста Ейлау у Східній Пруссії (нині Багратіонівськ Калінінградської області в Росії), а звідти разом із полоненими Юзефом Будзінським (1916 р. н., рядовий, родом із Ченстохови) та Феліксом Бартовяком (1908 р. н., водій, родом із Познанського воєводства) його перевели в околиці міста Губін на сільськогосподарські роботи до землевласника Рудольфа Ферша.

7 липня 1940 р. Ципрія́н Лібера наважився здійснити втечу. Військовополонені, що перебували разом із ним, знали про його наміри. Щоб якось допомогти, чоловіки віддали йому в дорогу свою добову частку харчів.

Від найманих робітників Рудольфа Ферша, з якими Ципрія́н Лібера возив до Губіна хліб, йому стало відомо, що залізнична колія, котра йде через місто, веде до польського кордону. Саме її як вказівник мав намір використати молодий бранець. Вийшовши о 8 год. вечора з господарства Рудольфа Ферша, він направився в бік міста, однак уже в першому селі його помітили місцеві жителі, які намагалися

затримати втікача. Прагнучи позбутися переслідування, військовик втратив орієнтир і знову прийшов до господарства, в якому працював. Йому довелося вдруге долати той самий шлях. Дійшовши до околиць Губіна, Ципрія́н Лі́бера весь день переховувався в чагарниках, а вночі, обійшовши місто, врешті натрапив на залізничну колію, що мала привести його до Польщі.

Як запевняв бранець, через 7 днів, 14 липня, коли розвиднілося, він нарешті побачив типові для його Батьківщини будинки й наважився зайти в один із них, щоб роздобути харчів. Зі слів утікача, увесь період його нелегкої подорожі він харчувався молоком, яке потайки доїв у корів, що знаходилися в загонах на пасовищах конюшні чи люцерни.

Поляк, до якого прийшов Ципрія́н, дав йому в дорогу продуктів, замінив військове обмундирування на цивільний одяг і вказав шлях у напрямку Сувалок, до яких було понад 50 км. Йдучи в нічний час, утікач часто збивався зі шляху. Одного разу втома здолала його, тому він заліз у клуню та, зарившись у сіно, проспав до ранку, а вранці, почувши польську мову, наважився вийти зі свого сховку. Господарю обійстя Ципрія́н розповів, що тікає з німецького полону і йде до своїх батьків на Волинь. Той порадив утікачеві йти не до Сувалок, де кордон лежав через яр, що добре пильнувався прикордонниками, а прямувати до німецько-литовського кордону, який легше перетнути, а вже звідти на територію, окуповану радянською владою.

Прислухавшись до поради, Ципрія́н Лі́бера спочатку подався в бік Литви, де без проблем перетнув німецько-литовський кордон, а звідти пішов у напрямку Білорусі. 19 липня 1940 р. о 16.00 бранець перейшов німецько-литовський кордон, а 29 липня прибув до села Гута Степанська. Проте для більшовицької окупаційної влади польські військовослужбовці, що поверталися з німецької неволі, були в першу чергу «соціально-небезпечними елементами», які потребували необхідного «обслуговування» з боку НКВС.

30 липня 1940 р. Степанський райвідділ НКВС арештував Ципрія́на Лі́беру за нелегальний перехід кордону та через підозру у шпигунстві на користь Німеччини. Під час слідства він перебував у в'язниці НКВС у Рівному. Архівно-слідча справа на Ципрія́на Лі́беру містить типові для радянських карально-репресивних органів лексичні моделі, які активно використовувалися в середині 30-х рр. XX ст. на території СРСР. Так, батько в'язня з власника приватного сільського господарства перетворився на «крупного кулака», а сам Ципрія́н став вихідцем із «кулацкої сім'ї».

Постановою Особливої наради при НКВС СРСР від 2 листопада 1940 р. Ципрія́на Лі́беру «за нелегальний перехід держкордону» засуджено до п'яти років позбавлення волі у виправно-трудовах таборах. Свій термін покарання він відбував у «Івдельазі». Заключенням прокуратури Рівненської області від 29 серпня 1989 р. Ципрія́на Лі́беру реабілітовано.

Радянський Союз Ципрія́н Лі́бера залишив разом з Армією Андерса. Готуючи до друку цей нарис, ми знайшли на сайті wolyn.ovh.org (дата звернення: 20.10.2015) інформацію про те, що він загинув у битві під Монте-Кассіно. На сайті polskiecentarzewewloszech.eu (дата звернення: 20.10.2015) подано інформацію про дату смерті (17 травня 1944 р.) та про розташування його могили на польському військовому кладовищі на Монте-Кассіно.

Уже після виходу першого видання цієї книги, завдяки Гжегожу Наумовичу, історика з Ополя, ми дізналися про те, що Ципрія́н Лі́бера до останніх днів життя вів щоденник. Ці записи не лише збереглися, але й були опубліковані в книзі Щепана Лі́бери «Ципрія́н на Монте-Кассіно» (Атікокан, 1999).

У щоденнику Ципрія́н Лібе́ра описує свій шлях, починаючи від 13 серпня 1939 р. Наступного дня солтис Гути Степанської вручив йому мобілізаційну повістку. Йдеться в ньому також про вересневу кампанію, німецький полон і втечу з нього.

Уже на другий день після повернення до Гути Степанської Ципрія́н Лібе́ру викликали до місцевого відділку міліції в Гуті. Тиждень він перебував у Степані, потім його перевели до в'язниці в Рівному. Як можемо зробити висновок із нотаток у щоденнику, в Рівному Ципрія́н Лібе́ра перебував в одній камері з Каролом Беляковим, який теж є героєм цієї книги. Пізніше Лібе́ру перевели до в'язниці в Дубні, а після винесення вироку – до Львова, звідки в останній день 1940 р. його вивезли потягом на схід, углиб СРСР.

9 лютого Ципрія́н Лібе́ра прибув на станцію Івдель у Свердловській області. Із цього розподільного пункту він потрапив до району роботи Гареонівка, де працював на вирубці лісу. Там у липні 1941 р. він здійснив невдалу спробу втечі, через що його закрили в ізоляторі табірному пункту Юртичі. Ситуація в'язня змінилася у зв'язку з підписанням угоди Сікорський-Майський. У вересні 1941 р. Ципрія́н Лібе́ру звільнили з табору.

Він вирушив у дорогу завдовжки близько 2800 км до польської армії, яка формувалася в СРСР. Подолання цього шляху зайняло в нього приблизно 5 місяців. Перша зупинка – Свердловськ, далі Челябінськ, Оренбург, Аральськ, Самарканд і Душанбе. До лютого 1942 р., щоб мати за що жити, Ципрія́н працював у горах Паміру неподалік міста Варзоб на північ від Душанбе.

Довгоочікуваний виклик до війська Лібе́ра отримав 5 лютого 1942 р. Після п'ятиденної мандрівки він дістався до міста Гузар (Узбекистан), де знаходився організаційний центр Армії Владислава Андерса. Наступні дні, тижні та місяці минали на будівництві табору, тренуваннях, службі та в пізнаванні околиць. Тут доля знову звела його з Каролом Беляковим.

Ципрія́н Лібе́ру скерували до 23-го полку піхоти, що входив до складу 7-ї дивізії піхоти Польських збройних сил у СРСР, де він був санітарним підофіцером. У серпні 1942 р. 23-й полк піхоти вирушив до Персії, спочатку потягом до порту Красноводськ (нині Туркменбаші), потім на судні «Берія» до іранського порту Пехлеві (нині Бандар-Анзалі). У вересні полк перебазувався до табору в іракському місті Ханакін.

На початку лютого Лібе́ра закінчив підофіцерський курс та став підофіцером у розвідувальному взводі. 3 квітня бригаду (7-ма дивізія пройшла до того часу дві реорганізації) Ципрія́н перекинули до населеного пункту Кізіл-Рібат, розташованого за 40 км від Багдада. В результаті наступної реорганізації Лібе́ра потрапив до 2-го ескадрону 12-го бронетанкового полку, а потім до 12-го полку подільських уланів 3-ї дивізії карпатських стрільців. Далі були Палестина, Єгипет та Італія. У травні 1944 р. його полк вирушив під Монте-Кассіно.

Останній запис у щоденнику Ципрія́н Лібе́ра зробив 16 травня 1944 р.: «День спокійний. Діяльність нашої артилерії». Днем пізніше Лібе́ра, який був санітаром ескадрону, допомагаючи пораненим колегам, підірвався на міні біля підніжжя Монте-Кассіно.

Завдяки Гжегожу Наумовичу ми також довідалися про те, що родина Ципрія́н Лібе́ри пережила напади загонів УПА на Гуту Степанську, які відбулися 16–18 липня 1943 р. Сім'ю вивезли на роботи на захід Німеччини, аж на кордон із Францією. Коли закінчилася війна, вони не повернулися додому, а виїхали до Канади й оселилися в Атікокані. У 1959 р. до них приєднався Щепан, брат Ципрія́н Лібе́ри.

Справка
 Выдана Гутто Степаньскім
 Сельсоветом Степаньского района
 Настоящая Справка на гр. Либера
 Циприана Павловича мещан с. Гута
 Степаньска уродданого 1914 года націонален
 Росляк. Проходит из Кудавской семьи
 в Ростовской Армии был капитаном
 Отец его состоял в партии
 О.З.О.Н. Отец сельсовет утвержда
 3/11 1940 года.
 Голова Швайко
 Секретарь Павлов
 подписи председателя и секретаря сельсовета
 Швайко и Павлова утверждено
 Секретарь район. Исполн. у

5 sierpnia 1940. – Zaświadczenie wydane przez Radę Wiejską Huty Stepańskiej wraz z opinią o mieszkańcu Huty Stepańskiej (obecnie wieś Huta w rejonie kostopolskim obwodu rówieńskiego) Cyprianie Liberze 1940, серпень 5. – Довідка Гута-Степанської сільської ради з характеристикою на Ципріяна Ліберу, мешканця села Гута Степанська (нині село Гута Костопільського району Рівненської області)

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 984, арк. 28.

35

Выписка из протокола № 146

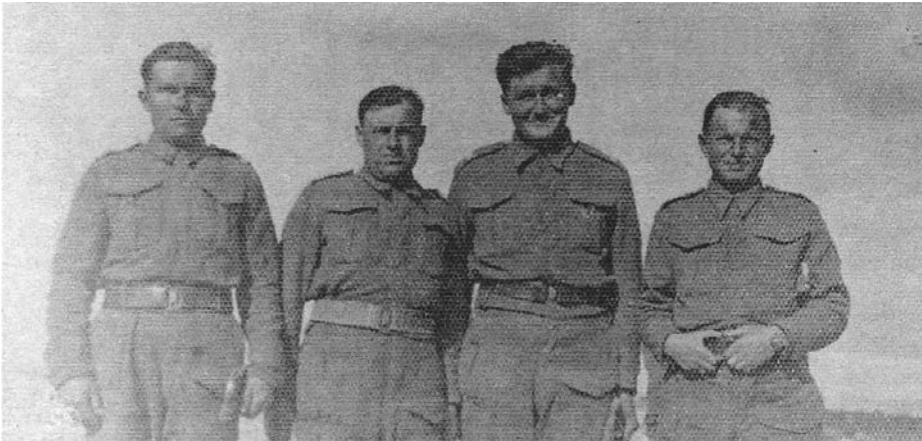
Особого Совещания при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР
от 2 «ноября» 1940 г.

СЛУШАЛИ	ПОСТАНОВИЛИ
246. Дело № 22137/ВНКВД венесуэльской обл., по обвинению Циприяна Павловича, 1914 г. р., уро. с. Рута-Степань, Венесуэльской обл., поляк, б. польс.-подданный, из кулаков, п., служил в б. польварии интаром.	ЛИБЕРА Циприяна Павловича, за нелегальный переход государственной границы заключить в исправительно-трудовой лагерь сроком на ПЯТЬ лет, считая срок с 30-го июля 1940 г.

Нач. Секретариата Особого Совещания
при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР

2 listopada 1940. – Wyciąg z protokołu nr 146 Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR 1940, listopad 2. – Витяг із протоколу № 146 Особливої наради при НКВС СРСР

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 984, арк. 35.



1943. – Cyprian Libera (trzeci od lewej) z kolegami z 12 Pułku Ułanów Podolskich (pułk rozpoznawczy), 3 Dywizji Strzelców Karpackich, 2 Korpusu Polskiego (gen. Andersa) w Egipcie 1943. – Ципрія́н Лі́бера (третій зліва) з колегами з 12-го полку подільських уланів 3-ї дивізії карпатських стрільців 2-го польського корпусу (ген. Андерса) в Єгипті

Опубліковано: Libera Szczepan. «Cyprian na Monte Cassino». – Atikokan, 1999. – S. 125.



Nazwisko:	Libera
Imię:	Cyprian
Stopień wojskowy:	kapral
Jednostka:	12 Pułk Ułanów Podolskich
Data urodzenia:	08.01.1914
Miejsce urodzenia:	Huta Stępańska pow. Kostopol woj. Wołyńskie
Data śmierci:	17.05.1944
Miejsce śmierci:	-
Cmentarz:	Monte Cassino
Polożenie grobu:	3-F-11

Inskrypcja

↑

KPR.

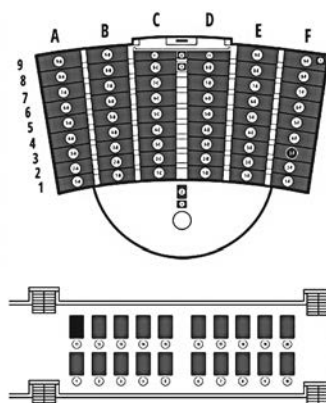
LIBERA CYPRIAN

12 P. UL. PODOL.

UR. 8-1-1914 POW. KOSTOPOL

↑ 17-5-1944

11

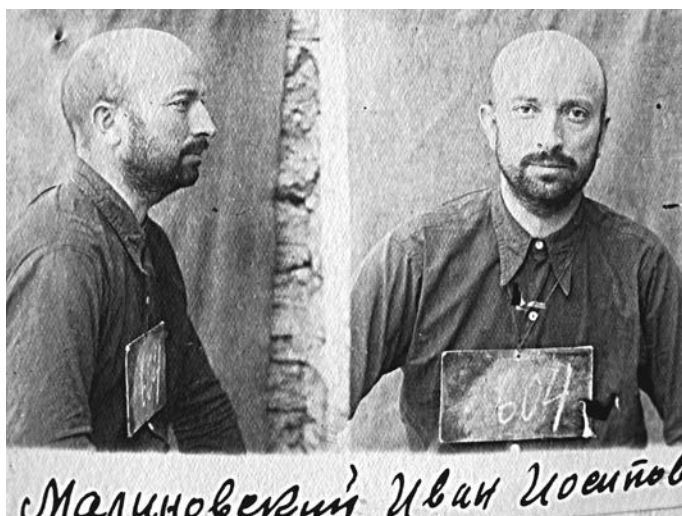


Informacja o pochowaniu Cypriana Libery na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino
 Інформація про поховання Ципріяна Лібери на Польському військовому кладовищі на Монте-Кассіно

polskiecmentarzewewloszech.eu



Rodzina Cypriana Libery. Od lewej Józef, Józefa, Jan, Bronisława, Paweł, Stanisława, Władysław.
 Zdjęcie ze zbiorów mgr Grzegorza Naumowicza
 Родина Ципріяна Лібери. Зліва направо: Юзеф, Юзефа, Ян, Броніслава, Павел, Станіслава, Владислав.
 Фото з особистого архіву Гжегожа Наумовича



1940, kwiecień 11. – Jan Malinowski, zdjęcie po aresztowaniu
 1940, квітень 11. – Ян Малиновський після арешту

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 523, арк. 6а.

Jan Malinowski

Jan Malinowski urodził się 24 czerwca 1899 r. w Łunińcu. Jego ojciec, Józef Malinowski (zmarł w 1935 r.), pracował jako kierownik lokomotywy na stacji kolejowej Sarny, matka, Olga Malinowska (ur. ok. 1875 r.), była gospodynią domową. W 1918 r. chłopak ukończył sześć klas Gimnazjum Rówieńskiego, po czym został zatrudniony jako kancelarzysta na stacji. W 1922 r. Jan został zmobilizowany na służbę do Wojska Polskiego, którą odbywał w 1 Pułku Artylerii w Warszawie. W tymże roku żołnierz dostał się do sześciomiesięcznej Szkoły Podchorążych w Toruniu, którą ukończył w 1923 r. Dalszą służbę odbywał w Wilnie, skąd w 1924 r. został zdemobilizowany w stopniu starszego podoficera. W latach 1924–1938 Jan Malinowski pracował jako finansista w Sarnach i Stołbcach. Przebywając w rezerwie Wojska Polskiego, odbył cztery szkolenia wojskowe i w 1931 r. awansował na podporucznika.

Od 1938 r. Jan Malinowski był finansistą Powiatowej Administracji Skarbowej w Równem. W tym czasie razem z żoną Ireną, (córką Jana, ur. w 1908 r.), córkami Haliną (ur. w 1930 r.) i Krystyną (ur. w 1933 r.) mieszkał w Równem przy ulicy Granicznej 112 w wynajmowanym mieszkaniu.

Na początku wojny Jan Malinowski został zmobilizowany do jednostki rezerwowej 2 Pułku Artylerii Ciężkiej, która stacjonowała we Włodzimierzu Wołyńskim. Żołnierz nie trafił na front i nie brał udziału w walkach. Nie uniknął jednak niewoli sowieckiej, gdzie trafił po rozbrojeniu jednostki, w której przebywał. Oto w jaki sposób o tych wydarzeniach pisał w raporcie dowódca Frontu Ukraińskiego Semen Tymoszenko: «O godzinie 24.00 19 września 36 Brygada Pancerna zajęła Włodzimierz Wołyński. Zabrano do niewoli 6 tys. jeńców i dużo broni». Nie mając możliwości utrzymania takiej liczby jeńców (do niewoli sowieckiej

trafiło 240 tys. żołnierzy Wojska Polskiego), dowództwo stalinowskie na początku października postanowiło wypuścić do domu szeregowych i podoficerów – mieszkańców terenów zabranych przez ZSRR. Był wśród nich także Jan Malinowski.

Po likwidacji wszystkich urzędów państwowych Rzeczypospolitej sowieccy okupanci rozpoczęli budowanie systemu rządów komunistycznych. Mimo dużej liczby funkcjonariuszy partyjnych i fachowców w różnych dziedzinach, brakowało urzędników w sferze bankowej, w komunikacji, w medycynie, w oświacie. Z braku własnych kadr kierownicy nowo powstałych urzędów i organizacji zmuszeni byli do zaangażowania miejscowych specjalistów, m.in. Polaków. Po ustanowieniu władzy radzieckiej Jan Malinowski pracował w Rówieńskim Obwodowym Oddziale Finansowym na stanowisku inspektora ds. przygotowania kadr.

Władze lokalne musiały pogodzić się z tym, że miejsca pracy w wielu branżach dostały się «klasowo wrogim elementom», ale proces ich wymiany trwał nieustannie. Regularne aresztowania przeprowadzane wśród polskich pracowników sowieckich urzędów były przyczyną tego, że żyli oni w ciągłym stresie. Jan Malinowski również stał się ofiarą pierwszej fali «czystek», przeprowadzonych przez organy NKWD wiosną 1940 r.

9 kwietnia 1940 r. Rówieński Oddział Rejonowy NKWD aresztował Jana Malinowskiego. W postanowieniu o aresztowaniu z dnia 10 kwietnia 1940 r. napisano: «W 1939 r. w czasie wojny byłej Polski przeciw Związkowi Radzieckiemu, Malinowski przebywając w wojsku aktywnie walczył przeciw Armii Czerwonej». To stało się głównym powodem jego zatrzymania. Podobne oskarżenie brzmi dziwnie, ponieważ Polska nie wypowiedziała wojny ani ZSRR, ani Niemcom. Postanowienie zostało wydane przez funkcjonariusza Rówieńskiego Oddziału Rejonowego NKWD Pawłowa, uzgodnione przez kierownika Rówieńskiego Oddziału Rejonowego NKWD porucznika bezpieczeństwa Zacharowa, potwierdzone przez kierownika NKWD w obwodzie rówieńskim kapitana bezpieczeństwa Krutowa i sankcjonowane przez wiceprokuratora obwodu. Takie «uzasadnione» oskarżenie świadczyło o niskim poziomie przygotowania funkcjonariuszy NKWD, co nie było tajemnicą, jak i o tym, że «przestępstwa» zarzucane tej lub innej ofercie były tylko formalnością, a wszyscy wyżej wymienieni urzędnicy stawiali swoje podpisy na setkach decyzji nawet nie wnikając w ich treść.

W podobny sposób prowadzono też przesłuchania więźnia:

«Pytanie: Śledczy posiadają materiały, udowadniające to, że rzeczywiście brał Pan udział w stawianiu oporu przeciwko Armii Czerwonej wkraczającej na teren Ukrainy Zachodniej.

Odpowiedź: Nie brałem udziału w tych działaniach i kategorycznie temu zaprzeczam. Na początku powiedziano nam, że sowieci idą z pomocą Polakom w walce z Niemcami, a po zajęciu miasta dostaliśmy rozkaz złożenia broni, co właśnie zrobiliśmy».

Taka odpowiedź więźnia była prawdziwa. Dla rządu polskiego i dowództwa wojskowego ofensywa Armii Czerwonej okazała się zaskoczeniem. Przez pewien czas one rzeczywiście uważały, że wojsko sowieckie jest wprowadzone po to, aby przeszkodzić zajęciu przez Wehrmacht wschodnich województw Polski. Większość jednostek Wojska Polskiego, oprócz kilku jednostek KOP, wykonała rozkaz swojego dowódcy Edwarda Rydza-Śmigłego: «Z bolszewikami nie walczyć».

Jednak żadne zeznania nie mogły już odmienić losu Jana Malinowskiego, który jeszcze na pierwszym przesłuchaniu uznał się za winnego we wszystkich zarzucanych mu przestępstwach, w tym też w «...prowadzeniu walki przeciw ruchowi rewolucyjnemu robotników i chłopów». W czasie śledztwa przebywał najpierw w rówieńskim, a w czasie wydania wyroku w dubieńskim więzieniu NKWD.

Zwracamy uwagę na kilka momentów: dochodzenie w sprawie Jana Malinowskiego trwało 11 miesięcy. W tym okresie był dwukrotnie (!) przesłuchiwany, 12 i 22 kwietnia 1940 r. 24 kwietnia tego roku przesłuchiowano dwóch jego sąsiadów jako świadków. Czyli śledztwo zostało przeprowadzone w ciągu jednego miesiąca, a pozostałych 10 miesięcy więzień spędził w nieznośnych warunkach, oczekując na wyrok. I takich, jak on, były setki!

Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD z dnia 7 maja 1941 r. Jan Malinowski został skazany z art. 54–13 KK USRR na pięć lat pozbawienia wolności w obozach pracy. Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 2 sierpnia 1989 r. został zrehabilitowany. Dalsze losy bohatera szkicu nie są nam znane.

Ян Малиновський

Ян Малиновський народився 24 червня 1899 р. у Лунінці. Його батько, Юзеф Малиновський (помер 1935 р.), працював машиністом паровоза на залізничній станції у Сарнах, матір, Ольга Малиновська (приблизно 1875 р. н.), займалася домашнім господарством. 1918 р. хлопець закінчив шість класів Рівненської гімназії, після чого працевлаштувався канцеляристом на залізниці. У 1922 р. Яна призвали на строкову службу до Війська Польського, яку він проходив у 1-му артилерійському полку у Варшаві. Того ж року військовослужбовця зараховано до шестимісячної школи підхорунжих у Торуні, яку він закінчив 1923 р. Подальшу службу він проходив у Вільнюсі, звідки 1924 р. був демобілізований у званні старшого унтер-офіцера. 1924–1938 рр. працював фінансистом у Сарнах та Столбцях. Перебуваючи в запасі польської армії, відбув чотири табірних збори та 1931 р. отримав звання підпоручика.

Із 1938 р. Ян Малиновський працював фінансистом Рівненського повітового казначейства. В цей час разом із дружиною, Іриною Янівною (1908 р. н.), доньками, Галиною (1930 р. н.) та Христіною (1933 р. н.), проживав у Рівному на вулиці Граничній, 112 в орендованій квартирі.

Із початком війни Ян Малиновський мобілізувався в запасну батарею 2-го полку важкої артилерії, яка перебувала у Володимирі-Волинському. Військовослужбовцю не довелося потрапити на фронт і брати участь у боях. Проте він не оминув радянського полону після роззброєння формування, в якому перебував. Ось як про ці події у бойовому донесенні звітував командувач Українського фронту Семен Тимошенко: «В 24.00 19 сентября 36-я танковая бригада заняла Владимир-Волинский. Взято в плен 6 тыс. пленных и много трофеев». Будучи не спроможним забезпечити утримання такої кількості бранців (нагадаємо, що загалом до радянського полону потрапили 240 тис. військовослужбовців польської армії), сталінське керівництво прийняло рішення на початку жовтня відпустити по домівках рядових та унтер-офіцерів – жителів територій, захоплених СРСР. До останніх потрапив і Ян Малиновський.

Ліквідувавши всі державні установи Речі Посполитої, окупаційний режим взявся до налагодження системи радянського управління. Незважаючи на численну кількість партійних функціонерів і спеціалістів різних галузей, що прибули на заклик партії до щойно приєднаних областей, катастрофічно не вистачало фахівців банківської сфери, зв'язку, лікарів, учителів. Нестача власних кадрів змусила керівників новостворених установ залучати місцевих спеціалістів – поляків. Так, після встановлення радянської влади Яну Малиновському довелося працювати у рівненському обласному фінансовому відділі на посаді інспектора з підготовки кадрів.

Місцева влада змирилася з тим, що вакантні місця в багатьох галузях зайняли «класово-ворожі елементи», але процес їх заміни тривав безперервно. Регулярні арешти, що відбувалися серед працівників організацій, тримали місцевих поляків у постійній психологічній напрузі. Ян Малиновський розділив долю багатьох колишніх польських державних службовців, які потрапили в першу хвилю «чисток», проведених органами НКВС навесні 1940 р.

9 квітня 1940 р. Рівненський районний відділ НКВС арештував Яна Малиновського. У постанові на арешт від 10 квітня 1940 р. зазначено: «В 1939 р. під час війни колишньої Польщі проти Радянського Союзу Малиновський, перебуваючи у війську, активно боровся проти Червоної армії». Це і стало основною причиною його арешту. Таке звинувачення виглядає досить безглуздо, адже Польща не оголошувала війни ні СРСР, ні Німеччині. Зазначимо, що постанову підготував оперуповноважений Рівненського районного відділу НКВС Павлов, погодив начальник Рівненського райвідділу НКВС, лейтенант держбезпеки Захаров, затвердив начальник УНКВС у Рівненській області, капітан держбезпеки Крутов та санкціонував заступник облпрокурора. Таке «грунтовне» звинувачення, викладене в зазначеному документі, свідчить як про низький рівень підготовки співробітників НКВС, що не є таємницею, так і про те, що «злочини», приписані тій чи іншій жертві, були лише формальністю, а всі вище перераховані посадовці ставили свої підписи на сотнях постанов, навіть не читаючи їхнього змісту.

У відповідному до звинувачення характері відбувалися й допити в'язня:

«Вопрос: Следствие располагает материалами, что вы действительно принимали участие в сопротивлении продвижению частей Красной армии в Западной Украине.

Ответ: В сопротивлении продвижению частей Красной армии я не участвовал и это категорически отрицаю. Первое время нам было сказано, что советы идут на помощь полякам в борьбе с немцами, а уже при занятии города нам был дан приказ разоружиться, что мы и сделали».

Така відповідь в'язня цілком правдива. Для польського уряду та військового командування наступ Червоної армії виявився цілковитою несподіванкою. Дійсно, якийсь час вони вважали, що радянське військо введено для того, щоб попередити захоплення Вермахтом східних воєводств Польщі. Більшість частин Війська Польського, окрім кількох підрозділів КОПу, виконали наказ свого головнокомандувача Едварда Ридз-Сміглого «...з Радами в бої не вступати...»

Проте жодні свідчення не могли змінити долю Яна Малиновського, який ще на першому допиті визнав себе винним у всіх інкримінованих йому злочинах, зокрема й у «...проведенні боротьби проти революційного руху робітників і селян». Під час слідства він перебував спочатку в рівненській, а на момент винесення вироку в дубенській в'язницях НКВС.

Акцентуємо увагу на кількох моментах. Слідство у справі Яна Малиновського тривало 11 місяців. За цей час його аж двічі (!) допитали, 12 та 22 квітня 1940 р. 24 квітня того ж року допитали двох його сусідів як свідків. Тобто слідство провели протягом одного місяця, а всі наступні 10 місяців в'язень перебував у нестерпних тюремних умовах, чекаючи вироку. І таких, як він, були сотні!

Постановою Особливої наради при НКВС від 7 травня 1941 р. за ст. 54–13 КК УРСР Яна Малиновського засудили на 5 років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Заклученням прокуратури Рівненської області від 2 серпня 1989 р. його реабілітували. Подальша доля героя нарису нам не відома.



1940, listopad 9. – Antoni Mańkowski, zdjęcie po aresztowaniu
1940, листопад 9. – Антон Маньковський після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, снр. 261, арк. 12а.

Antoni Mańkowski

Antoni Mańkowski urodził się w 1911 r. w jednej z osad w powiecie kujawsko-pomorskim. Kiedy ukończył trzy lata, rodzina przeprowadziła się do Warszawy, a po pięciu latach do Pruszkowa w województwie warszawskim. Jego ojciec, Jan Mańkowski (ur. ok. 1890 r.), pracował jako robotnik sezonowy przy budowie dróg, czasami zarabiał na życie malarstwem. Matka, Elżbieta-Maria (ur. ok. 1895 r.), prowadziła gospodarstwo domowe. Siostra Józefa (ur. ok. 1917 r.) pracowała jako krawcowa, a Janina (ur. ok. 1921 r.) była ekspedientką w magazynie. Obydwie siostry w przededniu wojny mieszkały w Toruniu.

Przez pięć lat chłopiec uczęszczał do szkoły podstawowej, a następnie jeszcze przez dwa lata otrzymywał wykształcenie w domu, w efekcie ukończył siedmioletni program szkolny. Potem przez dwa lata pracował jako malarz pomagając ojcu. W 1929 r. w poszukiwaniu lepszych zarobków, rodzina przeprowadziła się do Torunia, gdzie mieszkała do początku wojny niemiecko-polskiej.

Po raz pierwszy do Wojska Polskiego Antoniego Mańkowskiego powołano w 1933 r. Służył w 4 Pułku Lotniczym, który stacjonował w Toruniu. Po demobilizacji w 1935 r. w randze szeregowego wykonywał różne prace sezonowe. W lipcu 1939 r. został powołany po raz drugi – tym razem do Batalionu Szkolnego w mieście Świecie w stopniu starszego szeregowego.

1 września 1939 r. jednostka wojskowa, w której pełnił służbę Antoni Mańkowski, decyzją dowództwa, została skierowana na wschód. 17 września, w dniu rozpoczęcia agresji wojskowej ZSRR przeciw Polsce, batalion przybył do Zdołbunowa. Stąd żołnierze mieli dojść pieszo do Kowla, jednak 25 września Armia Czerwona okrążyła ich i zabrała do niewoli. Antoni Mańkowski jako jeńiec wojenny przebywał w placówkach obozowych Kowla,

Szepetówki, Ostroga, Dubna, Werby i Radziwiłłowa. Po 8 miesiącach pobytu w Radziwiłłowie Jeniec trafił do obozu w Rodatyczach (obecnie obwód lwowski), a później został przeniesiony do Gródka (obecnie powiat białostocki). 20 czerwca 1940 r. skierowano go do placówki obozowej Morgi (obecnie chutor Morgi koło Dubna w obwodzie rówieńskim), a wkrótce do Zimnej Wody (obecnie obwód lwowski). Ostatnim miejscem jego pobytu przed aresztowaniem był obóz w Równem. Jeniec przebywał w niewoli w jedenastu obozach dla żołnierzy. Kierownictwo Budowy nr 1 NKWD poprzez dokonywanie ciągłego «przetaskowywania» więźniów, miało na celu uniemożliwiać nawiązywanie bliskich kontaktów wewnątrz obozowego środowiska i w ten sposób zapobiegać tworzeniu tak zwanych grup kontrrewolucyjnych.

26 października 1940 r. Oddział Specjalny Obozu nr 1 NKWD zatrzymał Antoniego Mańkowskiego. W czasie wypełniania ankiety zapytano aresztowanego o obywatelstwo, a on odpowiedział: «Podczas zabrania mnie do niewoli we wrześniu 1939 r. – obywatel państwa polskiego. Obecnie też uważam się za obywatela Polski».

W czasie przesłuchań więzień twierdził, że na placówkach obozowych, gdzie przebywał, żadnych rozmów przeciw rządowi sowieckiemu nie prowadzono i ludzi z przekonania antysowieckimi on nie zna. Natomiast nie ukrywał tego, że marzy o odzyskaniu przez Polskę niepodległości, która nastąpi dzięki pomocy Anglii i innych aliantów. Mężczyzna otwarcie oskarżał Armię Czerwoną, że swoim «wyzwoleniem» Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej przyspieszyła upadek Wojska Polskiego i stała się przyczyną porażki Polski w walce z Niemcami: «Tak, wyrażałem żal, że Armia Czerwona przez swoją interwencję przeszkodziła nam w kontynuacji wojny przeciw Niemcom» – powiedział na jednym z przesłuchań.

W zbiorach archiwalnych dotyczących polskich żołnierzy, zauważa się wyraźną tendencję: przesłuchania większości świadków zaangażowanych w potwierdzenie «działalności przestępczej» tego lub innego więźnia, były przeprowadzane przez przedstawicieli NKWD miesiąc lub dwa przed aresztowaniem. Tak więc ujawniło się, że Oddział Specjalny stale «monitorował» rozmowy i działania jeńców obozowych za pomocą rozbudowanej sieci informatorów wybranych ze środowiska samych więźniów, wyszukując kolejnego «społecznie niebezpiecznego elementu». Nie było też wyjątkiem dochodzenie w sprawie Antoniego Mańkowskiego: jeden ze świadków jego «przestępstw» był przepytany 31 sierpnia, inni – 15 i 22 września 1940 r. Jednak, jak już wspomnieliśmy, Antoni Mańkowski został aresztowany dopiero 26 października 1940 r. Świadkiem w jego dochodzeniu był politruk obozu Kułagin, który celowo prowokował Polaków do rozmów o treści antysowieckiej.

W celu podniesienia wydajności pracy wśród więźniów, kierownictwo obozu próbowało wprowadzić dekady stachanowskie i różne wyścigi, na które jeńcy zgadzali się bardzo niechętnie. Śledczy oskarżył Mańkowskiego o to, że odradzał swoim kolegom podpisywanie umów o rywalizację w pracy między brygadami. Na to Antoni Mańkowski odpowiadał: «Jako żołnierz nie mogę zawierać żadnej umowy z państwem, którego nie jestem obywatelem... Jeśli Polska zostanie odrodzona, odpowiem nawet głową. Rząd polski nie dawał mi pełnomocnictwa do podpisywania jakichkolwiek papierów. Osobiście umowy nie podpisałem». Za namową Antoniego Mańkowskiego jego brygada nie pracowała w godzinach ponad normę. Za to więzień przez trzy doby siedział w karczerze.

Podczas przeszukania Antoniego Mańkowskiego znaleziono u niego portrety generałów Kasprzyckiego i Sosnkowskiego. Fakt ten nie pozostał niezauważony przez NKWD.

Z powodu systematycznej propagandy przeciw sowietom, oszczerstwa wobec sowieckich środków masowego przekazu, prowadzenia antysowieckich rozmów nacjionali-

стичних і інших подібних «престępstw» на posiedzeniu trybunału wojskowego Wojsk NKWD w obwodzie wołyńskim в дні 8 стичня 1941 р. Antoni Mańkowski został skazany на podstawie art. 54–10 cz. 1 KK USRR на dziesięć lat pozbawienia wolności в obozach pracy z ograniczeniem praw до pięciu lat.

Zgodnie z postanowieniem Rówieńskiego Sądu Obwodowego з дня 3 sierpnia 1989 r., wyrok trybunału wojskowego з дня 8 стичня 1941 r. в справі Antoniego Mańkowskiego został uchylony, а postępowanie umorzono на podstawie p. 2 art. 6 KPK USRR з powodu braku przestępstwa. Dalszy jego los jest nam znany.

Антон Маньковський

Антон Маньковський народився 1911 р. в осаді Куявсько-Поморського повіту. Коли хлопцю виповнилося три роки, його родина переїхала до Варшави, а через п'ять років у місто Прушків Варшавського воєводства. Його батько, Ян Маньковський (приблизно 1890 р. н.), працював сезонним робітником на будівництві доріг, іноді заробляв малярством. Матір, Єлизавета-Марія (приблизно 1895 р. н.), займалася домашнім господарством. Сестра Юзефа (приблизно 1917 р. н.) працювала кравчинею, а Яніна (приблизно 1921 р. н.) – експедитором на складі. Обидві напередодні війни мешкали в Торуні.

П'ять років хлопець навчався в початковій школі, ще два роки отримував домашню освіту, загалом пройшов семирічну програму. Після навчання він два роки працював малярем, допомагаючи батьку. Шукаючи кращого заробітку, в 1929 р. родина переїхала до Торуня, де проживала до початку німецько-польської війни.

Уперше до Війська Польського Антона Маньковського призвали в 1933 р. Він служив у 4-му авіаційному полку, що базувався в Торуні. Демобілізувавшись у 1935 р. у званні рядового, юнак працював різноробчим на сезонних підробітках. У липні 1939 р. його вдруге мобілізували в шкільний батальйон міста Свеце у званні старшого рядового.

1 вересня 1939 р. військове формування, в якому перебував Антон Маньковський, згідно з рішенням командування, потягом відправили на схід. 17 вересня, в день початку військової агресії СРСР проти Польщі, батальйон прибув до Здолбунова. Звідти пішим ходом військовослужбовці мали дійти до Ковеля, однак 25 вересня їх оточила та взяла в полон Червона армія. Як військовополонений Антон Маньковський пройшов табірні пункти Ковеля, Шепетівки, Острога, Дубна, Верби та Радзивилова. Після 8-місячного перебування в Радзивиліві бранець потрапив до табірної пункту в Родатичах (тепер Львівська область), згодом був переведений у Грудек (нині Білостоцький повіт). 20 червня 1940 р. його доправили в табірний пункт «Морги» (сьогодні хутір Морги Дубенського району Рівненської області), а через нетривалий час у Зимну Воду (тепер Львівська область). Останнім місцем перебування перед арештом був табір у Рівному. Так, бранцю довелося побувати в одинадцяти табірних пунктах військовополонених. Керівництво табору № 1 НКВС, здійснюючи таке постійне «тасування» полонян, мало на меті позбавити останніх можливості встановлювати тісні контакти всередині табірних установ і таким чином попереджало утворення так званих контрреволюційних груп.

26 жовтня 1940 р. Особливий відділ НКВС табору № 1 арештував Антона Маньковського. Під час заповнення анкети на запитання про громадянство арештований відповів: «При взятті в полон у вересні 1939 р. – підданий польської держави. У цей час також вважаю себе підданим Польщі».

На допитах в'язень стверджував, що в табірних пунктах, де він перебував, жодних антирадянських розмов не велося і людей, які мають антирадянські переконання, він не знає. Натомість не приховував, що мріє про відновлення Польщі, яке має відбутися за допомогою Англії та інших союзників. Чоловік відверто звинувачував Червону армію, що своїм «визволенням» Західної України й Західної Білорусі прискорила крах Війська Польського та стала причиною поразки Польщі в протистоянні з Німеччиною: «Так, я жалкував, що Червона армія своїм втручанням завадила продовжувати нам війну проти Німеччини», – сказав він на одному з допитів.

В архівних справах стосовно польських військовополонених яскраво простежується чітка тенденція – допити більшості свідків, яких залучали для підтвердження «злочинної діяльності» того чи іншого в'язня, здійснювалися енкаведистами за місяць-два до арешту. Таким чином з'ясовується, що Особливий відділ постійно «моніторив» розмови та дії бранців табірних пунктів завдяки розгалуженій мережі інформаторів серед тих самих полонених, вишукуючи чергового «соціально-небезпечного елемента». Не є виключенням і справа Антона Маньковського: одного зі свідків його «злочинів» допитували 31 серпня, інших – 15 та 22 вересня 1940 р. Однак, як уже зазначалося, Антона Маньковського арештували 26 жовтня 1940 р. Свідком у цій справі залучили й політрука табірному пункту Кулагіна, який часто навмисно провокував поляків на розмови антирадянського змісту.

Для підняття продуктивності праці серед табірному контингенту керівництво намагалось запровадити стаханівські норми та різного роду соціалістичні змагання, на які бранці приставали вкрай неохоче. Слідчий звинувачував Маньковського в тому, що той відмовляв своїх товаришів підписувати угоди на соцзмагання між бригадами. На що Антон Маньковський відповідав: «Як військовополонений я не можу підписувати будь-яку угоду в державі, підданим якої я не є... Якщо Польща повернеться, то доведеться відповідати навіть головою, оскільки польський уряд не надавав повноважень підписувати будь-які папери. Сам я угоду не підписав». За наполяганням Антона Маньковського його бригада не працювала в понаднормовий час. За це бранця на три доби відправили до карцеру.

Під час обшуку в Антона Маньковського вилучили портрети генералів Каспицького та Соснковського. Цей факт також не залишився поза увагою енкаведистів.

За систематичне проведення антирадянської агітації, наклепи на радянські засоби масової інформації, проведення антирадянських націоналістичних розмов та інші подібні «злочини» на судовому засіданні Військового трибуналу військ НКВС Волинської області від 8 січня 1941 р. за ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР Антона Маньковського засуджено до десяти років позбавлення волі у виправно-трудових таборах та обмежено у правах на п'ять років.

За постановою Рівненського обласного суду від 3 серпня 1989 р. вирок Військового трибуналу від 8 січня 1941 р. стосовно Маньковського Антона Яновича відмінено, справу припинено за п. 2 ст. 6 КПК УРСР за відсутністю в його діях складу злочину. Його подальша доля нам не відома.

**8 stycznia 1941. – Protokół rozprawy sądowej w sprawie karnej
jeńca wojennego Antoniego Mańkowskiego**

**1941, січень 8. – Протокол судового засідання у кримінальній справі
військовополоненого Антона Маньковського**

Дело № 216 1941 г.

**ПРОТОКОЛ
СУДЕБНОГО ЗАСЕДАНИЯ**

1941 г. января 8-го дня, Военный Трибунал войск НКВД Волынской области в выездной сессии, в помещении Особого Отдела Стр-ва НКВД № 1 г. Ровно в закрытом судебном заседании в составе:

Председательствующего военного юриста ПИЛИПЕНКО

Членов: 1. сержанта милиции Горбенко

2. сержанта милиции Профатилова

при секретаре Домашевском, без участия сторон.

С участием переводчика СТАХУРСКОЙ.

Судебное заседание открыто в 16 ч. 00 м.

Председательствующий объявляет, что слушается дело по обвинению военнопленного МАНЬКОВСКОГО АНТОНА ЯНОВИЧА по ст. 54–10 ч. 1 УК УССР.

Секретарь доложил, что подсудимый МАНЬКОВСКИЙ в судебное заседание доставлен.

Явились свидетели: ВИТКИС Абрам Самойлович, ЛАСТОВСКИЙ Иоахим Самойлович, ВИНЯТОВСКИЙ Иван Николаевич.

Не явились свидетели: Кулагин И. А., Жицкий В. Я. – по уважительной причине.

Председательствующий удостоверяется в личности подсудимого МАНЬКОВСКОГО, который дал о себе следующие сведения:

МАНЬКОВСКОГО АНТОН ЯНОВИЧ:

1911 г. рождения, уроженец села Киево, Поморского воеводства, Германия, по национальности поляк, бывшего польского подданства, по социальному происхождению из рабочих, образование имею за 7 классов, холост, в бывшей польской армии служил старшим рядовым, по соцположению рабочий, беспартийный, не судим.

Обвинительный материал мне объявлен 5/1–1941 года. Под стражей по настоящему делу нахожусь с 26-го декабря 1940 года.

Оглашен состав и разъяснено право отвода.

Отвода составу суда не поступило.

Председательствующий разъясняет подсудимому Маньковскому о его праве до начала судебного следствия ходатайствовать о вызове новых свидетелей и приобщении к делу иных документов, а также о праве в ходе суд[ебного] следствия задавать вопросы свидетелям и давать суду объяснения по существу предъявленного обвинения.

Подсудимый МАНЬКОВСКИЙ заявил:

Прошу вызвать в судебное заседание военнопленных из бригады Шуста, которые могут показать, что я не проводил антисоветской агитации.

В[оенный] Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: Ходатайство подсудимого – о вызове дополнительно свидетелей – оставить открытым и решить в конце судебного заседания.

На вопрос председ[ательствующего] – Подсудимый МАНЬКОВСКИЙ:

Я прошу их вызвать в судебное заседание, свидетелей Кулагина и Жицкого.

В[оенный]Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: Вопрос о вызове свид[етелей] Кулагина и Жицкого оставить открытым и решить его в конце судебного заседания.

Председательствующий удостоверяется в личности свидетелей, предупреждает их по ст. 89 УК УССР об ответственности за дачу ложных показаний и удаляет их из зала судебного заседания.

Председательствующий предупреждает переводчика Стахурскую по ст. 89 УК УССР за дачу ложного перевода.

Трибунал приступает к судебному следствию.

Оглашается обвинительный материал. Председательствующий разъясняет подсудимому Маньковскому сущность предъявленного обвинения, спрашивает его, признает ли он себя виновным и желает ли суду давать показания.

Подсудимый МАНЬКОВСКИЙ:

В чем обвиняюсь я понимаю, виновным себя не признаю, показания суду давать буду.

В[оенный]Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: исследование дела начать с допроса подсудимого, а затем допросить свидетелей.

По существу предъявленного обвинения подсудимый Маньковский показал: Находясь в лагере, я читал советские газеты. При этом я говорил, что ни одна газета во время военных действий не даст правильных сведений. Меня неправильно обвиняют в том, что я говорил: «Советские газеты пишут неправду».

Я не отрицаю того, что я говорил: «Когда нас отпустят из лагеря военнопленных, то мы, возможно, будем иметь свою родину».

На вопрос В[оенного]Т[рибунала] – подсуд[имый] МАНЬКОВСКИЙ:

Я не говорил, что Польша будет в три раза больше, чем она была. Политруку лагеря я говорил, чтобы он нас освободил от подписки социалистических обязательств, т. к. мы польские подданные и не уполномочены на это польским государством.

Я не говорил, потому что не знал советских законов. Я говорил, что когда будут красноармейцы в польском плену, то их не будут держать как нас, а их расстреляют.

О том, что Польша будет от моря и до моря этого не говорил.

Разговор был о том, что Польша может быть восстановлена, когда Германия будет побеждена Англией и то только на той территории, которая принадлежит Германии. А территория, которая принадлежит Советскому Союзу, то Англия договорится с Советским Союзом и он ей уступит.

Оглашается лист дела 40 – показания свидетеля Жицкого.

Подсудимый МАНЬКОВСКИЙ:

Когда подходили к нам вольные граждане и просили у нас закурить махорки, то я этому удивлялся и говорил, что при польской власти жилось лучше.

Трибунал переходит к опросу свидетелей.

Свидетель ВИТКИС Абрам Самойлович

1909 г. рождения, военнопленный, не судим, служил в польской армии рядовым, по существу дела показал:

24-го мая 1940 г. я вместе с другими военнопленными приехал из Кривого Рога в лагерь военнопленных Леснечевка. Я слышал, когда Маньковский говорил поли-

труку лагеря: «Кто вас просил, чтобы вы нас освобождали. Если бы не вы, то мы бы с немцами воевали, и немец нас бы не забрал».

29-го мая 1940 г. Маньковский в лагере говорил, что советские газеты пишут неправду, т. к. Советский Союз имеет дружбу с Германией.

Он также говорил, что если Англия разобьет Германию и пойдет войной на Советский Союз и победит его, то мы красноармейцев держать в плену не будем, а будем расстреливать.

На вопрос председ[ательствующего] к подсуд[имому] Маньковскому.

Подсуд[имый] Маньковский:

Я показания свидетеля Виткиса не подтверждаю.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – свид[етель] Виткис:

Я свои показания полностью подтверждаю.

Свидетель Ластовский Нохель Самойлович

1911 г. рождения, военнопленный, не судим, показал:

С Маньковским я вместе работал полтора месяца. Один раз Маньковский читал газету на польском языке, при этом он говорил: «Когда Англия разобьет Германию, то мы должны будем помочь Англии в войне против Советского Союза и красноармейцев, попавших в плен, будем расстреливать».

На вопрос В[оенного]Т[рибунала] – подсуд[имый] Маньковский:

Показания свидетеля Ластовского я не подтверждаю.

На вопр. В[оенного]Т[рибунала] – свидетель Ластовский:

Еще Маньковский говорил, что он принадлежит к партии «Эндеков». Он также говорил, что полякам нужно еще повоевать за восстановление Польши, а поэтому нужно сохранять свои силы.

На вопрос В[оенного]Т[рибунала] – подсуд[имый] Маньковский:

Я не говорил, что свои силы нужно беречь на восстановление Польши, а говорил что их нужно сохранять для своей семьи. Я не говорил, что мы будем красноармейцев расстреливать. И агитировать против Советской власти я не мог, как это все равно не поможет.

На вопросы В[оенного]Т[рибунала] – свид[етель] Ластовский:

Показания свои я полностью подтверждаю.

Свидетель Винятовский Иван Николаевич

1907 г. рождения, военнопленный, не судим, по существу дела показал:

Я работал в одной бригаде вместе с Маньковским. Я слышал как Маньковский смеялся над красноармейцами. Он также говорил: «Польша будет восстановлена в большей территории, чем она была».

Маньковский говорил, что советская власть в Западной Украине будет существовать до 1941 года. Он также говорил, что его шинель еще будет служить польской армии.

На вопрос В[оенного]Т[рибунала] – подсуд[имый] Маньковский:

Свидетель Винятовский в отношении меня говорит неправду.

Оглашается лист дела 37

показания свидетеля КУЛАГИНА.

На вопрос В[оенного]Т[рибунала] – подсуд[имый] Маньковский:

Я говорил, что если бы пришла Красная Армия, то Польша еще бы повоевала с немцами.

В[оенный]Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: В ходатайстве Маньковского, ввиду ясности дела в вызове в качестве свид[етелей] Кулагина, Жицкого и других военнопленных отказать.

Подсудимый Маньковский судебное следствие ничем не дополнил.

Председательствующий объявил таковое законченным.

Представляется последнее слово подсуд[имому] МАНЬКОВСКОМУ:

Прошу суд решить мое дело справедливо. В лагере я работал хорошо и зарабатывал по две нормы. Если я и разговаривал в антисоветском духе, то это было неумышленно, по незнанию. Прошу не судить меня строго.

В 17 ч. 40 м. суд удаляется на совещание.

В 18 ч. 20 м. оглашен приговор.

Председательствующий разъясняет осужденному сущность приговора, порядок и срок обжалования.

В[оенный]Т[рибунал] ОПРЕДЕЛИЛ: Мера пресечения, до вступления приговора в законную силу оставить прежнюю, т. е. [то есть] содержание в тюрьме НКВД № 1 Ровно.

В 18 ч. 25 м. судебное заседание объявлено закрытым.

ПРЕДСЕДАТЕЛЬСТВУЮЩИЙ

ВОЕННЫЙ ЮРИСТ /підпис/ (Пилипенко)

СЕКРЕТАРЬ В[оенного]Т[рибунала] /підпис/ (Домашевский)

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 68, арк. 14–18.

№ 43

**8 stycznia 1941. – Wyrok trybunału wojskowego Wojsk NKWD
obwodu wołyńskiego w sprawie Antoniego Mańkowskiego**

**1941, січень 8. – Вирок Військового трибуналу військ НКВС
Волинської області у справі Антона Маньковського**

Дело № 2164 941

Секретно. Копия

ПРИГОВОР № 213

ИМЕНЕМ СОЮЗА СОВЕТСКИХ СОЦИАЛИСТИЧЕСКИХ РЕСПУБЛИК

1941 г. января 8 дня, Военный Трибунал войск НКВД Волынской области в выездной сессии в помещении О[собого]/Отдела строительства НКВД № 1 г. Ровно в закрытом судебном заседании в составе:

Председательствующего военного юриста Пилипенко

и членов: сержанта милиции Горбенко

сержанта милиции Профатилова

при секретаре Домашевском

без участия сторон, рассмотрев дело № 216–1940 года по обвинению военнопленного Маньковского Антона Яновича, 1911 г. рождения, уроженца села Киево,

Поморского воеводства /Германия/, по национальности поляка, б[ывшего] польского подданства, по социальному происхождению из рабочих, при б[ывшей] польской власти состоящего в партии «эндеков», образование имеющего за семь классов школы, холостого, в б[ывшей] польской армии служившего старшим рядовым, по соцположению рабочего, не судимого – по ст. 54–10 ч. 1 УК УССР.

УСТАНОВИЛ:

МАНЬКОВСКИЙ, будучи военнопленным, систематически проводил в 1940 г. среди военнопленных лагеря антисоветскую агитацию. Он клеветал на советскую печать, проводил антисоветские националистические разговоры.

На основании изложенного, Военный Трибунал признал виновным МАНЬКОВСКОГО в том, что он в 1940 г. среди военнопленных систематически проводил антисоветскую националистическую агитацию. Данное преступление предусмотрено ст. 54–10 ч. 1 УК УССР.

Руководствуясь ст. 296 и 297 УПК УССР

ПРИГОВОРИЛ:

МАНЬКОВСКОГО Антона Яновича, на основании ст. 54–10 ч. 1 УК УССР, лишить свободы в исправительно-трудовых лагерях сроком на десять лет /10 лет/ с поражением в правах по п. «а», «б» и «в» ст. 29 УК УССР на пять лет /5 лет/.

Начало срока отбывтия меры наказания по приговору исчислять с 26-го декабря 1940 года, защитав осужденному предварительное заключение.

Приговор может быть обжалован в течении пяти дней с момента вручения выписки из копии приговора осужденному путем подачи кассационной жалобы в Военный Трибунал войск НКВД Киевского округа, через Военный Трибунал вынесший приговор.

Подлинный за надлежащими подписями

ВЕРНО: СЕКРЕТАРЬ В[оенного] Т[рибунала] /підпис/ (ДОМАШЕВСКИЙ)

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 261, арк. 69.

№ 44



Wycinek z czasopisma, skonfiskowany Antoniemu Mańkowskiemu podczas przeszukania 26 października 1940 r. Na zdjęciu Kazimierz Sosnkowski – generał broni Wojska Polskiego, dowódca Frontu Południowego podczas kampanii wrześniowej 1939, następca Prezydenta RP, minister w rządzie generała Władysława Sikorskiego na emigracji (1939–1940), komendant główny Związku Walki Zbrojnej (1939–1941), Wódz Naczelny Polskich Sił Zbrojnych (1943–1944)

Вирізка з журналу, вилучена в Антона Маньковського під час обшуку 26 жовтня 1940 р. На фото Казімеж Соснковський – генерал Війська Польського, командувач Південного фронту під час вересневої кампанії 1939 р. Наступник президента Речі Посполитої, міністр в уряді генерала Владислава Сікорського в еміграції (1939–1940), головний комендант Союзу збройної боротьби (1939–1941), головнокомандувач Польських збройних сил (1943–1944)

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 261, арк. 54а.

№ 45

Wycinek z czasopisma, skonfiskowany Antoniemu Mańkowskiemu podczas przeszukania 26 października 1940 r. Na zdjęciu Tadeusz Kasprzycki – generał dywizji Wojska Polskiego, Minister Spraw Wojskowych w latach 1935–1939

Вирізка з журналу, вилучена в Антона Маньковського під час обшуку 26 жовтня 1940 р. На фото Тадеуш Каспшицький – генерал Війська Польського, міністр військових справ у 1935–1939 рр.

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 261, арк. 54б.



ŻYCIE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Życie Józefa Piłsudskiego było nieustanną walką. Od ławy szkolnej w gimnazjum rosyjskim w Wilnie, aż do murów pałacu belwederskiego w Warszawie przewija się łańcuch czynów i zmagañ, skierowanych ku jednemu naczelnemu celowi. Jedną i tą samą ideą przyświecała Komendantowi zarówno wówczas, gdy organizował tajną drukarnię pisma niepodległościowego, jak i wówczas, gdy na czele wielkiej armii toczył boje pod Kijowem, Wilnem i Lidą.

Trzeba studiować życie Józefa Piłsudskiego i wyciągać stąd nauki i wnioski. Warto śledzić, w jaki sposób idea naczelna przełamuje się przez pryzmat rzeczywistości, jakie realne kształty przyjmuje w poszczególnych okresach życia Komendanta. Albowiem cel, jaki postawił On sobie, pozostawał stale niezmienny, a zmieniały się tylko środki działania zależnie od miejsca, czasu i okoliczności.

Celem naczelnym Józefa Piłsudskiego była Polska i tylko Polska. Żadna inna idea, poza służbą Polsce, nie była według Niego godna, ażeby poświęcić dla niej życie i innych na ten szlak pociągać. Życie Józefa Piłsudskiego — to jedno wielkie **zaprzeczenie doktryny**, to jeden wielki akt oskarżenia przeciwko teorii, do których chciano by nagiąć życie. Albowiem Józef Piłsudski doktryny nie uznawał, a doktrynerów ignorował. Gdy zachodziła potrzeba, potrafił zaprzęgać doktrynę do służby sprawie Polski, ale nigdy odwrotnie.

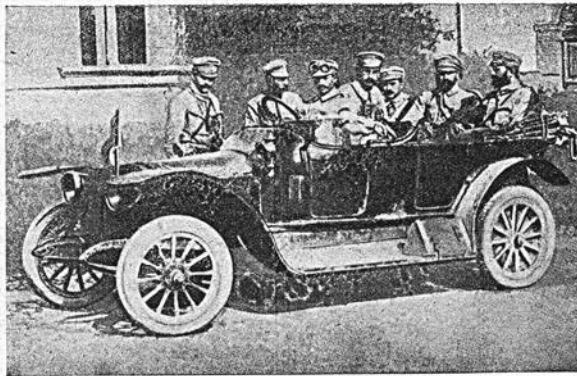
Józef Piłsudski był urodzonym Wodzem z Bożej łaski. W ciężkich przełomowych chwilach nie w formułach doktryny, lecz w głębi własnego przekonania szukał natchnienia dla swoich decyzji. Droga, którą prowadził swoją kadrę, nie była szerokim gościńcem, po którym tysiące ludzi już przeszło, lecz stromą i trudną ścieżką, wyrąbaną przez Niego samego. Józef Piłsudski nie

wierzył w rzeczy, **zdobyte zbyt łatwo**. Posiadał On nie wygasającą nigdy ambicję tworzenia rzeczy nowych, wyrąbywania nowych ścieżek i szlaków, celowego kroczenia po linii nie najmniejszego oporu, lecz **największego oporu**. Na tej drodze widział On możliwość osiągnięcia **zdobyczy trwałych** i stąd też pochodzi Jego niechęć do zdobywania łatwej popularności drogą efektownego frazesu lub teatralnego gestu.

Józef Piłsudski walczył z własnym społeczeństwem o wielkość narodu polskiego. Wielkości tej szukał On uparcie w dziejach minionych, wielkością chciał przepoić czasy, w których dane Mu było działać i tworzyć. Rzeczywistość dawała Mu jednak poznać na każdym kroku, że czasy upadku nie mogły minąć bez śladu i że niewiara i małość zdołały przysypać popiołem znamiona dawnej wielkości i sławy.

I dlatego, wierny sobie i swoim zasadom, postanowił Piłsudski porwać się na rzecz wielką. Własnym wysiłkiem i wysiłkiem swoich żołnierzy postanowił On stworzyć **nowe wartości moralne**, których Polska ówczesna nie posiadała i na tych wartościach **oprzeć przyszłą wielkość narodu**. Dzieje Legionów i POW, poza stroną czysto wojskową i polityczną, posiadają to przede wszystkim znaczenie, że właśnie wówczas narodziła się ta wielka **siła moralna**, która po dziś dzień stanowi kościół odrodzonego państwa. Niedawne zaś wydarzenia dostarczyły aż nadto wymownych dowodów, jak kruchy jest gmach państwowości, u którego podwalin nie leży żelazny kapitał krwi i wypracowanych samodzielnie **wartości moralnych**.

(Przedmowa Komendanta Naczelnego Związku Legionistów Polskich, ministra Juliusza Ulrycha, do książki Z. J. Tysza pod tytułem „Piłsudski”).



KOMENDANT PIŁSUDSKI ZE SZTABEM W KIELCACH

1042

Wycinek z czasopisma, skonfiskowany Antoniemu Mańkowskiemu podczas przeszukania 26 października 1940 r.

Вирізка з журналу, вилучена в Антона Маньковського під час обшуку 26 жовтня 1940 р.

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 261, арк. 54а зворот.

General dywizji Tadeusz Kasprzycki

WYMARSZ...

Do Ob. Zbigniewa

Komendanta I kompanii kadrowej.

Kompania Wasza ma być zebrana na placu zbiórki do wymarszu dzisiaj o godz. 3.

Zbiórka winna być dokonana cicho i bez rozgłosu.

SzeF Sztabu Gł.

Józef

6. VIII 14 godz. 1.

Alarm. Dowcipy i przypuszczenia, że pewno jeszcze jedna próba. Zbieram kompanię o godzinie trzeciej. Rozdział żywności (konserwy, chleb). Komendant Główny wzywa na odprawę.

Maszerować na Miechów przez Michałowice. Wyjsnąć sytuację. Po nas w dzień, dwa pójdzie Komendant z resztą oddziału. Przy kompanii patrol konny, będzie ją poprzedzał swym wywiadem. Nic pewnego o nieprzyjacieli; większych sił w pobliżu, zdaje się, nie ma — wiadomość od patrolu Beliny sprzed 2 dni. Po zajęciu Miechowa przesałać raport, dostanie go austriacka komenda w Krakowie; podpisać jako porucznik, używać tego stopnia w stosunkach z Austriakami.

Wyżywić kompanię pomoże ob. Litwinowicz. Z kompanią idą ponadto obywatela do roboty cywilnej; ob. Tor — zajmie się utworzeniem władzy cywilnej w Miechowie. We wszystkich sprawach z ludnością cywilną porozumiewać się z nimi.

Potem przegląd; życzenia i — bywajcie chłopcy zdrowi.

Wymarsz z Oleandrów przed czwartą.

Komendant Główny i SzeF odprowadzają nas kawalek.

Kluczemy cicho przedmieściami ku północy — przez Prądnik, Łobzów, Babice na szosę do Michałowic.

Pytania, prośby, żeby powiedzieć, co będzie, gdzie idziemy. Uśmiecham się tajemniczo. Wreszcie czoło zbliża się do szosy „warszawskiej”. Trzeba ich podrażnić, zapowiadam kierunek w prawo, z powrotem na Kraków. Lament — „my chcemy na wojnę”. Po chwili poprawiam się — zachodzenie w lewo, ku granicy. „Jubel” niebawem. Okrzyki, trąbka. Robi się nastrój, serce łomocze. Trzeba być opanowanym dowódcą.

Godzina 9. — Słupy graniczne, wzgórze — widać daleko ziemię na północ. „Kompania — stój”. „W lewo — front”. Siłę się na spokój. I nagle przenika ostra świadomość, że zaczyna się coś nieznanego. Chwila, przeczuwana, że stanie się kiedyś, w jakiejś mglistej przyszłości, zjawia się w realnych kształtach. Zaczynam nią żyć. Wojna — oddział żołnierzy polskich. Zawarły się ciężko odzwia nad codziennym, bliskim, znanym wczoraj. I patrzeć tylko przed siebie trzeba. Ze wzgórza widać daleko gaje, pola, pagórki ziemi kieleckiej — w słońcu, uśmiechnięte. Myśl gorączkowo pracuje, spóźniona nadrabia świadomość położenia; poczucie odosobnienia, kompania wyrwie na 2 — 3 dni naprzód, Komendant daleko, mamy być dla niego „coup de sonde”, na własnej skórze trzeba sprawdzić, czy jest wróg, czy się na nią zlakomi; świta mi przykra myśl, że nie ma w pobliżu i dalej większych lasów. Obok kompania — z oczu coś im promienieje, idzie ku mnie jakiś prąd. I przychodzi nagle ostre, głębokie odczucie, że im chodząc nie na niedzielne ćwiczenia.

„Kompania, baczność! Obywatele... otrząsnąć z siebie powłokę pokoju... w imieniu Rządu Narodowego...

stan wojny... Przed nami ziemia od lat w niewoli... idziemy ją wyzwolić. Od dziesiątków lat pierwszy oddział regularny wojska polskiego... Na cześć tej ziemi: kompania — w prawo patrz”. Coś pcha się ku gardłu.

Po chwili — odrąbano. Gwar, odprężenie.

Patrol naprzód — przeszukać komorę i gminę. Carskie portrety — w strzepy, słupy zwalone, napisy moskiewskie — na ziemię. I pierwsza zdobycz — jakieś zapomniane pistolety.

Patrol konny na przedzie, dalej jeszcze „wywiad specjalny beków”. Belina melduje, że nie ma nieprzyjaciela. Kompania — na dłuższy odpoczynek koło dworu w Michałowicach.

Po południu marsz dalej. Pluton Herwina w straży przedniej, po bokach po słabym patrolu i... „wola boska”, idziemy, dokąd chciał Komendant.

Utarczka patrolu konnego z kilku strażnikami — uciekli. Pod wieczór wchodzimy do Słomnik ze śpiewem. Zapal, wiwaty... ulewa.

Ubezpieczenie postoju posterunkami u wylotów, drobne patrole w stronę Miechowa. Litwinowicz urzęduje — „my chcemy jeść”. Kolacja leciutka. Sprawdzenie ubezpieczeń, sprawy cywilne, drzemka przerywana ciągle. Mija pierwszy dzień wojny.

Proklamacja w imieniu Rządu Narodowego na rynku w Słomnikach.

Zostawiam tu załogę (5 ludzi) pod dowództwem sekcijnego Lubonia.

Marsz szosą na Miechów. Ubezpiecza pluton Bukackiego.

Posuwamy się powoli.

Słońce przygrzewa, piękna okolica, nastrój majówki.

Śpiewa się strofki Ostera:

„Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza”.

Meldunek od Beliny i wywiadu — większych sił nie ma, słuchy o patrolach, podjazdach. Przysyła dla mnie „konia z rzędem” jakiś sympatyk: dowódca kompanii musi wjechać do Miechowa z całym splendorem.

Południe. Podchodzimy do Miechowa. Postanawiam wkroczyć wesoło, a tu „takterka” przeskadza: marsz bojowy. Wysyłam patrole bokami, obserwatorów na wzgórze, kompania przed cmentarzem porządkuje się. Potem ze śpiewem i trąbką maszerujemy do miasta. Za chwilę kadrowka staje na rynku miechowskim. Ubezpieczenia u wylotów miasta. Patrol konny gdzieś daleko, piesze patrole w okolicy. Zaraz po nas zjawiał się patrol kawalerii austriackiej.

Kadrowka — na kwatery do „monopolu”. Zarząd cywilny zostaje w rynku. Zabiegi o żywność i słomę. Piśmę dłuższy raport o marszu i zajęciu Miechowa. Jeden z pewniejszych skautów dostaje konia i polecenie dostarczenia do Krakowa tego ważnego dokumentu, na którego wystaniu zależało Komendantowi Głównemu. Patrole rosyjskie jakoby kręcą się w okolicy. Nasi i Austriacy postrzelali się nawzajem.

W nocy alarmy. Nasza placówka znów postrzelala Austriaków. Melduje się austriacki oficer łącznikowy, porucznik kawalerii Krasicki (?). Podobno i do niego nasi wygarnęli. Inspekcja „własnych wojsk”, uspokajam nas, daję reprimendy.

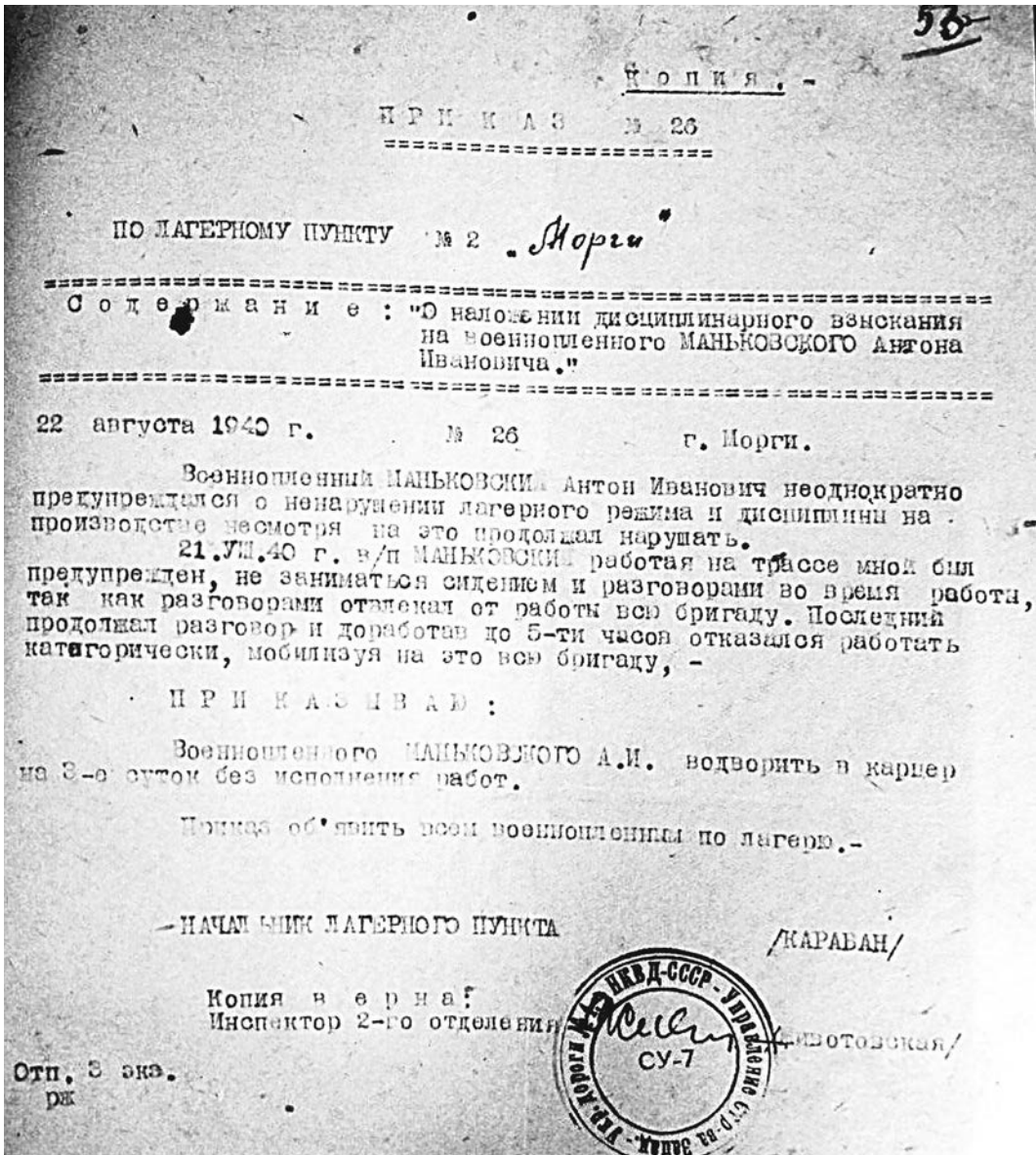
(Fragment z książki gen. T. Kasprzyckiego:
„Kartki z dziennika oficera I Brygady”)

1040

Wycinek z czasopisma, skonfiskowany Antoniemu Mańkowskiemu
podczas przeszukania 26 października 1940 r.

Вирізка з журналу, вилучена в Антона Маньковського під час обшуку 26 жовтня 1940 р.

ДАРО, фР. 2771, он. 2, сР. 261, арк. 546 зворот.



22 sierpnia 1940. – Nakaz placówki obozowej «Morgi» o zastosowaniu kary dyscyplinarnej wobec jeńca Antoniego Mańkowskiego

1940, серпень 22. – Наказ по табірному пункту «Морги» про накладання дисциплінарного стягнення на військовополоненого Антона Маньковського

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 261, арк. 53.



6 września 1940. – Henryk Markowski, zdjęcie po aresztowaniu
1940, вересень 6. – Генрик Марковський після арешту

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 9.

Henryk Markowski

Henryk Markowski urodził się w 1912 r. w Warszawie. Później rodzina przeprowadziła się do Gródka w województwie białostockim, gdzie ojciec Henryka, Konstanty Markowski, pracował jako kierownik miejskiego Urzędu Pocztowego. Kiedy chłopiec miał siedem lat, jego matka, Janina Markowska, zmarła. Ojciec ożenił się po raz drugi z Magdaleną (nazwisko panieńskie jest nam nieznane), ale wkrótce, w 1923 r., również zmarł (według innych danych żył i został aresztowany przez władze sowieckie po ich wkroczeniu na Białostoczną w 1939 r.). Henryk nie miał rodzeństwa. W Gródku skończył szkołę powszechną.

Od 1926 do 1935 r. chłopiec pracował jako robotnik w tartaku na stacji Waliły w powiecie białostockim. W 1935 r. otrzymał wezwanie do Wojska Polskiego, w którym służbę zakończył w 1937 r. Wtedy też ukończył szkołę wojskową i został awansowany do stopnia kaprała. Po demobilizacji młody człowiek zatrudnił się najpierw w mieście Dukla (obecnie województwo podkarpackie), a później został przeniesiony do wsi Koszlaki w województwie tarnopolskim (obecnie obwód tarnopolski). Nie był żonaty.

Najwyraźniej Henryka Markowskiego nie zmobilizowano na front, ponieważ część policjantów pozostała na straży utrzymania porządku. W czasie okupacji Polski przez Armię Czerwoną przebywał on w miejscu służby, a we wrześniu 1939 r. trafił do niewoli sowieckiej. Najpierw jeńca zabrano do obozu dla wojskowych koło Dniepropietrowska, gdzie pracował w kopalni «Bolszewik». W 1940 r. przeniesiono go do placówki obozowej nr 4 we wsi Warkowicze w rejonie dubieńskim na Rówieńszczyźnie.

W obozie Henryka Markowskiego aresztowano za «prowadzenie kontrrewolucyjnej działalności nacjonalistycznej» wśród jeńców wojennych. Stało się to 4 września 1940 r.

Podczas aresztowania zabrano mu 14 kartek korespondencji z różnymi ludźmi, adresy spisane na trzech kartkach, kilka pokwitowań, trzy pocztówki, kilka artykułów wyciętych z gazet i napisany przez niego ironiczny wiersz o niewoli. Jednak biorąc pod uwagę to, że te rzeczy nie miały żadnej wartości dla śledztwa, starszy śledczy Oddziału Specjalnego NKWD Obozu nr 1, podporucznik bezpieczeństwa państwowego Głuchman postanowił je spalić.

Na jednym z przesłuchań, kiedy śledczy pytał Henryka o rodzinę i przyjaciół mieszkających w ZSRR, ten wymienił kilku mieszkańców miasteczka Dubowa Balka w rejonie krzyworskim obwodu dniepropietrowskiego, którzy pracowali razem z nim w kopalni «Bolszewik». To właśnie tam Henryk trafił do pracy przymusowej jako jeńiec wojenny. Wśród wymienionych znaleźli się Ukraińcy Szura Hryczynenko, Hryhorij Turczyński i Babenko (imię nie jest znane) oraz Rosjanin Wasyl Życki. Więzień twierdził, że wszyscy ci ludzie byli jego bliskimi znajomymi, z którymi spotykał się codziennie w pracy i w czasie wolnym. Ciepłe wspomnienia o tych ludziach były wywołane tym, że wspierali oni polskiego jeńca nie tylko moralnie. W trudnej sytuacji materialnej i żywnościowej jeńców wojennych oni zaopiekowali się Henrykiem.

Więźniowi nie udało się ukryć też faktu, że w stołówce w Dubowej Balce poznał on pracownicę kasy ubezpieczeniowej działającej przy poczcie – Wierę Miszczenkową. Oczywiście, że między młodymi ludźmi zrodziło się uczucie, ponieważ w czasie pobytu w niewoli Henryk stale korespondował z Wierą. Być może, to właśnie te listy, a także inne dokumenty zostały tak bezwzględnie zniszczone przez śledczego.

Razem z Henrykiem Markowskim do placówki obozowej nr 4 trafili Borys Bobryk, Włodzimierz Dojlid, Eugeniusz Szwed, Jan Zawadzki i Jan Piszek.

Na budowie drogi Henryk poznał Ukraińca Iwana Wasiuka, który był dziesiętnikiem ich ekipy. Ze słów Henryka wiadomo, że Wasiuk niejednokrotnie prowadził rozmowy o charakterze antysowieckim. Miał nadzieję, że Polacy i Ukraińcy niezadowoleni z reżimu bolszewickiego wkrótce rozprawią się z sowietami. Podczas przesłuchania Henryk nie krył, że popierał stanowisko Iwana Wasiuka. Widząc to wsparcie, ten uważał Henryka za swojego zwolennika. Tak się złożyło, że pomimo przynależności do różnych narodowości mężczyźni połączyli swoją działalność, która polegała na antysowieckiej propagandzie. Jako miejscowy, Iwan Wasiuk wiedział, że mieszkańcy pobliskich wiosek mieli dużo broni ukrytej z czasów wycofywania się Wojska Polskiego pod naciskiem Armii Czerwonej. Właśnie z tej broni, według Ukraińca, można byłoby skorzystać w momencie powstania zbrojnego przeciwko sowieckiemu reżimowi. Z kolei Henryk mówił jeńcom wojennym o tym, że prawdziwi ukraińscy nacjonałści nigdy nie zgodzą się na rządy bolszewików. Ze względu na to 18 października 1940 r. oskarżono go o przynależność do ukraińskiej organizacji nacjonalistycznej. On kategorycznie temu zaprzeczał. Przesłuchanie, w ciągu którego aresztowanemu zadano 10 pytań, trwało sześć godzin. Wreszcie śledczy powiedział: «Pan kłamie (*zawsze wątpię, że śledczy NKWD zwracali się w sposób oficjalny do więźniów* – przyp. aut.). Przeniesiemy przesłuchanie na jutro. Proponuję, aby Pan mówił tylko prawdę i przyznał się do popełnionego przestępstwa. Proszę zastanowić się nad swoim zachowaniem».

Iwan Wasiuk również został aresztowany. W trakcie przesłuchania stwierdził, że Henryk wcześniej mówił: «Obalić władze sowieckie da się tylko drogą walki zbrojnej. Dotychczas stosunki między Polakami, Ukraińcami i Białorusinami nie były pokojowe, ale teraz muszą oni się zjednoczyć i wspólnie walczyć przeciw władzom sowieckim». Zdając sobie sprawę, że przyznając się do takiego oświadczenia można było otrzymać wysoki wyrok w sowieckich obozach pracy, albo zostać skazanym na śmierć, Henryk kategorycznie zaprzeczał autorstwu takich słów. Widocznie śledczym bardzo zależało na zeznaniach jeńca, ponieważ jego przesłuchania trwały po kilka godzin. Na przykład 26 listopada 1940 r.

прешлuchiвано го од godz. 8.00 до 16.00. W czasie tego przesłuchania śledczy zadali tylko sześć pytań; było to praktycznie jedno pytanie, ale w pięciu wersjach.

To, że Henryk Markowski prowadził otwartą propagandę antysowiecką nazywając Związek Radziecki krajem barbarzyńskim, gdzie jest eksploatowana klasa robotnicza, potwierdzili świadkowie. Wśród nich byli jeńcy wojenni Georgij Sak, Borys Bobryk i Wasyl Stankiewicz. Te zeznania jeszcze bardziej pogorszyły jego sytuację.

6–7 stycznia 1941 r. trybunał wojskowy Wojsk NKWD USRR rozpatrzył sprawę Henryka Markowskiego i skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie. 16 stycznia 1941 r. Henryk wystąpił o kasację wyroku do Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR. Organ ten zamienił mu karę śmierci na siedem lat obozów pracy.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 17 października 1991 r. sprawa Henryka Markowskiego podlega pod art. I Dekretu Prezydenta ZSRR z dnia 13 sierpnia 1991 r. «O przywróceniu praw wszystkim ofiarom represji politycznych w latach 20–50». Z powodu niesprawiedliwego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej Henryk Markowski został zrehabilitowany. Dalszy jego los jest nam nieznany.

Генрик Марковський

Генрик Марковський народився 1912 р. у Варшаві. Згодом родина переїхала до Городка в Білостоцькому воєводстві, де батько Генрика, Костянтин Марковський, працював начальником міського поштового відділення. Коли хлопцю було сім років, його мама, Яніна Марковська, померла. Батько одружився вдруге з Магдаленою (дівооче прізвище невідоме), але в 1923 р. Костянтин Марковський також помер (за іншими даними, був живий, арештований радянською владою після її встановлення на Білосточчині 1939 р.). Братів і сестер у Генрика не було. У Городку він закінчив загальноосвітню школу.

Із 1926 до 1935 р. хлопець працював робітником лісопильного заводу на станції Валіли Білостоцького повіту. 1935 р. його призвали на строкову службу до Війська Польського, яку він завершив 1937 р. Тоді ж закінчив ефрейторську школу й отримав звання ефрейтора. Після демобілізації юнак влаштувався на роботу в поліцію: спочатку в місті Дукля (нині Підкарпатське воєводство), згодом його перевели до села Кошляки в Тернопільському воєводстві (нині Тернопільська область). Він не був одружений.

Очевидно, Генрика Марковського не мобілізували на фронт, адже частина поліціантів залишалася для підтримання правопорядку. На момент окупації Польщі Червоною армією він перебував на місці служби й у вересні 1939 р. потрапив до радянського полону. Спочатку бранець опинився в таборі військовополонених на Дніпропетровщині, де працював на шахті «Більшовик». А 1940 р. його перевели в табірний пункт № 4, котрий дислокувався в селі Варковичі Дубенського району на Рівненщині.

У табірному пункті Генрика Марковського арештували за проведення «контр-революційної націоналістичної діяльності» серед військовополонених. Це сталося 4 вересня 1940 р. Під час арешту в нього вилучили 14 аркушів листування з різними

людьми, адреси на трьох аркушах, кілька квитанцій, три листівки, декілька вирізок із газет та написаний ним іронічний вірш про неволю. Однак, взявши до уваги, що ці речі не мають жодної цінності, оскільки не стосуються слідчої справи, старший оперуповноважений Особливого відділу НКВС табору № 1, молодший лейтенант держбезпеки Глухман прийняв рішення про їх знищення шляхом спалення.

На одному з допитів, коли слідчий запитав про родичів і друзів Генрика, котрі мешкають у СРСР, той назвав кількох жителів селища Дубова Балка Криворізького району Дніпропетровської області, які працювали разом із ним на шахті «Більшовик». Саме туди на примусові роботи Генрик потрапив як військовополонений. Серед названих виявилися українці Шура Гричиненко, Григорій Турчинський, Бабенко (ім'я не відоме) та росіянин Василь Жицький. В'язень запевняв, що всі ці люди були його близькими знайомими, з ким він щодня зустрічався як на роботі, так і у вільний час. Теплі спогади про цих людей були зумовлені тим, що вони підтримували військовополоненого поляка не лише морально. З огляду на складну ситуацію, що склалася з харчуванням і матеріальним забезпеченням військовополонених, вони годували Генрика.

Не вдалося приховати в'язню й той факт, що в їдальні селища він познайомився з працівницею страхової каси при поштовому відділенні Вірою Міщенковою. Напевно між молодими людьми виникли почуття, оскільки протягом усього перебування Генрика в полоні він продовжував листуватися з Вірою. Мабуть, саме ці листи, разом з іншими паперами, так безжально знищили слідчі.

Разом із Генриком Марковським до табірному пункту № 4 перевели Бориса Бобріка, Володимира Дойліда, Євгенія Шведа, Яна Завадзького та Яна Пишека.

На будівництві траси Генрик познайомився з Іваном Васюком, українцем, що був десятником їхньої бригади. Зі слів Генрика відомо, що Васюк неодноразово на будівництві траси вів розмови антирадянського характеру. Чоловік висловлював надії на те, що поляки й українці, незадоволені більшовицьким режимом, невдовзі розправляться із совєтами. На допитах Генрик не приховував, що підтримував позицію Івана Васюка. Побачивши таку підтримку, той сприймав Генрика за свого однодумця. Так склалося, що, попри приналежність до різних національностей, чоловіки об'єдналися у своїй діяльності, яка зводилася до антирадянської пропаганди. Оскільки Іван Васюк був місцевим жителем, йому було відомо, що мешканці довколишніх сіл мали чимало зброї, захованої під час відступу Війська Польського під натиском Червоної армії. Саме цю зброю, на думку українця, можна було використати під час збройного повстання проти більшовицького режиму. У свою чергу, Генрик говорив військовополоненим, що справжні українські націоналісти ніколи не зможуть і не будуть жити під владою більшовиків. Тож 18 жовтня 1940 р. його звинуватили у приналежності до української націоналістичної організації. Він категорично це заперечував. Його допит тривав шість годин, протягом яких арештованому поставили 10 запитань. Урешті слідчий сказав: «Ви брешете (*завжди маю великі сумніви щодо вживання слідчими НКВС саме цього особового займенника*, – авт.). Перервемо на цьому допит до завтра. Пропоную Вам стати на шлях відвертості й повного зізнання. Подумайте над своїм вихованням».

Івана Васюка теж арештували. Він стверджував, що Генрик заявляв: «Знищити радянську владу можна лише збройним шляхом. До цього часу поляки, українці й білоруси жили не мирно, ворогували між собою, але зараз мають об'єднатися та спільно боротися проти радянської влади». Розуміючи, що, зізнавшись у таких висловлюваннях, можна отримати не лише значний термін перебування у радянських

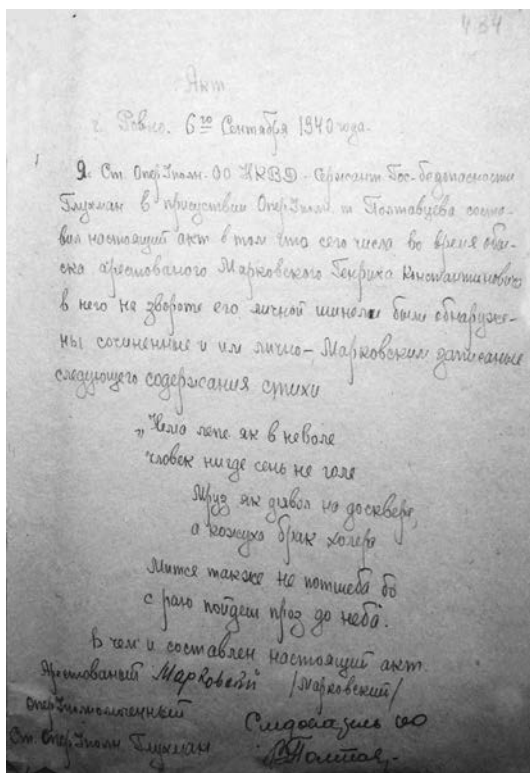
виправно-трудовах таборах, але й найвищу міру покарання, Генрик категорично заперечував авторство цих слів. Очевидно, слідчим було вкрай важливо отримати зізнання в'язня, оскільки його допити були багатогодинними. Наприклад, 26 листопада 1940 р. його допитували з 8 ранку до 16 години дня. Під час цього допиту слідчі поставили лише шість запитань, точніше одне запитання, перефразоване п'ять разів.

Те, що Генрик Марковський вів неприховану антирадянську пропаганду, називаючи Радянський Союз варварською країною, де експлуатують робітничий клас, підтвердили свідки. Серед них – військовополонені Георгій Сак, Борис Бобрик і Василь Станкевич. Ці свідчення значно погіршили ситуацію, в якій опинився Генрик.

6–7 січня 1941 р. Військовий трибунал військ НКВС УРСР розглядав справу щодо звинувачення Генрика Марковського. За вироком трибуналу його засудили до найвищої міри покарання – розстрілу. 16 січня 1941 р. Генрик направив касаційну скаргу на розгляд Військової колегії Верховного суду СРСР. Цей орган постановив замінити найвищу міру покарання на сім років виправно-трудових робіт.

Заключенням прокуратури Рівненської області від 17 жовтня 1991 р. на Генрика Марковського поширюється дія ст. І Указу президента СРСР від 13 серпня 1991 р. «Про відновлення прав усіх жертв політичних репресій 20–50-х рр.» Як незаконно притягнений до кримінальної відповідальності він підлягає реабілітації. Подальша доля Генрика Марковського нам не відома.

№ 49



«Nie ma lepiej jak w niewoli,
Człowiek nigdy się nie goli.

Mróz jak diabeł nie doskwiera,
a kożucha brak, cholera.

Myć się także nie potrzeba,
Bo z raju pójdiesz wprost do nieba»

6 września 1940. – Akt o znalezieniu kartki papieru z wierszem w trakcie rewizji Henryka Markowskiego 1940, вересень 6. – Акт про виявлення аркуша паперу з віршем у Генрика Марковського під час обшуку

Архів УСБУ в Рівненській області,
фП, спр. 5812, арк. 434.

УРСР

НАРОДНИЙ КОМІСАРІАТ ВНУТРІШНІХ СПРАВ
УПРАВЛІННЯ ДЕРЖАВНОЇ БЕЗПЕКИ

ОРДЕР № 24

4 ^а сентября 1940 ^{р.}

Видано Особым Отделением Лагерьного управления
ржавной Безпеки НКВС УРСР

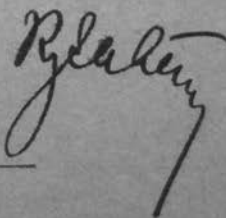
переведення ареста и обыска

Марковского
Генриха Константиновича.

Адреса Лагерь Военнопленных п. 4.



Начальник ООНКВС Лагерьного
отделения Др. Безопасности
по (краю) области



4 września 1940. – Nakaz aresztowania Henryka Markowskiego
1940, вересень 4. – Ордер на арешт Генрика Марковського

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 5.

**7 września 1940. – Protokół przesłuchania
oskarżonego Henryka Markowskiego**

**1940, вересень 7. – Протокол допиту
обвинуваченого Генрика Марковського**

ПРОТОКОЛ ДОПРОСА

обвиняемого МАРКОВСКОГО Генриха Константиновича от 7/IX–40 г.

МАРКОВСКИЙ Г. К., 1912 года рождения, уроженец г. Варшавы, проживал в г. Городок Белостокской области, по национальности поляк, из служащих, с 1935 по 1937 г. в б[ывшей]/польской армии служил в чине ефрейтора, с 1937 г. по 1939 г. служил в г. Дукле Львовской области в полиции рядовым, в настоящее время военнопленный.

ВОПРОС: Ваше социальное происхождение.

ОТВЕТ: По социальному происхождению я являюсь сыном служащего. Отец мой работал Начальником городской почты в г. Городке Белостокской области.

ВОПРОС: Расскажите где, когда и в каком чине Вы служили в бывшей польской армии.

ОТВЕТ: В б[ывшую]/польскую армию я был призван в 1935 году а служил до 1927 года. Тогда же я окончил ефрейторскую школу и получил чин ефрейтора. Во время военных действий бывш[его] польского государства с Германией, я был призван в б[ывшую]/польскую армию и служил в 81 пехотном полку в чине ефрейтора.

ВОПРОС: Где и кем Вы работала до службы в армии.

ОТВЕТ: С 1926 по 1935 г. я работал рабочим на лесопильном заводе на ст. Валилы Белостокской области. С 1935 г. по 1937 г. я служил в б[ывшей]/польской армии в чине ефрейтора. С 1937 по 1939 г. т. е. до призыва в армию я служил в полиции в г. Дукле сначала, потом был переведен в с. Кошляки район Збораш*, Тернопольской области, откуда и был взят в армию.

ВОПРОС: Какие Вы имеете награды.

ОТВЕТ: Наград я не имею.

ВОПРОС: Как и где Вы попали в плен.

ОТВЕТ: Во время военных действий Красной армии против б[ывшей]/польской армий я был взят в плен войсками Красной армии под Тарнополем, это было в сентябре месяце 1939 года.

ВОПРОС: Назовите всех Ваших близких знакомых и друзей из числа командного состава б[ывшей]/польской армии и где они сейчас.

ОТВЕТ: Во время службы в б[ывшей]/польской армии я находился в дружеских взаимоотношениях с ЛАПИНСКИМ Францишеком, который также был ефрейтор одного полка со мной, живет ЛАПИНСКИЙ в с. Лаппы Белостокской области, с СИКОРСКИМ Зигизмундом, также ефрейтором одной части со мной. Где сейчас

* Идетсья про Збараж

СИКОРСКИЙ мне не известно. Больше друзей среди командного состава б[ывшей]/польской армии я не имел.

ВОПРОС: Расскажите о своих родственниках, кто они такие, где живут и чем занимаются.

ОТВЕТ: Из родных у меня имеется один только дядя – СЛЕТИНСКИЙ, имени не знаю, который живет в Белостокской области в с. Седмаки, где он занимается хлебопашеством. Больше родственников, как то братьев и сестер я не имею.

ВОПРОС: Родственников или близких знакомых проживающих в СССР Вы имеете.

ОТВЕТ: Родственников проживающих в СССР у меня нет. Из близких знакомых проживающих в СССР имеются следующие лица:

1. ГРИЧИНЕНКО Шура и его жена Марья, которые проживают в п. Дубовая-Балка, Криворожского района, Днепропетровской области. ГРИЧИНЕНКО работал лопатошником на шахте «Большевик», где я работал также во время пребывания лагеря военнопленных в Криворожском районе и во время работы познакомился [с] ГРИЧИНЕНКОМ.

2. ТУРЧИНСКИЙ Григорий проживающий в п. Дубовая-Балка, Криворожского района, Днепропетровской области, который работал старшим сигнальщиком на шахте «БОЛЬШЕВИК», где я с ним и познакомился.

3. ГАВРИШКО имени не знаю, проживающий в п. Дубовая-Балка, Криворожского района, работавший на шахте «БОЛЬШЕВИК» бурильщиком, где я с ним познакомился.

4. ЖИЦКИЙ Василий проживающий в п. Дубовая-Балка, Криворожского района, работавший на шахте «БОЛЬШЕВИК» бурильщиком, где я и познакомился с ним.

5. БАБЕНКО имени де знаю, проживающий [в] п. Дубовая-Балка, Криворожского района, работавший управляющим шахты «БОЛЬШЕВИК», с которым я познакомился во время работы на шахте «БОЛЬШЕВИК».

6. СТАДНИЧЕНКО имени не знаю, проживающий в п. Дубовая-Балка, Криворожского района, работавшего сигнальщиком на шахте «Большевик», где я с ним познакомился.

С выше перечисленными лицами я находился в близких дружеских взаимоотношениях, работая на шахте «Большевик», я там же познакомился с ними каждый день встречался как с хорошими знакомыми. В беседе с указанными лицами они мне говорили, что являются уроженцами из центральных областей Советского Союза, где то из под Москвы.

ВОПРОС: Вы всех уже назвали своих близких знакомых и друзей, проживающих в СССР.

ОТВЕТ: Да, я назвал уже всех моих близких знакомых и друзей, проживающих в СССР, больше проживающих в СССР знакомых и друзей проживающих в СССР я не имею.

ВОПРОС: Для какой цели Вы скрываете некоторых лиц из числа Ваших близких знакомых и друзей, проживающих в СССР.

ОТВЕТ: Должен сказать правду, что действительно я не сказал лишь потому, что забыл о том, что у меня имеется еще одна хорошая знакомая проживающая в п. Дубовая-Балка и работающая на почте при страх[овой] кассе МИЩЕНКОВА Вера, с которой я случайно познакомился в столовой поселка. С МИЩЕНКОВОЙ

Верой я находился в дружеских взаимоотношениях и даже до сих пор не порываю с ней письменной связи.

ВОПРОС: В чем выражается и на почве чего возникли Ваши близкие взаимоотношения с вышеперечисленными лицами проживающими в поселке Дубовая-Балка, Криворожского района.

ОТВЕТ: Как я уже сказал, познакомился я с вышеперечисленными лицами во время совместной работы на шахте «Большевик». Живя в хороших дружеских взаимоотношениях с указанными лицами я неоднократно бывал у них на дому, как-то у ГРИЧИНЕНКО Шуры, а также у ТУРЧИНСКОГО, где неоднократно проводил свое время выпивая. Был всего один раз на дому у МИЩЕНКОВОЙ Веры.

Протокол записан с моих слов верно, прочитан в чем и расписываюсь.

МАРКОВСКИЙ

ДОПРОСИЛ: СТ. ОПЕРУПОЛНОМОЧЕННЫЙ ОО НКВД
ЛАГЕРЯ № 1 СЕРЖАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ

ВЕРНО: /підпис/ Глухман

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 56–58.

№ 52

9 września 1940. – Protokół przesłuchania oskarżonego Henryka Markowskiego

1940, вересень 9. – Протокол допиту обвинуваченого Генрика Марковського

ПРОТОКОЛ ДОПРОСА

Обвиняемого МАРКОВСКОГО Генриха Константиновича от 18/9–40 года

ВОПРОС: Прекратите всякие запирательства на следствии, они напрасны. Расскажите подробно об обстоятельствах при которых Вы были привлечены ВАСЮКОМ в контрреволюционную организацию.

ОТВЕТ: Я не запираюсь и говорю следствию правду, что в контрреволюционную организацию я привлечен ВАСЮКОМ не был и о существовании таковой не знаю. Действительно имело место, когда десятник ВАСЮК в начале в осторожной форме, а потом все более откровенней проводил среди военнопленных бригады контрреволюционную деятельность, при этом ВАСЮК более всего обращался ко мне за поддержкой его контрреволюционных взглядов и убеждений и я всего два или три раза поддержал его контрреволюционные высказывания, говоря о том, что истинные украинские националисты никогда не могут жить в мире с большевиками и что даже среди командного состава Красной армии имеется много недовольных большевиками командиров и при всяком удобном случае они выступят против большевиков.

Безусловно, что ВАСЮК ища моей поддержки его контрреволюционных взглядов и убеждений и вызывая меня на откровенность, обрабатывал меня в антисоветском духе и возможно изыскивал возможности привлечения меня в контрреволюционную организацию, но я как уже сказал, ВАСЮК мне прямо никогда не говорил о существовании контрреволюционной организации и в отношении проведения контрреволюционной работы для целей контрреволюционной организации не привлекал.

Как я уже сказал, что действительно имело место, когда я всего несколько раз в присутствии военнопленных ПИШЕКА, ЗАБАЦКОГО, МИЛАШЕВСКОГО, БЕССАРАБА и других военнопленных поддерживал контрреволюционные высказывания и было заметно, что после того ВАСЮК со мной стал еще откровенней и один раз во время работы на трассе в присутствии еще кого-то из военнопленных, фамилии которых я забыл, рассказал о том, что во время бегства б[ывшей]/польской армии, последняя бросала обозы с оружием и снаряжением и что многие жители взяли его оружие и припрятали его для возможной надобности.

Не зная действительных целей и планов десятичника ВАСЮКА, я действительно совместно с ним проводил контрреволюционную деятельность среди военнопленных, но этим я себе никаких целей и совместных планов с ВАСЮКОМ не имел.

Весьма возможно, что не зная о существовании контрреволюционной организации я выполнял функции – проводя контрреволюционную работу для ее враждебных целей и намерений.

ВОПРОС: Вы говорите неправду, Вы не только обрабатывались ВАСЮКОМ для привлечения в контрреволюционную организацию, а были привлечены в нее и проводили активную контрреволюционную деятельность.

ОТВЕТ: Контрреволюционную деятельность, как я уже сказал я действительно проводил совместно с ВАСЮКОМ, но в контрреволюционную организацию привлечен им не был и о существовании такой не знаю.

ВОПРОС: В связи с чем ВАСЮК Вам рассказывал об имеющемся у многих крестьян в селах оружии и для каких целей оно спрятано, а также для какой надобности сохраняется.

ОТВЕТ: Как я уже сказал о том, что ВАСЮК говорил и даже не мне только одному, а также и другим военнопленным, что у многих крестьян в селах имеется много оружия, которое они сохраняют для возможной надобности.

Для каких целей это оружие сограняется и кем именно ВАСЮК не говорил и никто его об этом не спрашивал

Протокол записан с моих слов верно, прочитан, в чем и расписываюсь.

МАРКОВСКИЙ

ДОПРОСИЛ: СТ. ОПЕРУПОЛНОМОЧЕННЫЙ ОО НКВД ЛАГЕРЯ № 1
СЕРЖАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ

ГЛУХМАН

ВЕРНО: /підпис/ Глухман

18 października 1940. – Protokół przesłuchania oskarżonego Henryka Markowskiego

1940, жовтень 18. – Протокол допиту обвинуваченого Генрика Марковського

Копия

ПРОТОКОЛ ДОПРОСА

обвиняемого МАРКОВСКОГО Генриха Константиновича от 18.10.40 г.

Допрос начат в 20 часов

ВОПРОС: Намерены ли Вы рассказать следствию подробно о своем участии в украинской контрреволюционной националистической организации.

ОТВЕТ: Участником украинской контрреволюционной националистической организации я не являюсь.

ВОПРОС: К какой же тогда Вы контрреволюционной организации принадлежали.

ОТВЕТ: Я не отрицаю о проводимой мной вражеской работе против Советской власти, однако участия в какой либо контрреволюционной организации я не принимал.

ВОПРОС: Будучи связан на почве общих взглядов и контрреволюционных намерений с десятником ВАСЮКОМ И. Х. и др. Вы обсуждали их планы борьбы и восстания против Советской власти. Расскажите следствию подробно об этом – какие планы борьбы против Советской власти Вы обсуждали.

ОТВЕТ: Антисоветскую агитацию среди военнопленных я действительно проводил совместно с ВАСЮКОМ, но планов борьбы и восстания против Советской власти ни с кем не обсуждал.

ВОПРОС: Вы говорите неправду. Следствие располагает данными, что Вы неоднократно обсуждали с бывшим десятником ВАСЮКОМ и военнопленными ЗАВАЦКИМ и ПИШЕКОМ планы борьбы против Советской власти.

ОТВЕТ: Повторяю, что планов борьбы с Советской властью и восстания я ни с кем не обсуждал.

ВОПРОС: Зачитываю Вам показания единомышленника Ваших контрреволюционных взглядов и намерений ВАСЮКА Ивана Харитоновича из которых видно, что Вы обсуждали свои контрреволюционные намерения против Советской власти. Подтверждаете это.

ОТВЕТ: Нет, не подтверждаю. Контрреволюционных намерений и планов борьбы против Советской власти я с ВАСЮКОМ и ни с кем либо другим не обсуждал и показания ВАСЮКА я категорически отрицаю.

ВОПРОС: Зачем Вы вновь говорите неправду, в то время, когда следствие располагает данными о всей Вашей и Ваших единомышленников контрреволюционной деятельности. Обсуждая планы борьбы с Советской властью Вы заявили, что без помощи какой либо страны Советскую власть нельзя будет уничтожить.

ОТВЕТ: Этого не было, таких заявлений я не делал, ВАСЮК моим единомышленником не является. Я действительно поддерживал контрреволюционные высказывания ВАСЮКА среди военнопленных, но планов борьбы против Советской власти не обсуждал, таковых заявлений не делал и показания ВАСЮКА отрицаю.

ВОПРОС: Расскажите подробно в чем конкретно выражалась контрреволюционная деятельность ВАСЮКА среди военнопленных.

ОТВЕТ: Работая с бригадой военнопленных ВАСЮК неоднократно высказывал резкое недовольство существующим Советским строем заявляя, что Советская власть в Западных областях Украины долго существовать не будет, что Советской властью недовольны многие украинцы, белоруссы и поляки, и в скором времени путем борьбы расправятся с большевиками. ВАСЮК также заявлял, что даже в рядах Красной армии многие из лиц командного состава недовольны большевиками.

ВОПРОС: Рассказывая Вам о имеющихся, якобы, недовольных лицах из числа командного состава в рядах Красной армии, ВАСЮК говорил Вам, откуда ему все это известно и почему он это утверждает.

ОТВЕТ: ВАСЮК не называл фамилий и обстоятельств, где и от кого ему об этом известно, что якобы, в рядах Красной армии имеется много лиц из числа командного состава недовольных большевиками, но утверждал, что это правда, что ему об этом какие-то лица рассказывали и при этом приводили пример из финляндских событий, где якобы многие лица из командного состава Красной армии будучи против большевиков выступали в защиту Финляндии и что органами НКВД многие были разоблачены и арестованы. Все это показывает говорил ВАСЮК, что среди командного состава Красной армии имеются лица недовольствующие Советской властью и большевиками.

ВОПРОС: Где, когда и среди кого высказывал об этом ВАСЮК.

ОТВЕТ: Все эти высказывания о том, что якобы среди командного состава Красной армии имеется много недовольных и приводил при этом пример – было это в июне или июле месяце с[его]/г[ода], точно не помню. Бригада наша работала на трассе и во время перерыва военнопленные собирались группами и закуривая вели беседы на разные темы. Среди одной из группы военнопленных, где был и я, а также другие в[оенно]/пленные, фамильно которых сейчас не помню, кто был ВАСЮК и делал таковые заявления, о которые я сказал выше.

ВОПРОС: Со всеми этими контрреволюционными убеждениями ВАСЮКА Вы были согласны и поддерживали их.

ОТВЕТ: Нет таковых контрреволюционных утверждений ВАСЮКА я не разделял и не поддерживал, я действительно поддерживал его некоторые контрреволюционные высказывания, но совершенно другие, содержание которых я сейчас забыл.

ВОПРОС: Вы лжете. Прервем на этом допрос до завтра. Предлагаю Вам стать на путь откровения и полного признания. Подумайте над своим воспитанием.

Протокол записан с моих слов верно на понятном мне русском языке, прочитан, в чем и расписываюсь.

МАРКОВСКИЙ

Допрос прерван в 2 ч. 19.10.40 г.

ДОПРОСИЛ: СТ. ОПЕРУПОЛНОМОЧЕННЫЙ ОО НКВД ЛАГЕРЯ –
МЛ. ЛЕЙТЕНАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ ГЛУХМАН

ВЕРНО: /підпис/ Глухман

26 października 1940. – Protokół przesłuchania oskarżonego Henryka Markowskiego

1940, жовтень 26. – Протокол допиту обвинуваченого Генрика Марковського

Копия

ПРОТОКОЛ ДОПРОСА

Обвиняемого Марковского Генриха Константиновича от 26.10.40 г.

Допрос начат в 8 часов.

ВОПРОС: расскажите подробно какие-же Вы поддерживали контрреволюционные высказывания ВАСЮКА.

ОТВЕТ: Как я уже сказал на следствии ранее, что ВАСЮК высказываясь неоднократно в контрреволюционном духе всегда искал моей поддержки и я действительно несколько раз поддерживал его контрреволюционные высказывания. Так ВАСЮК неоднократно высказывая резкое недовольство Советской властью заявлял, что Советский строй в Западных областях Украины долго существовать не будет, что Советским строем и правительством недовольны многие поляки, белоруссы и украинцы и в скором времени расправятся с большевиками.

Со всеми этими высказываниями ВАСЮКА я соглашался, разделял их и в присутствии военнопленных поддерживал ВАСЮКА говоря при этом что он говорит правду. Как я сейчас вспоминаю, я неоднократно поддерживал высказывания ВАСЮКА, когда он говорил о национальном вопросе. Поддерживая ВАСЮКА я говорил, что истинные украинские националисты никогда не могут и не будут жить в мире с большевиками.

В отношении того, что среди командного состава Красной армии имеется много недовольных лиц и что они при удобном случае выступят против большевиков, то с этими утверждениями ВАСЮКА я соглашался, разделял их, но я не помню, чтобы я их говорил или поддерживал открыто среди военнопленных.

ВОПРОС: Какие еще контрреволюционные высказывания ВАСЮКА Вы поддерживали.

ОТВЕТ: Кроме перечисленных я не помню, чтобы еще какие либо контрреволюционные высказывания ВАСЮКА я поддерживал.

ВОПРОС: Вы признаете себя виновным в том, что будучи связаны на почве общих взглядов и контрреволюционных намерений с б[ывшим]/десятником ВАСЮКОМ, проводили совместно с ним контрреволюционную националистическую деятельность.

ОТВЕТ: Да, действительно я был связан с бывшим десятником ВАСЮКОМ общностью контрреволюционных взглядов и ненависти к Советской власти, совместно с ним проводил контрреволюционную националистическую деятельность и в этом я признаю себя виновным.

ВОПРОС: Проводя контрреволюционную деятельность, Вы выполняли задание контрреволюционной организации, членом которой Вы являетесь. Подтверждаете это.

ОТВЕТ: Нет, не подтверждаю этого. Контрреволюционную деятельность я проводил как я уже сказал и в эту работу меня втянул бывш[ый] десятник ВАСЮК, но членом контрреволюционной организации я не являюсь и заданий таковой не выполнял.

ВОПРОС: Вы неправдивы на следствии. Почему Вы не рассказываете о том, какие планы борьбы против Советской власти Вы обсуждали вместе с ВАСЮКОМ и другими лицами.

ОТВЕТ: О проводимой контрреволюционной деятельности мной я уже рассказал все, что же касается обсуждения совместно с ВАСЮКОМ и другими лицами планов борьбы против Советской власти, то таковых планов я никогда ни с кем не обсуждал.

ВОПРОС: Неправда. Вы обсуждали вместе с Васюком и другими лицами планы борьбы против Советской власти. Зачитываю Вам выдержку из показаний обвиняемого ВАСЮКА И. Х., где он рассказывая о тех планах, которые он совместного с Вами и другими лицами обсуждал, он приводит Ваше заявление тогда, где Вы заявили:

«Уничтожить Советскую власть можно только вооруженным путем. До сих пор поляки украинцы и белоруссы жили не мирно, враждовали между собой, а сейчас должны об'единиться и бороться сообща против Советской власти».

Подтверждаете это.

ОТВЕТ: Подтверждаю, что никаких планов борьбы против Советской власти я не обсуждал с ВАСЮКОМ и другими лицами и выше приведенного заявления не делал. Указанные показания ВАСЮКА я категорически отрицаю.

ВОПРОС: На этом допрос прерываем. Вы будите разоблачены на очных ставках. Подумайте и расскажите для Вашей же пользы сами о проводимой Вами контрреволюционной деятельности.

Протокол записан с моих слов верно на понятном мне русском языке, прочитан в чем и расписываюсь.

МАРКОВСКИЙ

Допрос прерван в 16 часов.

ДОПРОСИЛ: СТ ОПЕРУПОЛНОМОЧЕННЫЙ ОО НКВД Лагеря № 1
МЛ ЛЕЙТЕНАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ

ГЛУХМАН

ВЕРНО: Глухман /підпис/



1940, wrzesień. – Władysław Nędzy, zdjęcie po aresztowaniu
1940, вересень. – Владислав Ненді після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 263, арк. 12а.

Władysław Nędzy

Władysław Nędzy urodził się w 1898 r. w Koszarach w pobliżu Kielc. Jego ojciec, Józef Nędzy (zmarł w 1937 r.), zajmował się handlem, a matka, Anna Nędzy, prowadziła dom. W Koszarach chłopiec ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Przed wybuchem II wojny światowej jego bracia Feliks i Stanisław, mieszkali razem z matką we wsi Wawrowo (wówczas w województwie warszawskim) i utrzymywali się z rolnictwa. Brat Aleksander przebywał w Detroit (USA) i pracował w fabryce «Ford», natomiast siostry Helena i Józefa mieszkały w Modlinie.

W przededniu wojny Władysław Nędzy ożenił się. Jego żona Janina prowadziła dom i wychowywała córkę Krystynę (ur. ok. 1938 r.). Rodzina mieszkała w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej 35. Władysław był przedsiębiorcą, handlował towarami pasmanteryjnymi.

W 1919 r. został powołany do Wojska Polskiego. Najpierw służył jako szeregowy 1 Pułku Piechoty Legionów, służbę ukończył w 1922 r. jako kapral. Pełniąc służbę wojskową, uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej w latach 1919–1920. W jednej z bitew pod Dźwińskiem został ranny i zdemobilizowany z frontu. Po ukończeniu służby został wyróżniony przez dowództwo pułku za sumienne wykonanie obowiązku wojskowego. Od 1923 do 1926 r. Władysław Nędzy był członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Po rozłamie w partii w 1926 r. opuścił jej szeregi.

W 1939 r., w czasie wojny niemiecko-polskiej 41-letni Władysław Nędzy znów został powołany do wojska. 22 września pod Włodzimierzem Wołyńskim trafił do niewoli sowieckiej. Z archiwum w punkcie rejestracji jeńców wojennych w Szepetówce wynika, że żołnierz trafił do jednej z placówek obozowych w Dubnie. Pracując przy budowie drogi w brygadzie F. Rydzyskiego, Władysław Nędzy niejednokrotnie otwarcie sabotował prace, mówiąc kolegom,

że jest osłabiony, najwyraźniej z powodu odniesionych ran w czasie wojny polsko-bolszewickiej.

Często wyrażał opinie o tym, że władze sowieckie okłamały polskich jeńców, obiecując im uwolnienie jeszcze w grudniu 1939 r. (przypomnimy, że 15 grudnia 1939 r. musiała zostać oddana do użytku pierwsza część drogi Nowogród Wołyński–Równe–Dubno–Lwów), natomiast kierownicy obozów wymyślali różne «ruchy stachanowskie» i coraz wyższe normy, aby zmusić jeńców do pracy. Myśli o tym, że nigdy już nie wydobędzie się z niewoli, nie dawały jeńcowi spokoju. 18 lipca 1940 r., w czasie prac budowlanych, odważył się na ucieczkę. Planował wymienić swój mundur wojskowy na ubranie cywilne u ludności lokalnej i nielegalnie przekroczyć granicę sowiecko-niemiecką, żeby dostać się do Warszawy. Nie miał jednak dokładnego planu ucieczki i przekroczenia granicy, dlatego wkrótce, w odległości 5 km od obozu, został zatrzymany przez konwój.

Z powodu «agitacji przeciw sowietom wśród jeńców wojennych, rozpowszechniania prowokacyjnych treści o Związku Radzieckim i jego kierownictwie, szerzenia powstańczych nastrojów i zamiaru prowadzenia walki przeciw istniejącemu rządowi sowieckiemu w celu odnowy byłego polskiego państwa nacjonalistycznego» 4 września 1940 r. Władysław Nędzi został aresztowany przez Oddział Specjalny NKWD Obozu nr 1.

Na przesłuchaniach nie zaprzeczał, że prowadził rozmowy o odrodzeniu Polski, ponieważ szczerze wierzył, że «polski naród posiadając swoją kulturę i język zginąć nie może i że kiedyś polskie państwo zostanie odzyskane». Do funkcjonariuszy Oddziału Specjalnego dotarła też informacja o tym, że więzień prowadził rozmowy ze swoimi kolegami o obaleniu rządu sowieckiego poprzez powstanie. Podobnie jak większość jeńców w obozach sowieckich, żywił głęboką nadzieję na pomoc sił zewnętrznych, czyli USA, Anglii i Francji, które według niego, miały pomóc Polsce w odzyskaniu jej terenów. Szczególne nadzieje Nędzi pokładał w rządzie Władysława Sikorskiego na emigracji. Marzył także o połączeniu polskich jednostek przebywających na terenach państw koalicji antyhitlerowskiej i ich powrocie do kraju. Jest oczywiste, za co ten «gadatliwy» jeńiec wojenny został osądzony przez trybunał wojskowy w obwodzie wołyńskim. Charakterystycznym zjawiskiem dochodzenia śledczego było to, że duży procent świadków przesłuchanych w sprawie Władysława Nędzi stanowili Białorusini, którzy też przebywali w placówkach obozowych. Tę tendencję da się zaobserwować w wielu dokumentach archiwalnych: w dochodzeniach jako świadków przeciw Polakom angażowano Żydów, Ukraińców, Białorusinów, czyli przedstawicieli «obrażonych» na rządy polskie grup narodowych. W dochodzeniach przeciw Ukraińcom, odwrotnie, angażowano Polaków i Żydów. Świadkiem w sprawie przeciwko Władysławowi Nędzi był politruk Kułagin, który niejednokrotnie prowokował rozmowy z polskimi jeńcami o odzyskaniu przez Polskę niepodległości, a później był świadkiem przeciwko tym, którzy w takich rozmowach uczestniczyli.

Posiedzenie sądowe w sprawie Władysława Nędzi odbyło się 24 października 1940 r. w czasie sesji wyjazdowej trybunału wojskowego Wojsk NKWD obwodu wołyńskiego w pomieszczeniu Oddziału Specjalnego Budowy nr 1 NKWD. Zgodnie z jego postanowieniem, jeńiec wojenny został skazany z art. 54–10 cz. 1 KK USRR na dziesięć lat obozów pracy i pozbawienie praw obywatelskich na pięć lat.

Odwołując się od wyroku, Władysław Nędzi złożył skargę kasacyjną do trybunału wojskowego Wojsk NKWD Okręgu Kijowskiego, jednak ten odmówił więźniowi zajmując stanowisko, że «nie ma żadnych podstaw do obniżenia kary skazanemu, o co prosi on w skardze, ponieważ decyzja została podjęta z uwzględnieniem cech indywidualnych Władysława Nędzi i wagi popełnionego przez niego przestępstwa».

Według postanowienia Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 2 sierpnia 1989 r., wyrok trybunału wojskowego z dnia 24 października 1940 r. w sprawie Władysława Nędzi został uchylony, postępowanie umorzono według p. 2 art. 6 KPK USRR z powodu braku przestępstwa. Dalszy los Władysława Nędzi nie jest nam znany.

Владислав Нендзі

Владислав Нендзі народився 1898 р. в Кошарах неподалік міста Кельце. Його батько, Юзеф Нендзі (помер у 1937 р.), займався торгівлею, матір, Анна Нендзі, вела домашнє господарство. У Кошарах хлопець закінчив 7 класів загальноосвітньої школи. Перед Другою світовою війною його брати, Фелікс і Станіслав, мешкали разом із матір'ю в селі Ваврово Варшавського воєводства, жили за рахунок ведення сільсько-го господарства. Брат Олександр проживав у Детройті (США), працював на заводі «Форд». Сестри, Хелена та Юзефа, жили в Модліні.

Напередодні воєнного лихоліття Владислав Нендзі одружився. Його дружина Яніна дбала про домашній затишок і виховувала доньку Христину (приблизно 1938 р. н.). Родина мешкала у Варшаві на вулиці Свентокшиській, 35. Владислав був приватним підприємцем, продавав галантерейні товари.

У 1919 р. його призвали до лав Війська Польського. Спочатку він служив рядовим у 1-му піхотному полку легіонів, а завершив службу в 1922 р. у званні капрала. Перебуваючи на строковій службі, брав участь у радянсько-польській війні 1919–1920 рр. В одному з боїв під Двинськом він отримав поранення і був демобілізований із фронту. Після завершення служби одержав подяку від керівництва полку за сумлінне ставлення до свого військового обов'язку. Із 1923 до 1926 р. Владислав Нендзі був членом партії «Польське стронніцтво людове». Після її розколу в 1926 р. залишив партійні лави.

У 1939 р., під час німецько-польської війни, 41-річного Владислава Нендзі знову призвали до війська. 22 вересня під Володимиром-Волинським він опинився в полоні частин Червоної армії. З пункту реєстрації військовополонених у Шепетівці військовик потрапив до одного з табірних пунктів Дубна. Працюючи на будівництві траси в бригаді Ф. Ридзика, Владислав Нендзі неодноразово відверто саботував роботу, кажучи колегам, що він слабосилий, очевидно, взнаки давалося поранення, отримане в радянсько-польській війні.

Він часто висловлював думки про те, що радянська влада обманула полонених поляків, обіцяючи їм звільнення ще у грудні 1939 р. (нагадаємо, що 15 грудня 1939 р. – термін здачі в експлуатацію першої частини дороги Новоград-Волинський–Рівне–Дубно–Львів), натомість керівництво таборів вигадувало різні стаханівські рухи та норми виробітку, аби примусити полонених працювати. Думки про те, що йому вже не вибратися з неволі, не залишали бранця. 18 липня 1940 р. під час робіт на будівництві він наважився здійснити втечу. Полонений планував виміняти свій військовий мундир на цивільний одяг у місцевих жителів і нелегально перетнути радянсько-німецький кордон, щоб добратися до Варшави. Він не мав чіткого плану втечі та переходу кордону. За 5 км від табору його затримав конвой.

За «проведення антирадянської агітації серед військовополонених, розповсюдження провокаційних чуток про Радянський Союз та його уряд, поширення повстанських тенденцій і висловлювання намірів вести боротьбу проти чинного ра-

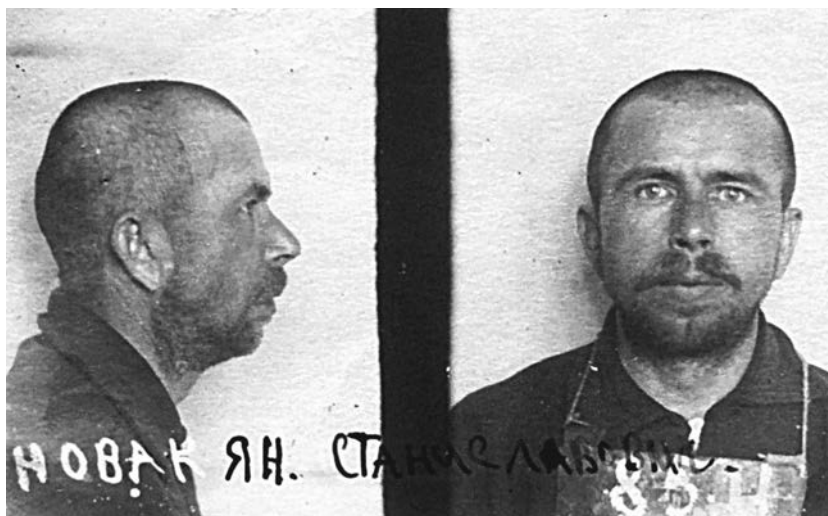
дянського устрою за відновлення колишньої польської націоналістичної держави» 4 вересня 1940 р. Владислава Нендзі було арештовано Особливим відділом НКВС табору № 1.

На допитах він не заперечував, що вів розмови про відновлення Польщі, оскільки щиро вірив, що «польський народ, маючи свою культуру й мову, не може загинути і що коли-небудь буде створено польську державу». До співробітників Особливого відділу дійшла інформація й про те, що в'язень вів серед своїх колег розмови про повалення радянського устрою шляхом повстання. Як і більшість бранців радянських таборів, він сподівався на допомогу зовнішніх сил, тобто США, Англії та Франції, які, на його думку, мали би підтримати Польщу у відвоюванні своїх земель. Особливо великі надії чоловік покладав на еміграційний уряд Владислава Сікорського, мріючи про об'єднання дислокованих у країнах-союзниках частин польської армії та повернення їх на Батьківщину. Зрозуміло, що такий «балакучий» військовополонений потрапив на лаву підсудних Військового трибуналу Волинської області. Прикметною ознакою досудового слідства було те, що серед свідків, допитаних у справі Владислава Нендзі, значний відсоток складали білоруси, які також перебували в табірних пунктах. Таку тенденцію можна простежити у багатьох архівно-слідчих справах: свідками в досудових провадженнях на поляків були євреї, українці, білоруси, тобто представники «ображених» польською владою національних груп. У справах проти українців залучали поляків та євреїв. Свідком у справі Нендзі виступив політрук Кулагін, який неодноразово розпочинав серед полонених поляків бесіди про відродження їхньої держави, а згодом свідчив проти тих, хто такі розмови підтримував.

Судове засідання у справі Владислава Нендзі відбулося 24 жовтня 1940 р. на виїзній сесії Військового трибуналу військ НКВС Волинської області у приміщенні Особливого відділу НКВС будівництва № 1. За вироком останнього військовополоненого засуджено за ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР на десять років позбавлення волі у виправно-трудових таборах та обмежено на п'ять років у громадянських правах.

Для оскарження вироку Владислав Нендзі звертався з касаційною скаргою до Військового трибуналу військ НКВС Київського округу, однак той не задовольнив скаргу в'язня, визначивши, що «жодних підстав для зменшення покарання засудженому, про що він просить у скаргі, зі справи не простежується, оскільки вирок винесено із врахуванням особистості Владислава Нендзі та важкості скоєного ним злочину».

Постановою Рівненського обласного суду від 2 серпня 1989 р. вирок Військового трибуналу від 24 жовтня 1940 р. стосовно Нендзі Владислава Йосиповича відмінено, справу припинено за п. 2 ст. 6 КПК УРСР за відсутністю в його діях складу злочину. Подальша доля Владислава Нендзі нам не відома.



1940, maj. – Jan Nowak, zdjęcie po aresztowaniu
1940, травень. – Ян Новак після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 1116, арк. 73а.

Jan Nowak

Jan Nowak urodził się w 1900 r. we wsi Lubinia Wielka, położonej w okresie międzywojennym w powiecie jarocińskim w województwie poznańskim. Jego ojciec, Stanisław Nowak, posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni 14 ha, dom, stodołę, budynki gospodarcze dla zwierząt, różny sprzęt rolniczy, cztery konie, sześć-siedem krów. Zmarł w 1937 r. Matka, Elżbieta Nowak, była gospodynią domową i wychowywała sześcioro dzieci: Stanisława (ur. ok. 1888 r.), Ludwika (ur. ok. 1892 r.), Ignacego (ur. ok. 1897 r.), Antoninę (ur. ok. 1895 r.), Józefę (ur. ok. 1912 r.) i Jana. Zmarła w 1935 r. Jan ukończył siedem klas szkoły powszechnej. Sześć lat uczył się w Niemczech, a w Równem zdał egzaminy po siódmej klasie.

W przededniu II wojny światowej jego brat Stanisław mieszkał w domu ojca we wsi Lubinia Wielka i prowadził gospodarstwo rolne. W czasie wojny niemiecko-polskiej jego dobytek spłonął. Ludwik mieszkał w mieście Odolanów w województwie poznańskim. Był przodownikiem Straży Granicznej. Ignacy mieszkał w Chojnicach w województwie pomorskim i również był przodownikiem Straży Granicznej. Siostra Antonina mieszkała we wsi Kretków w województwie poznańskim, a Józefa (po ślubie Osendowska) mieszkała we wsi Prusy tegoż województwa.

Od stycznia 1919 r. Jan Nowak służył w Wojsku Polskim i brał udział w wojnie przeciw bolszewikom. Po jej ukończeniu kontynuował służbę jako sierżant 55 Poznańskiego Pułku Piechoty stacjonującego w Lesznie. W 1929 r. żołnierz został przeniesiony do KOP. Od 1929 do 1934 r. był dowódcą strażnicy KOP «Parfimy» położonej na terenie gminy Korzec, w latach 1934–1936 dowodził kompanią graniczną KOP w Korcu, w latach 1936–1937 był dowódcą kompanii granicznej KOP w Hoszczy, a od 1 października 1937 r. do początku

II wojny światowej był współpracownikiem Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, pełniąc obowiązki inspektora strażnicy KOP we wsi Hołyczówka w randze starszego sierżanta. Według Jana Nowaka, jego służba polegała na szkoleniu nowych żołnierzy KOP. Ponadto, kontrolował działalność strażnic KOP, które podlegały jego dowództwu oraz prowadził wśród mieszkańców strefy przygranicznej «prace wychowawcze», mające na celu zaangażowanie lokalnych mieszkańców jako siły pomocniczej KOP na rzecz ochrony granicy. Interesujące jest to, że w trakcie prac KOP zwracał się głównie do biednych mieszkańców i zachęcał ich do współpracy dając im drobne prezenty.

Jan Nowak miał do swojej dyspozycji 10 informatorów, w większości Polaków, w wieku od 28 do 40 lat, którzy gromadzili dla niego informacje o tak zwanych osobach podejrzanych.

Do 17 września 1939 r. razem z żoną Eleonorą (ur. w 1904 r.) i synami Henrykiem (ur. w 1935 r.) i Edwardem (ur. w 1938 r.) Jan Nowak mieszkał w kolonii Krąglik (Kruhłyk) gmina Korzec w powiecie rówieńskim.

Władze polskie wyróżniły go sześciokrotnie. W 1920 r. otrzymał brązowy krzyż za udział w wojnie polsko-bolszewickiej, w 1920 r. Medal za Wojnę, wręczony w 1928 r., w 1929 r. medal za dziesięć lat służby w Wojsku Polskim, w 1937 r. Krzyż Zasługi, w 1938 r. medal za dziesięć lat służby w KOP, w 1939 r. srebrny medal za dwadzieścia lat służby w Wojsku Polskim.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej do województwa wołyńskiego oddział KOP stacjonujący we wsi Hołyczówka, gdzie pełnił służbę Jan Nowak, w celu uniknięcia starcia, wycofał się do wsi Sokul (obecnie wieś Sokił w rejonie różyszczeńskim w obwodzie wołyńskim). Tu 21 września 1939 r. wszyscy trafili do niewoli sowieckiej. Jak opowiadał Jan Nowak, ponieważ jednostka, w której służył, na czele z porucznikiem Klemensem Kotem, nie stawiała oporu wojsku sowieckiemu, wszystkich wypuszczono do domu. Porucznik Kot, podporucznik Milke, kapral Machaj i Jan Nowak wyruszyli w kierunku Włodzimierza Wołyńskiego, ale w drodze rozdzielili się: porucznik Kot i kapral Machaj udali się do Lwowa, a Jan Nowak i porucznik Milke postanowili dołączyć do polskich jednostek i kontynuować walkę z wojskiem niemieckim. We wsi Horodło dołączyli do jednostki pod dowództwem pułkownika Leona Koca. Jednostka ta, jak opowiadał Jan Nowak, od 26 do 29 września uczestniczyła w walkach z Wehrmachtem.

29 września Jan Nowak znowu trafił do niewoli sowieckiej w pobliżu Urzędowa. Wraz z innymi żołnierzami polskimi przewieziono go do Zamościa, a stamtąd koleją przez Kowel, Równe, Zdobunów do Szepetówki, gdzie znajdował się jeden z największych obozów polskich jeńców. Tam przebywał od 6 do 15 października 1939 r. Ukrywając fakt, że jest współpracownikiem wywiadu, wy dostał się na wolność.

Po powrocie 19 października do domu w kolonii Krąglik, Jan dowiedział się od żony, że miejscowi Ukraińcy, pamiętając niedawne urazy, pragną oddać go w ręce władz sowieckich. Aby uniknąć represji żołnierz postanowił opuścić rodzinę i prowadzić życie konspiracyjne. Do 23 października ukrywał się w Hoszczy w mieszkaniu lekarza wojskowego KOP Stanisława Woźnego, a 24 października wyjechał z Równego pociągiem do Czortkowa, gdzie mieszkała siostra Eleonory – Salomea Adamska. Po kilku dniach Jan wyjechał do Worochty, skąd zamierzał nielegalnie przejść na Węgry. Został jednak schwytany przez funkcjonariuszy NKWD, ale i tym razem zupełnie przypadkowo uniknął więzienia: 1 listopada inżynier Sływa przyszedł na posterunek milicji i poprosił o aresztantów, wśród których był też Jan Nowak, do budowy baraków dla jednostek Armii Czerwonej, które miały przybyć w niedługim czasie. Tak więc od 2 listopada do 20 grudnia pracował na budowie.

Uciekinier ciągle myślał o przekroczeniu granicy, ale zarzucił ten plan, gdy dowiedział się, że na Węgrzech Polacy są internowani i pracują jako darmowa siła robocza. Jan postanowił wrócić do Czortkowa, a stamtąd 27 grudnia znowu dotarł do swojego domu. Po powrocie dowiedział się, że czyha na niego mieszkaniec wsi Fedir Gołubiewski, członek Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, który w okresie międzywojennym został aresztowany przez polski wywiad wojskowy, a teraz chciał się za to zemścić, rozliczając się z jego pracownikami. Jan znowu musiał pozostawić rodzinę i ukrywać się. Przez jakiś czas przebywał we wsi Hubin, od 20 stycznia do 18 marca 1940 r. mieszkał w Krągliku, starając się nie pokazywać innym mieszkańcom wsi, a gdy zaczęły się masowe aresztowania «społecznie niebezpiecznych elementów», znowu uciekł i mieszkał w Czortkowie i innych miejscowościach na odcinku od Tarnopola do Równego. 9 maja 1940 r. Jan Nowak został zatrzymany przez mieszkańców wsi Terentijów gmina Hoszcza i przyprowadzony do Hoszczańskiego Oddziału Rejonowego NKWD.

Funkcjonariusz polskiego wywiadu wojskowego był na pewno pożądanym łupem dla rejonowych przedstawicieli NKWD, ponieważ jego zeznania mogły pomóc w zapoznaniu się z działalnością miejscowych ukraińskich nacjonalistów, siecią informatorów, konfidentów i funkcjonariuszy polskich organów ścigania. Wskutek wielogodzinnych przesłuchiwań Jana Nowaka, NKWD wszczęło postępowania karne wobec czterech osób z dowództwa KOP, dziewięciu dowódców straży KOP, dziesięciu agentów polskiego wywiadu i dwunastu członków Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (*ze względu na metody, którymi NKWD doprowadzało do «wymuszania» zeznań, nie mamy prawa z perspektywy naszego czasu osądzać tego człowieka – przyp. aut.*).

Jana Nowaka oskarżano o przestępstwa przewidziane przez art. 54–13 KK USRR, zwłaszcza o to, że od 1919 r. do września 1939 r. służył w Wojsku Polskim, od 1929 r. pełnił funkcje «podoficera granicznego», posiadał sieć informatorów i prowadził działalność wywiadowczą, brał bezpośredni udział w dostarczaniu na tereny ZSRR agentów polskiego wywiadu, polonizował ludność ukraińską i starał się nielegalnie uciec na Węgry.

Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR z dnia 2 lutego 1940 r., Jan Nowak został skazany na osiem lat pozbawienia wolności w obozie pracy. Swoją wyrok odbywał w «Iwdellagu». We wrześniu 1941 r. Jan Nowak został zwolniony z łagru na mocy amnestii po układzie Sikorski-Majski i skierowany na wybrane przez niego miejsce zamieszkania w mieście Jangijul obwodu taszkienckiego. Według decyzji Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 30 grudnia 1989 r. przypadek Jana Nowaka podlega pod art. I Dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 16 stycznia 1989 r. «O dodatkowych przedsięwzięciach dotyczących odnowienia sprawiedliwości wobec ofiar represji, mających miejsce w latach 30–40 – na początku lat 50». Dalszy los bohatera tego szkicu biograficznego pozostaje dla nas nieznanym.

Ян Новак

Ян Новак народився 1900 р. у селі Любіня Велька (в міжвоєнний період розташоване на території Яроцінського повіту Познанського воєводства). Його батько, Станіслав Новак, займався сільським господарством, мав дім, клуню, хлів, різний сільськогосподарський інвентар, 14 га землі, чотири коня, шість-сім корів. Він помер 1937 р. Матір, Ельжбета Новак, займалася домашнім господарством та вихованням

шістьох дітей: Станіслава (приблизно 1888 р. н.), Людвиг (приблизно 1892 р. н.), Ігнація (приблизно 1897 р. н.), Антоніни (приблизно 1895 р. н.), Юзефи (приблизно 1912 р. н.) та Яна. Вона померла 1935 р. Ян закінчив 7 класів повшехної школи. Шість років навчався в Німеччині, а в Рівному склав іспити за сьомий клас.

Напередодні Другої світової війни брат Яна Станіслав мешкав у будинку батька в селі Любіня Велька та займався сільським господарством. Під час німецько-польської війни його господарство згоріло. Людвиг жив у місті Одолянув Познанського воєводства та служив сержантом (пшодовником) у прикордонній варті. Ігнацій мешкав у Хойніцах Поморського воєводства й також служив у званні сержанта в прикордонній варті. Сестра Антоніна жила в селі Креткув Познанського воєводства, а Юзефа (в заміжжі Осендовська) проживала в селі Пруси того ж воєводства.

Із січня 1919 р. Ян Новак служив у Війську Польському та брав участь у польсько-більшовицькій війні. Після її завершення він продовжив службу у званні сержанта в 55-му познанському піхотному полку, що дислокувався в місті Лешно. 1929 р. військовослужбовця було переведено в КОП. Із 1929 до 1934 р. він був начальником стражниці КОП на хуторі Пархими Корецької гміни, 1934–1936 рр. служив шефом застави КОП у Корці, 1936–1937 рр. – шефом застави КОП у Гощі, а з 1 жовтня 1937 р. до початку Другої світової війни був офіційним співробітником 2-го відділу Генштабу Війська Польського, працюючи інспектором стражниці КОП у селі Голичівка у званні старшого сержанта. За словами Яна Новака, його служба полягала в навчанні новоприбулих солдатів того, як нести прикордонну варту. Крім цього, він здійснював перевірку діяльності прикордонних стражниць КОП, що входили до складу його застави, а також проводив серед населення прикордонної смуги «виховну роботу», що мала на меті залучення місцевих жителів як допоміжної сили КОПу з охорони кордону. Цікавий той факт, що в цій роботі КОП робив ставку саме на місцеву бідноту, заохочуючи її до співпраці дрібними подарунками.

У своєму розпорядженні Ян Новак мав 10 інформаторів, переважно поляків, віком від 28 до 40 років, які повідомляли йому про так званих підозрілих осіб.

До 17 вересня 1939 р. разом із дружиною Елеонорою (1904 р. н.) та синами, Генриком (1935 р. н.) та Едвардом (1938 р. н.), Ян Новак мешкав у колонії Круглик Корецької гміни Рівненського повіту.

Його шість разів нагороджувала польська влада: у 1920 р. бронзовим хрестом за участь у польсько-більшовицькій війні; у 1920 р. медаллю «За війну», котру вручили в 1928 р.; 1929 р. медаллю за 10-літню службу у Війську Польському; 1937 р. хрестом «За заслуги»; 1938 р. медаллю за 10-літню службу в КОП; 1939 р. срібною медаллю за 20-літню службу в польській армії.

Після вступу Червоної армії на територію Волинського воєводства рота КОП, що базувалася в селі Голичівка, де перебував на службі Ян Новак, намагаючись уникнути військової сутички, відступила до села Сокуль (нині село Сокіл у Рожищенському районі Волинської області), де 21 вересня 1939 р. у повному складі потрапила до радянського полону. Як стверджував Ян Новак, оскільки рота, в якій він служив на чолі з поручиком Клеменсом Котом, без спротиву здалася радянським військам, їх усіх відпустили по домівках. Поручик Кот, підпоручик Мільке, капрал Махай та Ян Новак направилися до Володимира-Волинського, однак дорогою розділилися. Поручик Кот та капрал Махай вирушили до Львова, а Ян Новак та поручик Мільке вирішили приєднатися до частин польської армії та продовжити боротьбу з німецькими військами. У селі Городло вони примкнули до військового формування під ко-

мандуванням полковника Леона Коца. Формування, як запевняв Ян Новак, із 26 до 29 вересня брало участь у боях із військами Вермахту.

29 вересня біля Ужендова Ян Новак знову потрапив до радянського полону. Разом з іншими офіцерами польської армії його доправили до Замостя, а звідти залізницею через Ковель, Рівне, Здолбунів до Шепетівки, де знаходився один із найбільших таборів польських військовополонених. Там бранець перебував із 6 до 15 жовтня 1939 р. Приховавши, що є оперативним співробітником військової розвідки, він вийшов на волю.

Дійшовши 19 жовтня додому (село Круглик), Ян дізнався від дружини, що місцеві українці, пам'ятаючи недавні образи, прагнуть здати його органам радянської влади. Аби уникнути репресій, військовослужбовець вирішив залишити родину й перейти на нелегальне становище. Прийшовши у Гощу, він до 23 жовтня переховувався у квартирі військового лікаря КОП Станіслава Возьного, а 24 жовтня з Рівного виїхав потягом до Чорткова, де проживала сестра Елеонори Соломея Адамська. Через кілька днів Ян виїхав до Ворохти, звідки мав намір нелегальним шляхом потрапити до Угорщини. Проте там його затримали органи НКВС, і тільки випадково тоді він уникнув ув'язнення: 1 листопада інженер-прораб Слива прийшов до відділку міліції та попросив надати йому арештантів, серед яких був і Ян Новак, для робіт на будівництві казарм для частин Червоної армії, що мали невдовзі прибути. Таким чином, із 2 листопада до 20 грудня він перебував на будівництві. Проте ідея нелегального перетину кордону не полишала втікача. На заваді стала звістка про те, що в Угорщині поляків відправляють до таборів інтернованих і використовують як безоплатну робочу силу. Тому Ян вирішив повернутися до Чорткова, а звідти 27 грудня знову прибув до своєї домівки. Повернувшись, він дізнався, що на нього полює односелець Федір Голуб'євський, член Української військової організації, якого в міжвоєнний період арештувала польська військова розвідка, тому він і мав із її представниками свої рахунки. І знову Яну довелося покидати родину й переховуватися. Якийсь час він мешкав на хуторі Губин, із 20 січня до 18 березня 1940 р. жив у Круглику, намагаючись не потрапляти на очі односельцям, а коли почалися масові арешти «соціально-небезпечних елементів», знову втік, живучи то в Чорткові, то в інших населених пунктах на шляху від Тернополя до Рівного. 9 травня 1940 р. Яна Новака затримали жителі села Терентіїв Гощанського району й доправили до Гощанського райвідділу НКВС.

Зрозуміло, що співробітник польської військової розвідки був бажаною здобиччю районних енкаведистів, адже його свідчення могли пролити світло як на діяльність місцевих українців-націоналістів, так і розкрити мережу інформаторів, конфідентів та штатних працівників польських правоохоронних і розвідувальних органів. За результатами багатогодинних допитів Яна Новака НКВС розпочало кримінальні провадження стосовно чотирьох осіб із командного складу КОП, дев'ятох керівників стражниць КОП, десятих агентів польської військової розвідки та дванадцятих членів Організації українських націоналістів (з огляду на *методи, котрими НКВС «вибивало» зізнання, не маємо права в наш час осуджувати цю людину*, – авт.).

В обвинувальному висновку зазначено, що Яна Новака звинувачують у злочинах, передбачених ст. 54–13 КК УРСР, а саме в тому, що з 1919 р. до вересня 1939 р. він служив у Війську Польському, з 1929 р. був «підфіцером граничним», мав мережу інформаторів і проводив контррозвідувальну роботу, брав особисту участь у перекиданні на територію СРСР агентів польської розвідки, здійснював полонізацію українського населення та намагався нелегально потрапити до Угорщини.

Постановою Особливої наради при НКВС СРСР від 2 лютого 1940 р. Яна Новака засуджено до восьми років позбавлення волі у виправно-трудовах таборах. Свій термін покарання він відбував у «Івдельлазі». На підставі Указу Президії Верховної Ради СРСР у вересні 1941 р. Ян Новак був амністований як польський громадянин і відправлений на обране ним місце проживання у місті Янгіюль Ташкентської області. Заключенням прокуратури Рівненської області від 30 грудня 1989 р. він підпав під дію ст. I Указу Президії Верховної Ради СРСР від 16 січня 1989 р. «Про додаткові заходи по відновленню справедливості стосовно жертв репресій, що мали місце в період 1930–1940-х і на початку 1950-х рр.» Подальша доля героя цього біографічного нарису нам не відома.

№ 55

76

Выписка из протокола № 146

Особого Совещания при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР

ТЛ-4 от „2“ ноября 1940 г.

СЛУШАЛИ	ПОСТАНОВИЛИ
Дело № 21878/УНКВД Ровенской обл. по обвинению НОВАК Яна Станиславовича 1900 г.р. ур.с. Велька, поляк, б/в. польск. подданный, о/парт., подофицер б/в. польской армии: 10-го мая 1940 года.	НОВАК Яна Станиславовича, как социально-опасный элемент заключить в исправительно-трудовой лагерь, сроком на ВОСЕМЬ лет, считая срок с 10-го мая 1940 года.

УССР 26/х чов 9/13/104584



Нач. Секретариата Особого Совещания
при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР

2 listopada 1940. – Wyciąg z protokołu nr 146 Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR
1940, листопад 2. – Витяг із протоколу № 146 Особливої наради при НКВС СРСР

ДАРО, фР. 2771, он. 2, снр. 1116, арк. 76.



1940, listopad. – Jan Palka, zdjęcie po aresztowaniu

1940, листопад. – Ян Палька після арешту

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 212, арк. 88.

Jan Palka

Jan Palka urodził się w 1899 r. we wsi Strzemieszyce powiat będziński (w materiałach sprawy nie uściślono, czy chodzi o Strzemieszyce Małe czy Strzemieszyce Wielkie) w rodzinie górnika Jana Palki (zmarł w 1919 r.) i gospodyni domu Marii Palki (zmarła w 1911 r.). Bracia, Władysław (ur. w 1888 r.) i Bolesław (ur. w 1895 r.), pracowali na stacji kolejowej Strzemieszyce.

Żona Janina (ur. w 1902 r.) wraz z dziećmi Jerzym Zbigniewem (ur. w 1925 r.) i Barbarą Kazimierą (ur. w 1931 r.) mieszkała we wsi Strzemieszyce przy ul. Piaskowej 4.

Jan Palka ukończył sześć klas szkoły średniej. Od 1916 r. należał do Polskiej Partii Socjalistycznej i pełnił obowiązki sekretarza komitetu gminnego tej organizacji politycznej. Był również członkiem Związku Strzeleckiego. Nieznana jest dokładna data, kiedy został zmobilizowany w szeregi Wojska Polskiego. Najwyraźniej, podobnie jak większość żołnierzy, trafił na front polsko-niemiecki w pierwszych dniach września 1939 r., a później został pojmany przez Armię Czerwoną.

Podobnie jak wielu innych żołnierzy, przebywając w punkcie rejestracji polskich jeńców wojennych, Jan Palka ukrył, że jest oficerem Wojska Polskiego, wskazując, że od 1932 r. był kancelarzystą komisariatu Straży Granicznej w Tarnowskich Górach.

W grudniu 1939 r. u jednego z jeńców wojennych placówki obozowej «Hoszcza» (obecnie miasto Hoszcza w obwodzie rówieńskim), gdzie przebywał Jan Palka, znaleziono i odebrano naładowany belgijski browning. Ten incydent stał się powodem przeszukania wszystkich jeńców przez strażników garnizonu hoszczańskiego. W czasie rewizji u Jana Palki znaleziono trzy zdjęcia: na jednym on w mundurze majora (tak uznali śledczy Oddziału Specjalnego NKWD Obozu nr 1), na dwóch innych – nieznane osoby, z których jedna była

w mundurze pułkownika, natomiast na drugim zdjęciu znajdował się oficer wojska francuskiego. W rzeczach Jana Palki znaleziono również 15 zdjęć lotniczych różnych miejscowości oraz inne fotografie. W ciągu roku jeniec był obserwowany przez sowieckie służby. W dniu 27 listopada 1940 r. oddział NKWD 27 Korpusu Strzeleckiego aresztował Jana Palkę. Podczas rewizji zabrano mu 1 167 złotych 84 groszy, jeden notes, 25 listów, 15 żyletek do brzytwy i rzeźbioną drewnianą figurkę myśliwego z napisem «Pamiętka z niewoli». W czasie dochodzenia śledczego przebywał on w więzieniu nr 1 w Równem.

Wśród oskarżeń wysuniętych wobec Jana Palki, już tradycyjnie dla spraw śledczych takiego gatunku, zarzucono mu propagandę przeciw władzom sowieckim. Na te oskarżenia więzień odpowiedział, że rzeczywiście mówił, że nie ufa władzom sowieckim, ponieważ te obiecały uwolnić polskich jeńców do 15 grudnia 1939 r., jednak po tym czasie oni wciąż przebywali za kolczastym drutem. Krytykował też rzeczy wyprodukowane przez sowiecki przemysł lekki: ubrania, bieliznę, obuwie. Pełniąc obowiązki magazynowego, Jan Palka często słyszał skargi jeńców wojennych na to, że wydane przez niego rzeczy już po 10–15 dniach rwały się i nie nadawały do noszenia. Na to on odpowiadał, że nic nie może poradzić, ponieważ sowieci nie potrafią wyprodukować rzeczy lepszej jakości.

Podobnie jak jego bracia w niewoli, Jan Palka winą za przegraną w wojnie o Polskę, obarczał przedstawicieli innych narodowości, mówiąc: «Polska przegrała tak szybko dlatego, że, po pierwsze Niemcy byli o wiele mocniejsi od Polaków, po drugie u nas, oprócz Polaków, byli też Białorusini, Ukraińcy i Żydzi, którzy nie chcieli walczyć». Nie zaprzeczał też, że krytykował Żydów, którzy według niego «...w obozie zajęli wszystkie stanowiska kierownicze».

W czasie dochodzenia więzień kategorycznie zaprzeczał, że odebrane mu rzeczy są jego własnością. Zapewniał śledczych, że pokazane mu zdjęcie polskiego żołnierza w mundurze oficerskim nie jest jego wizerunkiem. Dla ujawnienia prawdy zastępca kierownika Oddziału Specjalnego Budowy nr 1 NKWD skierował odebrane zdjęcia na ekspertyzę do Kijowskiego Instytutu Ekspertyzy Naukowo-Sądowej. Funkcjonariusze Instytutu doszli do takiego wniosku: «Nie ma powodu, aby sądzić, że na zdjęciu nr 1 jest Jan Palka, jego portrety są na zdjęciach nr 2 i 3». W ten sposób zeznania więźnia zostały potwierdzone przez wyżej wymieniony Instytut.

Jednak w akcie oskarżenia dołączonym do sprawy kryminalnej zaznaczono: «Jan Palka, syn Jana, będąc zaciętym nacjonalistą, systematycznie prowadził wśród jeńców wojennych działalność kontrrewolucyjną, chwalił byłe państwo polskie, przepowiadał szybkie odrodzenie Polski, wzywał jeńców wojennych do rezygnacji z budowy drogi, uprawiał antysemitizm...»

W czasie rozprawy sądowej trybunału wojskowego Wojsk NKWD w obwodzie wołyńskim, która odbyła się 6 lutego 1941 r. pod przewodnictwem prawnika wojskowego Pyłypenki, Jan Palka nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, mówiąc, że jego wypowiedzi o Związku Radzieckim wynikały z braku wiedzy o sowieckich przepisach. Czyli, gdyby wiedział, że za krytykę polityki «władzy Rad» można trafić do więzienia, to nie prowadziłby żadnych takich rozmów.

Na podstawie art. 54–10 cz. 1 KK USRR decyzją trybunału wojskowego z dnia 6 lutego 1941 r., Jana Palkę skazano na osiem lat obozów pracy bez pozbawienia praw obywatelskich.

Według postanowienia Prezydium Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 21 czerwca 1989 r., wyrok trybunału wojskowego z dnia 6 lutego 1941 r. dotyczący Jana Palki został uchylony, zgodnie z p. 2 art. 6 KPK USRR sprawa została umorzona z powodu braku prze-

stępstwa. Podczas ponownej analizy akt jego sprawy w 1989 r. okazało się, że jeniec wojenny został oskarżony bez wszczęcia postępowania kryminalnego, co było rażącym naruszeniem przepisów prawa karnego. Dalszy los Jana Palki nie jest nam znany.

Ян Палька

Ян Палька народився 1899 р. у селі Стшемешице Бендзінського повіту (в матеріалах справи не вказано, чи мова йде про Стшемешице Малі чи про Стшемешице Великі) в родині шахтаря Яна Пальки (помер у 1919 р.) та домогосподарки Марії Пальки (померла у 1911 р.). Брати, Владислав (1888 р. н.) та Болеслав (1895 р. н.), працювали на залізничній станції Стшемешице.

Дружина Яніна (1902 р. н.) разом із дітьми, Ежи-Збігневом (1925 р. н.) та Барбарою-Казиминою (1931 р. н.), мешкала в селі Стшемешице на вулиці Пяскова, 4.

Ян Палька закінчив шість класів реального училища. Із 1916 р. перебував у Польській соціалістичній партії та виконував обов'язки секретаря гмінного комітету цієї політичної організації. Був також членом «Союзу стрільців». Невідомою залишається точна дата, коли чоловіка було мобілізовано до лав Війська Польського. Очевидно, як і більшість військовослужбовців він опинився на німецько-польському фронті на початку вересня 1939 р., а згодом потрапив у полон до Червоної армії.

Як і багато інших військовополонених, перебуваючи в пункті реєстрації полонених польських вояків, Ян Палька приховав, що є офіцером польської армії, вказавши, що з 1932 р. був писарем комісаріату прикордонної варті в місті Тарновські Гури.

У грудні 1939 р. в одного з військовополонених табірному пункту «Гоща» (тепер місто Гоща Рівненської області), де перебував Ян Палька, було виявлено й вилучено заряджений бельгійський браунінг. Цей інцидент став причиною загального обшуку бранців, здійсненого бійцями гощанського гарнізону. Під час обшуку в Яна Пальки виявили три фотографії: одна – його у формі майора (так вважали слідчі Особливого відділу НКВС табору № 1), дві інших – невідомих осіб, одна з яких була у формі полковника, а інша – офіцера французької армії. Також у речах Яна Пальки знайшли 15 аерознімків різних місцевостей та інші фото. Спостереження за ним велось впродовж року. 27 листопада 1940 р. відділ НКВС 27-го стрілецького корпусу арештував Яна Пальку. Під час особистого обшуку у в'язня вилучили 1167 злотих 84 гроші, одного записника, 25 листів, 15 лез до небезпечної бритви, різьблену дерев'яну фігурку мисливця з написом «Пам'ятка з неволі». Під час слідства він перебував у в'язниці № 1 Рівного.

Серед звинувачень, висунутих Янові Пальці, була традиційна в такого роду слідчих справах антирадянська пропаганда. На це в'язень відповів, що він дійсно казав, що не вірить радянській владі, оскільки остання обіцяла звільнити польських бранців до 15 грудня 1939 р., однак і після цієї дати вони залишалися за колючим дротом. Бранець розкритикував і продукцію, виготовлену радянською легкою промисловістю: одяг, білизну, взуття. Виконуючи обов'язки завідувача складом, Ян Палька часто чув нарікання військовополонених на те, що видані ним речі вже за 10–15 днів рвалися та ставали непридатними для носіння. На це він заявляв, що не може нічого вдіяти, оскільки радянська влада кращої якості товарів виготовляти не може.

Як й інші його побратими по неволі, Ян Палька покладав провину за програну Польщею війну на представників інших національних груп, кажучи: «Польщу перемогли так швидко, тому що: по-перше, німці були набагато сильнішими за поляків, по-друге, у нас, окрім поляків, були білоруси, українці та євреї, які не хотіли воювати». Не заперечував він і своїх критичних висловлювань стосовно євреїв, які, на думку бранця, «...в таборі зайняли всі керівні посади».

На слідстві в'язень категорично заперечував, що вилучені речі належать йому. Він запевняв слідчих, що пред'явлена фотографія польського військовослужбовця у формі офіцера – це не його зображення. Для встановлення істини заступник начальника Особливого відділу НКВС будівельного табору № 1 направив вилучені фото на експертизу до Київського інституту науково-судової експертизи. Співробітники установи зробили такий висновок: «Нема підстав вважати, що на знімку № 1 зображений Палька Я. Я., портрети якого наявні на знімку № 2 і 3». Таким чином, свідчення в'язня були підтверджені документально.

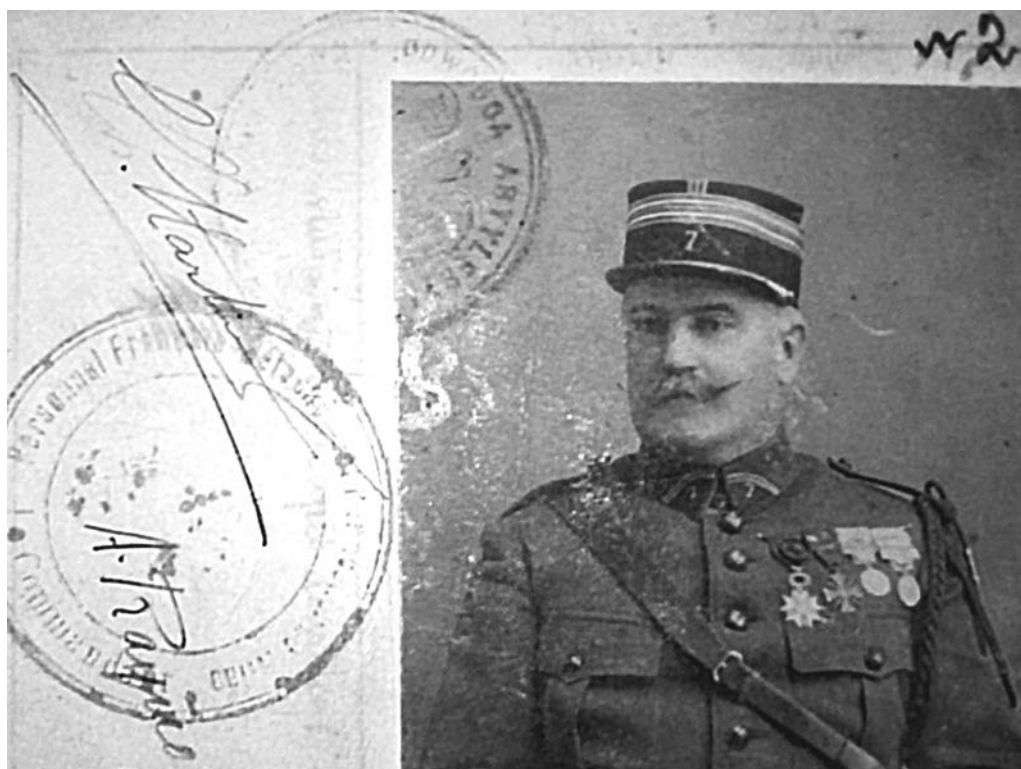
Проте у звинувачувальному висновку кримінальної справи зазначено: «Палька Ян Янович, будучи палким націоналістом, систематично проводив серед військово-полонених контрреволюційну діяльність, вихваляв колишню польську державу, передбачав швидке відновлення Польщі, закликав військовополонених не працювати на будівництві траси, проявляє антисемітизм...»

На судовому засіданні Військового трибуналу військ НКВС Волинської області, що відбулося 6 лютого 1941 р. під головуванням військового юриста Пилипенка, Ян Палька не визнав себе винним в інкримінованих йому злочинах, заявивши, що його вислови стосовно Радянського Союзу були зумовлені незнанням радянських законів. Тобто, якби він знав, що за критику політики «влади рад» можна потрапити на лаву підсудних, то жодних подібних розмов не вів би.

Згідно зі ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР вироком Військового трибуналу від 6 лютого 1941 р. Яна Пальку засуджено до восьми років позбавлення волі у виправно-трудових таборах без обмеження громадянських прав.

Постановою Президії Рівненського обласного суду від 21 червня 1989 р. вирок Військового трибуналу від 6 лютого 1941 р. стосовно Яна Яновича Пальки відмінено, справу припинено за п. 2 ст. 6 КПК УРСР за відсутністю в його діях складу злочину. Зауважимо, що під час перегляду справи у 1989 р. було з'ясовано, що військовополоненого засудили без відкриття кримінального провадження, що було грубим порушенням норм кримінально-процесуального права. Подальша доля Яна Пальки не відома.





1939, listopad. – Zdjęcia skonfiskowane Janowi Palce podczas rewizji w placówce obozowej «Hoszcz»

1939, листопад. – Фото, вилучені в Яна Пальки під час загального обшуку табірнього пункту «Гоща»

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 212 (без нумерації).



NAZWA ODDZIAŁU <i>11 Em. Lig.</i>		TAJNE	
Zdjęcie lotnicze Nr. 2			
Data	<i>13. VII. 32 r.</i>	godzina	<i>9¹⁵</i>
Miejscowość	<i>ciemnów m. Jelec</i>	szer. geogr.	<i>—</i>
		dług. geogr.	<i>—</i>
Wysokość altymetryczna	<i>100 m.</i>	na zasadzie zdjęcia <i>zobaczono</i>	
N. N. sąsiednich	<i>—</i>	Podziałka	<i>—</i>
Aparat foto	<i>z kamerą</i>	F =	<i>26 cm. F = —</i>
Obserwator	<i>ppor. Ziśkowski</i>	Nr. meldunku	<i>—</i>
Pilot	<i>st. por. Kępczyński</i>	Samolot	<i>Pr. 715 60-169</i>
Uwagi	<i>na str. ciemnów kilka domów i wozów.</i>		



NAZWA ODDZIAŁU 11 ksh. lwy.		TAJNE	
			
Zdjęcie lotnicze Nr. 5.			
Data	13. VII. 32 r.	godzina	10 ³⁰
Miejscowość	82. m. Zieleń. m. Ostrow.	szer. geograf.	
		dług. geograf.	
Wysokość altimetryczna	200 m.	na zasadzie zdjęcia	określonego.
N. N. sąsiednich	—	Podziałka	—
Aparat foto	Leica	F = 26 cm.	F = —
Obserwator	por. dr. Ziobrowski	Nr. meldunku	—
Pilot	st. por. Krawiec	Samolot	Pr. XII. 60-169.
Uwagi na temat widoczności 4 dni.			



NAZWA ODDZIAŁU
11 Esk. Linj.

TAJNE



Zdjęcie lotnicze Nr. 2

Data 25. V 32 godzina 9⁰⁵

Miejscowość Kztowo szer. geogr. 52° 51'

Wysokość altimetryczna 150 m na zasadzie zdjęcia -

N. N. sąsiednich miejsc - Podziałka -

Aparat foto FR F= 26 cm. F= 57

Obserwator ppł. obs. brzeziński Nr. meldunku -

Pilot 2. sier. pł. Gremył Samolot Pzmolet XIX 60-129

Uwagi ref. w ory. - biała paleta w rękawie



ULK LOTNICZY		WARSZAWA	
FOTOGRAFIA LOTNICZA			
przedstawia	Poligon artyleryjski		
Miejscowość	Reichertów.		
Wysokość	200 metr.	Skala	
Data	5.7.28.r.	Godzina	
Typ Kamery	F. 26	Czas naświetlenia	
Pogoda	lek. zachmurzenie.	Filt r	
Obserwator	por. Michalski.	Pilot	chor. Wolaczek.
Samolot	Pot.		
UWAGI	Kopie z poligону Reichertów.		

1939, listopad. – Zdjęcia lotnicze skonfiskowane Janowi Palce podczas rewizji w placówce obozowej «Hoszcza»
 1939, листопад. – Аерознімки, вилучені в Яна Пальки під час загального обшуку табірної пункту «Гоща»

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 212, арк. (конверт) 92.

ПРОТОКОЛ ОБЫСКА

На основании ордера Особого Отделения НКВД Лагеря № 1
за № 40 от "27" ноября 1940 года произведен личный обыск
военнопленного Ровенского лагеря Палька
Яна Яновича.

При обыске присутствовали : как понятой тов. Кравец.

Изъято у обвиняемого для представления в ОО НКВД Лагеря № 1

№ п/п	Наименование вещей	Количество	Примечания
1.	Юенги пользаками (бумажные)	На сумму <u>1127</u>	одна тысяча сто двадцать три рубля.
2.	" " польской ткани	На сумму <u>37</u>	размерная монета.
3.	Защищенная книжка	1 - одна.	
4.	Разные адреса на клочках бумаги	2 шт.	
5.	переноска - ниверма	25 шт.	
6.	Лезвие безопасной бритвы (уничтожено).	15 шт.	
7.	Резная фигурка охотника из дерева от Ян Милецки	1 "	спрятано на даче изне- висти.

Обыск производил сотрудник ОО НКВД Лагеря № 1
Кравец

При обыске заявлено жалоб :
жалоб не заявлено.

Подпись обвиняемого : Палька

Подпись присутствующего : Кравец

Сотрудник ОО НКВД Лагеря № 1 : Палька

"27" ноября 1940 г. Палька

Копию протокола обыска получили :

27 listopada 1940. – Protokół przeszukania Jana Palki
1940, listopad 27. – Protokół obшуку Яна Пальки

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 212, арк. 10.

СЕКРЕТНО

УРСР-НКО
**Київський Інститут
 НАУКОВО-СУДОВОЇ
 ЕКСПЕРТИЗИ**
 4/5-1941 р.
 № 2с
 м. Київ, вул. Короленко 15
 Тел. 3-87-70

Наст. №- 3.с.1941г.
 ЗАМНАЧ ОО СТРОИТЕЛЬНОГО ЛАГЕРЯ №-1
 НКВД
 № №-1826

При этом возвращаются Вам три фото-
 портрета по делу ПАЛЬКА Я.Я., и направля-
 ются акт исследования этих портретов, 3
 фототаблицы и счет стоимости нашего ис-
 следования.

ПРИЛОЖЕНИЕ:
 ----- По тексту.-----

Директор КИНОСТРЕЛЬНИКОВ/
 Зав. Спецчастью /ХРАПУН/

Наст. №-3.с.41г.
 ЗАМНАЧ ОО СТРОИТЕЛЬНОГО ЛАГЕРЯ №-1 НКВД

С Ч Е Т
 Стоимости исследования по делу
 наст. №-3.с.41г.

1. - Идентификация личности по фотоснимкам -	50р.
2. - 5 фотоснимков -	25р.
3. - 1 двухцветный фотоснимок -	15р.

/Девяносто рубл./	Итого: 90р.

Сумма эта, на основании ст.22 Положения об Институ-
 тах НСЭ, должна быть причислена к суд.издержкам, взыска-
 на Судом на общих основаниях и засчитана в доход государ-
 ства вместе с другими суд.издержками.

Директор КИНОСТРЕЛЬНИКОВ/
 (Печать: УРСР-НКО, Київський Інститут Науково-Судової Експертизи)

2 stycznia 1941. – Listy Kijowskiego Instytutu Ekspertyz Naukowo-Sądowych dołączone do ekspertyzy zdjęć dokonanej podczas śledztwa w sprawie Jana Palki

1941, січень 2. – Супровідні листи Київського інституту науково-судової експертизи до Акту дослідження фотографій у слідчій справі Яна Пальки

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 212, арк. 88.

СЕКРЕТНО

Наст. № 8.0.41г.

Составлен 3.1.1941 года

А К Т

исследования фотоснимков по делу ПАЛЬКА Я.Я.

2 января 1941г. в Киевский Институт Научно-Судебной Экспертизы при отношении Зам. Начальника О.О. Строительного Лагерь №.1 НКВД за №-1826 от 26.XII.40г. поступили три фото-портрета.

Обстоятельства дела Институту не сообщены.

В отношении лишь указано, что на снимке помеченном №.1 изображен майор бывшей польской армии, по предположениям - ПАЛЬКА Я.Я.; портреты, обозначенные №№ 2 и 3 являются подлинными фотоснимками ПАЛЬКА Я.Я., сделанными в ноябре 1940г.

Перед КИНСЭ поставлено задание установить является ли снимок №.1 портретом ПАЛЬКА.

Присланные снимки отмечены штампом КИНСЭ.

Осмотром присланных снимков установлено: фотоснимок №.1 размера открытки /10x15 см./ на бумаге с полотноной фактурой представляет собой портрет военного *en face*. Под изображением имеется неразборчивая подпись, выполненная черными чернилами; на обороте темнофиолетовыми чернилами исполнено: "майор ПАЛЬКА Я.Я. Янович".

Снимки №№ 2-3 напечатаны на обычной глянцевой фото-бумаге, размером 9x12, изображают портрет мужчины *en face*.

Для исследования присланные портреты в Институте были репродуцированы и увеличены до одинакового размера, причем для ориентира было принято расстояние между зрачками глаз.

При изучении спорного и несомненных снимков было установлено, что на снимке №.3, на котором ПАЛЬКА изображен с усами, уменьшенными до размера усов на спорном портрете, поворот головы несколько отличается от поворота головы на спорном снимке, поэтому основные измерения производились на снимке №-2.

При сравнительном исследовании был обнаружен ряд признаков различия между спорным портретом и портретами ПАЛЬКА. Так, совершенно отлична форма носа, который на портретах ПАЛЬКА характерно искривлен в средней части, с слегка нависшим кончиком, почти одной ширины у переносицы и у основания, в то время, как на спорном портрете никак признаков искривления не наблюдается, нос расширяется к основанию, ноздри более развиты, кончик закрутлен. и в целом нос короче чем на портретах ПАЛЬКА.

Различна также форма ушей. Верхняя часть уха на спорном портрете имеет закрутленную форму, у ПАЛЬКА более прямая. Мочки ушей на спорном портрете плотнее прилегают к голове, чем у ПАЛЬКА.

Форма бровей на спорном портрете изломанная, на несомненных - почти прямая.

- 2 -

Достаточно характерным признаком различия также являются форма подбородка, весьма угловатого на несомненных снимках и круглая на спорном.

Отличен также разрез глаз; лоб на спорном портрете выше чем на несомненных; губы - шире; иной разрез рта; общая длина головы на несомненных портретах больше чем на спорном.

Описанные признаки различия отмечены на таблицах I и II; на таблице III размещены репродукции снимка № I /окрашено в коричневый цвет/ и снимка № 2 /окрашено синим/

Таким образом, между спорным портретом и портретами ПАЛЬКА найдены существенные признаки различия дающие достаточные основания полагать, что на спорном снимке изображен не ПАЛЬКА.

ЗАКЛЮЧЕНИЕ.-

На основании всего вышеизложенного КИНСЭ приходит к следующему заключению:

Нет оснований полагать, что на снимке № I изображен ПАЛЬКА Я.Я., портреты которого имеются на снимке № 2 и № 3.

Зав.Фотосекцией

/ЗЮСКИН/

Научный Сотрудник

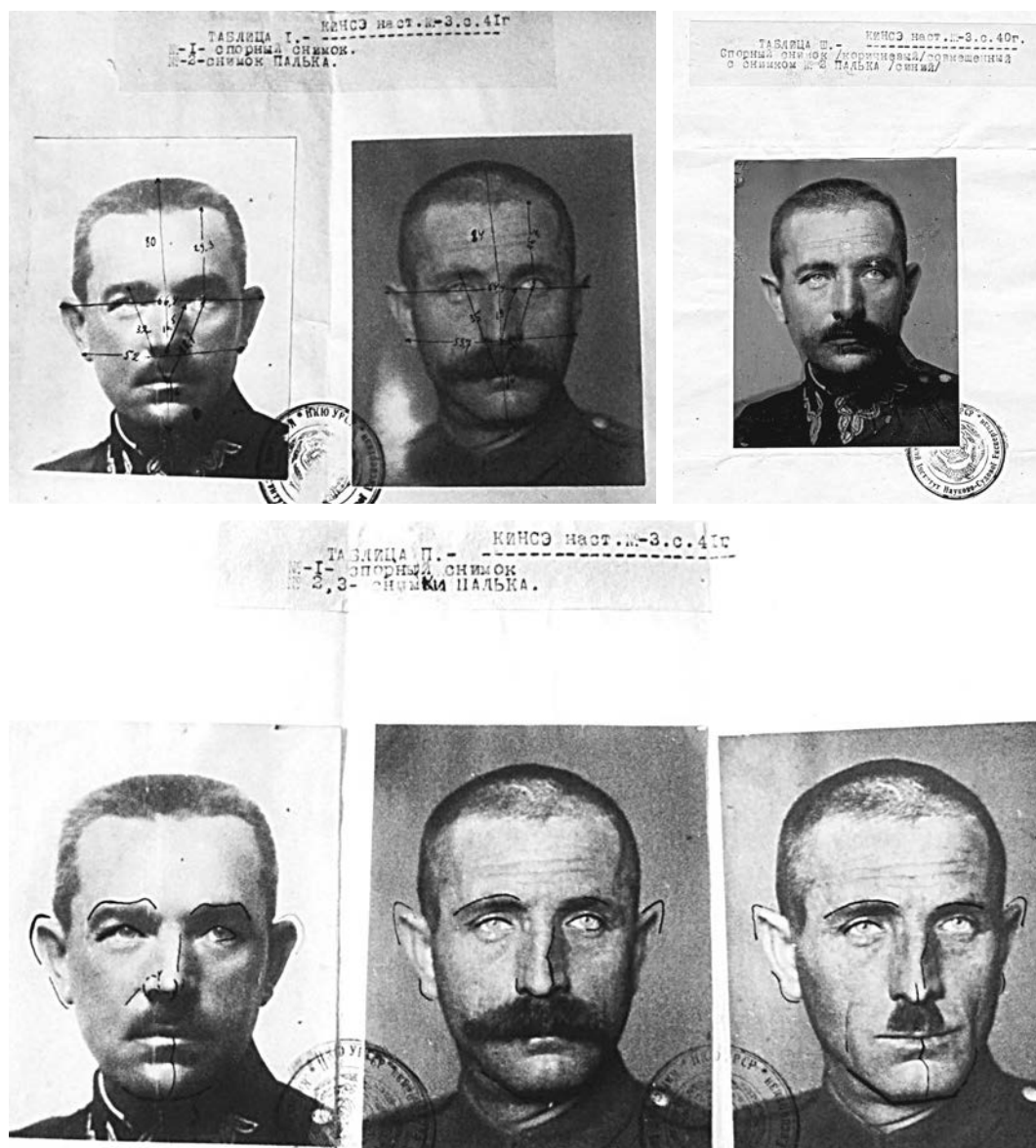
/БРАЙЧЕВСКАЯ/

ВЕРЖДАЮ:

Директор КИНСЭ

/СТРЕЛЬНИКОВ/





2 stycznia 1941. – Ekspertyza zdjęć dokonana przez Kijowski Instytut Ekspertyz Naukowo-Sądowych podczas śledztwa w sprawie Jana Palki

1941, січень 2. – Акт дослідження Київського інституту науково-судової експертизи фотографій у слідчій справі Яна Пальки

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 212, арк. 88а, 88б, 88в, 88г.

**2 stycznia 1941. – Ekspertyza zdjęć dokonana przez Kijowski Instytut Ekspertyz
Naukowo-Sądowych podczas śledztwa w sprawie Jana Palki**

**1941, січень 2. – Акт дослідження Київського інституту
науково-судової експертизи фотографій у слідчій справі Яна Пальки**

СЕКРЕТНО

Наст. № 8. с. 41 г.

Составлен 3.1.1941 года

АКТ

Исследования фотоснимков по делу ПАЛЬКА Я. Я.

2 января 1941 г. в Киевский Институт Научно-Судебной Экспертизы при отношении Зам Начальника ОО, Строительного Лагеря № 1 НКВД за № 1826 от 26.XII.40 г. поступили три фотопортрета.

Обстоятельства дела институту не сообщены.

В отношении лишь указано, что на снимке, помеченном № 1, изображен майор бывшей польской армии, по предположениям – ПАЛЬКА Я. Я.; портреты, обозначенные № 2 и 3, являются подлинными фотоснимками ПАЛЬКА Я. Я., сделанными в ноябре 1940 г.

Перед КИНСЭ поставлено задание установить, является ли снимок № 1 портретом ПАЛЬКА.

Присланные снимки отмеченные штампом КИНСЭ.

Осмотром присланных снимков установлено: фотоснимок № 1 размера открытки /10x15 см/ на бумаге с плотной фактурой представляет собой портрет военного enface. Под изображением имеется неразборчивая подпись, исполненная черными чернилами; на обороте темно-фиолетовыми чернилами исполнено: «майор Палька Ян Янович».

Снимки № 2–3 напечатаны на обычной глянцевой фотобумаге, размером 9x12, изображают портрет мужчины enface.

Для исследования присланные портреты в Институте были репродуцированы и увеличены до одинакового размера, причем для ориентира было принято расстояние между зрачками глаз.

При изучении спорного и несомненных снимков было установлено, что на снимке № 3, на котором ПАЛЬКО изображен с усами, уменьшенными до размера усов на спорном портрете, поворот головы несколько отличается от поворота головы на спорном снимке, поэтому основные измерения проводились на снимке № 2.

При сравнительном исследовании был обнаружен ряд признаков различия между спорным портретом и портретами ПАЛЬКА.

Так совершенно отлична форма носа, который на портретах ПАЛЬКА характерно искривлен в средней части, с слегка нависшим кончиком, почти одной ширины у переносицы и у основания, в то время, как на спорном портрете никаких признаков искривления не наблюдается, нос расширяется к основанию, ноздри более развиты, кончик закруглен, и в целом нос короче, чем на портретах ПАЛЬКА.

Различная также форма ушей. Верхняя часть уха на спорном портрете имеет закругленную форму, у ПАЛЬКА острую. Мочки ушей на спорном портрете плотнее прилегают к голове, чем у ПАЛЬКА.

Форма бровей на спорном портрете изломанная, на несомненных – почти прямая.

Достаточно характерным признаком различия также являются форма подбородка, весьма угловатого на несомненных снимках и круглая на спорном.

Отличен также разрез глаз; лоб на спорном портрете выше чем на несомненных; губы – шире; иной разрез рта; общая длина головы на несомненных портретах больше, чем на спорном.

Описанные признаки различия отмечены на таблицах I и II; на таблице III совмещены репродукции снимка № 1 /окрашено в коричневый цвет/ и снимка 3 /окрашено синим/.

Таким образом, между спорным портретом и портретами ПАЛЬКА найдены существенные признаки различия, дающие достаточные основания полагать, что на спорном снимке изображен не ПАЛЬКА.

ЗАКЛЮЧЕНИЕ

На основании всего вышеизложенного КИНСЭ приходит к следующему заключению:

Нет оснований полагать, что на снимке № 1 изображен ПАЛЬКА Я. Я., портреты которого имеются на снимке № 2 и № 3.

Зав. фотосекцией /підпис/ (ЗЮСКИН)

Мл. научный сотрудник /підпис/ (БРАЙЧЕВСКАЯ)

УТВЕРЖДАЮ:

Директор КИНСЭ /підпис/ (СТРЕЛЬНИКОВ)

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 212, арк. 88а, 88б.



1940, lipiec. – Józef Putrycz, zdjęcie po aresztowaniu
1940, липень. – Юзеф Путрич після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, снр. 65, арк. 20а.

Józef Putrycz

Józef Putrycz, syn Jana, urodził się w 1907 r. we wsi Skoroda w województwie wileńskim. Wkrótce ojciec Józefa, Jan, matka Elżbieta, brat Antoni (który, według relacji Józefa w 1940 r. przebywał w niewoli radzieckiej na Litwie) i siostra Jadwiga przeprowadzili się do Wilna i mieszkali tam przy ulicy Oficerskiej 4/7. Wiemy, że Józef ukończył siedmioklasową szkołę powszechną i wziął ślub z Marią z domu Stankiewicz.

Na początku września 1939 r. kapral Józef Putrycz został zmobilizowany do 85 Pułku Piechoty. 17 września tego roku, wskutek eksplozji bomby lotniczej we Lwowie został ranny, a 22 września trafił do niewoli radzieckiej.

Od 22 października 1939 r. jako jeńiec wojenny przebywał w placówce obozowej «Sapożyn». Jak wcześniej informowaliśmy, polscy jeńcy wojenni byli angażowani do odbudowy drogi Nowogród Wołyński–Równe–Dubno–Lwów. Większość z nich otwarcie sabotowała prace budowlane, czego nie można powiedzieć o Józefie Putryczu. Według sprawozdań administracji obozowej, wykonywał on 100–125 procent normy produkcyjnej.

Polscy jeńcy byli wywożeni także do pracy poza obozem. Sytuacja gospodarcza na terenie USRR, którą mogli podczas takich prac zaobserwować, oddziaływała na nich przygnębiająco. Na wiosnę 1940 r. zdunowie obozu «Sapożyn» jeździli do Nowogrodu Wołyńskiego. Wśród nich był też Józef Putrycz. Po tej «wycieczce» Józef nie mógł ukryć swoich wrażeń: «Gdy przekroczyliśmy granicę*, od razu zauważyliśmy, jak źle tam żyją ludzie, chodzą obdarci, bosy, nawet kury tam są obskubane... Widziałem jednego człowieka niosącego chleb. Gdy go poprosiłem, żeby ten chleb mi sprzedał, odpowiedział: «Sam przez całą noc stałem za chlebem i dostałem tylko jeden bochenek na całą rodzinę». Zdziwiony był

* Byłą granicę radziecko-polską, istniejącą do 17 września 1939 r.

także tym, jak prowadzi się gospodarkę radziecką w kołchozach. Był przekonany, że prywatne gospodarstwa rolnicze są bardziej wydajne niż państwowe, ponieważ każdy gospodarz starannie uprawia najmniejszy kawałek roli, a ciągniki w rękach pracowników kołchozowych pozostawiają duże tereny niezaoranej ziemi. Właśnie to niedbalstwo, według Józefa Putrycza, było przyczyną słabych plonów w na siłę tworzonych kołchozach i sowchozach.

W czasie cotygodniowych «informacji politycznych» odbywała się nieustająca indoktrynacja więźniów. Komendant obozu w Sapożynie systematycznie dostarczał jeńcom gazety «Głos Radziecki» i «Pod sztandarem Lenina», które były wydawane w języku polskim. Zamieszczone w gazetach wiadomości wywoływały ostrą krytykę ze strony Polaków. Józef Putrycz, urodzony w województwie wileńskim, nie chciał uwierzyć w podawane w prasie informacje o tym, że jego mała ojczyzna stała się częścią ZSRR. Propaganda radziecka cynicznie okłamywała naród, przekonywała, że w ZSRR panuje dobrobyt i równość wszystkich obywateli, co oburzało Józefa Putrycza. W tym czasie, gdy większość mieszkańców «uwolnionych» terenów cierpiała z powodu niedostatku żywności i braku podstawowych artykułów codziennego użytku, radzieccy funkcjonariusze «rozkoszowali się» zagrabionymi majątkami. «A jeszcze mówią, że panów u nich nie ma, a samochodami to kto jeździ?» – pytał on swoich współbraci za każdym razem, kiedy obok budowy przejeżdżali radzieccy funkcjonariusze.

Na jeńców przebywających w obozach pracy miała też wpływ sytuacja gospodarcza w Kraju Rad. Po nadejściu zimy do większości placówek obozowych nie dostarczano obuwi i odzieży, wskutek czego często dochodziło do odmrożenia rąk czy nóg. «Miałem jedną koszulę i nosiłem ją przez sześć miesięcy. Trafiłem w niej do niewoli, pracowałem w niej, nie mając nic na zmianę. Ona na mnie zeszytywniała. Chodziłem i długo upominałem się o wymianę bielizny i niczego nie mogłem dostać. Nasz przełożony nie dbał o nas...» – opowiadał z rozpaczą Józef Putrycz. Jego niezadowolenie z polityki rządu sowieckiego i otwarta krytyka administracji obozowej zostały zauważone przez Oddział Specjalny NKWD. 11 lipca 1940 r. jeńiec został aresztowany. W czasie dochodzenia śledczego przebywał w więzieniu w Równem.

Wyczerpany ciężką pracą fizyczną przy budowie drogi i długimi przesłuchiwaniami, w ostatnim przemówieniu na posiedzeniu sądowym, które trwało ponad osiem godzin, Józef Putrycz powiedział: «Ubiegam się o najmniejszą karę. Jestem robotnikiem, przez całe życie pracowałem, a teraz mam powikłania z powodu odniesionych ran. Jeśli co i powiedziałem, to bez złego zamiaru». Jednak według decyzji trybunału wojskowego Wojsk NKWD w obwodzie wołyńskim z dnia 7 października 1940 r. «za systematyczną agitację jeńców wojennych przeciw władzom radzieckim w 1940 r.» (art. 54-10 cz. 1 KK USRR) Józef Putrycz został skazany na siedem lat niewoli w obozach pracy.

Zgodnie z postanowieniem Prezydium Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 29 marca 1989 r. wyrok trybunału wojskowego został uchylony, postępowanie sądowe umorzono z powodu braku przestępstwa.

Dzięki naszym Czytelnikom dowiedzieliśmy się, że Józefowi Putryczowi udało się przetrwać w sowieckich łagrach. Po wojnie zamieszkał najpierw w Anglii, a w 1955 r. przybył do Nowego Jorku, gdzie pozostał do końca życia. Zmarł w 1994 r.

Юзеф Путрич

Юзеф Путрич, син Яна, народився 1907 р. у селі Скорода Віленського воєводства. Згодом родина, зокрема батько Юзефа Ян, матір Ельжбета, брат Антоній (котрий, за словами Юзефа, 1940 р. перебував у радянському полоні в Литві) і сестра Ядвіга, переїхала до Вільнюса та мешкала на вулиці Офіцерській, 4/7. Відомо, що Юзеф закінчив 7 класів народної школи й одружився з Марією, в дівочтві Станкевич.

На початку вересня 1939 р. капрала Юзефа Путрича призвали у 85-й піхотний полк. 17 вересня того ж року у Львові він отримав поранення від вибуху авіабомби, а 22 вересня потрапив у радянський полон.

Із 22 жовтня 1939 р. він, як військовополонений, перебував у табірному пункті «Сапожин». Як уже зазначалося, полонені польські вояки були задіяні на реконструкції дороги Новоград-Волинський–Рівне–Дубно–Львів. Більшість із них відверто саботувала будівельні роботи, чого не можна сказати про Юзефа Путрича, який, за свідченням адміністрації табірної пункту, виконував встановлену норму виробітку на 100–125 %.

Тогочасна економічна ситуація на території УРСР справляла гнітюче враження на військовополонених поляків, яких іноді вивозили за межі табірних пунктів. Навесні 1940 р. пічники табірної пункту «Сапожин» їздили до Новограда-Волинського. Серед останніх був і Юзеф Путрич. Після поїздки чоловік не міг приховати своїх вражень: «Коли переїхали кордон*, то відразу побачили, як там погано живуть люди, ходять обідрані, босі, навіть кури там общипані... Я бачив одного чоловіка, який ніс хліб. Коли я попросив у нього, щоб він мені цей хліб продав, то той сказав: «Я сам цілу ніч простояв за хлібом і дістав лише одну буханку на всю сім'ю». Не залишило байдужим бранця й радянське колгоспне господарювання. Він був переконаний, що приватне сільське господарство набагато продуктивніше, ніж колективне, оскільки кожен господар дбайливо виорює найменший клаптик землі, а колгоспні трактори залишають великі ділянки неперевораної стерні. Саме така недбалість, на думку Юзефа Путрича, була причиною низької врожайності, притаманної колективним господарствам.

На щотижневих політінформаціях відбувалася ретельна ідеологічна обробка полонених. Комендант Сапожинського табірної пункту систематично приносив бранцям газети «Радянський голос» та «Під прапором Леніна», які видавалися польською мовою. Однак відомості, що містилися в періодиці, викликали гостру критику з боку поляків. Уродженець Віленського воєводства Юзеф Путрич відмовлявся вірити газетній публікації про те, що і його мала батьківщина відійшла до складу СРСР. Радянська пропаганда, яка цинічно обманювала народ, стверджуючи про добробут і рівність усіх громадян СРСР, обурювала Юзефа Путрича. У той час, коли більшість мешканців «звільнених» територій потерпали від дефіциту продуктових і промислових груп товарів, радянські функціонери розкошували за рахунок награбованого майна. «Ще кажуть, що в них панів немає, а це хто їздить на автомобілях?» – запитував він своїх побратимів щоразу, як повз будівництво проїжджали радянські функціонери.

Економічна ситуація в країні позначилася і на бранцях радянських трудових таборів. Із настанням зими жителі переважної більшості табірних пунктів так і не

* Колишній радянсько-польський кордон, наявний до 17 вересня 1939 р.

отримали відповідного взуття та одягу, наслідком чого стали часті випадки обмороження рук і ніг. «Я мав одну сорочку й носив її шість місяців. Мене в ній у полон взяли, в ній я працював, не змінюючи. Вона на мені зотліла. Я ходив і довго просив заміну білизни і ніяк не міг допроситися. Наш бригадир не піклувався про нас...» – констатував у розпачі Юзеф Путрич. Його невдоволення політикою радянської влади та відверта критика ним адміністрації табірному пункту не залишилися поза увагою Особливого відділу НКВС. 11 липня 1940 р. військовополоненого арештували. Під час слідства бранець перебував у в'язниці Рівного.

Виснажений важкою фізичною працею на будівництві траси та довготривалими допитами протягом слідства, у завершальному слові під час судового засідання, яке тривало понад вісім годин, Юзеф Путрич сказав: «Я прошу найменшу міру покарання. Я сам робітник, усе життя працював, а зараз хворий після поранення. Може, що й казав, то без зла». Проте вироком Військового трибуналу військ НКВС Волинської області від 7 жовтня 1940 р. «за систематичне проведення серед військовополонених антирадянської агітації у 1940 р.» (ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР) Юзефа Путрича засуджено до семи років позбавлення волі у виправно-трудових таборах.

Постановою Президії Рівненського обласного суду від 29 березня 1989 р. вирок Військового трибуналу скасовано, справу припинено через відсутність складу злочину.

Завдяки нашим Читачам ми дізналися, що Юзефу Путричу вдалося вижити в радянських таборах. Після війни він опинився в Англії, а в 1955 р. прибув до Нью-Йорка, де мешкав до кінця життя. Помер у 1994 р.



1940, czerwiec 27. – Stefan Smoliński, zdjęcie po aresztowaniu
1940, червень 27. – Стефан Смолінський після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, стр. 981, арк. 58а.

Stefan Smoliński

Stefan Smoliński urodził się w 1896 r. w Warszawie. Ukończył tam cztery klasy szkoły podstawowej. Przez jakiś czas ojciec chłopca, Grzegorz Smoliński, pracował jako robotnik garbarni w Radomiu. Żadnych innych informacji na temat rodziny jeńca nie udało się odnaleźć.

W 1915 r. przez trzy miesiące odbywał służbę w armii carskiej w stopniu szeregowego, a w kwietniu 1917 r. dołączył do Żandarmerii Polowej, gdzie w randze starszego podoficera pozostał do 1921 r. W celu podwyższenia kwalifikacji przeszedł pięciomiesięczne szkolenie żandarmów w Radomiu. Jak sam powiedział, w czasie wojny polsko-bolszewickiej zajmował się ściganiem dezertersów i walką z bandytyzmem. Po zwolnieniu z wojska mężczyzna wstąpił do polskiej policji i pracował na posterunku w Brześciu. Stamtąd został skierowany do komisariatu policji w Łunińcu, gdzie awansował na stanowisko inspektora komend policyjnych. Przed 1924 r. zmienił dwa posterunki policji, pracował we wsi Bielska Wola i na stacji Rafałówka (obecnie rejon włodzimierski w obwodzie rówieńskim). Z ostatniego został zwolniony za nadużycie obowiązków służbowych. Wina polegała na pobiciu gumowymi pałkami rolnika podejrzanego o kradzież pasa z młyna.

W 1924 r. Stefan Smoliński rozpoczął służbę w stopniu plutonowego w 44 Pułku Piechoty, który stacjonował w Równem. Wtedy, razem z żoną Antoniną (córka Jana, ur. ok. 1896 r.), zamieszkał w tym mieście przy ulicy 1 Maja 39. Stamtąd został skierowany na miesięczny kurs podoficerów, po ukończeniu którego przystąpił do wykonywania obowiązków podoficera części gospodarczej. W 1938 r. został przeniesiony do biura szpitala przy 45 Pułku Piechoty.

Po wybuchu wojny niemiecko-polskiej Stefan Smoliński poszedł na front i dołączył do załogi ochrony sztabu, który stacjonował w mieście Solec Kujawski. Według jego relacji, pod naporem wojsk niemieckich sztab musiał wycofać się i w Hrubieszowie żołnierz trafił

do sowieckiej niewoli. Po rozbrojeniu, Stefana Smolińskiego wraz z innymi żołnierzami uwięziono w obozie dla jeńców wojennych w Szepetówce.

W raporcie zastępcy Ludowego Komisarza Obrony ZSRR Hryhorija Kułyka z 21 września 1939 r. zaznaczono: «Do niewoli trafiło wielu oficerów i szeregowych, jednak większość więźniów wypuszczono do domu. Okazało się, że w ogóle nie byliśmy gotowi do przyjęcia tak dużej ilości więźniów. Wobec tego wybrano głównie oficerów. Wśród więźniów prowadzono agitację polityczną». Biorąc pod uwagę tę krytyczną sytuację, dowództwo Armii Czerwonej podjęło decyzję o wypuszczeniu z niewoli Ukraińców i Białorusinów. Razem z nimi zwolniono także część Polaków zamieszkujących tereny, na których obecnie znajdują się zachodnie obwody Ukrainy. Wśród tych ostatnich był także Stefan Smoliński. Został zwolniony 18 października 1939 r.

Wojna rozdzieliła rodzinę Smolińskich: w Równem została tylko Antonina Smolińska, Stefan trafił na front, natomiast ich 16-letnia córka Jadwiga, która podczas wakacji odwiedzała ciotkę mieszkającą pod Warszawą, znalazła się w niemieckiej strefie okupacyjnej. Los jednak chciał, że na pewien czas rodzinie udało się spotkać. Do Równego wrócili i Stefan, i Jadwiga, która w grudniu 1939 r. nielegalnie przekroczyła niemiecko-sowiecką granicę. Straciwszy mieszkanie, byli zmuszeni przenieść się do rodziców Antoniny, Marceliny (córka Piotra, ur. ok. 1866 r.) i Jana (syn Franciszka, ur. ok. 1867 r.) Jankiewiczów, którzy mieszkali w Kolonii Poroda blisko Włodzimierca.

Sytuacja materialna, w której znalazła się większość wojskowych, zmusiła rodzinę Smolińskich do sprzedaży swojego majątku w celu uzyskania nawet minimalnych środków utrzymania. Aby uniknąć prześladowań ze strony władz sowieckich, 1 maja 1940 r. Smolińscy złożyli do komisji niemiecko-sowieckiej, działającej we Włodzimierzu Wołyńskim, dokumenty z prośbą o pozwolenie na wyjazd do Generalnego Gubernatorstwa. Oczekując na odpowiedź, rodzina zakwaterowała się w mieszkaniu Ostrowskich przy ulicy Ciasnej 9, gdzie mieszkała do 17 maja. Podstawą do uzyskania zezwolenia miał być list od znajomego Jadwigi, jej rzekomego narzeczonego, który mieszkał w Warszawie. Jednak do niemieckiej strefy okupacji wyjechały tylko córka i żona. Sam Stefan Smoliński, oczekując na zezwolenie, wielokrotnie słyszał, że mężczyźni, którzy przyjeżdżają do Generalnego Gubernatorstwa z USRR, zmuszani są do prac na rzecz obronności, a żołnierze Wojska Polskiego trafiają do niewoli. Po otrzymaniu listu od żony, która potwierdziła pogłoski, mężczyzna postanowił przejść przez granicę nielegalnie. Ponieważ za przekroczenie granicy trzeba było zapłacić, Stefan Smoliński ponownie przyjechał do Równego, żeby sprzedać tu niektóre swoje rzeczy, przechowywane w mieszkaniu jednego ze znajomych. 27 czerwca 1940 r. został aresztowany przez NKWD. Jego aresztowanie nastąpiło wskutek donosu żony sowieckiego wojskowego – O. Zwieriewej. Ta rodzina «wyzwolicielei» otrzymała od władz radzieckich mieszkanie Smolińskich, a na początku, zanim ci wyprowadzili się, nawet mieszkała razem z nimi.

W lecie 1940 r. Jankiewiczowie otrzymali list od córki. Niepokoili się losem męża, który nie przyjechał do nich do Warszawy. Matka, która już wiedziała o aresztowaniu swojego zięcia, nie odważyła się powiedzieć córce prawdy – razem z mężem byli świadkami w sprawie Stefana Smolińskiego.

Kluczową rolę w oskarżeniu Stefana Smolińskiego odegrała nie jego długa służba w Wojsku Polskim, i nie zamiar nielegalnego przekroczenia sowiecko-niemieckiej granicy, a «walka z ruchem rewolucyjnym», która, jak zeznawał więzień, miała miejsce w latach 1918–1919, kiedy brał udział w tłumieniu buntów, aresztowaniach, rewizjach i przesłuchaniach uczestników zamieszek w Radomiu. W ten sposób władze sowieckie oskarżały więźniów o tak zwane przestępstwa, popełnione w innym państwie ponad dwadzieścia lat temu.

Kolegium Specjalne NKWD 12 maja 1941 r. skazało Stefana Smolińskiego na osiem lat poprawczych obozów pracy za «aktywną walkę z ruchem rewolucyjnym». Karę odbywał w «Siewwostłagu» (Północno-Wschodnie Poprawcze Obozy Pracy). Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego sprawa Stefana Smolińskiego podlega pod artykuł 1 rozporządzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR od 16 stycznia 1989 r. «O dodatkowych przedsięwzięciach dotyczących odnowienia sprawiedliwości wobec ofiar represji, mających miejsce w latach 30–40 – na początku lat 50».

Стефан Смолінський

Стефан Смолінський народився 1896 р. у Варшаві. Там він здобув чотирикласну початкову освіту. Якийсь час батько хлопця працював робітником шкірзаводу в Радомі. Жодної іншої інформації про родину Стефана віднайти не вдалося.

1915 р. він три місяці перебував на службі в царській армії у званні рядового, а у квітні 1917 р. вступив на службу в польову жандармерію, де у званні старшого унтерофіцера прослужив до 1921 р. Для підвищення кваліфікації військовик закінчив п'ятимісячні курси жандармів у Радомі. Як він сам зауважив, у період радянсько-польської війни займався переслідуванням дезертирів та боротьбою з бандитизмом. Після звільнення чоловік влаштувався на службу в польську поліцію та працював на постерунку в Бресті. Звідти його було направлено в Лунінецький комісаріат поліції, де він отримав посаду контролера поліційних діляниць. До 1924 р. змінив два поліційних відділки: працював у селі Більська Воля та на станції Рафалівка (нині Володимирецький район Рівненської області). З останнього його було звільнено за перевищення службових обов'язків. Провина полягала в побитті резиновими кийками селянина, запідозреного в крадіжці млинарського ременя.

1924 р. Стефан Смолінський вступив на службу в 44-й полк піхоти, що дислокувався в Рівному, у званні молодшого сержанта. Тоді ж разом із дружиною Антоніною Янівною (приблизно 1896 р. н.) він оселився в цьому місті на вулиці 1 Травня, 39. Звідти його направлено на місячні курси підофіцерів. Отримавши звання, військовослужбовець приступив до виконання обов'язків підофіцера господарської частини. 1938 р. його переведено до 45-го полку піхоти в канцелярію госпіталю.

Після початку німецько-польської війни Стефан Смолінський відправився на фронт у команду з охорони штабу, що дислокувався в місті Солець-Куявський. За його словами, під натиском німецьких військ штаб був змушений відступати й у Грубешові він потрапив у радянський полон. Після роззброєння разом з іншими вояками Стефан Смолінський перебував у шепетівському таборі військовополонених.

У доповіді заступника наркома оборони Григорія Кулика від 21 вересня 1939 р. зазначено: «У полон захоплено дуже багато рядового й офіцерського складу, однак велика частина полонених розбіглася по домівках. І взагалі до такої великої кількості полонених ми виявилися не готовими. Відбираються, головним чином, офіцери. Серед полонених ведеться політична робота». Зважаючи на таку критичну ситуацію, командування Червоної армії прийняло рішення про звільнення з полону українців та білорусів. Разом із ними на волю відпустили й частину поляків – жителів тери-

торій, на яких нині знаходяться західні області України. Серед останніх виявився також Стефан Смолінський. Його звільнили 18 жовтня 1939 р.

Зазначимо, що війна розділила родину Смолінських: у Рівному залишилася лише Антоніна Смолінська, Стефан Смолінський потрапив на фронт, а в німецькій зоні окупації перебувала їхня 16-літня донька Ядвіга, яка на літніх канікулах гостювала у своєї тітки, що мешкала під Варшавою. Але за примхою долі на певний час родині вдалося об'єднатися: в Рівне повернулися і Стефан Григорович, і Ядвіга, яка у грудні 1939 р. нелегальним шляхом перетнула німецько-радянський кордон. Побувши в житла, вони були змушені переїхати до батьків Антоніни – Марцеліни Петрівни (приблизно 1866 р. н.) та Яна Францовича (приблизно 1867 р. н.) Янкевичів, що мешкали в колонії Порода неподалік Володимирця.

Економічна ситуація, в яку потрапила переважна більшість військовослужбовців, змусила родину Смолінських розпродувати свої речі, щоб отримати хоча б мінімальні засоби для існування. З метою уникнення переслідування радянськими органами влади 1 травня 1940 р. вони подали в німецько-радянську комісію, що діяла у Володимир-Волинську, документи на виїзд до Генерал-губернаторства. Очікуючи відповіді, родина поселилася у квартирі Островських на вулиці Тісній, 9, де проживала до 17 травня. Аргументом на отримання дозволу став лист знайомого Ядвіги, буцімто її нареченого, який мешкав у Варшаві. Однак до німецької зони окупації виїхали лише донька й дружина. Сам Стефан Смолінський, очікуючи дозволу, неодноразово чув, що чоловіків, котрі прибувають до Генерал-губернаторства з УРСР, примусово забирають на оборонні роботи, а військовослужбовці польської армії потрапляють у полон. Отримавши лист від дружини, яка підтвердила ці чутки, чоловік вирішив перетнути кордон нелегально. Оскільки за переправу через кордон потрібно було платити, Стефан Смолінський знову приїхав до Рівного, щоб продати там деякі свої позитки, що зберігалися на квартирі одного з його знайомих. Проте 27 червня 1940 р. його арештували органи НКВС. Зауважимо, що його арешт відбувся за доносом дружини радянського військовослужбовця О. Звереві. Ця родина «визволителів» отримала від тимчасових органів радянської влади квартиру Смолінських і навіть на перших порах, допоки ті не виїхали, мешкала разом із ними.

Влітку 1940 р. Янкевичі отримали листа від доньки, яка турбувалася про долю свого чоловіка, що так і не прибув у Варшаву. Спантичена мати, яка вже знала про арешт свого зятя, так і не наважилася повідомити доньці правду, оскільки разом із чоловіком проходила у справі Стефана Смолінського як свідок.

Ключову роль у звинуваченні Стефана Смолінського відіграла не його багаторічна служба у Війську Польському й не наміри нелегально перетнути радянсько-німецький кордон, а «боротьба з революційним рухом», яка, за словами в'язня, мала місце в 1918–1919 рр., коли той брав участь у придушенні збройних повстань, арештах, обшуках та допитах учасників бунтів у Радомі. Таким чином, радянська влада звинувачувала в'язнів у «злочинах», скоєних в іншій державі понад 20 років тому.

За «активну боротьбу проти революційного руху» Особлива нарада при НКВС 12 травня 1941 р. засудила Стефана Смолінського до восьми років виправно-трудових таборів. Термін покарання він відбував у «Севвостлазі». Заключенням прокуратури Рівненської області Стефан Григорович Смолінський потрапив під дію ст. I Указу Президії Верховної Ради СРСР від 16 січня 1989 р. «Про додаткові заходи по відновленню справедливості стосовно жертв репресій, що мали місце в період 1930–1940-х і на початку 1950-х рр.»



Stanisław Stachurski

Stanisław Stachurski urodził się w 1898 r. w Sosnowcu (w okresie międzywojennym położonym na terenie województwa kieleckiego). Jego ojciec, Stanisław Stachurski (ur. ok. 1868 r.), pracował jako ślusarz w fabryce w Sosnowcu, matka, Anastazja Stachurska (córka Andrzeja, ur. ok. 1880 r.), prowadziła dom i zajmowała się wychowywaniem dzieci: Eugeniusza (ur. ok. 1903 r.), Polikarpa (ur. ok. 1905 r.), Heleny (po ślubie – Gołwy, ur. ok. 1900 r.), Marii (po ślubie – Kulik, ur. ok. 1906 r.) i Elżbiety (ur. ok. 1916 r.).

Żona, Anna Stachurska (córka Stanisława, ur. 1902 r.), mieszkała w Krakowie przy ulicy Juliusza Lea 7a. Podobnie jak mąż, pracowała jako pedagog.

Przed wojną w Krakowie mieszkał też brat Stanisława, Eugeniusz, który z wykształcenia był inżynierem górniczym. Brat Polikarp mieszkał w Jaworznie i pracował jako inżynier w elektrowni. Siostry Helena i Maria mieszkały w Katowicach.

Stanisław Stachurski ukończył czteroletnie gimnazjum. Już na czwartym roku udzielał prywatnych lekcji, zarabiając w ten sposób na życie i pomagając rodzicom. Po ukończeniu nauki w 1918 r. dostał się na uniwersytet w Krakowie. Jednak po miesiącu studiów został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Służbę pełnił w 6 Pułku Artylerii Ciężkiej w Krakowie. W 1920 r. został zdemobilizowany w stopniu kaprała. Po służbie Stanisław znowu wrócił na studia. Jednak z powodu braku pieniędzy musiał zrezygnować z nauki nie uzyskawszy wyższego wykształcenia. Aby zarobić na życie, młody człowiek postarał się o stanowisko nauczyciela w Dąbrowie Górniczej, gdzie pracował od 1921 do 1930 r. Stanisław Stachurski zawsze marzył o kontynuacji studiów. W 1930 r. wyjechał do Genewy i tam przez trzy lata studiował na uniwersytecie. Jednak i tym razem, znowu trudności finansowe stały się przeszkodą w uzyskaniu dyplomu. Po powrocie do Krakowa Stanisław stawiał się przed specjalną komisją i zdał uproszczony egzamin, otrzymawszy w ten sposób prawo, by móc pracować jako nauczyciel fizyki i chemii w seminarium dla dziewcząt. Jednak w 1936 r. szkołę zamknięto, a Stanisława Stachurskiego przeniesiono do Państwowego Gimnazjum Żeńskiego imienia Królowej Wandy w Krakowie, gdzie pracował do początku II wojny światowej.

3 września 1939 r. kapral Stanisław Stachurski został wezwany do wojska, do 5 Pułku Artylerii Ciężkiej. Zaraz potem przeniesiono go do szpitala konnego. Poszukując miejsca położenia szpitala 19 września w mieście Bursztyn, żołnierz trafił do niewoli sowieckiej.

W październiku 1939 r. jeńca wysłano na placówkę obozową «Żytyń». Tutaj Stanisław Stachurski musiał pracować w kancelarii. Ponieważ większość pracowników znajdowała się pod stałą «kontrolą» Oddziału Specjalnego NKWD i była podejrzewana o agitację antysowiecką, Stanisław także został zaliczony do tej grupy.

W trakcie rozpracowywania sprawy «Rajdowcy» Oddział Specjalny NKWD Obozu nr 1 w Równem 16 marca 1940 r. aresztował Stanisława Stachurskiego wraz z innymi sześcioma jeńcami i przeniósł do rówieńskiego więzienia. Głównym oskarżeniem była agitacja przeciw sowietom i szerzenie prowokacyjnych pogłosek o ZSRR na placówce obozowej.

Więzień potwierdził, że był jedyny taki przypadek, gdy się nie powstrzymał i wyraził niezadowolenie z powodu działań kierownika placówki obozowej Chomuteckiego, który obiecywał jeńcom uwolnienie w dniu 15 grudnia 1939 r., jednak ani w tym dniu, ani w następnych, żaden z jeńców nie został uwolniony.

Przesłuchani świadkowie zeznali, że Stachurski żadnych rozmów o treści antysowieckiej nie prowadził. M.in. na przesłuchaniu 2 maja 1940 r. na pytanie śledczego o polityczne poglądy Stachurskiego, Stanisław Woźniak zeznał: «Nie potrafię ocenić politycznych poglądów Stachurskiego, ponieważ on prawie nigdy z nikim nie rozmawia, a tylko wspomina o tym, że tęskni za swoją rodziną. Przed wojskiem Stachurski pracował jako nauczyciel. Od razu widać, że jest człowiekiem wykształconym, ale, jak już mówiłem, w takim stopniu był przygnębiony, że oprócz rodziny o niczym nie myślał. Pracował Stachurski bardzo rzetelnie – dniem i nocą w kancelarii». Na żądanie śledztwa administracja placówki obozowej wysłała do NKWD opinię o Stanisławie Stachurskim następującej treści: «Jeniec S. Stachurski na placówkę obozową «Żytyń» przybył w październiku. W lutym tego roku został kartotekowym placówki i przed tym przebywał w brygadzie osób słabych fizycznie. Pracę wykonywał starannie, ale powoli. Nieobrotny i niekomunikacyjny. O sobie mówi niechętnie. Nie był karany administracyjnie. W obozowym życiu społecznym udziału nie brał».

Śledczy upewnili się co do niewinności więźnia i starali się odwrócić śledztwo w innym kierunku. Stanisław Stachurski miał się stać informatorem i potwierdzić używanie w obozie napojów alkoholowych przez innych więźniów, śpiewanie przez nich modlitw i hymnu zakazanych przez administrację, informować o innych «przestępstwach» swoich kolegów. Jednak te zamiary śledczych nie zostały zrealizowane, ponieważ Stanisław Stachurski żadnego jeńca negatywnie nie ocenił. Dlatego śledczy Oddziału Specjalnego NKWD sierżant bezpieczeństwa państwowego Kozuszek musiał przyznać: «Przeprowadzone w sprawie postępowanie wstępne antysowieckiej działalności Stachurskiego nie ujawniło. W toku dochodzenia również nie ustalono powiązań organizacyjnych oskarżonego z sześcioma innymi aresztantami, względem których wszczęto jedno postępowanie karne. Postępowanie nr 1143 pod zarzutem udziału S. Stachurskiego w przestępstwach przewidzianych w art. 54–10 cz. 1 KK USRR, zostaje umorzone. Oskarżonego S. Stachurskiego uwolnić z aresztu». Mimo tego, że postanowienie o uwolnieniu Stanisława Stachurskiego zostało wydane 10 czerwca 1940 r., do obozu wrócił on prawie po miesiącu, 1 lipca 1940 r. Tak więc nasz bohater bez powodu spędził w sowieckiej celi prawie cztery miesiące. Czas jego pobytu w niewoli sowieckiej, jak też dalszy los, pozostaje nam nieznanym.

Станіслав Стахурський

Станіслав Стахурський народився 1898 р. у Сосновці (у міжвоєнний період на території Келецького воєводства). Його батько, Станіслав Стахурський (приблизно 1868 р. н.), працював слюсарем на фабриці в Сосновці, мати, Анастасія Андріївна Стахурська (приблизно 1880 р. н.), домогосподарка, займалася вихованням дітей: Євгенія (приблизно 1903 р. н.), Полікарпа (приблизно 1905 р. н.), Олени (в заміжжі Голви, приблизно 1900 р. н.), Марії (в заміжжі Кулик, приблизно 1906 р. н.) та Єлизавети (приблизно 1916 р. н.).

Дружина, Анна Станіславівна Стахурська (1902 р. н.), мешкала в Кракові на вулиці Юліуша Лея, 7а. Як і чоловік, вона працювала педагогом.

Зазначимо, що напередодні війни в Кракові перебував і брат Станіслава Євгеній, який за освітою був гірничим інженером. Брат Полікарп проживав у Явожні та працював інженером на електростанції. Сестри Олена та Марія мешкали в Катовіцах.

Станіслав Стахурський закінчив чотирирічну гімназію, вже на четвертому курсі якої давав приватні уроки, чим заробляв собі на життя та допомагав батькам. Після її закінчення 1918 р. юнак вступив до університету в Кракові. Однак через місяць навчання його призвали до лав Війська Польського. Військову службу проходив у 6-му полку важкої артилерії в Кракові. 1920 р. його було демобілізовано у званні капрала. Після служби Станіслав знову повернувся до навчання. Але через брак коштів йому довелося залишити університет, так і не здобувши вищої освіти. Аби заробити на прожиття, молодий чоловік влаштувався вчителем у Домброві-Гурничій, де працював із 1921 до 1930 р. Прагнення продовжити навчання не полишало Станіслава Стахурського. 1930 р. він виїхав до Женеви й там три роки навчався в університеті. Проте й цього разу фінансові труднощі стали на заваді отриманню диплома. Повернувшись до Кракова, перед спеціальною комісією Станіслав здав спрощений екзамен і одержав право працювати вчителем фізики й хімії в дівочій семінарії. Однак у 1936 р. її закрили, а Станіслава Стахурського перевели в Державну жіночу гімназію імені королеви Ванди, де він працював до початку Другої світової війни.

3 вересня 1939 р. капрала Станіслава Стахурського призвали в польську армію у 5-й полк важкої артилерії, але згодом перевели в кінний госпіталь. 19 вересня в Бурштині, шукаючи місце дислокації госпітала, військовослужбовець потрапив до радянського полону.

У жовтні 1939 р. військовополоненого доправили в табірний пункт «Житин». Там Станіславу Стахурському довелося працювати в канцелярії. Оскільки більшість працівників останньої були під постійним наглядом Особливого відділу НКВС за підозрою в антирадянській агітації, до неблагонадійних потрапив і Станіслав.

Під час розробки агентурної справи «Рейдовики» Особливий відділ НКВС табору № 1 міста Рівного 16 березня 1940 р. арештував Станіслава Стахурського разом з іншими шістьма військовополоненими та доправив у рівненську в'язницю. Основним звинуваченням, пред'явленим Станіславу Стахурському, було проведення антирадянської агітації та розповсюдження провокаційних пліток про СРСР у табірному пункті.

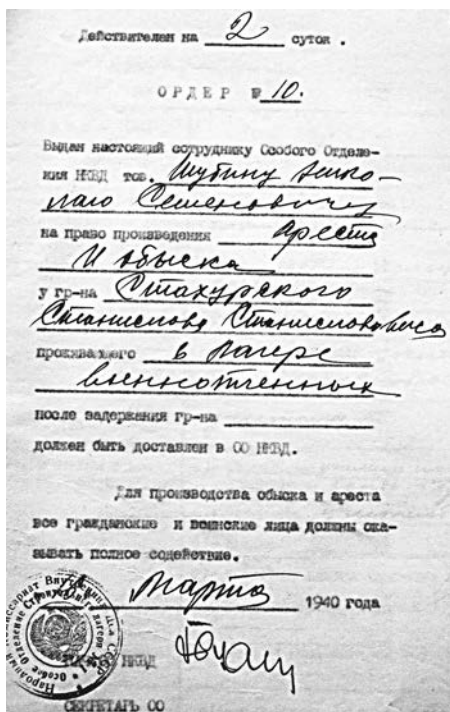
В'язень підтвердив, що був єдиний такий випадок, коли він не стримався та висловив незадоволення діями начальника табірної пункту Хомутецького, який по-

обіцяв бранцям, що їх звільнять 15 грудня 1939 р., однак ні в цей день, ні в наступні жоден полонений не вийшов на волю.

Допитані свідки підтвердили, що Стахурський ніяких розмов антирадянського змісту не вів. Зокрема, на допиті 2 травня 1940 р. на запитання слідчого стосовно політичних поглядів Стахурського Станіслав Возняк заявив: «Охарактеризувати політичні погляди Стахурського мені важко, оскільки він ніколи майже ні з ким не розмовляє, а лише говорить про те, як побачити свою сім'ю. До армії Стахурський працював учителем, з усього видно, що він розвинена людина, але, як я вже сказав, він настільки був убитий горем, що, окрім сім'ї, ні про що не думав. Працював Стахурський дуже добросовісно – дні й ночі проводив у канцелярії». На вимогу слідства адміністрація табірного пункту надіслала до НКВС характеристику на Станіслава Стахурського наступного змісту: «Військовополонений Стахурський С. С. у табірний пункт «Житин» прибув у жовтні місяці. Картотекарем табірного пункту був призначений у лютому того ж року і до цього перебував у бригаді слабосильних. Роботу виконував добросовісно, але повільно. Неповороткий і некоммунікбельний. Про себе розмовляє неохоче. Адміністративним стягненням не піддавався. У громадському житті табору участі не брав».

Слідчі, переконавшись у невинуватості в'язня, намагалися повернути слідство в інше русло. З підозрюваного Станіслав Стахурський мав стати інформатором й підтвердити розпивання в таборі спиртних напоїв іншими бранцями, співання молитов та гімну, заборонених адміністрацією, та надати інформацію про інші «злочини» своїх колег. Проте й ці наміри слідчих лишилися нереалізованими, оскільки Станіслав Стахурський жодному військовополоненому не дав негативної оцінки. Таким чином, слідчий Особливого відділу сержант держаної безпеки Кожушко був змушений констатувати: «Проведеним у справі попереднім слідством антирадянську діяльність Стахурського не встановлено. Слідством також не встановлено організаційний зв'язок звинуваченого з іншими шістьма арештованими, що проходять за однією слідчою справою. Слідчу справу № 1143 за звинуваченням Стахурського С. С. у злочинах, передбачених ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР, припинити. Звинуваченого Стахурського С. С. з-під варті звільнити». Попри те, що ордер на звільнення Станіслава Стахурського датовано 10 червня 1940 р., до табору його повернули майже через місяць, 1 липня 1940 р. Отже, герой нашого біографічного нариса безпідставно провів у радянських казематах майже чотири місяці. Термін його перебування в радянському полоні та подальша доля залишаються невідомими.

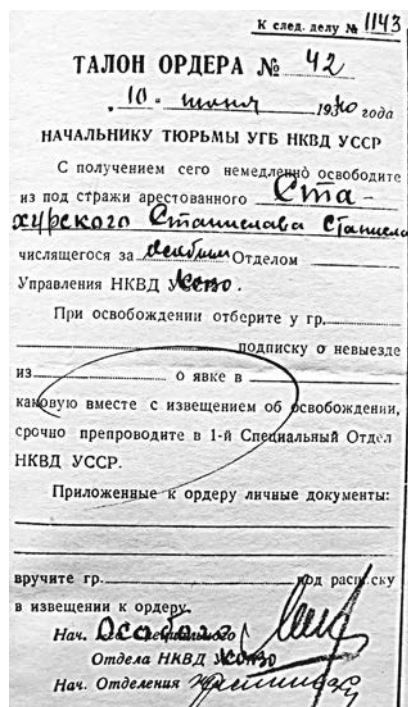
№ 60



16 marca 1940. – Nakaz aresztowania
Stanisława Stachurskiego
1940, березень 16. – Ордер на арешт
Станіслава Стахурського

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2981, арк. 5.

№ 61



10 czerwca 1940. – Wyciąg z nakazu o zwolnieniu
z aresztu Stanisława Stachurskiego
1940, червень 10. – Талон ордера про звільнення
з-під варти Станіслава Стахурського

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2981, арк. 71.

Характеристика
 № 62
 На ввм. мр. Мейзин деу
 Стахурского Станислава
 в Станиславовича
 ввм. Стахурского С.С. род. 1897 г., урож. г. Соколы
 в Кельце, по профессии учитель, окончил пол-
 давший, в польской армии служил командиром,
 полк.
 В мр. Мейзин прибыл в окрестности.
 Кардожичинский учитель назначен был в Фра-
 же труда, а до этого состоял в бригаде слаботы-
 ных. Работу выполнял добросовестно, но
 медленно. Некоторое и неудобств. Все
 беседует неохотно. Наиболее близким дру-
 зьями были ввм. Мелюховский, Стахур-
 ский и Франковский. Адри. Франковский не
подвергается. В общественной жизни лагеря
уча не принимал.

В-40. На мр. Камулинский
 Верно: Роту Гин

6 maja 1940. – Opinia o jeńcu wojennym Stanisławie Stachurskim wydana przez administrację placówki obozowej «Żytyń» (obecnie wieś Żytyń w rejonie rówieńskim obwodu rówieńskiego)

1940, травень 6. – Характеристика, видана адміністрацією табірному пункту «Житин» (тепер село Житин, Рівненський район, Рівненська область) на військовополоненого Станіслава Стахурського

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2981, арк. 64–64 зб.

№ 63

СО ПРАД. Лагерь В 1 6

АНКЕТА АРМИРОВАННОГО

ВОПРОСЫ	ОТВЕТЫ
ФАМИЛИЯ	Стахурський
ИМЯ И ОТЧЕСТВО	Станислав Станиславович
ГОД И МЕСТО РОЖДЕНИЯ	Родился в 1898 году <u>Кельменский</u> <u>васильевский</u> (уезд) <u>район Бендзинский</u> Гор. <u>Сосновы</u>
ОСНОВНОЕ ВОСПИТАТЕЛЬНОЕ ЗАВЕДЕНИЕ	<u>лагушский институт</u> <u>Давыдовский</u> обл.
ОБРАЗОВАНИЕ И СПЕЦИАЛЬНОСТЬ	<u>учитель</u>
ОСНОВНОЕ МЕСТО СЛУЖБЫ И ДОЛЖНОСТЬ ИЛИ РОД ВОЛОНТЕРИ:	а) - учреждение <u>училище им. Клевера</u> предприятие <u>Вагнера - Краков</u> б) - должность <u>учитель</u> в) - звание _____ г) - в систему какого Парламента или другого руководящего органа входит учреждение (предприятие) _____ д) - если не работает - когда уволен _____
ПАРТИЙНАЯ ПРИНАДЛЕЖНОСТЬ	а) - в прошлом <u>Беспартийный</u> б) - в настоящее время <u>Беспартийный</u> билет № _____
НАЦИОНАЛЬНОСТЬ	<u>поляк</u>

Гражданство (при отсутствии паспорта, указать какой документ удостоверяет гражданство).	а) - гражданство (подд.) <u>б/нечес.</u> б) - паспорт № _____ кем выдан _____
Образование (подчеркнуть и указать, что закончил).	Высшее, среднее, низшее <u>за университет</u> <u>не сдал экзамен</u>
К какой общественной группе себя причисляет (подчеркнуть).	Рабочих, <u>служащих</u> , колхозников, единоличников, кустарей, свободных профессий, служителей культа, индивидентов, прочих.
Социальное происхождение (кем был отец и мать).	<u>отец работал слесарем на др.-ке, Соснович</u>
Идущее положение и чем занимались до 1929 г.	а) - искусство, положение <u>ни какого искусства не имел</u> б) - занятие <u>работал учителем в Демброве Зудинго</u>
То же до 1917 года	а) - искусство, положение <u>ни какого искусства не имел</u> б) - занятие <u>учился в средней школе</u>
Служба в царской армии и чин.	<u>не служил</u>
Служба в белой армии (какой) и чин	<u>с 1918 по 1920г. служил в 8 полковой армии - кандалов, в 1921г. был в 8 полку на Куренковской как кандал</u>
Категория воинского учета (запаса).	<u>кандал дезерта</u>
Участие в к-р восстаниях и бандрах (когда и где).	<u>не участвовал</u>
Судимости (состоял ли под судом и следствием, где, когда, за что, приговор).	<u>не судимся</u>
Привлекался ли к антисоветским партиям и организациям (меньшевики, э-р, анархисты, троцкисты, правые, националисты и т.д.) где и когда.	<u>не привлекался</u>

21. Состав семьи (о каждом указывать фамилию, имя и отчество, возраст, место работы и должность, адрес).

отец

8
Стахурский Станислав

42, проживает в - Сосновки

мать

Стахурская Анастасия
Андреевна 60 л

муж

жена

Стахурская Анна Станиславовна 1902 г. прожив.
в Краков, ул. Вильгельма Лейб 17

дети

братья (сестра) 1. Стахурский Евгений

37 л, проживает в - Краков

2. Стахурский Николай

35 л, проживает в - Варшава

3. Зильда Елена 40 л

4. Кулик Мария 36 л

5. Стахурская Елизавета

1916 г. - где проживают сестры

я не знаю, т.к. не имею от них связи

Личная подпись арестованного

Стахурский

9

1. Особые внешние приметы арестованного _____

2. Чем и когда арестован или откуда прибыл (номер ордера) _____
16 марта 1940, особым отделением НКВД
нацгиз № 1 в Довно

3. Направлен в тюрьму в Довно 16/III 40. тюрьму .

4. Другие замечания _____

Должность, звание и фамилия сотрудника, опросившего арестованного
и заполнявшего анкету Следователь Особого отдела
НКВД В.с.к. сержант государственной
Кожушко

Подпись Кожушко

"26" марта 1940 г.

1. Социальная принадлежность _____

2. Отрасль хозяйства, госаппарата, культуры _____

3. Управление _____ отдел _____

4. Политическая окраска _____

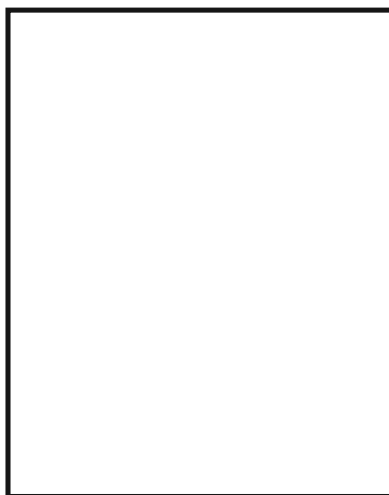
5. Характер преступления _____

Служба и подпись сотрудника
1-го Спецотдела _____

" " 19__ г.

26 marca 1940. – Ankieta aresztowanego Stanisława Stachurskiego
1940, березень 26. – Анкета арештованого Станіслава Стахурського

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2981, арк. 6–9.



Jerzy Szmigulant

Jerzy Szmigulant (w materiałach archiwalnych jego imię jest wpisane po rosyjsku – Jurij) – urodził się w 1899 r. we wsi Zagórze (w okresie międzywojennym – powiat rudecki, województwo lwowskie) w wielodzietnej rodzinie chłopskiej Jana, syna Szymona i Bronisławy, córki Franciszka. Rodzina posiadała 5 ha ziemi, miała dwa konie, dwie krowy, dom i stodołę. Jerzy zdobył wykształcenie podstawowe, ukończywszy 4 klasy szkoły wiejskiej. Od dzieciństwa pracował w gospodarce rodziców. W przededniu II wojny światowej jego bracia Józef (ur. w 1888 r.), Jan (ur. w 1890 r.), Mikołaj (ur. w 1893 r.), Michał (ur. w 1902 r.) i siostra Hanna (ur. ok. 1910 r.) mieszkali we wsi Zagórze.

Od 1920 do 1922 r. Jerzy Szmigulant odbywał służbę wojskową jako sanitariusz w szpitalach wojskowych w Tarnopolu i Krakowie. Rok później pracował w sklepie spożywczym swojego brata Józefa, gdzie poznał komendanta policji wsi Koniuszki, Schillera. Za jego wsparciem w 1923 r. wstąpił do służby w Policji Państwowej. Po tygodniu służby w komendanturze okręgowej Lwowa, młodego policjanta przeniesiono najpierw do Łucka, a później do Równego, gdzie skierowano go do policji granicznej, do wsi Nowa Huta na stanowisko furazera. Po roku przeniesiono go do wsi Siwki w gminie Ludwipól, gdzie służył przez sześć lat do likwidacji posterunku. Z tej miejscowości pochodziła jego żona Bronisława Sobolewska (ur. w 1908 r.), z którą Jerzy miał dwoje dzieci: Tadeusza (ur. w 1926 r.) i Wandę (ur. w 1928 r.).

Jerzy Szmigulant został mianowany na policjanta posterunku we wsi Michalin, gdzie pełnił służbę od 1931 do 1938 r. Wtedy to za wzorową służbę otrzymał stopień starszego policjanta i wyróżnienie państwowe. W 1938 r. został przeniesiony do Bereźnego na stanowisko komisarza posterunku policyjnego. Jak twierdził sam, przez 16 lat służby w policji państwowej nie miał żadnej nagany.

Wybuchła II wojna światowa. Do 17 września 1939 r. część funkcjonariuszy policji nadal pełniła swoje bezpośrednie obowiązki, inni zostali zabrani na wojnę. Po przekroczeniu przez Armię Czerwoną granicy polsko- sowieckiej większość posterunków policji próbowała ewakuować się, jednak te próby najczęściej były nieudane. Duża liczba policjantów została zabrana do niewoli przez jednostki Armii Czerwonej. Na początku października

1939 r. do niewoli trafił także Jerzy Szmigulant. Zawieziono go najpierw do Lubomla, a później pociągiem do Szepetówki.

Zatajenie prawdy o swoim życiu w czasie rejestracji w obozie dla jeńców, pomogło mu uniknąć śmierci w obozach kozielskim, starobielskim czy ostaszkowskim. Ukrył fakt, że jest starszym policjantem z wieloletnim stażem służby i powiedział, że jest starszym żołnierzem zabranym do niewoli w czasie powrotu do domu do wsi Siwki z wojny niemiecko-polskiej.

Jerzego Szmigulanta uwolniono po decyzji władz sowieckich dotyczącej zwolnienia z obozów szeregowych Wojska Polskiego – Ukraińców, Białorusinów i Polaków, którzy na stałe zamieszkiwali tereny wschodnich województw Polski, dołączonych do USRR.

Wracając z obozu jeńców w Szepetówce, od lokalnych mieszkańców dowiedział się o aresztowaniach wśród polskiej ludności. Wraz z żoną i dwójką nieletnich dzieci udało mu się nielegalnie przetrzymać w pomieszczeniu starej szkoły we wsi Siwki (obecnie rejon bereżeński na Rówieńszczyźnie). Aby przetrwać, sprzedawali swoje rzeczy. Po wymianie 3,5 m sukna na 13 pudów mąki i patefonu na 12 pudów ziemniaków, rodzina przeżyła trzy zimowe miesiące. Jednak wczesną wiosną ojciec Bronisławy, Franciszek Sobolewski, który był sołtysem Siwek, uprzedził zięcia, że nadszedł rozkaz o bezzwłocznej rejestracji wszystkich mieszkańców wsi. Zdając sobie sprawę, że po rejestracji zostanie natychmiast aresztowany i że to jego ścigają jednostki karno-represyjne, Jerzy Szmigulant pozostawił rodzinę i dołączył do grupy osób, które przechodziły od wsi do wsi, żeby uniknąć więzienia. Oprócz niego, do grupy należeli Bronisław Chodorowski – właściciel kamieniołomów, Piotr Gałaguz – w przeszłości uciekinier z ZSRR, obaj mieszkańcy wsi Moczulanka, osadnik Franciszek Pawelczyk, nauczyciel G. Szczepaniak, mieszkaniec wsi Głuszków i Franek Korkus, mieszkaniec kolonii Zawołocz. Grupa gromadziła się razem tylko na nocleg we wcześniej określonym miejscu. Codziennie musieli przemierzać wiele kilometrów, wędrując od jednej miejscowości do drugiej w poszukiwaniu żywności i bezpiecznego noclegu. Były to przeważnie wsie Głuszków, Moczulanka, Koziarnik Chotyński, Woronówka, Antolin, Siwki, Mokre, kolonia Zawołocz oraz Bielczakowska, miasto Bereżne i in. Prawie wszystkie osoby nielegalnie posiadały broń. Z tego powodu G. Szczepaniaka i inne osoby, które przeszły do konspiracyjnego trybu życia, oskarżono o zabójstwo kilku Żydów, mieszkańców wsi Dermanka, popełnione w przededniu święta 1 maja.

Z powodu stałego niedożywienia i noclegów w nieodpowiednich warunkach pod koniec czerwca 1940 r. u Jerzego Szmigulanta wznowiła się przewlekła choroba, którą wcześniej leczył w Bereżnem u lekarza Piwońskiego. Przebywając w lesie, mężczyzna napisał list do doktora z prośbą o pomoc, ponieważ sam nie mógł przybyć do szpitala. Ze względu na to, że nie znalazł się zaufany człowiek, listu nie dostarczono. Później to pismo stało się dowodem na potwierdzenie stopnia wojskowego i przynależności zawodowej Jerzego Szmigulanta, ponieważ podpisując się podał, że jest starszym policjantem.

Wśród lokalnej ludności krążyły pogłoski, że we wrześniu 1940 r. władze sowieckie ogłoszą amnestię Polaków i przestaną ich prześladować. Osoby ukrywające się postanowiły przetrwać do września, a potem zgłosić się do Rówieńskiego Oddziału Obwodowego NKWD, dlatego że w Ludwipolskim Oddziale Rejonowym «nad takimi się znęcali». Jednak 19 sierpnia 1940 r. cała grupa została aresztowana. Razem z nimi aresztowano tych, którzy im pomagali w ukrywaniu się. Wszczęto wówczas 11 postępowań karnych. Jerzego Szmigulanta po sześciu miesiącach przebywania w więzieniu NKWD w Równem «za aktywną walkę przeciw ruchowi rewolucyjnemu» skazano na 8 lat obozów pracy. Odbywał więzienie w «Uchtiżemlagu». Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 9 sierpnia 1989 r., Jerzy Szmigulant został zrehabilitowany. Jego dalszy los jest nam nieznan.

Єжи Шмигулянт

Єжи Шмигулянт (у матеріалах архівної слідчої справи ім'я записано російською – Юрій) народився 1899 р. у селі Загужі (у міжвоєнний період – Рудський повіт Львівського воєводства) в багатодітній селянській родині Яна Шимоновича та Броніслави Францівни Шмигулянтів. Родина володіла 5 га землі, мала два коня, дві корови, будинок та клуню. Єжи здобув початкову освіту, закінчивши 4 класи сільської школи. З дитинства він працював у господарстві батьків. Напередодні Другої світової війни його брати, Юзеф (1888 р. н.), Ян (1890 р. н.), Микола (1893 р. н.), Михайло (1902 р. н.), та сестра Ганна (приблизно 1910 р. н.) проживали в селі Загужі.

Із 1920 до 1922 р. Єжи Шмигулянт перебував на строковій службі у званні рядового санітара військових госпіталів Тернополя та Кракова. Рік по тому він працював у бакалійній крамниці свого брата Юзефа, де познайомився з комендантом поліції села Конюшки Шиллером. За рекомендацією останнього 1923 р. юнак вступив на службу в польську державну поліцію. Через тиждень служби в окружній комендатурі Львова молодого поліціанта перевели спочатку до Луцька, а згодом до Рівного, де він отримав направлення у прикордонну поліцію села Нова Гута на посаду фуражера. Через рік його перевели в село Сівки Людвипільської гміни, де він прослужив понад шість років до ліквідації постерунку. Родом із цього села була його дружина Броніслава Францівна Соболевська (1908 р. н.), у шлюбі з якою чоловік мав двох дітей: Тадеуша (1926 р. н.) та Ванду (1928 р. н.).

Новим призначенням Єжи Шмигулянта стала посада поліціанта на постерунку в селі Михалин, де він прослужив із 1931 до 1938 р. Тоді ж за багаторічну сумлінну службу він отримав звання старшого поліціанта та державну відзнаку. 1938 р. Єжи Шмигулянта перевели в Березне на посаду секретаря поліційного постерунку. Як стверджував сам поліціант, за 16 років служби в державній поліції він не мав жодної догани.

На цій посаді його застала звістка про початок німецько-польської війни. До 17 вересня 1939 р. деякі службовці поліції продовжували виконувати свої безпосередні функції, інших призывали на війну. Після переходу Червоною армією радянсько-польського кордону більшість поліційних постерунків робили спроби евакуюватися, які здебільшого були невдалими. Свідченням цього стала велика кількість поліціантів, полонених підрозділами армії країни-агресора. Серед останніх виявився і Єжи Шмигулянт, котрого захопили в полон на початку жовтня 1939 р. Спочатку його доправили в Любомль, а звідти потягом до Шепетівки.

Уникнути смерті в сумнозвісних Козельському, Старобільському та Осташківському таборах чоловіку допомогла легенда, яку він вигадав під час реєстрації в таборі військовополонених. Він приховав, що є старшим поліціантом із багатолітнім стажем служби, та назвався старшим солдатом, затриманим під час повернення з німецько-польської війни додому в село Сівки.

Коли через відсутність умов утримання великої кількості полонених польських військовиків радянська влада прийняла рішення відпустити по домівках українців, білорусів та поляків із рядового складу Війська Польського, постійним місцем проживання яких була територія східних воєводств Польщі, приєднаних до УРСР, серед звільнених виявився і Єжи Шмигулянт.

Повертаючись із табору військовополонених у Шепетівці, він дізнався від місцевих жителів про арешти польського населення. Разом із дружиною та двома малолітніми дітьми йому вдалося нелегально перезимувати в приміщенні старої школи в селі Сівки (тепер Березнівський район), живучи за рахунок продажу своїх речей. Вимінявши 3,5 м сукна на 13 пудів борошна та патефон на 12 пудів картоплі, родина протрималася три зимові місяці. Однак ранньої весни батько Броніслави Франц Соболевський, який виконував функції сільського голови Сівок, попередив зятя, що прийшло розпорядження про негайну реєстрацію всіх жителів села. Розуміючи, що після реєстрації його негайно арештують і що саме на нього полюють карально-репресивні органи, Єжи Шмигулянт залишив родину та приєднався до когорти нелегалів, які переходили із села в село, намагаючись уникнути ув'язнення. Окрім нього, у групу входили Броніслав Ходоровський – власник кам'яних кар'єрів, Петро Галагуз – у минулому перебіжчик із СРСР, обоє жителі села Мочулянка, осадник Францішек Павельчик, вчитель Г. Щепаняк, житель села Глушків, і Франек Коркус, мешканець села Заволоччя. Нелегали збиралися разом лише на ночівлю в наперед визначеному місці. Щодня їм доводилося долати кілометри дороги, мандруючи з одного населеного пункту в інший у пошуках харчів та безпечної ночівлі. Здебільшого це були села Глушків, Мочулянка, Козярник-Хотинський, Воронівка, Антолин, Сівки, Мокре, Заволоччя, колонія Більчаківська, місто Березне та інші. Майже всі нелегали були озброєні. Через це Г. Щепаняка та інших осіб, що перейшли на нелегальне становище, запідозрили у здійсненому напередодні свята 1 травня вбивстві кількох євреїв, жителів села Дерманка.

Через постійне недоїдання та ночівлю в непридатних умовах наприкінці червня 1940 р. у Єжи Шмигулянта загострилося хронічне захворювання, від якого він неодноразово лікувався в Березному в лікаря Пивонського. Перебуваючи в лісі, чоловік написав останньому листа з проханням про допомогу, оскільки сам не мав можливості прийти до лікарні. За відсутності надійної людини, яка б змогла передати лист, той так і залишився у хворого нелегала. Згодом він став речовим доказом, що підтвердив звання та професійну приналежність Єжи Шмигулянта, оскільки був написаний від імені старшого поліціанта.

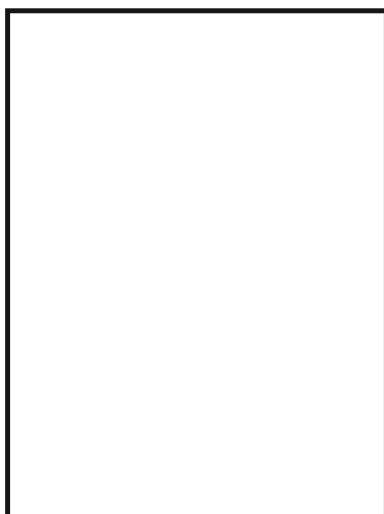
Серед місцевого населення поширювалися чутки, що у вересні 1940 р. радянська влада оголосить полякам амністію та припинить їх переслідування. Тому нелегали прийняли рішення протриматися до вересня, а тоді здатися в Рівненський обласний відділ НКВС, бо в Людвипільському райвідділі «над такими знущалися». Проте 19 серпня 1940 р. усю групу арештували. За допомогу особам, що перебували на нелегальному становищі, в окреме провадження виділили кримінальні справи на чотирьох осіб, які також потрапили до радянських казематів. Загалом було відкрито 11 кримінальних справ. Самого Єжи Шмигулянта після шестимісячного перебування у в'язниці НКВС у Рівному «за активну боротьбу проти революційного руху» засудили до 8 років виправно-трудових таборів. Термін ув'язнення він відбував в «Ухтіжемлазі». Заключенням прокуратури Рівненської області від 9 серпня 1989 р. Єжи Шмигулянта реабілітовано. Його подальша доля нам не відома.

№ 64

Выписка из протокола № 15	
Особого Совещания при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР	
от 10 февраля 1941 г.	
СЛУШАЛИ	ПОСТАНОВИЛИ
229. Дело № 22171/УНКВД Ровенской обл., по обвинен. ШМИГУЛЯНТ Юрия Ивановича, 1899 г.р., ур. с. Загузи, поляк, б. польско-подданный, б. парт. служил в б.в. польской поли- ции.	ШМИГУЛЯНТ Юрия Ивановича, за активную борьбу против револю- ционного движения заключить в исправительно-трудовой лагерь сроком на ВОСЕМЬ лет, считая срок с 19-го августа 1940 года. УССР - Чухчишвили 9113-10754 17/11-41
	
Нач. Секретариата Особого Совещания при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР	

10 lutego 1941. – Wyciąg z protokołu nr 15 Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR
1941, лютий 10. – Витяг із протоколу № 15 Особливої наради при НКВС СРСР

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 412, арк. 73.



Czesław Szymański

Czesław Szymański, syn Franciszka (w materiałach archiwalnych jego nazwisko jest pisane także jako Szemański), urodził się w 1913 r. w mieście Toledo (USA), gdzie mieszkała jego rodzina. W Toledo ojciec Czesława pracował w fabryce. W 1921 r. Szymańscy przeprowadzili się do Polski i zamieszkali w Przasnyszu w województwie warszawskim. Kupili 5 ha ziemi, konia oraz krowy i próbowali wyżyć z gospodarki rolnej. W tym czasie Czesław ukończył 6 klas szkoły powszechnej. Wiadomo, że w 1929 r. jego matka, Kazimiera Wierzbicka (córka Ignacego, ur. ok. 1890 r.), po raz drugi wyszła za mąż i po ślubie urodziła córkę Danicję (ur. ok. 1930 r.). Z pierwszego małżeństwa kobieta miała trzech synów: Czesława, Edwarda (ur. ok. 1918 r.) i Kazimierza (ur. ok. 1926 r.) oraz córkę Marię (ur. ok. 1915 r.), którzy mieszkali wraz z nią. Wielodzietna rodzina prawie nie miała środków do przetrwania. Od 1924 r. Czesław pracował jako fryzjer. Za pensję w wysokości 30 złotych musiał się sam utrzymać i starał się jeszcze pomagać matce. W 1937 r. został zmobilizowany w szeregi Wojska Polskiego, do batalionu sanitarnego szpitala powiatowego w Warszawie. Po ukończeniu szkoły podoficerów, w 1938 r. otrzymał stopień kaprała. Wtedy zdecydował się pozostać na kontrakcie w wojsku jeszcze przez rok. W tym czasie jego wynagrodzenie wynosiło 45 złotych miesięcznie. II wojna światowa zastała Czesława na służbie wojskowej.

8 września 1939 r. batalion sanitarny, w którym służył Czesław, przetrwał nalot bombowy samolotów niemieckich i zmuszony był wycofać się z Warszawy do Łucka. W nocy z 18 na 19 września polscy żołnierze trafili do niewoli sowieckiej. Skierowano ich do jednej z największych placówek rejestracji jeńców wojennych, zorganizowanej przez dowództwo Armii Czerwonej w Szepetówce. Wkrótce Czesław Szymański został przeniesiony do jednego z obozów pracy dla jeńców wojennych NKWD nr 1 w Dubnie.

14 października 1939 r. żołnierzowi udało się uciec z obozu. Chcąc uniknąć prześladowań, trafił do wsi Bortnica, gdzie mieszkali przeważnie Polacy i znalazł schronienie u osadnika Marcina Wołkowiaka. Jak dowiadujemy się z różnych źródeł, osadnicy wojskowi na różny sposób wspierali uciekinierów z niewoli sowieckiej, zapewniając im zakwatero-

wanie, odzież i żywność. Ponieważ była to pora zbioru plonów, Marcinowi Wołkowiakowi przydała się jeszcze jedna para rąk do pracy. Czesław pomagał kopać ziemniaki i zajmował się bydłem. Inni gospodarze też chętnie korzystali z pomocy uciekiniera.

Ukrywając się w Bortnicy, Czesław Szymański nie tracił nadziei na powrót do rodziny. 15 listopada z dworca w Dubnie wyruszył do Lwowa, a stamtąd piechotą do granicy. Nielegalnie przekroczyć granicę wraz z Czesławem zamierzali jeszcze dwaj jeńcy wojenni: Leon Gronostaj i Henryk Kowalski, uciekinierzy z obozu dubieńskiego, którzy też ukrywali się w Bortnicy. Więźniowie dwukrotnie próbowali przekroczyć granicę, ale straż graniczna dwukrotnie ich zawracała. Nie mając dokumentów i pieniędzy, byli jeńcy wrócili z powrotem do Bortnicy. Czesław wrócił do Marcina Wołkowiaka, a dwóch innych stawiało się do pracy w nowo utworzonym sowchozie.

Sytuacja uciekinierów kardynalnie się zmieniła, gdy w lutym 1940 r. władze sowieckie deportowały wszystkich osadników do oddalonych regionów ZSRR. Wraz z rodziną został deportowany również Marcin Wołkowiak. Czesław musiał poszukać innego schronienia. Od 10 lutego mieszkał u Stanisława Kowalczyka. Ten wiedział, że Czesław jest fryzjerem z Warszawy, który trafił do Dubna jako uciekinier. Tak więc mężczyzna, dając schronisko jeńcowi wojennemu, nie miał o nim prawdziwej informacji. 21 marca 1940 r. Dubieński Oddział Rejonowy NKWD aresztował Czesława Szymańskiego, dwóch mieszkańców Warszawy, którzy nielegalnie przybyli do Bortnicy oraz siostrę Stanisława Kowalczyka, Janinę.

Trafiwszy do więzienia w Dubnie, Czesław na przesłuchaniach opowiadał zmyśloną przez siebie historię w celu uniknięcia kary. Przekonywał funkcjonariuszy NKWD, że jest zwykłym fryzjerem, zabranym do wojska na początku wojny niemiecko-polskiej, który nawet nie dostał munduru i był angażowany w wojsku wyłącznie jako fryzjer. Według więźnia, po zbombardowaniu Warszawy ich jednostka wycofała się do Łucka, gdzie wszyscy żołnierze byli zabrani do niewoli przez Armię Czerwoną, jednak jego i jeszcze kilku fryzjerów wypuścili, bo oni nie posiadali broni i byli w cywilnym ubraniu.

Po czterech miesiącach pobytu w sowieckiej celi Czesław Szymański zaczął zeznawać prawdę. Wtedy we własnoręcznie napisanym zeznaniu przyznał, że został żołnierzem wskutek ubóstwa, a w wojsku dostawał ubranie, wyżywienie i wynagrodzenie finansowe.

Mimo tego, że nadane przez władze obozu jeńców wojennych NKWD zaświadczenia nie potwierdziły pobytu Czesława Szymańskiego na placówkach obozowych położonych na terenie obwodu rówieńskiego, kilku jeńców wojennych przepytanych przez funkcjonariuszy NKWD zeznało, że więzień rzeczywiście przez pewien czas przebywał z nimi w Dubnie i uciekł. Ponieważ w czasie pobytu na wolności nie popełnił on żadnego przestępstwa, a jego próby przejścia na tereny Generalnego Gubernatorstwa były nieudane, starszy śledczy Zarządu NKWD porucznik bezpieczeństwa Burlakow w porozumieniu z dowódcą jednostki śledczej Zarządu NKWD porucznikiem bezpieczeństwa Łosiewem 19 lipca 1940 r. zdecydował o umorzeniu postępowania karnego w sprawie Czesława Szymańskiego i jego powrocie do obozu jeńców wojennych w Dubnie. Dalszy los Czesława Szymańskiego jest nam nieznany.

Чеслав Шиманський

Чеслав Францискович Шиманський (у матеріалах архівної слідчої справи прізвище кілька разів записано також як Шеманський) народився 1913 р. у місті Толедо (США), де до 1921 р. мешкала його родина. В Толедо батько Чеслава працював на фабриці. 1921 р. Шиманські переїхали до Польщі й оселилися в місті Пшасниш Варшавського воєводства. Придбавши 5 га землі, коня та корову, вони намагалися жити за рахунок сільського господарства. У цей час Чеслав здобув початкову освіту, закінчивши 6 класів загальноосвітньої (повсехної) школи. Відомо, що 1929 р. його матір, Казимира Гнатівна Вежбицька (приблизно 1890 р. н.), вдруге вийшла заміж і в цьому шлюбі в неї народилася донька Даниція (приблизно 1930 р. н.). Від першого шлюбу жінка мала трьох синів, Чеслава, Едварда (приблизно 1918 р. н.) й Казимира (приблизно 1926 р. н.), та доньку Марію (приблизно 1915 р. н.), які мешкали разом із нею. Багатодітна родина ледве зводила кінці з кінцями. З 1924 р. Чеслав працював перукарем. На місячний заробіток у 30 злотих він жив сам і намагався допомагати матері. 1937 р. його призвали до лав Війська Польського в санітарний батальйон окружного госпіталю у Варшаві. Закінчивши школу підофіцерів, 1938 р. військовик отримав звання капрала. Тоді ж він прийняв рішення залишитися у війську ще на один рік за контрактом. У цей час його заробітна плата складала 45 злотих на місяць. Отож, Друга світова війна застала Чеслава Шиманського на військовій службі.

8 вересня 1939 р. після масивного бомбардування німецької авіації санітарний батальйон, у якому служив Чеслав Шиманський, був змушений евакуюватися з Варшави до Луцька. У ніч із 18 на 19 вересня польських військовослужбовців захопили в радянський полон і відправили до одного з найбільших пунктів реєстрації військовополонених, організованого командуванням Червоної армії в Шепетівці. Згодом Чеслава Шиманського було доправлено в один із табірних пунктів НКВС трудового табору військовополонених № 1 у Дубні.

14 жовтня 1939 р. військовослужбовцю вдалося здійснити втечу з табору. Намагаючись уникнути переслідування, він потрапив у село Бортниці, де мешкали переважно поляки, та знайшов прихисток в осадника Марціна Волковьяка. Як відомо з різних джерел, військові осадники всіляко сприяли втікачам із радянської неволі, надаючи їм житло, одяг та харчі. Оскільки була пора збору врожаю, Марцін Волковьяк не відмовився від зайвої пари рук. Чеслав допомагав копати картоплю та доглядав худобу. Інші господарі також вдавалися до допомоги втікача.

Переховуючись у Бортниці, Чеслав Шиманський не полишав надії повернутися до родини. 15 листопада зі станції Дубно він вирушив до Львова, а звідти пішки до кордону. Нелегально перетнути кордон разом із Чеславом мали намір ще двоє військовополонених: Леон Гроностай та Генрик Ковальський – утікачі з дубенського табірної пункту, які теж переховувалися в Бортниці. Нелегали двічі робили спробу перейти кордон, і двічі їх завертали радянські прикордонники. Не маючи документів та грошей, колишні бранці знову прибули до Бортниці. Чеслав повернувся до Марціна Волковьяка, а двоє інших влаштувалися на роботу в новостворений радгосп.

Для нелегалів ситуація кардинально змінилася, коли в лютому 1940 р. радянська влада депортувала всіх осадників до віддалених регіонів СРСР. Разом із родиною було депортовано й Марціна Волковьяка. Чеславу довелося шукати іншого прихистку. З 10 лютого він мешкав у Станіслава Ковальчика. Станіславу було відомо, що Чеслав – перукар із Варшави, який потрапив до Дубна як біженець. Таким чином,

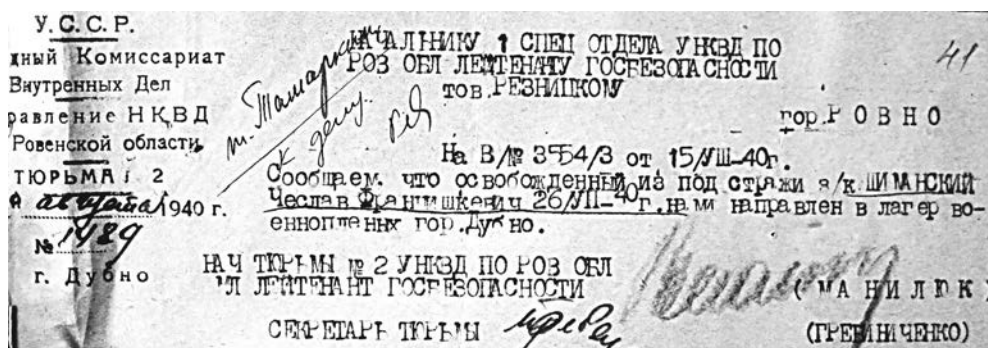
чоловік, прихистивши військовополоненого, не знав про нього правдивої інформації. 21 березня 1940 р. Дубенський райвідділ НКВС арештував Чеслава Шиманського, двох мешканців Варшави, які нелегально прибули до Бортниці, та сестру Станіслава Ковальчика Яніну.

Потрапивши до в'язниці в Дубні, Чеслав на допитах розповідав легенду, складену ним із метою уникнення покарання. Він твердив енкаведистам, що є звичайним перукарем, призваним до війська з початком німецько-польської війни, який навіть не отримав обмундирування та займався в армії виключно перукарською справою. За словами в'язня, після бомбардувань Варшави його частина відступила до Луцька, де всі військовослужбовці потрапили в полон до Червоної армії, проте його та ще кількох перукарів звільнили, оскільки вони не мали зброї та були в цивільному вбранні.

Через чотири місяці перебування в радянських казематах Чеслав Шиманський почав давати правдиві свідчення. Тоді ж у власноруч написаному зізнанні він зазначив, що стати військовослужбовцем його примусили злидні, адже у війську одягали, годували й виплачували заробітну плату.

Попри те, що довідки, надані управлінням табору військовополонених НКВС, не засвідчили перебування Чеслава Шиманського в табірних пунктах, розташованих на території Рівненської області, кілька військовополонених, допитаних слідчими НКВС, підтвердили, що в'язень дійсно якийсь час був із ними в Дубні та здійснив втечу. Оскільки за час перебування на волі він не вчинив ніяких злочинів, а його спроба переходу на територію Генерал-губернаторства була невдалою, старший слідчий УНКВС, лейтенант держбезпеки Бурлаков за погодженням із начальником слідчої частини УНКВС, лейтенантом держбезпеки Лосевим 19 липня 1940 р. прийняв рішення про припинення кримінального провадження у справі Чеслава Шиманського та повернення останнього до трудового табору військовополонених у Дубні. Подальша доля Чеслава Шиманського нам не відома.

№ 65



20 sierpnia 1940. – Powiadomienie administracji więzienia NKWD nr 2 w Dubnie o zwolnieniu Czesława Szymańskiego z aresztu i przeniesieniu go do obozu jenieckiego w Dubnie

1940, серпень 20. – Повідомлення адміністрації в'язниці НКВС № 2 у Дубні про звільнення Чеслава Шиманського з-під варти та його відправлення до табору військовополонених у Дубні

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2662, арк. 41.

ВЫПИСКА

16

из Протокола Допроса Обв. ШЕМАНСКОГО Чеслава Францевича.

.....от 5/VII-1940 г.

.....О.Т.В.Е.Т.: В 1939 году, когда началась война Германско-Польская, я был при санитарном батальоне в польской армии в г. Варшаве. Когда Германцы стали наступать, то наш сан. батальон начал отступать до гор Луцка, где Красная Армия разоружила и извлекла нас всех в плен, отправила в тыл сначала до Шепетовки, а потом до г. Дубно, и здесь я в г. Дубно 14 октября 1939 г. убжал из плена и пошел в с. Бортничу, Дубновского р-на. В с. Бортнице мне вначале работала осадника ВАЛЮВНИК М., а потом ЮВАЛЧИКА

...../.....

ВОПРОС: Вторым раз, пытались переходить нелегально Гос. Границу из СССР в Германию?

О.Т.В.Е.Т.: Да, пытались нелегально перейти Гос. границу.

После того, как я начал жить в доме ЮВАЛЧИКА Станислава, через некоторое время, примерно 16-18 марта 1940 г. со стороны Германии пришла сестра ЮВАЛЧИКА Станислава, не знаю как ее зовут и еще два молодые парня, фамилии их я также не знаю.

Пришли они к матери ЮВАЛЧИКА и жили в их доме до ареста, т.е. до 21 марта 1940 г.

Я с этими парнями познакомился, сказал им про свою службу, что был капралом, служил в польской армии, рассказал им, что свёжак с плена г. Дубно, пытаюсь нелегально перейти Гос. границу и уйти домой на территорию, занятую Германией. Они мне также рассказали, что перешли нелегально Гос. границу с территории, занятой Германией в СССР. Один среди них имел здесь в Зап. Украине мать в гор. Коломи, до которой шел, а вторым с ним

-2-

вместе как colega, больше они мне ничего не сказали.

В О П Р О С: С сестрой ЮВАЛЫЧ С. вы знакомы и что она Вам говорила?

О Т В Е Т: С сестрой ЮВАЛЫЧ С. я так же
познакомился. Она мне сказала, что так же перешла неле-
гально Гос. границу со стороны, занятой территории Герма-
нии, с Варшавы в СССР. Она мне говорила, что раньше жила
в Дубно, а потом с Маировой уехали в Варшаву, работала
у этой жены Маировой домработницей. В Варшаве она от
Маировой ушла и пришла к матери в с. Бортницу. Она еще мне
говорила, что познакомилась с этими двумя парнями с этой
стороны границы и ехала с ними домой вместе, в каком месте
она с ними познакомилась, мне не известно, она мне больше
ничего не сказала.

В О П Р О С: Эти два парня, они тоже с Варшавы?
Они Вам говорили, что служили в польской армии и их чин
и цель перехода границы?

О Т В Е Т: Эти два парня, которые приехали с
ЮВАЛЫЧ, так же с Варшавы, с военной службе они мне
не говорили и не слыхали от кого. Цель перехода гра-
ницы та, что один шел к своей матери, а второй с ним как
collega и больше я от них ничего не слыхал.

В О П Р О С: Вы говорили, что второй раз пытались
перейти Гос. границу? Расскажите, как вы хотели осуществить
свой переход границы и с кем и кто с Вами по этому вопросу
еще говорил, или кто знает?

О Т В Е Т: Когда я познакомился с этими двумя
парнями, которые пришли к ЮВАЛЫЧ, то мы начали говорить
как бы обратно уйти домой на территорию, занятую Германией.

.../.

-3-

17

к Варшаве и так я с ними договорился перейти нелегально Гос.границу из СССР в Германию. Они дали свои согласия и я с ними договорился после польского праздника, который был в марте м-це 24 дня и 25 дня, после этих чисел в марте м-це перейти втроем нелегально Гос.границу из СССР в Германию.

В О П Р О С: ЮВАЛЧИК Янина знала об этом, что Вы собирались переходить границу, она так же с Вами собиралась уходить обратно в Варшаву?

О Т В Е Т: ЮВАЛЧИК Янина знала, что мы втроем собирались переходить нелегально Гос.границу из СССР в Германию. Решительного желания у нея не было обратно уходить в Варшаву, она колебалась, т.е. или идти, или не идти.

В О П Р О С: Кто еще может подтвердить Вашу попытку к переходу нелегально Гос.границу из СССР в Германию.

О Т В Е Т: Наше намерение к переходу нелегально границы может подтвердить ЮВАЛЧИК Станислав и его жена и больше никто. /-/Шиманский.

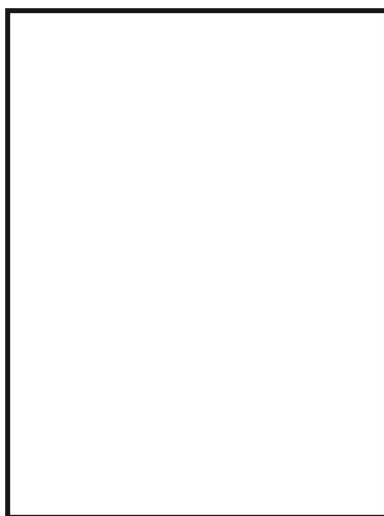
Допросил: Следователь Следчасти УНКВД
по Ровенской области: /-/Зайцев.

В Е Р Н О :

Ш

5 sierpnia 1940. – Wyciąg z protokołu przesłuchania Czesława Szymańskiego
1940, серпень 5. – Витяг із протоколу допиту Чеслава Шиманського

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 2662, арк. 16–17.



Antoni Wagner

Antoni Wagner urodził się w 1899 r. w Łodzi w rodzinie krawca Teodora Wagnera (zmarł w 1918 r.) i gospodyni domowej Anny Wagner (ur. ok. 1875 r.). Brat Franciszek (ur. ok. 1902 r.), robotnik, i siostra Anna, po ślubie Muszyńska (ur. ok. 1910 r.), krawcowa, w przededniu II wojny światowej mieszkali w Łodzi.

17 października 1925 r. Antoni ożenił się z Antoniną (córka Hnata, ur. ok. 1903 r.), która pracowała jako krawczyń.

W kwietniu 1917 r. dobrowolnie wstąpił do Polskiej Siły Zbrojnej. Z powodu choroby w lipcu 1918 r. został przeniesiony do rezerwy. Już pod koniec 1919 r. zmobilizowano go i przydzielono do 9 Pułku Ułanów, który walczył przeciw Armii Czerwonej. Antoni Wagner służył w części gospodarczej szwadronu zapasowego, stacjonującego w Dębicy, dlatego też udało mu się uniknąć bezpośrednich walk. W 1920 r. otrzymał odznakę «Orlęta», a w 1921 r. został plutonowym.

Antoni Wagner służył w 9 Pułku Ułanów Wojska Polskiego do 1924 r. i w tym samym roku został przeniesiony do wsi Dederkały do Szwadronu Kawalerii KOP. Później żołnierz uzyskał stopień wachmistrza i został skierowany do Szkoły Podoficerów Zawodowych Kawalerii w Niewirkowie, gdzie w 1936 r. uzyskał stopień chorążego. Był niejednokrotnie wyróżniany przez dowództwo wojskowe: w 1926 r. wręczono mu Brązowy Krzyż Zasługi za dobrą służbę w części gospodarczej jednostki pogranicznej; w 1938 r. Brązowy Medal za Długoletnią Służbę; w 1939 r. srebrny medal za dwudziestoletnią służbę w Wojsku Polskim; w tymże roku Srebrny Krzyż Zasługi za pracę w dywizji. Niewirków był jego ostatnim miejscem służby przed sowiecką okupacją Ukrainy Zachodniej, która rozpoczęła się 17 września 1939 r. W tym dniu wojsko sowieckie wzięło do niewoli wszystkich żołnierzy, przebywających w szkole podoficerskiej. Przez 15 dni jeńcy przebywali w Niewirkowie, a potem przeniesiono ich do obozu w Szepetówce. Tam 22 października 1939 r. Antoni Wagner został wypuszczony jako miejscowy. Razem z nim na wolność wydostali się chorąży Paweł Dynat, wachmistrz Franciszek Torcz i starszy wachmistrz Jarosiński. W poprzednich szkicach nadmieniono o tym, że niektórym Polakom udało się wydostać z niewoli razem z miejscowymi

Ukraińcami i Białorusinami, których sowieckie dowództwo postanowiło wypuścić z powodu braku warunków do utrzymywania dużej liczby jeńców.

Po wydostaniu się na wolność Antoni Wagner przyjechał do Równego, gdzie przy ul. Korzeniowskiego 10 mieszkała jego żona. Mimo problemów z zatrudnieniem, udało się mu znaleźć pracę dozorca na swojej ulicy. 27 kwietnia 1940 r. Antoni Wagner otrzymał sowiecki paszport. Paszportyzacja, rozpoczęta w obwodzie rówieńskim 26 lutego 1940 r., oprócz ewidencji ludności przyłączonych terenów, miała na celu ujawnienie osób z kategorii «społecznie niebezpiecznych». Wielu Polaków, szczególnie byłych żołnierzy, funkcjonariuszy policji polskiej i urzędników państwowych, ukrywało swoją tożsamość, pragnąc w ten sposób uniknąć prześladowań ze strony władz sowieckich. Nawet po tym, jak rodzina Wagnerów została oficjalnie zarejestrowana przez władze sowieckie, nie porzucała nadziei na wyjazd do strefy okupacji niemieckiej. Bódcem do tego był list kaprała Kulwickiego, który Antoni Wagner otrzymał w styczniu 1940 r., a także otrzymany przez niego pod koniec marca tego roku list od Jerzego, 15-letniego siostrzeńca, który przed wojną gościł u wujka w Równem. Obaj najpierw wyjechali do Lwowa, a następnie nielegalnie przekroczyli granicę sowiecko-niemiecką.

Przyczyną aresztowania Antoniego Wagnera była informacja, która dotarła do NKWD za pośrednictwem sieci informatorów, że został on wypuszczony z niewoli, ponieważ podał nieprawdziwą informację o stopniu wojskowym i że przebywając w szepetowskim obozie dla jeńców był zaangażowany w wyzwolenie z niewoli generała Korytowskiego. Sam Wagner kategorycznie temu zaprzeczał, zapewniając śledczych, że oficerem nie jest i osobiście nie był znajomym generała. Aresztowanemu również zarzucono utrzymywanie konspiracyjnego mieszkania w celu pomocy polskim żołnierzom w nielegalnym przekraczaniu granicy. Jeden ze świadków, który pracował jako lekarz w Międzyrzeczu, a po aresztowaniu przebywał w jednej celi z Antonim Wagnerem, twierdził, że rzekomo z pomocą Wagnera, do Niemiec wydostał się wspomniany wyżej kapral Kulwicki i jeszcze kilka osób. Świadek także twierdził, że pełniąc swój obowiązek zawodowy, niejednokrotnie leczył miejscowych chłopów, którzy byli karani fizycznie przez chorążego Wagnera. Świadczenia te zostały potwierdzone przez mieszkańca wsi Niewirków W. Polejszczuka. Opowiadał on, że Antoni Wagner bezpośrednio uczestniczył w krwawej masakrze miejscowych ludzi podczas ślubu N. Jarmoluka, który odbył się w 1931 r. Aby dowiedzieć się szczegółów, funkcjonariusze NKWD przepytali 10 świadków tego wydarzenia, którzy potwierdzili fakt pobicia mieszkańców Niewirkowa przez ułanów pod dowództwem Antoniego Wagnera, co w jednym z przypadków doprowadziło do śmierci. Zwracamy uwagę na to, że funkcjonariusze NKWD we właściwy sobie sposób interpretowali zeznania świadków: «...Wagner przebywając na służbie jako chorąży w byłym polskim Korpusie Ochrony Pogranicza, znęcał się nad mieszkańcami Niewirkowa, wszystko niszczył, bił chłopów do omdlenia, trafiały się też wypadki śmiertelne i ciężkie zranienia». Z dokumentów sporządzonych w taki sposób przez NKWD można wywnioskować, że Antoni Wagner osobiście popełnił wszystkie wyliczone przestępstwa. Ponadto, w oskarżeniu stwierdza się, że przebywając w celi «Wagner agitował współwięźniów, aby ci powstrzymywali się od zeznań w śledztwie w celu wprowadzenia zamieszania i opóźnienia dochodzenia». W rzeczywistości więzień rozważał, w jaki sposób jak najdłużej zatrzymać się na terenie Ukrainy Zachodniej i doczekać, aż sojusznicy Polski, czyli Wielka Brytania i Francja, wystąpią w obronie kraju i wraz z rządem emigracyjnym pomogą odzyskać niepodległość jego Ojczyźnie.

Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR, Antoni Wagner został skazany na osiem lat pozbawienia wolności w obozach pracy za przestępstwa wskazane w art. 54–10, 53–13 KK USRR. Karę odbywał w obozie «Siewpieczłag». Według postanowienia Prokura-

туры Обводу Рówieńskiego z dnia 22 września 1989 r., wobec Antoniego Wagnera został zastosowany art. I Rozporządzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 16 stycznia 1989 r. «О дополнительных мероприятиях dotyczących одновiенia справедливости wobec оiар репресji, mających miejsce w latach 30–40 – на початку lat 50».

Антон Вагнер

Антон Вагнер народився 1899 р. у Лодзі в родині кравця Теодора Вагнера (помер у 1918 р.) та домогосподарки Анни Вагнер (приблизно 1875 р. н.). Брат Франц (приблизно 1902 р. н.), чорноробочий, та сестра Анна, у заміжжі Мушинська (приблизно 1910 р. н.), кравчиня, напередодні Другої світової війни проживали в Лодзі.

17 жовтня 1925 р. Антон взяв шлюб з Антоніною Гнатівною (приблизно 1903 р. н.), яка працювала кравчиною.

У квітні 1917 р. він добровільно вступив до польського військового формування «Польська сила збройна». Через хворобу в липні 1918 р. його було переведено в резерв. Уже в кінці 1919 р. військовослужбовця мобілізовано вдруге й зараховано до 9-го уланського полку, який брав участь у боях із Червоною армією. Проте Антону Вагнеру вдалося уникнути відкритих боїв, оскільки він проходив службу в господарській частині запасного ескадрону, що дислокувався в Дембиці. 1920 р. Антона Вагнера нагороджено знаком «Орлента», 1921 р. йому присвоєно звання плутонового (відповідник звання молодший сержант).

До 1924 р. Антон Вагнер служив у 9-му кавалерійському полку Війська Польського. 1924 р. його було переведено в село Дедеркали у прикордонний кавалерійський ескадрон. Згодом військовик отримав звання вахмістра й був переведений у кавалерійську школу підофіцерів у селі Невірків, де 1936 р. йому присвоєно звання хорунжого. Військовослужбовця не раз відзначало військове керівництво: у 1926 р. він отримав бронзовий хрест за добру службу в господарській частині прикордонного загону; у 1938 р. – бронзову медаль за довголітню службу; у 1939 р. – срібну медаль за 20-літню службу у Війську Польському; того ж року – срібний хрест за роботу кооперативу в дивізіоні. Невірків був його останнім місцем служби перед радянською окупацією Західної України, розпочатою 17 вересня 1939 р. Того дня радянські війська захопили в полон усіх військовослужбовців, що перебували в школі підофіцерів. 15 днів полонені перебували в Невіркові, а згодом їх доправили до шепетівського табору. Там 22 жовтня 1939 р. Антона Вагнера звільнили як місцевого жителя. Разом із ним на волю вийшли хорунжий Павло Динат, вахмістр Франц Торч, старший вахмістр Ярославський. Нагадаємо, що частині поляків вдалося звільнитися з полону разом із місцевими українцями та білорусами, яких радянське керівництво вирішило відпустити через відсутність умов для утримання великої кількості полонених.

Після звільнення з полону Антон Вагнер приїхав до Рівного, де на вулиці Коженювського, 10 мешкала його дружина. Незважаючи на труднощі з працевлаштуванням, йому вдалося знайти роботу двірника на своїй вулиці. 27 квітня 1940 р. Антон Вагнер отримав радянський паспорт. Нагадаємо, що паспортизація, яка стартувала в Рівненській області 26 лютого 1940 р., окрім обліку населення новоприєднаних територій, мала на меті виявлення осіб із категорії «соціально-небезпечних». Адже чимало поляків, особливо колишніх військовослужбовців, співробітників польської

поліції, державних чиновників, перейшли на нелегальне становище, таким чином намагаючись уникнути переслідування радянських силових структур. Навіть після того, як сім'я Вагнерів була офіційно облікована радянськими органами влади, вона не залишала надії виїхати в зону німецької окупації. Стимулом до цього став лист капрала Кульвіцького, який Антон Вагнер отримав у січні 1940 р., та одержаний у кінці березня того ж року лист від Георгія – 15-річного племінника, який напередодні війни гостював у дядька в Рівному. Обоє нелегально перетнули радянсько-німецький кордон, спочатку виїхавши до Львова.

Приводом до арешту Антона Вагнера стала інформація, що потрапила до органів НКВС від налагодженої мережі інформаторів, про те, що його звільнили з полону з огляду на надану ним неправдиву інформацію про звання, та про те, що, перебуваючи в шепетівському таборі військовополонених, Антон Вагнер був причетний до звільнення з полону генерала Коритовського. Сам в'язень категорично заперечував цей факт, запевняючи слідство, що не є офіцером й особисто не був знайомий із генералом. Арештованому також інкримінували утримання конспіративної квартири з метою нелегального переправлення через кордон польських військовослужбовців. Один зі свідків, що працював лікарем у Межирічі, а після арешту перебував в одній камері з Антоном Вагнером, стверджував, буцімто за сприяння того до Німеччини виїхали уже згадуваний капрал Кульвіцький та ще декілька осіб. Також свідок запевнив, що, виконуючи свій професійний обов'язок, неодноразово лікував місцевих селян, які зазнали тілесних ушкоджень від хорунжого Вагнера. Ці свідчення підтвердив і житель села Невіроків В. Полейщук. Останній розповів, що Антон Вагнер був безпосередньо причетний до кривавої розправи над місцевими жителями під час весілля Н. Ярмолюка, яке мало місце 1931 р. Щоб з'ясувати деталі, енкаведисти провели допити 10 свідків цієї події, які підтвердили факт побиття невірківчан загоном уланів під командуванням Антона Вагнера, що в одному випадку закінчився смертю. Зауважимо, що енкаведисти у своєму стилі інтерпретували свідчення очевидців: «...Вагнер, перебуваючи на службі в колишньому польському Корпусі охорони прикордоння у званні хорунжого, знущався над селянами Невіркова, вчиняв дикі погроми, бив останніх до втрати свідомості, були випадки зі смертельним кінцем і важкими пораненнями». Отже, відповідно до справи, Антон Вагнер особисто здійснив усі зазначені вище злочини. Окрім іншого, у звинувачувальному висновку вказано, що, перебуваючи у в'язничній камері, «Вагнер серед співкамерників проводив обробку про ненадання свідчень на слідстві, переслідуючи мету заплутати й відтермінувати слідство». Насправді в'язень міркував, що таким чином йому вдасться якомога довше протриматися на території Західної України та дочекатися, коли союзники Польщі, Велика Британія і Франція, виступлять на її захист і разом з еміграційним урядом доб'ються відновлення його Батьківщини.

Постановою Особливої наради при НКВС СРСР Вагнера Антона Теодоровича засуджено до восьми років позбавлення волі у виправно-трудовах таборах за злочини, передбачені ст. 54–10, 53–13 КК УРСР. Свій термін покарання він відбував у «Севпечлазі». Заключенням прокуратури Рівненської області від 22 вересня 1989 р. Антон Вагнер потрапив під дію ст. I Указу Президії Верховної Ради СРСР від 16 січня 1989 р. «Про додаткові заходи по відновленню справедливості стосовно жертв репресій, що мали місце в період 1930–1940-х і на початку 1950-х рр.»

**10 czerwca 1940. – Protokół przesłuchania N. Łomakina-Łomaka –
świadka w sprawie Antoniego Wagnera**

**1940, червень 10. – Протокол допиту Н. Ломакіна-Ломака –
свідка у справі Антона Вагнера**

Протокол допроса
Свидетеля Ломакина-Ломака Н. И.
от 10 июня 1940 г.

Вопрос: Кого Вы еще знаете [из] сослуживцев Вагнера А. Т. в б[ывшей] польской армии?

Ответ: Я еще знаю сослуживцев Вагнера следующих лиц: 1. Суфтицкий в чине ротмистра, б[ывший] нач-к Вагнера, 2. Павликовский, 3. Серафимович.

Вопрос: Где в настоящее время находятся указанные лица: Суфтицкий, Павликовский, Серафимович?

Ответ: Суфтицкий в б[ывшей] польской армии был в чине ротмистра, со слов Вагнера находится на территории Волыни, Павликовский капрал выехал в Германию, о чем сообщил Вагнеру его племянник Вагнер Георгий Францевич, которого удачно переправил Вагнер А. Т.

Серафимович хорунжий, содержится в тюрьме г. Ровно в одной камере со мной.

Вопрос: Вам не говорил Вагнер А. Т., как и почему его освободили из плена Шепетовки как хорунжего?

Ответ: Вагнер А. Т. мне сообщил следующее: когда Вагнер А. Т. и ряд других офицеров были взяты в плен частями Красной армии, то Вагнер и другие его сослуживцы офицеры, будучи в плену в Шепетовке, посрывали свои офицерские шlify, меняли мундиры у солдат, тем самым скрывая свое офицерское звание, почему и были отпущены из плена как нижние чины.

Вопрос: Сколько б[ывших] офицеров польской армии было отпущено из плена?

Ответ: Вагнер мне говорил, что из плена под видом нижних чинов было отпущено около 40 чел. Офицеров, которые скрыли свой чин, в том числе Вагнер и Серафимович были освобождены под видом подофицеров т[ак]/как хорунжий является в чине первого чина офицера.

Вопрос: Где в настоящее время находятся б[ывшие] офицеры польской армии, которые были освобождены из плена под предлогом нижних чинов в количестве 40 чел.?

Ответ: Вагнер А. Т. мне говорил, что часть б[ывших] офицеров польской армии находятся на территории Волыни скрываясь у знакомых и работают в госучреждениях

Вопрос: А кого конкретно Вагнер А. Т. переправлял на сторону Германии и Венгрии?

Ответ: Вагнер занимался переотправкой офицеров б[ывшей] польской армии как мне известно переправил следующих лиц:

1. Кульвицкого, капрала,

2. Павликовского, капрала,

3. Вагнера Георгия Францевича, племянник Вагнера, и других, фамилии которых я не знаю.

Вопрос: Кого Вы еще знаете [из] сослуживцев Вагнера и где они находятся в настоящее время?

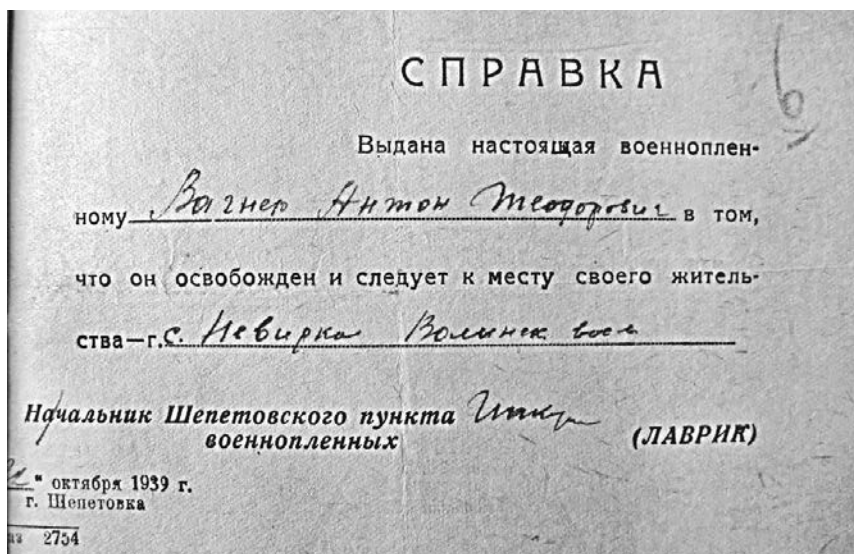
Ответ: Я знаю сослуживцев Вагнера б[ывшей] польской армии Невирковского гарнизона Ставинского, капрал, Хотьба, капрал, Пильх, вахмистр. Указанные лица находятся в Германии на мой вопрос: «Как они туда попали?» Вагнер ответил: «Попали, а как...» и засмеялся. По-видимому, Вагнер тоже принял участие в их переправке.

Вопрос: Кто такой Строиш, сослуживец Вагнера?

Ответ: Строиш[а] я совершенно не знаю. Больше показать ничего не имею. Протокол записан верно и мною прочитан в чем и расписываюсь. /підпис/
Допросил Оперуполн[омоченный] ЭКО /підпис/ Решетников

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 585, арк. 38–39. Оригінал. Рукопис.

№ 68



22 października 1939. – Zaświadczenie o zwolnieniu Antoniego Wagnera z obozu jenieckiego w Szepetówce

1939, жовтень 22. – Довідка про звільнення з полону, видана Антону Вагнеру начальником Шепетівського пункту військовополонених

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 585, арк. 6.

№69

р. **Выписка из протокола № 27** 82

Особого Совещания при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР

от „ 8 марта 1941 г.

СЛУШАЛИ	ПОСТАНОВИЛИ
Дело № 21715/УНКГБ Ровенск. по обвин. ВАГНЕРА Антона Теофоровича, 1899 г.р., ур. габр., полит. бив. польско-поддан	ВАГНЕРА Антона Теофоровича, как социально-опасный элемент заключить в исправительно-тру- довой лагерь сроком на ВОСЕМЬ лет, считая срок с 30-го апреля 1940 года.

Уезд - Севинича
№ 10. 18045 от 18/3-41

Нач. Секретариата Особого Совещания
при Народном Комиссаре Внутренних Дел СССР



8 marca 1941. – Wyciąg z protokołu nr 27 Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR
1941, березень 8. – Витяг із протоколу № 27 Особливої наради при НКВС СРСР

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 585, арк. 82.



28 listopada 1940. – Jan Zawadzki, zdjęcie po aresztowaniu
1940, листопад 28. – Ян Завадзький після арешту

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 51.

Jan Zawadzki

Jan Zawadzki urodził się w 1908 r. we wsi Delejów położonej w okresie międzywojennym na terenie województwa stanisławowskiego (obecnie rejon halicki w obwodzie iwanofrankiowskim). Pochodził z ubogiej wielodzietnej rodziny chłopskiej Józefa (ur. w 1872 r.) i Emilii (ur. w 1885 r.) Zawadzkich. Wiadomo, że na początku II wojny światowej wszystkie dzieci Zawadzkich (Stanisław, Maria, Ludwika, Anna, Bronisława, Karolina) mieszkały razem z rodzicami. Ze względu na trudną sytuację materialną rodziny Jan nie chodził do szkoły, jednak sam nauczył się pisać i czytać.

Przypuszczalnie problemy finansowe stały się powodem tego, że w 1936 r. Jan dopuścił się kradzieży. Został więc oskarżony i pozbawiony wolności. Do września 1939 r. przebywał w więzieniu, skąd uwolniono go po nadejściu Armii Czerwonej w czasie tak zwanej wrześniowej «wyprawy wyzwolenczej». Obecnie trudno stwierdzić, dlaczego Jan Zawadzki, który nigdy nie służył w Wojsku Polskim, trafił do obozu polskich jeńców wojennych.

Najpierw Jan Zawadzki przebywał na placówce obozowej nr 4 położonej we wsi War-kowicze, później przeniesiono go na placówkę nr 6 w Równem. Mimo kryminalnej przeszłości, przebywał w brygadzie pracującej poza obozem bez ochrony. W brygadzie, którą kierował dziesiątnik Iwan Wasiuk, znaleźli się przeważnie Ukraińcy i kilku Białorusinów. Z inicjatywy Iwana Wasiuka członkowie brygady często prowadzili dyskusje o polityce Polski, ZSRR i Niemiec. Dzięki rozbudowanej sieci informatorów i konfidentów, zwłaszcza «tajemnego współpracownika» «Tarnopolskiego» dowiedziały się o tym władze obozowe, wskutek czego nastąpiły aresztowania.

16 września 1940 r. Jan Zawadzki został przesłuchany jako świadek w sprawie Henryka Markowskiego. Powiedział, że przyjaźnił się z Markowskim i stwierdził, że jest on

człowiekiem wykształconym i kulturalnym, chociaż czasem ten pozwalał sobie na krytykę w stosunku do niego z powodu jego poziomu edukacji. Pragnąc uniknąć prześladowania ze strony organów represyjnych, Jan Zawadzki był na tym przesłuchaniu bardzo wylewny. Opowiadał, że dziesiątnik budowy Iwan Wasiuk i Henryk Markowski często prowadzą rozmowy w kręgu jeńców wojennych o treści antysowieckiej, krytykują politykę władz sowieckich, uważając, że do nich przynależą sami «Żydzi» i że dla wszystkich będzie lepiej, jeśli do władzy dojdzie Hitler. Nie zaprzeczał też, że czasem sam uczestniczył w tych rozmowach. Jednak broniąc się podkreślał, że doszło do tego z powodu braku wiedzy i wykształcenia. Ale tego argumentu śledczy nie wzięli pod uwagę.

27 listopada 1940 r. Oddział Specjalny NKWD Budowy nr 1 aresztował Jana Zawadzkiego «jako członka kontrrewolucyjnej organizacji nacjonalistycznej» i osadził go w więzieniu nr 1 w Równem. W trakcie aresztowania więźniowi zabrano tylko 13 kartek korespondencji prywatnej. Na rozkaz starszego śledczego, lejtnanta bezpieczeństwa państwowej Głuchmana 14 grudnia 1940 r. wszystkie kartki zostały spalone jako takie, które «nie mają żadnej wartości i nie dotyczą sprawy śledczej Jana Zawadzkiego».

Na pierwszym przesłuchaniu więźnia oskarżono o prowadzenie walki przeciw władzom sowieckim, czemu on kategorycznie zaprzeczał przekonując śledczego, że oprócz wypowiedzi o treści antysowieckiej w niczym więcej nie jest winny. Jan przyznał się do tego, że pewnego razu w rozmowie z Markowskim i Wasiukiem powiedział, że kiedy nie będzie Stalina, komuniści i Żydzi rozproszą się, władze się zmienią i nadejdą inne czasy. Janowi przypisywano także autorstwo następującego wyrażenia: «W Związku Radzieckim we wszystkich zakładach produkcyjnych i na budowach ustanowiono normy produkcyjne, które w rzeczywistości są formą eksploatacji klasy robotniczej. W Związku Radzieckim nie ma i nie będzie sprawiedliwości».

Uważano go za członka organizacji kontrrewolucyjnej, która miała na celu założenie «niepodległego państwa ukraińskiego», dlatego śledczy niejednokrotnie nalegał, by więzień opowiedział o planach walki przeciw władzom sowieckim, które on budował razem ze zwolennikami. Przyznając się do tego, że wiedział, iż Iwan Wasiuk zamierza rozpoczęcie powstania przeciw władzom sowieckim w chwili ofensywy wojsk niemieckich, Jan twierdził, że był tylko świadkiem przestępstw Iwana Wasiuka i Henryka Markowskiego. W sprawie Jana Zawadzkiego kluczowe jednak stały się zeznania Iwana Wasiuka, a później konfrontacja obu aresztowanych. Wasiuk przekonywał, że Jan Zawadzki był człowiekiem nastawionym przeciwko władzy sowieckiej, co stało się powodem ich zbliżenia i prowadzenia otwartych rozmów.

6 stycznia 1941 r. trybunał wojskowy Wojsk NKWD okręgu kijowskiego w czasie sesji wyjazdowej w Równem rozpatrzył sprawę grupową o oskarżeniu Henryka Markowskiego, Iwana Wasiuka, Antona Kozaka, Hryhoria Szpartiuka i Jana Zawadzkiego. Posiedzenie sądowe odbyło się bez udziału oskarżycieli i obrońców. Według decyzji trybunału wojskowego opartej na art. 54–10 cz. I KK USRR Jan Zawadzki został skazany na siedem lat obozów pracy oraz w oparciu o punkty a i b art. 29 KK USRR na trzy lata pozbawienia praw obywatelskich.

Więzień wystąpił o kasację wyroku do Kolegium Wojskowego Sądu Najwyższego ZSRR. Według decyzji tej instytucji z dnia 14 lutego 1941 r. zmniejszono mu termin odbywania kary do trzech lat w obozach pracy i trzech lat pozbawienia praw obywatelskich.

Według decyzji Zarządu Kontroli Wykonywania Ustaw Dotyczących Bezpieczeństwa Państwowego, Kwestii Międzyetnicznych i Międzynarodowych Prokuratury ZSRR z dnia 17 października 1991 r. sprawa Jana Zawadzkiego podlega pod art. I Dekretu Prezydenta ZSRR z dnia 13 sierpnia 1991 r. «O przywróceniu praw wszystkim ofiarom represji politycz-

nych w latach 20–50». Z powodu niesprawiedliwego pociągnięcia do odpowiedzialności karnej Jan Zawadzki został zrehabilitowany.

Szukając informacji o dalszych losach Jana Zawadzkiego znaleźliśmy wspomnienia Stanisława Starczewskiego «Deleją i jego mieszkańcy tak jak ich zapamiętałem...», opublikowane na stronie poszukiwanie-korzeni.blog.onet.pl, z których wynika, że Jan Zawadzki był żołnierzem Armii generała Andersa, a po wojnie mieszkał w Anglii i w Kanadzie.

Ян Завадзький

Ян Завадзький народився 1908 р. у селі Делієве, яке в міжвоєнний період знаходилося на території Станіславського воєводства (нині Галицький район Івано-Франківської області). Походив із багатодітної родини селян-бідняків Йосипа (1872 р. н.) та Емілії (1885 р. н.) Завадзьких. Відомо, що на початку Другої світової війни всі діти Завадзьких, Станіслав, Марія, Людвіга, Анна, Броніслава, Кароліна, мешкали разом із батьками. Ян самостійно, як міг, опанував грамоту, оскільки через фінансові труднощі родини до школи він не ходив.

Можливо, фінансова скрута стала причиною того, що 1936 р. Ян вчинив крадіжку, за що його засудили до позбавлення волі. До вересня 1939 р. він перебував у в'язниці, звідки його звільнила Червона армія під час так званого вересневого «визвольного» походу. Нині важко встановити, з якої причини Ян Завадзький, який ніколи не служив у Війську Польському, потрапив до табору польських військовополонених.

Спочатку Ян Завадзький перебував у табірному пункті № 4, що дислокувався в селі Варковичі, згодом його перевели до табірному пункту № 6 у Рівному. Незважаючи на своє кримінальне минуле, він перебував у розконвойованій бригаді, якою керував десятник Іван Васюк. У цій бригаді більшість становили українці, були також білоруси. Члени бригади з ініціативи Івана Васюка часто вели дискусії щодо державної політики Польщі, СРСР та Німеччини, про що, завдяки розгалуженій мережі інформаторів і конфідентів, зокрема «таємному співробітнику» «Тернопольському», стало відомо керівництву табору. Після цього відбулася низка арештів.

16 вересня 1940 р. Яна Завадзького допитували як свідка у слідчій справі Генрика Марковського. Тоді він зазначив, що мав нормальні стосунки з Марковським і що той є людиною освіченою та культурною, але іноді він дозволяв собі критикувати Яна через його рівень освіти. Сподіваючись уникнути переслідування з боку карально-репресивних органів, Ян Завадзький на тому допиті був досить багатослівним. Він розповів, що десятник будівництва Іван Васюк та Генрик Марковський у колі військовополонених часто ведуть розмови антирадянського змісту, критикують політику радянської влади, вважаючи, що та належить одним «жидам» і що для всіх буде краще, коли владу захопить Гітлер. Ян не заперечував, що й сам іноді підтримував такі розмови, підкресливши, що це було через його незнання та малограмотність. Проте такий аргумент слідчі проігнорували.

27 листопада 1940 р. Особливий відділ табору № 1 НКВС арештував Яна Завадзького «як учасника контрреволюційної націоналістичної організації» й доправив до Рівненської в'язниці № 1. Із речей у в'язня вилучили лише 13 аркушів приватного

листування, та й те, згідно з постановою старшого оперуповноваженого, молодшого лейтенанта держбезпеки Глухмана, 14 грудня 1940 р. спалили, як таке, що «не представляє жодної цінності й не має стосунку до слідчої справи Яна Завадзького».

На першому ж допиті в'язня звинуватили у веденні боротьби з радянською владою, що він категорично заперечував, запевняючи слідчого, що, окрім висловлювань, які мали антирадянський зміст, більш нічим не провинився. Ян зізнався, що одного разу, підтримуючи розмову з Марковським і Васюком, сказав, що, коли не стане Сталіна, комуністи і «жиди» розбіжяться, влада зміниться і настануть інші порядки. Також Яну приписували й такий вислів: «У Радянському Союзі встановлені на всіх виробництвах і будівництвах норми виробітку, які фактично є формою експлуатації робітничого класу. В Радянському Союзі немає і не буде справедливості».

Оскільки Ян Завадзький проходив як учасник контрреволюційної організації, що ставила за мету утворення «незалежної Української держави», слідчий неодноразово наполягав, аби в'язень розповів про плани боротьби з радянською владою, які той складав разом зі своїми однодумцями. Зізнавшись, що знав про наміри Івана Васюка підняти повстання проти радянської влади в момент наступу німецьких військ, Ян стверджував, що був лише свідком злочинних дій Івана Васюка та Генрика Марковського. Проте ключовими у справі Яна Завадзького стали свідчення Івана Васюка, а також очна ставка з ним. Васюк стверджував, що Ян Завадзький був людиною, налаштованою проти радянської влади, що і стало підставою для їхнього зближення та відвертих розмов.

6 січня 1941 р. Військовий трибунал військ НКВС Київського округу на виїзній сесії у Рівному розглянув групову справу щодо звинувачення Генрика Марковського, Івана Васюка, Антона Козака, Григорія Шпартюка та Яна Завадзького. Зазначимо, що судові засідання відбулося без участі сторін обвинувачення та захисту. Вироком Військового трибуналу за ст. 54–10 ч. I КК УРСР Яна Завадзького засуджено до семи років позбавлення волі у виправно-трудовах таборих та за пунктами «а» й «б» ст. 29 КК УРСР до трьох років обмеження громадянських прав.

Воєнна колегія Верховного суду СРСР, куди з касаційною скаргою звернувся засуджений, рішенням від 14 лютого 1941 р. зменшила термін його покарання до трьох років виправно-трудовах таборів та трьох років обмеження громадянських прав.

Заключенням Управління з нагляду за виконанням законів про державну безпеку, міжнаціональних і міжнародно-правових питань Прокуратури СРСР від 17 жовтня 1991 р. на Яна Завадзького поширюється дія ст. I Указу Президента СРСР від 13 серпня 1990 р. «Про відновлення прав усіх жертв політичних репресій 20–50-х рр.» Як незаконно притягнений до кримінальної відповідальності він підлягає реабілітації.

Шукаючи інформацію про подальшу долю Яна Завадзького, ми натрапили в Інтернеті на спогади Станіслава Старчевського «Делієве і його мешканці так, якими я їх пам'ятаю...», опубліковані на сайті poszukiwanie-korzeni.blog.onet.pl. Із них ми дізналися, що Ян Завадзький був солдатом Армії Андерса, а після війни жив в Англії та Канаді.

16 września 1940. – Protokół przesłuchania świadka Jana Zawadzkiego

1940, вересень 16. – Протокол допиту свідка Івана (Яна) Завадзького

КОПИЯ

**Протокол допроса
ЗАВАЦКОГО Ивана Осиповича от 16/9-40 г.**

Завацкий И. О., 1908 года рождения,
уроженец д. Делию, Станиславской
области, проживал там же,
по национальности поляк.
Из крестьян, малограмотный, с 1936 по 1939 г.
сидел в тюрьме за подозрение в ограблении,
в настоящее время военнопленный.

Предупреждение об ответственности по статье 89 УК УССР за дачу ложных показаний сделано.

ВОПРОС: Знаете ли вы военнопленного МАРКОВСКОГО Генриха Константиновича и в каких личных взаимоотношениях с ним.

ОТВЕТ: Военнопленного МАРКОВСКОГО Генриха Константиновича я знаю со времени совместного нахождения в лагере военнопленных. В личных взаимоотношениях с МАРКОВСКИМ я можно сказать, что находился в нормальных, правда иногда ссорились за то, что МАРКОВСКИЙ выдавал себя за грамотного и культурного человека и иногда с меня смеялся над моей некультурностью и прочее. За что иногда я с ним ссорился. Каких либо других личных счетов с МАРКОВСКИМ я не имел.

ВОПРОС: Что вам известно о социальном и политическом прошлом МАРКОВСКОГО?

ОТВЕТ: О социальном и политическом прошлом МАРКОВСКОГО я мало знаю, со слов других военнопленных я знаю, что МАРКОВСКИЙ в бывшей польской армии был в чине подофицера и до службы в армии также жил хорошо.

Будучи недовольным существующим Советским строем в Западных областях Украины, Марковский неоднократно среди военнопленных высказывался в антисоветском духе. Работая в одной бригаде с военнопленным МАРКОВСКИМ мне неоднократно приходилось слышать, когда МАРКОВСКИЙ высказывался в антисоветском духе по отношению Советского союза и правительства, говорил что он не может править государством, что во власти сидят одни жида и прочее.

Марковский находился в дружеских отношениях с работавшим десятником некто ВАСЮКОМ Иваном, который является такой же антисоветский элемент, как и МАРКОВСКИЙ.

Неоднократно в июне и июле месяце с[его]/г[ода] во время работы на трассе, где наша бригада работала по разгрузке щебня и вот в перерыв, когда бригады раз-

грузив машины дожидались подхода других, то собирались группами, а то и всей закуривать и сидели, во время этого перерыва ВАСЮК всегда заводил с военнопленными беседу, где в резкой антисоветской форме говорил в отношении существующей Советской власти и правительства, говоря что польское правительство было хорошее и лучше Советского, что ранее при бывшем польском правительстве жить было лучше, а сейчас плохо, потому сейчас во власти сидят одни жида, что существующей Советской властью недовольны многие, как поляки, так и белоруссы и украинцы.

Зачастую Васюк высказывал среди военнопленных бригады свое мнение о том, что лучше было бы, чтобы территорию Западной Украины занял Гитлер, то все[м] лучше было бы жить.

Все эти высказывания в антисоветском духе поддерживал горячо военнопленный МАРКОВСКИЙ.

Высказывание в антисоветском духе, как Васюка, так и Марковского, имело место неоднократно, но сказать сейчас содержание этих высказываний я не могу, так как не запомнил этого.

ВОПРОС: Кто еще из присутствующих при антисоветских высказываниях МАРКОВСКОГО и ВАСЮКА поддерживал эти антисоветские высказывания?

ОТВЕТ: Прежде всего хочу быть откровенным и сказать то, что я иногда лично присутствовал при этих антисоветских высказываниях МАРКОВСКОГО И ВАСЮКА говорил также слова два, три в антисоветском духе, но все это я выражал по своему незнанию и неграмотности. Поддерживал ли кто либо из военнопленной бригады антисоветские высказывания Марковского и Васюка я этого не замечал и не могу об этом сказать.

Необходимо отметить, что зачастую во время антисоветских высказываний Марковского и Васюка среди военнопленных поднимались целые дискуссии, некоторые военнопленные как СТАНКЕВИЧ да и я также иногда пытались возражать высказываниям Васюка и Марковского, но последние настаивали на своем.

Больше дополнить свои показания ничем не имею, протокол записан с моих слов верно, прочитан, в чем и расписываюсь.

ЗАВАЦКИЙ

ОПРОСИЛ: ст. оперуполномоченный ОО НКВД лагеря № 1
сержант госбезопасности /підпис/ Глухман.

258.

Протокол допроса.

обвиняемого Завацкого Ивана Осиповича от
11^{го} Декабря 1940 года.

Вопрос: Вам предъявлено обвинение в том, что Вы являетесь участником антисоветской националистической группы, ставящей своей целью борьбу с Советской властью за образование самостоятельного украинского националистического государства.

Проводили антисоветскую националистическую агитацию среди военнопленных.

Признаете себя в этом виновным.

Ответ: Участником антисоветской группы, ставящей своей целью борьбу с Советской властью за образование самостоятельного украинского националистического государства я не являюсь. и виновным себя в этом не признаю.

Я уже показывал в своих показаниях ранее, что неоднократно присутствовал при том когда такие лица как Маринковский Г.Р., Васюк И. обещали

Завидовский

259

медалью вопросов борьбы с Советской властью
и образование самостоятельного украинского наци-
оналистического государства, а также проводили
антисоветскую националистическую агитацию
среди остальных в пленных бригады. Я же лично
участвовал в абсурдных вопросах борьбы против
Советской власти вместе с Марковенко и
Васюком не принимал стало - лишь не входил
и не мог входить в антисоветскую группу ста-
вящей себе целью борьбу с Советской властью.

Признаю себя виновным в том
что иногда принимал участие в антисовет-
ских дискуссиях, которые проводил Марковенко
и Васюк и всею группой также вы-
казался в антисоветском духе все и при-
знаю себя виновным.

Протокол допроса записан с
моих слов верно но понятен мне русским
языком, прочитан все и подписывается

Завадзький

Допросил: Ст. Оперупол. ОО НКВД Лавров №1
Младш. лейтенант Гос. безоп. Глухман.

11 grudnia 1940. – Protokół przesłuchania oskarżonego Jana Zawadzkiego
1940, грудень 11. – Протокол допиту обвинуваченого Івана (Яна) Завадзького

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 258–259.

№ 72

447

НАЗ УССР НАЗ ПИД Р. І Секретар. Р. Ровно:	СПРАВКА. Арестованний <u>Завадский Иван</u> <u>Осипович</u> 1908 г. р.	гор. Р.
	содержится в тюрьме НКВД Р. І Р. Ровно <u>3 года</u> <u>к физическому труду</u> <u>годен</u> <u>самодост</u> <u>этану</u> <u>мохот</u>	
3* Начальник тюрьмы НКВД Р. Ровно Техник Интендант 1-го Ранга	<u>Тех</u>	/ИСПЛАН/
Врид. лн. участии тюрьмы	<u>Зав</u>	/ПРАВОВЕД/.

12 grudnia 1940. – Zaświadczenie o zdolności Jana Zawadzkiego do wykonywania prac fizycznych
1940, грудень 12. – Довідка про придатність Яна Завадзького до виконання фізичної роботи

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 447

№ 73

6–7 stycznia 1941. – Wyrok trybunału wojskowego
Wojsk NKWD Okręgu Kijowskiego w Równem
w sprawie Henryka Markowskiego, Jana Zawadzkiego i innych oskarżonych

1941, січень 6–7. – Вирок Військового трибуналу
військ НКВС Київського округу в місті Рівному
у кримінальній справі Генрика Марковського, Яна Завадзького та інших

Дело № 005-1941 г.

Копия

ПРИГОВОР
ИМЕНЕМ СОЮЗА СОВЕТСКИХ СОЦИАЛИСТИЧЕСКИХ РЕСПУБЛИК

1941 г. января 6–7 дня, Военный Трибунал войск НКВД Киевского округа
в г. Ровно, в закрытом судебном заседании в составе:

Председательствующего – лейтенанта Госбезопасности НАПАЛКОВА
членов: ст. лейтенанта Госбезопасности АМОСИКОВА
мл. лейтенанта Госбезопасности ЯРОВОГО
при секретаре ДОМАШЕВСКОМ

без участия обвинения и защиты рассмотрев уголовное дело по обвинению:

МАРКОВСКОГО Генриха Константиновича, 1912 г. рождения, уроженца г. Варшавы, поляка, в б[ывшей] польской армии служил в чине ефрейтора, до службы в армии проживал в Городке, Белостокской области, б[ывшей]/служащий польской полиции, военнопленный,

ВАСЮКА Ивана Харитоновича, 1922 г. рождения с низшим образованием, беспарт[ийный], уроженец с. Мошково, Осторожецкого р-на, Ровенской области, там же проживающего до ареста, из крестьян-середняков, б[ывший]/десятник 12 дистанции 3-го стройучастка;

КОЗАКА Антона Сарвича, 1910 г. рождения, из крестьян-кулаков с. Мошково, Осторожецкого р-на, Ровенской обл., там же проживающего до ареста, с низшим образованием, по национальности украинец;

ШПАРТЮКА Григория Потаповича, 1919 г. рождения, с низшим образованием, по национальности украинец, из крестьян-середняков с. Божкевичи, Млиновского р-на, Ровенской области, там же проживающего до ареста, до ареста работал десятником 12 дистанции 3 стройучастка.

ЗАВАЦКОГО Ивана Осиповича, 1908 г. рождения, по национальности поляка, из крестьян бедняков с. Делия, Станиславской обл. с 1936 г. по сентябрь 1939 г., находящегося в тюрьме за ограбление военнопленного Лагпункта г. Ровно,

– всех по ст. ст. 17–54–2, 54–10 ч. 1 и 54–11 УК УССР,

Установил:

Подсудимые МАРКОВСКИЙ, ВАСЮК и КОЗАК, будучи связаны между собой на почве единства контрреволюционных взглядов, организовано и систематически, как между собой, так и среди военнопленных проводили разговоры контрреволюционного повстанческого характера.

В основном контрреволюционная и организационная деятельность со стороны МАРКОВСКОГО, ВАСЮКА и КОЗАКА сводилась к призыву за создание украинского националистического государства, рассчитывая при этом на интервенцию иностранных государств, на помощь внутри недовольных советской властью украинцев, белоруссов и поляков. Наряду с указанной контрреволюционной деятельностью подсудимые МАРКОВСКИЙ, ВАСЮК и КОЗАК также распространяли контрреволюционные измышления о советской власти и о положении трудящихся в нашей стране, что же касается обвинения ЗАВАЦКОГО и ШПАРТЮКА в том, что они являлись участниками контрреволюционной повстанческой организации и вели подготовку к вооруженному восстанию в областях Западной Украины, оно же нашло подтверждение в судебном заседании, а установлено, что они среди военнопленных проводили антисоветскую агитацию.

На основании изложенного Военный Трибунал признал виновными МАРКОВСКОГО, ВАСЮКА и КОЗАКА в том, что они будучи недовольны советской властью, организовано проводили контрреволюционную националистическую деятельность, путем призыва к борьбе против советской власти, за создание украин-

ского самостоятельного государства, т. е. в преступлениях, предусмотренных ст. 17–54–2, 54–11 и 54–10 ч. 1 УССР.

В отношении ЗАВАЦКОГО и ШПАРТЮКА в том, что они среди военнопленных высказывали клеветнические измышления о советской власти и положении трудящихся в СССР, т. е. в преступлении, предусмотренном ст. 54–10 ч. 1 УК УССР.

Учитывая возраст и социальное положение ВАСЮКА и в то же время тяжесть совершенного преступления МАРКОВСКИМ и КОЗАКОМ,

Приговорил:

ВАСЮКА Ивана Харитоновича по совокупности совершенных преступлений, на основании ст. 17–54–2 УК УССР подвергнуть лишению свободы в ИТЛ на ДЕСЯТЬ (10) лет с поражением в правах, предусмотренных ст. 29 п. «а», «б», «в», «г» УК УССР на пять (5) лет.

МАРКОВСКОГО Генриха Константиновича и КОЗАКА Антона Саввича по совокупности совершенных преступлений на основании ст. 17–54–2 УК УССР подвергнуть высшей мере наказания – РАССТРЕЛУ.

ШПАРТЮКА Григория Потаповича и ЗАВАЦКОГО Ивана Осиповича по ст. 54–10 ч. 1 УК УССР подвергнуть лишению свободы в ИТЛ на СЕМЬ (7) лет каждого с поражением в правах по ст. 29 п. «а» и «б» УК УССР – ШПАРТЮКА и ЗАВАЦКОГО оправдать.

Имущество, лично принадлежащее МАРКОВСКОМУ, КОЗАКУ и ВАСЮКУ конфисковать.

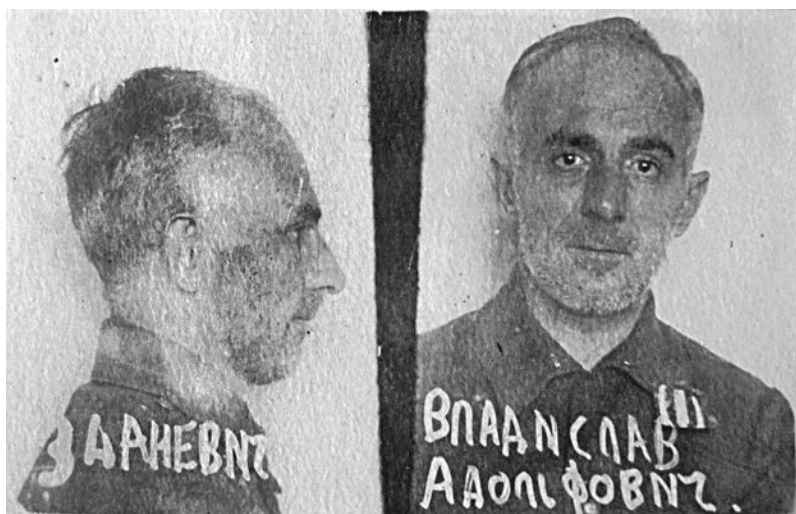
Начальный срок отбывания наказания установить ВАСЮКУ с 9 октября 1940 г., ШПАРТЮКУ с 27 ноября 1940 г. ЗАВАЦКОМУ с 27 ноября 1940 г.

Приговор может быть обжалован в ВК Верховного Суда СССР в 5 дневный срок с момента вручения им копий приговоров, через ВТ вынесший приговор.

Подлинный за надлежащими подписями

Верно: Секретарь ВТ
военный юрист / підпис/ (ПИСАРЕВ)

Архів УСБУ в Рівненській області, фП, спр. 5812, арк. 480–481.



30 września 1940. – Władysław Zdaniewicz, zdjęcie po aresztowaniu
1940, вересень 30. – Владислав Зданевич після арешту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 72, арк. 8а.

Władysław Zdaniewicz

Władysław Zdaniewicz, syn Adolfa, urodził się w 1901 r. we wsi Dryswianka w gminie czernakowskiej w powiecie tobolskim (tam pod koniec XIX w. carskie władze zesłały jego dziadka). Wkrótce rodzina przeprowadziła się do Tobolska, gdzie ojciec pracował jako kelner. Władysław najpierw uczył się w parafialnej szkole cerkiewnej, później w szkole czteroklasowej, którą ukończył w 1916 r. W latach 1916–1918 pracował na poczcie w Tobolsku. W 1918 r., dowiedziawszy się o założeniu polskiej jednostki wojskowej na Syberii, wyruszył do Nowomikołajewska (obecnie Nowosybirsk), gdzie był położony sztab. Tutaj ochotnika Władysława Zdaniewicza przyjęto do jednostki łączności. Jesienią 1919 r. 5 Dywizja, w której pełnił służbę Zdaniewicz, ewakuowała się pod naciskiem Armii Czerwonej. Pod Krasnojarskiem polskie jednostki trafiły do niewoli, jednak Władysławowi udało się uciec. Tułał się ponad rok po okolicznych wsiach, zarabkując u miejscowych gospodarzy.

Pragnąc dotrzeć do domu, mężczyzna wyruszył w pieszą podróż, jednak znowu został schwytany i skierowany do więzienia w mieście Mariińsk. Tutaj przydały się jego umiejętności telegrafisty. Z powodu braku fachowców w Armii Czerwonej, Władysław Zdaniewicz został przyjęty na służbę w 29 Dywizji. Pewnego razu, na stacji kolejowej w Omsku, Zdaniewicz zobaczył wagony z polskimi żołnierzami. Po odwołaniu się do komisji, która zajmowała się deportacją więźniów, uzyskał zaświadczenie, że jest więźniem i zezwolono mu na wyjazd do Polski. Na wiosnę 1922 r. wraz z innymi żołnierzami przybył do Warszawy. Nie mając pieniędzy ani pracy, młody człowiek niejednokrotnie żałował tej awanturniczej podróży do upragnionej Ojczyzny. Już nawet podjął decyzję o powrocie na Syberię, kiedy niespodziewanie znalazł pracę pomocnika księgowego w majątku ziemianina Wagnera (wieś Wielkie Soleczniki w województwie wileńskim). Tutaj Zdaniewicz spotkał swoją

przyszłą żonę Helenę, córkę Wincentego, która urodziła się w 1906 r. Pobrali się 4 marca 1924 r. Pracodawca przyznał młodej rodzinie mieszkanie, a we wrześniu tego roku urodziła się im córka Irena. Druga córka Zofia przyszła na świat w listopadzie 1925 r. Wiadomo także, że w 1936 r. Władysław Zdaniewicz został nagrodzony Medalem Niepodległości.

W 1938 w. rodzina Zdaniewiczów musiała pozostawić majątek, który zaczął podupadać i «tonąć» w długach. 1 października 1938 r. Władysław zatrudnił się jako księgowy w hucie szkła «Nieman». Wraz z ojcem pracę w hucie znalazła również Irena.

Plany życiowe rodziny przekreśliła II wojna światowa. 1 września 1939 r. Władysław Zdaniewicz został zmobilizowany do 7 Kompanii Telegraficzno-Budowlanej z siedzibą w Toruniu. Tam pełnił funkcję pisarza. 18 września 1939 r. jednostka w całości została ewakuowana do Łucka, gdzie w tym czasie już przebywały wojska radzieckie. 24 września w Równem Zdaniewicz trafił do niewoli, a 26 października został skierowany do obozu jenieckiego «Warkowicze» do budowy Drogi Zachodnioukraińskiej nr 1. Tam został powołany na stanowisko starszego sekretarza.

Według Zdaniewicza, w Tobolsku pozostała jego matka Maria Zdaniewicz, brat Stanisław, siostry Zofia i Maria – nauczycielki. Przed wybuchem II wojny światowej nie utrzymywał kontaktów z rodziną, ponieważ, jak tłumaczył, polskie gazety uprzedzały o represjach obywateli ZSRR, którzy korespondowali z Polakami.

30 września 1940 r. Oddział Specjalny NKWD Obozu nr 1 aresztował Władysława Zdaniewicza, zarzucając mu agitację przeciw władzom radzieckim w środowisku jeńców wojennych. W czasie aresztowania skonfiskowano 5 zdjęć, książki, teksty piosenek, które zostały spalone, bo «nie posiadały żadnej wartości dla dochodzenia i postępowania sądowego».

W czasie dochodzenia więzień nie tracił nadziei na odrodzenie Polski, o czym otwarcie mówił podczas przesłuchiwań: «...Polska, według mnie, a też według innych żołnierzy, ma być wskrzeszona przez Anglię i Francję, ponieważ te kraje dały Polsce gwarancje». Nie ukrywał też swojego patriotyzmu: «...jestem patriotą swojej Ojczyzny – Polski, ponieważ z pochodzenia jestem Polakiem». Polski żołnierz wyrażał także swoją opinię na temat rzeczywistych planów reżimu radzieckiego: «ZSRR, nie dołączając do wojny na Zachodzie, sprzyja tej wojnie, dostarczając do Niemiec chleb oraz oczekując osłabienia obu stron wojujących. Następnie, korzystając z osłabienia wojskowej wydajności Niemiec, on użyje przeciw nim siły, a Polskę zamieni na Polską Republikę Radziecką». Tę opinię więzień powtórzył też na posiedzeniu sądowym, które odbyło się 12 listopada 1940 r. Według wyroku trybunału wojskowego NKWD obwodu wołyńskiego na podstawie art. 54–10 cz. 1 KK USRR (chodziło o propagandę lub agitację, skierowaną na obalenie, podważanie lub osłabienie władzy radzieckiej oraz o poszczególne przestępstwa kontrrewolucyjne) Władysław Zdaniewicz został skazany na 7 lat obozów pracy i na 3 lata pozbawienia praw.

Zgodnie z postanowieniem Prezydium Rówieńskiego Sądu Obwodowego z dnia 26 kwietnia 1989 r., wyrok trybunału wojskowego w sprawie Władysława Zdaniewicza został uchylony, a postępowanie sądowe zostało umorzone. Dalszy los Władysława Zdaniewicza nie jest nam znany.

Владислав Зданевич

Владислав Зданевич народився 1901 р. у селі Дрисвянка Чернаковської волості Тобольського повіту (туди в кінці XIX ст. царська влада заслала його діда). Згодом родина переїхала до Тобольська, де батько працював офіціантом. Владислав спочатку навчався в церковно-приходській школі, а згодом у чотирикласному училищі, яке закінчив 1916 р. Упродовж 1916–1918 рр. хлопець працював на пошті в Тобольську. У 1918 р., почувши про створення польського військового підрозділу в Сибіру, він відправився до Новомиколаївська (нині Новосибірськ), де знаходився штаб. Там добровольця Владислава Зданевича зарахували до роти зв'язківців. Восени 1919 р. під тиском червоноармійських формувань 5-та дивізія, в якій служив Зданевич, була змушена евакуюватися. Біля Красноярська польські війська потрапили в полон, проте Владиславу вдалося втекти. Більше року він поневірявся навколишніми селами, заробляючи на прожиття підробітком у місцевих селян.

Прагнучи повернутися додому, чоловік вирушив у пішу подорож, однак його знову схопили та доправили у в'язницю в місто Маріїнськ. Там у пригоді йому стало вміння працювати на телеграфі. Через відсутність кваліфікованих спеціалістів у Червоній армії Владислава Зданевича взяли на службу до відділу зв'язку 29-ї дивізії. Одного разу, перебуваючи на залізничній станції в Омську, Зданевич побачив вагони з польськими військовополоненими. Звернувшись до комісії, що займалася відправкою полонених, він отримав відповідне посвідчення й дозвіл виїхати до Польщі. Навесні 1922 р. разом з іншими військовополоненими прибув до Варшави. Поневіряючись без грошей і роботи, молодий чоловік не один раз картав себе за цю авантюрну подорож на свою омріяну Батьківщину. Він навіть прийняв рішення повернутися до Сибіру, проте несподівано йому вдалося влаштуватися помічником бухгалтера в маєтку землевласника Вагнера в селі Великі Солечники Віленського воєводства. Там Зданевич знайшов своє кохання – сироту Олену, доньку Вінцентія, 1906 р. н. Вони одружилися 4 березня 1924 р. Від свого роботодавця молода сім'я отримала квартиру, й у вересні того ж року в них народилася донька Ірена. Друга донька, Софія, народилася в листопаді 1925 р. Відомо теж, що у 1936 р. Владислава Зданевича нагородили медаллю «За незалежність».

1938 р. родині Зданевичів довелося покинути маєток, який почав розорятися й «потопати» в боргах. 1 жовтня 1938 р. Владислав влаштувався рахівником на склозаводі «Неман». Разом із батьком роботу на склозаводі отримала й Ірена.

Проте плани на мирне життя зруйнувала Друга світова війна. 1 вересня 1939 р. Владислава Зданевича мобілізували в 7-му телеграфно-будівельну роту, яка базувалася в Торуні. Там він служив писарем. 18 вересня 1939 р. роту в повному складі евакуювали до Луцька, на той час уже захопленого радянськими військами. 24 вересня в Рівному Зданевич потрапив у полон, а 26 жовтня його перевели до табірної пункту «Варковичі» на будівництво Західноукраїнської дороги № 1, де його призначили на посаду старшого писаря.

За словами Зданевича, в Тобольську проживали його мати Марія Йосипівна Зданевич, брат Станіслав, сестри Софія та Марія – вчительки за освітою. Однак упродовж шести років до початку Другої світової війни чоловік не листувався з родиною, мотивуючи це тим, що польські газети попереджали про небезпеку листування з поляками для громадян СРСР.

30 вересня 1940 р. Особливий відділ НКВС табору № 1 арештував Владислава Зданевича за проведення антирадянської агітації серед військовополонених. Під час арешту в нього вилучили 5 фотокарток, книги, тексти пісень, які спалили як такі, що «не мають жодної цінності для слідства і суду».

Перебуваючи під слідством, в'язень не втрачав надію на відновлення Польщі, про це він відверто говорив на допитах: «...Польща, на мою думку, а також на думку інших військовополонених, має бути відновлена Англією та Францією, оскільки останні давали Польщі гарантії». Не приховував чоловік і свого патріотизму: «...я патріот своєї Батьківщини – Польщі, оскільки я за національністю поляк». Польський солдат озвучив свої міркування щодо реальних планів радянського режиму: «СРСР, не вступаючи у війну на Заході, сприяє цій війні, допомагаючи Німеччині хлібом, очікуючи ослаблення обох сторін, що воюють. Потім, скориставшись послабленням військової спроможності Німеччини, силоміць захопить її, а Польщу зробить Польською радянською республікою». Ці слова бранець повторив і на суді, який відбувся 12 листопада 1940 р. За вироком Військового трибуналу військ НКВС Волинської області за ст. 54–10 ч. 1 КК УРСР (пропаганда або агітація, яка полягає в заклику до повалення, підризу або послаблення радянської влади чи до вчинення окремих контрреволюційних злочинів) Владислава Зданевича позбавили волі терміном на 7 років у виправно-трудових таборах та обмежили в правах на 3 роки.

Постановою Президії Рівненського обласного суду від 26 квітня 1989 р. вирок військового трибуналу стосовно Владислава Адольфовича Зданевича відмінено, провадження справи припинено. Його подальша доля не відома.

№ 74



2 stycznia 1939. – Legitymacja członka Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
1939, січень 2. – Членський квиток Ліги повітряного та протигазового захисту

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 72, арк. 93.

У Р С Р

НАРОДНИЙ КОМІСАРІАТ ВНУТРІШНІХ СПРАВ
УПРАВЛІННЯ ДЕРЖАВНОЇ БЕЗПЕКИ

Дійсвителен 2-оє суток

ОРДЕР № 25

29. Серпняб. 1940 р.

Видано *Особам Окремимим* управління
Державної Безпеки НКВС *№ 000*
Полтавцеву
переведення *арешта и обыска*
Зданевича Владислава
Александровича

Адреса *Ровно в/п в Б.*

Керувальник *ОДКБ НКВД лагеря*
Вейтенберг госбезопасности
по *Рухляк* області



29 września 1940. – Nakaz aresztowania Władysława Zdaniewicza
1940, вересень 29. – Ордер на арешт Владислава Зданевича

ДАРО, фР. 2771, оп. 2, спр. 72, арк. 4.

№ 76

5

УНКВД по Ровенской области

АНКЕТА АРЕСТОВАННОГО

В О П Р О С Ы:	О Т В Е Т Ы:
Фамилия	Зданевич
Имя и отчество	Владислав Львович
Год и место рождения	Родился в 1901 году в Рильно область (край) район, село..... гор.....
Постоянное местожительство (адрес)	Сейково завод Немец
Профессия и специальность	Стейков
Последнее место службы и должность или род занятий	а) учреждение Лагерь 6/мемн. Предприятие..... б) должность сш писарь в) звание..... г) в систему какого Наркомата или другого руководящего органа входит учреждение (предприятие) НКВД д) если не работает — когда уволен 19..... г.
Партийная принадлежность	а) в прошлом беспартийный б) в настоящее время..... билет №.....
Национальность	поляк
Гражданство (при отсутствии паспорта, указать какой документ удостоверяет гражданство)	а) гражд. (подд.) польское б) паспорт №..... кем выдан.....

В О П Р О С Ы:	О Т В Е Т Ы:
10. Образование (подчеркнуть и указать, что закончил)	Высшее, среднее, <u>низшее</u> <u>С/класс</u>
11. К какой общественной группе себя причисляет (подчеркнуть)	Рабочих, <u>служащих</u> , колхозников, единоличников, кустарей, свободных профессий, служителей культа, иждивенцев, прочих
12. Социальное происхождение (кем был отец и мать)	<u>Отец был одиозным</u>
13. Имущественное положение и чем занимался до 1929 г.	а) имущ. полож. _____ б) занятие _____
14. То же до 1917 г.	а) имущ. полож. <u>Нет</u> б) занятие <u>Агент-Одниманг - на его иждивении</u>
15. Служба в царской армии и чин	<u>Не служил</u>
16. Служба в белой армии и чин	<u>Служил в Гурьевской армии ст. рядовой</u>
17. Категория воинского учета (запаса)	<u>Военнослужащий</u>
18. Участие в к-р восстаниях и бандах (когда и где)	<u>Не участвовал</u>
19. Судимость (состоял ли под судом и следствием, где, когда, за что, приговор)	<u>Не судимся</u>
20. Примыкал ли к антисоветским партиям и организациям (меншевики, с-р, анархисты, троцкисты, правые, националисты, и т. д.) где и когда	<u>Не примыкал</u>

6

В О П Р О С Ы:	О Т В Е Т Ы:
1. Состав семьи (о каждом указывать фамилию, имя, отчество, возраст, место работы и должность, адрес).	отец <u>Ушер в 1926.</u>
	мать <u>Ушера в 1931г.</u>
	Муж —
	жена <u>Зданевич Елена</u> <u>Викентьевна - 34г</u> <u>повар у одного сапожника</u>
	дети <u>дочери: Ирена - 16,</u> <u>София - 15</u>
	братья (сестры) <u>Нет</u>
Личная подпись арестованного	<u>В. Зданевич</u>

1. Особые внешние приметы арестованного Росей средний
Волос серой, глаза карие

2. Кем и когда арестован или откуда прибыл (номер ордера) Сидоровичем ОО
Назаровичем 30 сент. 1940 г. ордер № 25

3. Направлен в Ровенскую тюрьму

4. Другие замечания

Должность, звание и фамилия сотрудника, опросившего арестованного и заполнявшего анкету
Сидоровичем ОО НКВД лагеря 1.
Сергеем Воскресенским
Полтавцев.

Подпись В. Полтавцев

30. Сентябрь 1940 г.

1. Социальная принадлежность

2. Отрасль хозяйства, госаппарата, культуры

3. Управление отдел

4. Политическая окраска

5. Характер преступления

Фамилия и подпись сотрудника
1-го спецотдела

19 г.

Держдрук. Ровно 412 (6000). Упов. Облліту

30 września 1940. – Ankieta aresztowanego Władysława Zdaniewicza
1940, вересень 30. – Анкета арештованого Владислава Зданевича

ДАРО, фР. 2771, он. 2, спр. 72, арк. 5–6 зв.

2, 14 września 1940. – Zeznania Władysława Zdaniewicza, napisane przez niego podczas śledztwa w więzieniu NKWD w Równem*

1940, вересень 2, 14. – Зізнання Владислава Зданевича, написані ним під час слідства у в'язниці НКВС у Рівному**

Во время моего нахождения в лагере в[оенно]/пленных в Варковичах (лагпункт № 2–3 СУ [строительный участок]) и в летнем лагере в Молодаво (лагпункт № 3–3 СУ) замечено мною, что некоторые из в[оенно]/пленных критикуют Советскую Власть и разные беспорядки, а также бессмысленно передают из одних ушей в другие разную болтовню, услышанную где либо из вне лагеря и в самом лагере, вот перечень всех известных мне разговоров:

1) Мой помощник в[оенно]/пленный Ольшевич Болеслав Марианович 56-ти лет, проживавший до войны в деревне Мильч, Ходзежского уезда, Познанского воеводства и имеющий там свое хозяйство 15 моргов и дом. Он получает газету на польском языке «Głos Radziecki» [«Советский голос»]. Будучи сельским хозяином он читает статьи по исполнению сельскохозяйственных планов в Колхозах и Совхозах и все выполненные работы и показатели сравнивает со своей домашней работой, критикуя, что нечем тут особенно хвалиться урожаями, когда в Познанском воеводстве на плохой земле урожаи гораздо лучше, потому что все ведется немецкой системой и если бы например немцы хозяйничали на Советской Украине, то был бы совершенно другой порядок и пшеница не гнила бы и [не] высыпалась на полях, а была бы собрана в свое время. Он же все время припоминает старое царское время, что тогда то в России было всего вдоволь, а теперь ничего нет, потому что все делают на нормы и поэтому люди плохо работают и качество производимых изделий тоже критикует, говоря, что это все сделано на нормы и поэтому товар ничего не стоит. Вообще его разговоры в лагере как в канцелярии, так и в общежитиях в[оенно]/пленных действуют самым разлагательным образом на окружающих. Он в лагере имеет большой послух у других в[оенно]/пленных и с его мнением считаются другие.

2) В[оенно]/пленный Свенц Вацлав еще в Варковичах работал в бывшей 5-ой бригаде своим поведением довел до того, что бригада совершенно не хотела работать и пришлось ее разбить и разбросать по разным бригадам. После перехода в летний лагерь в Молодаве он увидел, что работать все таки нужно и показатели у него не плохие, но все время настроен враждебно против Советской Власти. Еще когда мы были в Дубне, то мне было доверено ходить в пекарню за булками для больных в[оенно]/пленных и я ходил по доверию без конвоя, он со мной тоже ходил уже под

* Dokument ten został podany przez autorkę, ponieważ zawiera on informacje biograficzne o 18 jeńcach wojennych, którzy w latach 1939–1941 przebywali na terenie obwodu rówieńskiego, a także informacje o funkcjonowaniu placówek obozowych w wyżej zaznaczonym okresie. Zwracamy uwagę na fakt, iż Władysław Zdaniewicz składał swoje zeznania pod naciskiem fizycznego i psychicznego znęcania się nad nim przez śledczych NKWD, dlatego nie należy poddawać żadnej ocenie jego zachowań.

** Цей документ подано авторкою лише тому, що він містить відомості біографічного характеру на 18 військовополонених, які в 1939–1941 рр. перебували на території Рівненської області, а також інформацію стосовно функціонування табірних установ у вказаний період. Звертаємо увагу на той факт, що Владислав Зданевич давав свої свідчення, перебуваючи під фізичним і психологічним тиском з боку слідчих НКВС, тому жодна оцінка його дій не доречна.

мою ответственность и предлагал мне вместе с ним бежать. Я отказался от этого дела. После в Варковичах он несколько раз припоминал мне об этом, что плохо мы сделали, что не бежали вместе. По моим сведениям он служил в Варшаве в полиции конной и при регистрации скрыл это дело, а записался, что служил в уланском полку. Он подал [как] последнее место жительства город Варшаву, потому, что он действительно там жил и служил в полиции, а отец его и вся семья проживает на территории БССР где то около гор. Белостока. В[оенно]/пленный Свенц находится в лагпункте № 2–3 СУ в Молодаве. (Примечание: он холост.)

3) Его приятель, в[оенно]/пленный Ельясинский Люциан, находящийся в том же самом лагпункте № 3, тоже служил в полиции вместе со Свенцом. Зарегистрировался он тоже, что был в уланском полку. Только что про агитацию его я не заметил, так это человек спокойный и малоразговорчивый. Семья его (он тоже не женат) проживает на территории БССР неподалеку семьи Свенцы.

4) В[оенно]/пленный Зинович Вацлав из этой же самой пачки, но с той разницей, что не служил в полиции, а был заводовым плютоновым в армии (во время регистрации подал меньший чин, не помню хорошо какой). На трассе осенью совсем не хотел работать и теперь поправился, и считается одним из лучших работников. Жена его проживает в городе Вильне, а родители в гор. Белостоке. Отец служит на железной дороге, но чин его небольшой, работает в мастерских. Зинович тоже неприязно настроен к Советской Власти и мечтает о повороте прежнего времени, об этом мне лично говорил. Находится в лагпункте № 3–3 СУ.

5) В[оенно]/пленный Дзевит Стефан Иванович (или же Иван Стефанович, хорошо не помню) находится в лагпункте № 4–3 СУ. Во время регистрации подал неправильный чин и профессию. По моим сведениям он постоянно служил в армии и был вахмистром жандармерии в городе Демблине (на Германской территории). Антисемит и часто говорил что не может смотреть на служащих евреев. От работы всегда старается увильнуть.

6) В[оенно]/пленный Нендзи (имени не помню), кажется Владислав, приятель Дзевита. Работать совершенно не хотел и за это переброшен в гор. Дубно, оттуда пробовал бежать, но его поймали. Во время регистрации подал тоже фальшивый чин и профессию. По достоверным сведениям был тоже, как и Дзевит, вахмистром жандармерии и служил постоянно в армии (жандармская часть).

7) В[оенно]/пленный Борек Георгий Михайлович, самый опасный для Советской власти элемент в лагпункте № 3–3 СУ. Человек молодой, рожденный в 1920 году. Отец майор б[ывшей] польской армии и находится в плену в Германии. Мать живет в Кракове. Раньше до войны они жили в городе Белостоке (БССР), где отец его служил в армии майором. В[оенно]/пленный Борек был в военной офицерской санитарной школе при Варшавском университете. Он то больше всех мечтает об освобождении Украины и распространении Польши от моря до моря с Киевом включительно. Агитирует среди в[оенно]/пленных до невозможности и даже сидел в карцере за бунтовку бригады и подговаривал не работать.

Прервано в 17. 00. 2.10.40 г.

8) В[оенно]/пленный Петровский Болеслав (расконвоированный), проживавший до войны в деревне Осипаны, Ошмянского района, Вилейской области, БССР, работает водовозом и работник очень хороший, но приносит в лагерь сведения о радиопередачах из Англии и других стран, которые передают ему чехи, проживающие в с. Молодаво.

9) Самый главный переносчик в лагерь радиопередач – это лагерный экспедитор вольно/наемный гражданин села Варковичи Мошко Эпель. Он постоянно приносит в лагерь слышанные сведения о английских победах на море и по его словам видно, что он часто преувеличивает и все время ворожит конец Германии. Мне лично он часто передавал сведения с английского радия и не только о английских победах, но также о слышанных речах польского генерала Сикорского, как он подбодряет поляков, чтобы они выдержали и придет спасение для Польши. Передавал он также речь Рачкевича, который сейчас считается президентом Польши, и эта речь тоже сейчас разнеслась по лагерю – потому что он под секретом рассказывает нескольшим в[оенно]/пленным, а они дальше.

10) В[оенно]/пленный Мядзелец Георгий Игнатьевич работающий в канцелярии лагпункта № 3–3 СУ прибыл из Криворожского лагеря 26.V 40 г. работал все время бригадиром. Во время работы в канцелярии очень часто рассказывает про жизнь на Криворожьи и все критикует. Говорил между прочим, что там начальство часто таскает хлеб от в[оенно]/пленных, так как получаемого в лавочках им наверное не хватает для содержания семьи. Рассказывает о том, как там рабочие не имеют дров и боясь ответственности пользовались в[оенно]/пленными, чтобы они таскали для них из шахты дрова. Эти разговоры он вел в присутствии меня и в[оенно]/пленного Ольшевича, а также бухгалтера лагпункта вольнонаемного гражданина местечка Варковичи Гендельберга.

11) Про жизнь в Криворожьи и что там в лавках не хватает товаров рассказывали также в канцелярии лагеря в[оенно]/пленные оттуда прибывшие: Кулаковский и Августинович, находящиеся в лагпункте № 3–3 СУ в Молодаве.

12) В[оенно]/пленный Лосакевич Георгий из л[агерного]/п[ункта] № 3–3 СУ по образованию инженер-лесовод подал неправильно на регистрации чин. По моим точным сведениям он есть подхорунжий, это значит кандидат на офицера, но записался он рядовым. Был одно время бригадиром, но его с этой должности сбросили за неумелое руководство бригадой. Раньше в Варковичах он был в 5-й бригаде, которую разбросали за плохую работу перед самой переброской в летние лагеря.

13) Приятель Лосакевича в[оенно]/пленный Глогровский Гилярий тоже подхорунжий не подал при регистрации своего настоящего чина. При разбивке 5-ой бригады из Варкович попал в лагпункт № 4–4 СУ.

14) В[оенно]/пленный 3 лагпункта 3 СУ Цыран Тадеуш, по профессии инженер-архитектор, по моему мнению должен быть офицером, но точно этого не знаю, потому что специально этого не старался узнавать, а сам он мне не говорил. В лагере ведет себя тихо и со словами очень осторожен. В агитации непосредственно я никогда его не слышал. Находится в дружбе с в[оенно]/пленным Лосакевичем Георгием, с которым долгое время были в одной бригаде, а потом их разделили по случаю смещения Лосакевича с должности бригадира.

15) Что касается экспедитора Эпеля Мошка Давидовича, вольнонаемного гр-на местечка Варковичи, то он еще зимой в Варковичах говорил о том, что из Донбасса вернулись, вернее говоря убежали, некоторые люди из poblizких деревень (фамилии этих людей он не говорил). Люди эти будто бы рассказывали о тяжелых условиях работы и жизни на Донбассе, ввиду чего они постановили оттуда убежать, продали одежду и вернулись обратно по своим домам.

16) В[оенно]/пленный Гожкевич Бронислав бригадир, 9-ой бригады 3 лагпункта 3 СУ во время регистрации подал чин неправильно, так как он подхорунжий

(кандидат на офицера), о чем мне говорил в[оенно]/пленный Бринкевич, который жил с ним в одной и той же местности в городе Стрыков около Лодзи на Германской территории. На какой-нибудь агитации я его тоже не слышал, но в последнее время при опрашивании он отказывался подписывать опросный лист и чуть не взбунтовал всю бригаду, так как три человека по его примеру тоже не хотели подписываться.

17) В[оенно]/пленный Фрытч Вильгельм Вальтерович, по национальности немец, есть симпатиком Гитлера и по словам ребят всегда радуется, когда немцы побеждают. Я с ним непосредственно редко разговаривал и он очень осторожен в словах. Про агитацию его ничего специально не слышно.

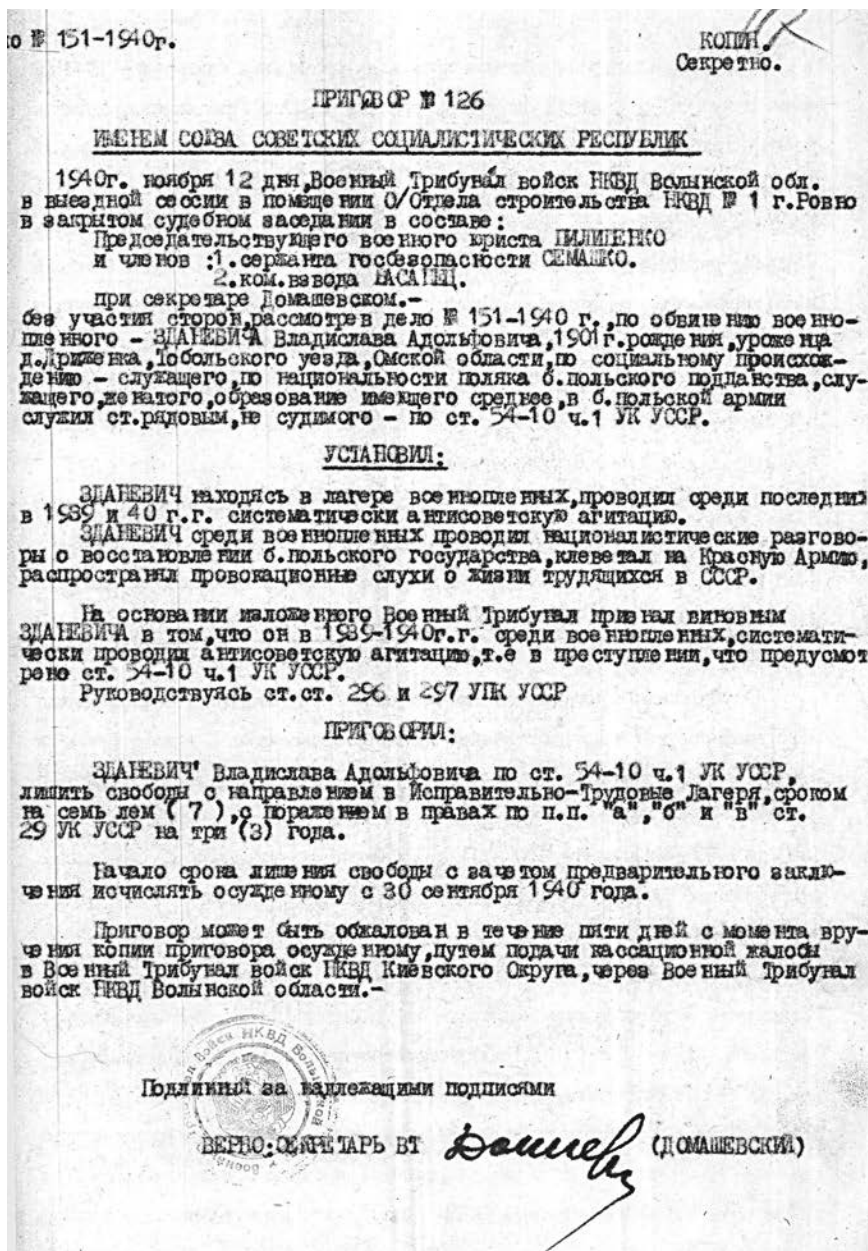
18) В[оенно]/пленный Миллер Эдмунд Карлович тоже немец, находящийся в одной же бригаде с Фрытчем (оба они сначала фигурировали поляками), он также плачет будто бы с радости, если услышит что-нибудь о немецких победах на каком либо фронте.

19) Сведения о войне с Финляндией и будто бы о смещении маршала Ворошилова за неумелое ведение войны и позднее разные другие сведения о потерях Советской Армии, а также о передачах по радио разных речей на польском языке я слышал неоднократно от почтальона Гловацкого, работающего на почте в Варковичах. Эти же сведения часто от него получал в[оенно]/пленный Бирек Георгий Михайлович, находящийся в 3 лагпункте 3 СУ в Молодове. До перехода в лагерь летний он был санитаром в лагпункте Варковичи и имел пропуск, а тем самым свободно ходил по местечку.

20) В[оенно]/пленный Лёрет Емил в Варковичах был тоже санитаром и имел пропуск, а его брат еще зимой приезжал к нему из Львова, где они проживают, и я раз сам слышал, как брат рассказывал о антисоветских настроениях во Львове и о том, как будто бы во Львове некоторые красноармейцы покупают штатскую одежду, а военную бросают в канавы и убегают (скрываются). При разделе лагеря в Варковичах на летние лагеря он попал в лагпункт № 4–3 СУ и там тоже был санитаром до последнего времени и ходил свободно с пропуском в Варковичи. В[оенно]/пленный Лёрет часто ходил в костел и к ксендзу и органисту и оттуда зимой тоже приносил в лагерь разные известия, услышанные по радио. О деятельности его во время пребывания в 4-ом лагпункте я ничего не знаю.

/підпис/

3 октября 1940 г. Окончено в 13.00 ч.



12 listopada 1940. – Wyrok trybunału wojskowego Wojsk NKWD obwodu wołyńskiego w sprawie Władysława Zdaniewicza

1940, листопад 12. – Вирок Військового трибуналу військ НКВС Волинської області у кримінальній справі Владислава Зданевича

ДАРО, фР. 2771, он. 2, снр. 72, арк. 117.

Wykaz skrótów

GUŁAG	–	Główny Zarząd Poprawczych Obozów Pracy (рос. Главное управление исправительно-трудовых лагерей)
KK	–	Kodeks Karny
KOP	–	Korpus Ochrony Pogranicza
KP(b)U	–	Komunistyczna Partia (bolszewików) Ukrainy
KPK	–	Kodeks Postępowania Karnego
NKWD	–	Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR (ros. Народный комиссариат внутренних дел СССР)
USRR	–	Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka
ZSRR	–	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Перелік умовних скорочень

БССР	– Білоруська Радянська Соціалістична Республіка (рос. Белорусская Советская Социалистическая Республика)
ГДА СБ України	– Галузевий державний архів Служби безпеки України
ГУЛАГ	– Головне управління виправно-трудових таборів, трудових поселень і місць висновків (рос. Главное управление исправительно-трудовых лагерей, трудовых поселений и мест заключения)
ИТЛ	– Виправно-трудовий табір (рос. Исправительно-трудовой лагерь)
КК (УК)	– Кримінальний кодекс (рос. Уголовный кодекс)
КОП	– Корпус охорони прикордоння
КП(б)У	– Комуністична партія (більшовиків) України
КПК (УПК)	– Кримінальний процесуальний кодекс (Уголовно-процессуальный кодекс)
НКВС (НКВД)	– Народний комісаріат внутрішніх справ (рос. Народный комиссариат внутренних дел)
ОО	– Особливий відділ (рос. Особый отдел)
РККА	– Робітничо-селянська Червона армія (рос. Рабоче-крестьянская Красная армия)
СБУ	– Служба безпеки України
СК	– Стрілецький корпус
СРСР (СССР)	– Союз Радянських Соціалістичних Республік (рос. Союз Советских Социалистических Республик)
СУ	– Будівельна ділянка (рос. Строительный участок)
УКГБ	– Управління Комітету державної безпеки (рос. Управление Комитета государственной безопасности)
УНКВС	– Управління Народного комісаріату внутрішніх справ
УСБУ	– Управління Служби безпеки України
УРСР (УССР)	– Українська Радянська Соціалістична Республіка (рос. Украинская Советская Социалистическая Республика)

Indeks nazw geograficznych

Antolin 214

Aralsk 130

Atikokan 128, 130, 131

Augustenhof 90

Babin 34, 36

Bagdad 130

Bagrationowsk (Eylau) 129

Bandar-e Anzali (Pahlawi) 130

Bastuny 31

Bereżne 213, 214

Berlin 90

Białystok 35

Bielczakowska Kolonia 214

Bielska Wola 199

Bobynino 24

Boniowice 34

Bortnica 218, 219

Brody 32

Brześć 72, 199

Budapeszt 31

Bursztyn 204

Busk 100

Chanakin 114, 130

Chełm 128

Chojnice 172

Ciechanów 78, 84, 85

Czelabińsk

Czerwonoarmijsk (Radziwiłłów, Radywyliv)

15, 31, 35, 36

Częstochowa 128, 129

Czortków 173, 174

Dąbrowa Górnicza 203

Dederkały 225

Delejów 35, 232, 234

Dermanka 214

Detroit 168

Dębica 225

Dniepropietrowsk 154

Dryswianka 243

Dubno 12, 14, 31–36, 130, 142, 168, 169, 195, 218, 219, 221

Dubowa Balka 155

Dukla 154

Duszanbe 130

Dźwińsk 168

Eylau (Bagrationowsk) 129

Gdynia 78

Genewa 203

Głuszków 214

Gródek (obecnie obwód lwowski) 35

Gródek (obecnie powiat białostocki) 142, 154

Gubin 129

Guzar (G'uzor) 130

Hareonówka 130

Hołownica 32, 36

Hołyczówka 173

Horodło 173

Hoszcza 13, 15, 31, 32, 34, 36, 172–174, 178, 183, 187

Hrubieszów 199

Hubin 174

Huta Stepańska 32, 128–131, 134

Jangijul 174

Jarosław 32

Jaworzno 203

Jurticze 130

Iwdel 130

Kair 114

Katowice 203

Kielce 32, 168

Kolno 45, 112

Koniuszki 213

Korzec 172, 173

Koszary 168

Koszlaki 33, 154

Kowel 43, 112, 141, 173

Koziarnik Chotyński 214

Kozielsk 101

Kożyczkowo 32, 78

Kraków 34, 203, 213

Krasnojarsk 243

Krasnowodzk (Türkmenbaşy) 130

Krażlik (Kruhlyk) 33, 173, 174

Kretków 172

Lachówka 34

Leningrad 14

Leonówka 31

Leszno 172

Lubin Wielka 172

Lublin 31, 128

Luboml 35, 214

Ludwipol 213

Lwów 12–14, 28, 100, 113, 130, 169, 173, 195,
213, 219, 226

Lyon 90

Łapy 160

Łążyń 43

Łódź 34, 225

Łuck 9, 213, 218, 219, 244

Łuniniec 137, 199

Łyse 31, 43

Mariinsk 243

Michalin 213

Mielżyn 35

Międzyrzecz 226

Milcz 252

Moczulanka 214

Modlin 43, 168

Mokre 214

Mołodeczno 34

Monte Cassino 128, 130, 135, 136

Morgi 15, 33–36, 142, 153

Moskwa 25, 26, 161

Niewirków 225, 226

Nowa Huta 213

Nowogród Wołyński 12, 14, 28, 169, 195

Nowomikołajewsk (Nowosybirsk) 243

Nowy Dwór 79

Nowy Jork 196

Ołmut 31

Odolanów 172

Ogrodniki 33

Omsk 243

Opalenica 90

Opole 130

Orenburg 130

Ostaszków 101

Ostróg 36, 142

Ostrołęka 43

Pahlawi (Bandar-e Anzali) 130

Parfimy 172

Poroda 200

Poznań 90

Prusy 172

Pruszków 141

Przasnysz 218

Przemysł 6, 114

Przeworsk 112, 114

Pustków 32

Quizil Ribat 114, 130

Radom 199, 200

Radomsk 128

Radziwiłłów (Radywyliw, Czerwonoarmijsk)
15, 31, 35, 36

Rafałówka 199

Rodatycze 142

Równe 6, 12–14, 16, 31–36, 44, 72, 79, 91, 101,
128–130, 137, 142, 169, 172–174, 179, 195, 196,
199, 200, 204, 213, 214, 226, 232, 233, 240, 244,
252

Samarkanda 130

Sapożyn 15, 31–34, 36, 44, 101, 195, 196

Sarny 137

Selec 35

Siódma 161

Siwki 213, 214

Skoroda 195

Sokił (Sokul) 173

Solec Kujawski 199

Sosnowiec 203

Starobielsk 16, 101

Stołbce 137

Strzemieszyce 178

Suwałki 129

Syrmowicze 32

Szałtyny 31

Szepetówka 12, 33–35, 43, 44, 100, 142, 168,
173, 200, 214, 218, 225, 230

Świecie 141

Swierdłowski 130

Sytne 113

Tarnopol 79, 113, 174, 213
Tarnowskie Góry 178
Taszkient 45
Teheran 114
Terentijów 174
Tobolsk 243, 244,
Tockoje 114
Toledo 218
Toruń 33, 137, 141, 244
Türkmenbaşy (Krasnowodzk) 130

Urzędów 173

Varzob (Warzob) 130

Waliły 154
Warkowicze 13, 14, 33, 35, 36, 154, 232
Warszawa 32–35, 43, 72, 112, 128, 137, 141,
154, 168, 199, 200, 218, 219, 243
Warzob (Varzob) 130
Wawrowo 168
Werba 12, 31, 36, 91, 112, 142
Wielkie Soleczniki 243
Wietchowo 33
Wjaznyky 24
Wilno 32–35, 100, 137, 195
Wilsdorf 78
Włodzimierzec 200
Włodzimierz Wołyński 112, 137, 168, 173,
200
Wołoczysk 24
Worochta 173
Woronówka 214

Zagórze 213
Zamość 173
Zawołocz 214
Zbaraż 160
Zdołbunów 141, 173
Zimna Woda 35, 142
Żytyń Wielki 31, 36, 79, 204, 208

Географічний показник

- А**
Антолин 216
Аральськ 133
Атікокан 132, 133
Аугустенхов 92
- Б**
Багдад 133
Багратіонівськ (Ейлау) 131
Бандар-Анзалі (Пехлеві) 133
Бастинь 41
Березне 41, 215, 216
Берлін 92
Білосток 37
Більська Воля 201,
Більчаківська колонія 216
Бобиніно 24
Боневичі 40
Бортниця 220, 221
Брест 74, 201
Броди 39
Будапешт 37
Бурштин 205
Буськ 102
- В**
Ваврово 170
Валіли 156
Варзоб 133
Варковичі 19, 38, 39, 42, 156, 234, 245, 252–255
Варшава 37, 38, 40, 46, 73, 74, 115, 131, 143, 156, 160, 170 201, 202, 220, 221, 245, 253
Великий Житин 37, 42, 80, 81, 205, 206, 208
Великі Солечники 245
Верба 18, 37–41, 92, 95, 115, 143
Ветхово 39
Вільнюс 38, 102, 139, 197
Вільсдорф 80
Володимир-Волинський 115, 139, 170, 175, 202
Володимирець 202
Волочиськ 24
Воронівка 216
Ворохта 176
В'язники 24
- Г**
Гареонівка 133
Гдиня 80
Глушків 216
Голичівка 175
Головниця 38, 42
- Городло 175
Городок 37, 156, 160, 241
Гоща 19, 38, 40–42, 175, 176, 180
Грубешів 201
Грудек 143
Губин 176
Гузар 133
Гута Степанська 39, 131–134
- Г**
Губін 131, 132
- Д**
Двинськ 170
Дедеркали 227
Делієве 38, 234, 235
Дембиця 227
Демблін 253
Дерманка 216
Детройт 170
Домброва-Гурнича 205
Дрисвянка 245
Друдь 24
Дубно 18, 21, 38, 40–42, 133, 143, 170, 197, 220, 221, 252, 253
Дубова Балка 157, 161, 162
Дукля 156, 160
Душанбе 133
- Е**
Ейлау (Багратіонівськ) 131
- Ж**
Женева 205
Житковичі 24
Жлобино 24
- З**
Заволоччя 216
Загуж 215
Замость 176
Збараж 160
Здолбунів 143, 176
Зимна Вода 38, 143
Знаменка 24
- І**
Івдель 133
- К**
Каїр 117
Кам'янець-Подільський 24
Катовіце 205
Кельце 38, 170
Київ 24, 253
Кізіл-Рібат 117, 133
Ковель 46, 105, 115, 143, 176
Кожичково 38, 80

Козельськ 24
 Козельщино 24
 Козярник-Хотинський 216
 Кольно 47, 48, 115
 Конюшки 215
 Корець 175
 Кошари 170
 Кошляки 39, 156, 160
 Краків 41, 205, 215, 253
 Красноводськ 133
 Красноярськ 245
 Креткув 175
 Кривий Ріг 20, 108, 146
 Круглик 40, 175, 176

Лапи 160
 Леонівці 38
 Лешно 175
 Лисе 37, 46, 47
 Ліон 92
 Лодзь 40, 227, 255
 Лонжин 46
 Лунінець 139
 Луцьк 215, 220, 245
 Львів 18, 19, 21, 28, 115, 170, 197
 Любіня Велька 174, 175
 Люблін 41
 Любомль 41, 215
 Людвипіль 215
 Ляховка 40

Маріїнськ 245
 Межиріч 228
 Мельжин 41
 Михалин 215
 Мільч 252
 Модлін 46, 170
 Мокре 216
 Молодаво 42, 252–254
 Молодечно 40
 Монте-Кассіно 132, 133, 136
 Морти 21, 37, 42, 143
 Москва 25, 26, 161
 Мочулянка 216

Невіроків 227, 228
 Нова Гута 215
 Новий Двір 80
 Новоград-Волинський 18, 21, 27, 28, 109, 110, 170, 197
 Новомиколаївськ (Новосибірськ) 245
 Нью-Йорк 198

Огородники 40
 Одолянув 175
 Олевськ 24
 Олмут 37
 Омськ 245
 Опаленіца 92
 Ополе 132
 Оренбург 133
 Ореховно 24
 Острог 42, 143
 Остроленка 46

Пархми 175
 Перемишль 7, 116
 Пехлеві (Бандар-Анзалі) 133
 Погранична 24
 Погребище 24
 Познань 92
 Порода 202
 Пруси 175
 Прушків 143
 Пустків 38
 Пшасніш 41, 220
 Пшеворськ 115, 117, 122

Радзивилів (Радивилів, Червоноармійськ) 37, 39, 116, 117, 119, 120, 143
 Радом 201, 202
 Радомськ 131
 Радосковичі 24
 Рафалівка 201
 Рівне 18, 19, 21, 37–42, 46, 74, 81, 92, 103, 131–133, 139, 143, 170, 175, 176, 180, 197, 198, 201, 202, 205, 215, 216, 227, 228, 234, 235, 240, 245, 252
 Родатичі 143

Самарканд 133
 Сапожин 21, 37, 42, 46
 Сарни 139
 Свердловськ 133
 Свеце 143
 Селець 41
 Сирмовичі 38
 Ситне 115, 120
 Сівки 215, 216
 Скорода 104, 197
 Столпяці 24
 Сокіл (Сокуль) 175
 Солець-Куявський 201
 Сосновець 205

Старобільськ 23, 102, 215

Столбці 24, 139

Стшемєшице 180

Сувалки 132

Сьодмаки 161

Тарновські Гури 180

Ташкент 48

Тегеран 117

Терентіїв 176

Тернопіль 26, 80, 115, 160, 176, 215

Тимковичі 24

Тобольськ 245

Тоledo 220

Торунь 39, 139, 143, 245

Тоцьке 117

Туркменбаші (Красноводськ) 133

Тьоткіно 24

Ужендов 176

Ханакін 117, 133

Хирівка 24

Хлюстинівка 24

Хойніце 175

Холм 131

Хоровичі 24

Цеханов 80, 84, 85

Челябінськ 133

Ченстохова 131

Червоноармійськ (Радивилів, Радзивилів)
37, 39, 116, 117, 119, 120, 143

Чортків 176

Шалтіни 41

Шепетівка 18, 37, 40, 41, 46, 102, 143, 170,
176, 215, 216, 220

Юртичі 133

Явочно 205

Янгіюль 177

Ярмолинці 24

Ярослав 39

Jeńcy września 1939

Tetiana Samsoniuk

Wydanie popularnonaukowe

Monitor Wołyński
Łuck
2018

Książka została wydana przy wsparciu

Konsulatu Generalnego
RP w Łucku

i

Fundacji
Wolność i Demokracja



Samsoniuk Tetiana

Jeńcy września 1939 : wydanie popularnonaukowe / Tetiana Samsoniuk ; przekł. z jęz. ukr. Switłana Suchariewa ; red. Natalia Denysiuk. – Wyd. 2, popr. i uzupeł. – Łuck : Monitor Wołyński : Інціал, 2018. – 266 s.

Książka przedstawia losy 21 żołnierzy i rezerwistów Wojska Polskiego represjonowanych przez sowiecki reżim totalitarny na terenie Równiejszczyzny w latach 1939–1941. Szkice biograficzne uzupełniają materiały archiwalne, dokumenty i zdjęcia, skonfiskowane jeńcom wojennym podczas aresztowań odbywających się w placówkach obozowych Budowy nr 1 NKWD. Informacji o dalszych losach jeńców udzielili ich krewni i bliscy.

Publikacja przeznaczona jest dla naukowców, rodzin i bliskich bohaterów tej książki oraz dla wszystkich zainteresowanych historią, a zwłaszcza okresem II wojny światowej.

Recenzenci:

Wołodmyr Borszczewycz, doktor habilitowany nauk historycznych, prezes Równiejskiej Organizacji Obwodowej Stowarzyszenia Memoriał

Wołodmyr Marczuk, doktor nauk historycznych, starszy wykładowca Katedry Historii im. M. P. Kowalskiego, Uniwersytet Narodowy «Akademia Ostrogska»

Tłumaczenie: Switłana Suchariewa

Korekta: Jadwiga Demczuk (wyd. 1 i 2), Urszula Oberda (wyd. 1), Wiesław Pisarski (wyd. 2), Olga Szerszeń (wyd. 1 i 2)

Projekt graficzny i skład: Iryna Kanahejewa (wyd. 1), Anatolij Olich (wyd. 2)

Формат 176 × 250 1/8. Папір офсетний
Підписано до друку 28 грудня 2017 р.
Наклад – 200 прим.

Польсько-український двотижневик
«Волинський монітор»

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
tel./faks: (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Видавництво «Ініціал»
Адреса видавництва:
43025 Луцьк, просп. Волі, 2
а/с 217
tel.: 067 332 23 88
e-mail: viktor.fedosiuk@gmail.com